



KRAKOWSKA AKADEMIA  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego  
Wydział Prawa, Administracji  
i Stosunków Międzynarodowych

**PRZYSZŁOŚĆ SYSTEMU OCHRONY  
OSÓB BLISKICH SPADKODAWCY  
W PRAWIE POLSKIM**

Adrianna Bocheńczak

Rozprawa doktorska  
przygotowana pod kierunkiem  
prof. dr hab. Mariusza Załuckiego

---

Kraków 2023

# Spis treści

<b>Wykaz skrótów</b> .....	<b>6</b>
<b>Wprowadzenie</b> .....	<b>9</b>
<b>Rozdział I. Zagadnienia ogólne i terminologiczne</b> .....	<b>18</b>
<b>1.1. Wprowadzenie</b> .....	<b>18</b>
<b>1.2. Swoboda rozrządzania majątkiem <i>mortis causa</i></b> .....	<b>20</b>
<b>1.3. Pojęcie osoby bliskiej w polskim prawie cywilnym</b> .....	<b>25</b>
<b>1.4. Geneza systemów ochrony osób bliskich spadkodawcy</b> .....	<b>33</b>
<b>1.4.1. Uwagi ogólne</b> .....	<b>33</b>
<b>1.4.2. Geneza systemu zachowku</b> .....	<b>34</b>
<b>1.4.3. Geneza systemu rezerwy</b> .....	<b>37</b>
<b>1.4.4. Geneza systemu ochrony alimentacyjnej</b> .....	<b>39</b>
<b>1.5. Charakterystyka instytucji prawnych służących ochronie członków rodziny spadkodawcy</b> .....	<b>41</b>
<b>1.5.1. System zachowku</b> .....	<b>43</b>
<b>1.5.2. System rezerwy</b> .....	<b>50</b>
<b>1.5.3. System ochrony alimentacyjnej</b> .....	<b>53</b>
<b>1.5.3.1. Model dyskrecjonalnej władzy sędziego</b> .....	<b>55</b>
<b>1.5.3.2. Model uprawnień określanych ustawowo</b> .....	<b>56</b>
<b>Rozdział II. Ewolucja uregulowań dotyczących aktualnego systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w prawie polskim</b> .....	<b>58</b>
<b>2.1. Uwagi ogólne</b> .....	<b>58</b>

2.2. Epoka prawa rzymskiego - fundament współczesnej kodyfikacji .....	60
2.3. Epoka przedkodyfikacyjna - wpływ istnienia wspólnoty rodowej na swobodę testowania .....	62
2.4. Epoka kodyfikacyjna - instytucja zachowku w czasach nowożytnych.....	65
2.5. Instytucja zachowku współcześnie w skodyfikowanym prawie polskim.....	72

**Rozdział III. Determinanty regulacji ustawowych polskiego prawa spadkowego dotyczących prawa dziedziczenia i jego ochrony prawnej.....** 78

3.1. Wprowadzenie.....	78
3.2. Regulacje publicznego prawa międzynarodowego dotyczące prawa dziedziczenia i jego ochrony.....	80
3.3. Model ochrony osób bliskich spadkodawcy w świetle polskich norm konstytucyjnych.....	87
3.4. Wykładnia i realizacja prawnej ochrony osób bliskich spadkodawcy w orzecznictwie polskich sądów.....	100
3.5. Optymalność zachowku w obliczu przemian społecznych i modelu współczesnej rodziny.....	107

**Rozdział IV. Model ochrony osób bliskich spadkodawcy na tle porównawczym... 115**

4.1. Katalog osób uprawnionych do ochrony spadkowej.....	115
4.2. Wybrane konstrukcje ochrony spadkowej stosowane na gruncie ustawodawstwa określonych państw europejskich.....	118
4.2.1. Regulacje spadkowe w prawodawstwie austriackim .....	119
4.2.2. Regulacje spadkowe w prawodawstwie czeskim .....	125
4.2.3. Regulacje spadkowe w prawodawstwie niemieckim .....	136
4.2.4. Regulacje spadkowe w prawodawstwie hiszpańskim .....	142
4.2.5. Regulacje spadkowe w prawodawstwie angielskim.....	147

**Rozdział V. Krytyczna analiza zachowku jako modelu ochrony osób bliskich *de lege lata* w polskim prawie spadkowym.....** 158

5.1. Uwagi ogólne.....	158
5.2. Charakterystyka ochrony osób bliskich spadkodawcy .....	159

5.3. Katalog osób uprawnionych do ochrony prawnospadkowej.....	161
5.4. Realizacja uprawnień wynikających z ochrony osób bliskich spadkodawcy.....	163
5.5. Zachowek w perspektywie zasady swobody testowania.....	166
5.5.1. Charakterystyka zasady <i>in favorem testamenti</i> .....	169
5.5.2. Funkcje i cele zasady <i>in favorem testamenti</i> .....	174
5.6. Wybrane problemy związane z instytucją zachowku .....	175

<b>Rozdział VI. Przedstawienie i analiza wyników przeprowadzonego badania ankietowego .....</b>	<b>187</b>
6.1. Uwagi ogólne .....	187
6.2. Badanie ankietowe .....	188
6.3. Próba badawcza i jej charakterystyka .....	189
6.4. Przedstawienie i analiza wyników badania ankietowego .....	191

<b>Rozdział VII. Postulaty <i>de lege ferenda</i> w zakresie ochrony osób bliskich spadkodawcy w polskim prawie spadkowym .....</b>	<b>201</b>
7.1. Uwagi ogólne.....	201
7.2. Zmiana kręgu osób uprawnionych do zachowku .....	204
7.2.1. Zawężenie katalogu osób uprawnionych do zachowku .....	206
7.2.2. Pozycja prawna wstępnych spadkodawcy - roszczenie alimentacyjne w miejsce roszczenia o zachowek.....	207
7.2.3. Pozycja prawna osób pozostających w związkach konkubenckich .....	210
7.3. Miarkowanie wysokości zachowku.....	215
7.3.1. Odroczenie terminu płatności zachowku lub rozłożenie na raty.....	228
7.3.2. Obniżenie wysokości zachowku i zabezpieczenie miejsca zamieszkania..	231
7.3.3. System alimentacyjny obok systemu zachowku.....	235
7.3.4. Propozycja przyszłej regulacji ustawowej systemu alimentacyjnego .....	241
7.4. Umowa o zrzeczenie się zachowku lub o częściowe zrzeczenie się zachowku..	241
7.4.1. Argumenty za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku.....	243
7.4.2. Względy społeczno-gospodarcze umowy o zrzeczenie się zachowku.....	249
7.4.3. Analiza argumentów przeciwko dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku .....	252

7.4.4. Skutki umowy o zrzeczenie się zachowku .....	254
7.4.5. Umowa o częściowe zrzeczenie się zachowku .....	255
7.4.6. Propozycja regulacji ustawowej w zakresie możliwości zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku lub umowy o częściowe zrzeczenie się zachowku.....	258
7.5. Częściowe wydziedziczenie.....	259
7.5.1. Argumenty za dopuszczalnością dokonywania częściowego wydziedziczenia.....	259
7.5.2. Przesłanki częściowego wydziedziczenia .....	261
7.5.3. Propozycja regulacji ustawowej częściowego wydziedziczenia.....	264
7.6. Projekt ustawy o fundacji rodzinnej.....	264
<b>Wnioski.....</b>	<b>273</b>
<b>Bibliografia.....</b>	<b>278</b>
<b>Wykaz orzeczeń .....</b>	<b>294</b>
<b>Wykaz podstawowych aktów prawnych .....</b>	<b>298</b>
<b>Spis wykresów i tabel .....</b>	<b>301</b>
<b>Wzór badania ankietowego .....</b>	<b>303</b>

# Wykaz skrótów

## 1. Akty prawne

**Konstytucja RP** - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997, Nr 78, poz. 438).

**k.c.** - Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 z późn. zm.).

**k.k.** - Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1138 z późn. zm.).

**k.p.c.** - Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 z późn. zm.).

**k.r.o.** - Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359 z późn. zm.).

**k.c. austr., ABGB** - Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch (austriacki kodeks cywilny) z dnia 01 czerwca 1811 r. (JGS Nr 970/1846 z późn. zm.).

**k.c. niem. BGB** - Bürgerliches Gesetzbuch (niemiecki kodeks cywilny) z dnia 18 sierpnia 1896 r. (BGBI. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738 z późn. zm.).

**k.c. cz., NOZ** - Občanský zákoník (kodeks cywilny Republiki Czeskiej) z dnia 03 lutego 2012 r. (Zákon č. 89/2012 Sb., z późn. zm., <https://www.zakonyprolidi.cz/cs/2012-89>).

**Kodeks Napoleona** - Code Civil (francuski kodeks cywilny) z dnia 21 marca 1804 r., wersja skonsolidowana z dnia 09 lutego 2022 r. (<https://www.legifrance.gouv.fr/>).

- k.c. hiszp.** - Código Civil (hiszpański kodeks cywilny) z dnia 24 lipca 1889 r. (Gaceta de Madrid núm. 206, de 25/07/1889 z późn. zm.).
- ZGB** - Zivilgesetzbuch (szwajcarski kodeks cywilny) z dnia 10 grudnia 1907 r. (AS 24 233 z późn. zm., <https://www.gesetze.ch/>).

## 2. Organy i instytucje

- ETPC** - Europejski Trybunał Praw Człowieka
- ETS** - Europejski Trybunał Sprawiedliwości
- NSA** - Naczelny Sąd Administracyjny
- SA** - Sąd Apelacyjny
- SN** - Sąd Najwyższy
- SO** - Sąd Okręgowy
- SR** - Sąd Rejonowy
- TK** - Trybunał Konstytucyjny
- TSUE** - Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

## 3. Czasopisma i publikacje

- Dz. U.** - Dziennik Ustaw
- Dz. Urz.** - Dziennik Urzędowy
- Dz. Urz. UE** - Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
- KPP** - Kwartalnik Prawa Prywatnego
- KSP** - Krakowskie Studia Prawnicze
- NP** - Nowe Prawo
- OSP** - Orzecznictwo Sądów Polskich
- OSAB** - Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej
- OTK** - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
- OTK-A** - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego - Seria A
- EPS** - Europejski Przegląd Sądowy
- PiP** - Państwo i Prawo
- PS** - Przegląd Sądowy
- RPEiS** - Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

#### 4. Inne skróty

<b>art.</b>	- artykuł, artykuły
<b>cz.</b>	- część
<b>m.in.</b>	- między innymi
<b>n.</b>	- następny (-a, -e)
<b>Nb</b>	- numer boczny, numery boczne
<b>np.</b>	- na przykład
<b>niepubl.</b>	- niepublikowany
<b>nr</b>	- numer
<b>orz.</b>	- orzeczenie
<b>post.</b>	- postanowienie
<b>por.</b>	- porównaj
<b>przyp.</b>	- przypis
<b>r.</b>	- rok, roku
<b>red.</b>	- redakcja
<b>s.</b>	- strona, strony
<b>t.</b>	- tom
<b>z.</b>	- zeszyt
<b>zd.</b>	- zdanie
<b>ust.</b>	- ustęp
<b>uchw.</b>	- uchwała
<b>wyr.</b>	- wyrok
<b>z późn. zm.</b>	- z późniejszymi zmianami
<b>zob.</b>	- zobacz
<b>LEX</b>	- System Informacji Prawnej LEX
<b>Legalis</b>	- System Informacji Prawnej LEGALIS Wydawnictwa C.H. Beck.



## Wprowadzenie

System ochrony osób bliskich spadkodawcy i ściśle związana z nim problematyka, dotycząca możliwości kształtowania wysokości roszczenia z tytułu zachowku oraz modernizacji norm prawnych, regulujących ten obszar prawa spadkowego, stanowi niezwykle ciekawe pole badawcze, którego wyniki w swej doniosłości doprowadzić mogą do stworzenia nowatorskich konstrukcji prawnych, umożliwiających sprawne funkcjonowanie w obszarze prawa spadkowego. Ostatnie kilkadziesiąt lat to okres dynamicznych przemian społecznych i kulturowych. Wiek XX utrwalił się na kartach historii jako czas szybkiego rozwoju cywilizacyjnego, ale również przyczynił się do znacznej zmiany postrzegania przez społeczeństwo instytucji małżeństwa oraz tradycyjnego modelu rodziny. Datujący się od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku deficyt zawieranych w Polsce małżeństw budzi uzasadnioną wątpliwość co do atrakcyjności i użyteczności tejże instytucji dla współczesnych ludzi. Postępująca modernizacja społeczna, zmiana światopoglądu i niechęć do zaciągania długotrwałych zobowiązań to wyjaśnienie, dlaczego obecnie więcej małżeństw ulega rozwiązaniu wskutek rozwodu niż jest zawiązywanych<sup>1</sup>. Czynniki, które mają obecnie bezpośredni wpływ na stopniowe odchodzenie od klasycznego małżeńsko-rodzinnego stylu życia to głównie przemiany społeczne, mające charakter zmian instytucjonalnych, demograficznych oraz prawnych. Nadto, zauważalna dziś koncepcja schyłku rodziny spowodowana jest narastającą w społeczeństwie tendencją, polegającą na postrzeganiu

---

<sup>1</sup> A. Żurek, *Atrakcyjność instytucji małżeństwa we współczesnych społeczeństwach*, Roczniki Socjologii Rodziny 2010, t. 20, s. 93.

małżeństwa jako niewygodne i problematyczne zobowiązanie, z którego niełatwo się uwolnić bez uszczerbku na majątku czy zdrowiu psychicznym własnym bądź zrodzonych z małżeństwa dzieci. Ustawodawca wielokrotnie stawał w związku powyższym przed wyzwaniem próby dostosowania tradycyjnych rozwiązań legislacyjnych, dotyczących ochrony prawnośpadkowej, do zauważalnych obecnie innowacyjnych koncepcji. Bowiem zakres ochrony spadkowej obejmujący małżonka spadkodawcy bez uwzględnienia innych form wspólnego życia (np. konkubinatu czy związków partnerskich) jest istotnym pominięciem sytuacji prawnej osób, które z różnych względów nie chcą lub nie mogą zawrzeć związku małżeńskiego, co pozbawia je ochrony prawnej na gruncie prawa spadkowego. W przedstawionym zakresie problemem staje się zatem stworzenie regulacji, które wychodziłyby naprzeciw wymaganiom współczesności, a jednocześnie nie czyniły uszczerbku na istniejących i obowiązujących rozwiązaniach prawnych, ściśle nawiązujących do ukształtowanej przez lata i respektowanej tradycji prawnej.

Obowiązujące regulacje prawa spadkowego jawią się w wielu kwestiach jako zespół norm historyczno-tradycyjnych, w których podstawowe konstrukcje jurydyczne oraz normy proceduralne sięgają korzeniami czasów starożytnych. Na przestrzeni lat, mimo prędko postępującej ewolucji poszczególnych dziedzin prawa, regulujących rozmaite stosunki społeczne, obszar dotykający tak istotnego problemu jakim jest prawo dziedziczenia i związana z nim ochrona osób bliskich spadkodawcy nadal nie jest modernizowany i dostosowywany do obecnych warunków życia. Na arenie międzynarodowego prawodawstwa obowiązujące w polskim prawie regulacje, dotyczące między innymi zachowku, rażąco odstają od rozwiązań wprowadzonych i funkcjonujących w innych państwach europejskich, dlatego unowocześnienie przepisów prawa spadkowego wydaje się nieodzowne.

Jednym z kluczowych zagadnień przepisów prawa spadkowego jest problematyka skomplikowanej i niejednokrotnie krzywdzącej regulacji, dotyczącej instytucji zachowku. Koniecznym jest zatem zmierzenie się z pytaniem, czy obowiązujące już od ponad pół wieku regulacje polskiego prawa spadkowego nie wymagają reformy? Mając powyższe na uwadze i obserwując jak poszczególni ustawodawcy sukcesywnie wprowadzali do swoich systemów prawnych rozwiązania zapewniające odpowiedni stopień ochrony osobom bliskim spadkodawcy, z jednoczesnym uwzględnieniem

postępu społeczno-cywilizacyjnego, dostrzegając także funkcjonalność regulacji sąsiednich państw, a także zauważając potencjalną podatność regulacji spadkowych na wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań w tej dziedzinie podjęłam decyzję dokonania analizy regulacji służących zmodernizowaniu systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy. Podkreślić należy, iż prawo spadkowe w ostatnich latach zyskuje na znaczeniu. Obowiązujące ustawodawstwo polskie rodzi szereg wątpliwości oraz jawi się jako skomplikowane i niejednolite. Nadto, w tematyce prawa dziedziczenia, pojawia się w doktrynie i orzecznictwie szereg spornych wypowiedzi czy orzeczeń. Funkcjonujące obecnie konstrukcje prawne, mające na celu urzeczywistnienie woli spadkodawcy, coraz częściej okazują się być niedostosowanymi do czasów współczesnych.

Źródłami informacji, wykorzystanymi przy opracowywaniu niniejszej dysertacji były akty prawne regulujące zagadnienie stanowiące przedmiot analizy i badań, orzecznictwo oraz literatura przedmiotu, a także statystyki i sprawozdania z działalności sądów powszechnych, zaś wykaz źródeł ujęty został odpowiednio w bibliografii oraz wykazie orzeczeń.

Wybór tematu pracy wynika z potrzeby wyeksponowania problematyki prawnej, funkcjonującej ochrony osób bliskich spadkodawcy w polskim prawie spadkowym. Materia prawna dotycząca instytucji zachowku wymaga odniesienia do ewolucji regulacji prawa spadkowego, analizy obowiązujących przepisów regulujących ochronę prawnosпадkową, dostrzeżenia potrzeb i oczekiwań społeczeństwa, związanych z odpowiednią realizacją koncepcji nowoczesnej ochrony osób bliskich spadkodawcy, a w rezultacie wskazania możliwości ich realizacji, w drodze wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych. Wybór tematyki niniejszej rozprawy doktorskiej jest ściśle powiązany z celem dysertacji oraz z badaniami naukowymi przeprowadzonymi w ramach jej opracowywania. Pomimo doniosłości i wagi problemu badawczego, będącego tematem niniejszej rozprawy doktorskiej, w ciągu ostatnich kilku lat w piśmiennictwie i opracowaniach naukowych nie dokonano kompleksowego omówienia i wskazania propozycji nowoczesnych rozwiązań prawnych w zakresie

systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w polskim prawie spadkowym<sup>2</sup>. Zagadnienia objęte niniejszą pracą były przedmiotem dotychczas sporządzonych opracowań naukowych, jednakże miały one z reguły charakter fragmentaryczny.

W niniejszej dysertacji przedstawiona została analiza krytyczna przepisów regulujących system ochrony osób bliskich spadkodawcy, wzbogacona o przegląd orzecznictwa wydanego w tym obszarze prawa oraz piśmiennictwa powstałego w wyniku badania tego zagadnienia prawnego. Główna teza dysertacji sprowadza się do konstatacji, iż obecny system ochrony osób bliskich spadkodawcy wymaga reformy oraz wzbogacenia o nowe konstrukcje prawne, pozwalające na jego skuteczniejszą realizację. Jako uzupełnienie tezy głównej można potraktować wynikające z przeprowadzonych badań stwierdzenie o powszechnej nieznamomości lub niewłaściwego rozumienia obowiązujących regulacji prawnych przez obywateli, których ściśle one dotyczą. W tym kontekście konieczne staje się wyeksponowanie istotności działań, mających na celu stworzenie przystępniejszych regulacji prawnych, z których obywatele mogą w pełni korzystać. Podyktowane jest to faktem, iż obszar prawa spadkowego jako jedyny spośród wszystkich dotyczy każdego człowieka bez wyjątku, realizując się w danym etapie jego życia w różnej formie, wywierając doniosłe skutki w sferze rodzinnej i majątkowej. Rozważania nad przyszłością omawianych regulacji prawnych wykazały, iż niezbędne są zmiany legislacyjne poprzedzone zdiagnozowaniem i wskazaniem obecnego stanu rzeczy, pozwalającego właściwie ukierunkować nowe rozwiązania prawne. Uzasadnieniem i dopełnieniem tezy głównej jest analiza dotycząca skuteczności i sprawności rozstrzygania sporów zachowkowych w ramach sądownictwa powszechnego, z wyeksponowaniem nowej konstrukcji prawnej, tj. umowy w przedmiocie przyszłego zachowku (jako alternatywy dla postępowania sądowego), ale też istotnego uzupełnienia sądownictwa powszechnego.

W niniejszej rozprawie doktorskiej zastosowano metodę dogmatyczną polegającą na analizie tekstów regulacji prawnych dotyczących głównego nurtu badawczego niniejszej dysertacji, celem zdiagnozowania istniejących w prawie spadkowym

---

<sup>2</sup> Na uwagę zasługuje szczegółowa analiza systemu ochrony prawnosпадkowej dokonana na łamach książki dr. hab. J. Biernata, *Ochrona osób bliskich spadkodawcy w prawie spadkowym*, Toruń 2002.

problemów, zlokalizowania luk prawnych bądź pominięć ustawodawczych, a w ich efekcie sformułowania postulatów *de lege ferenda*. Rozważania dogmatyczne zostały poczynione z sięgnięciem do polskich oraz zagranicznych publikacji, zawierających obszernie komentarze oraz dane statystyczne, nadto orzecznictwa unijnego oraz z uwzględnieniem stanowiska judykatury krajowej. Pomocniczo zastosowano metodę porównawczą, mającą na celu zbadanie regulacji obowiązujących w poszczególnych krajach europejskich, sposobu funkcjonowania wskazanych uregulowań oraz analizę skutków społecznych powstałych wskutek wprowadzenia innowacyjnych rozwiązań w prawie spadkowym dotyczących ochrony prawnosпадkowej. Uzupełniającą sięgnięto również po metodę sondażu diagnostycznego, w której sięgnięto po technikę polegającą na przeprowadzeniu ankiety, w wyniku której wybrano próbę reprezentacyjną, stanowiącą możliwie najwierniejsze odbicie wszystkich cech i elementów badanej populacji. Uzyskane w ten sposób wyniki pozwoliły na zgromadzenie wiedzy na temat dynamiki zjawisk społecznych, opinii, poglądów i oczekiwań wybranej zbiorowości w obszarze wybranych uregulowań polskiego prawa spadkowego. Odpowiedzi respondentów posłużyły także wyciągnięciu odpowiednich wniosków i formułowaniu postulatów dotyczących zmian w obowiązujących przepisach dotyczących ochrony osób bliskich spadkodawcy.

Kompozycja rozprawy doktorskiej dostosowana została do głównej tezy dysertacji oraz do tez ją uzupełniających. Praca składa się ze wstępu, siedmiu zasadniczych rozdziałów obejmujących przedstawienie genezy i podstaw prawnych obowiązujących regulacji spadkowych, wskazanie zakresu ochrony prawnosпадkowej oraz wyprowadzenie determinantów mających wpływ na kształt obecnych regulacji, wykazu skrótów, bibliografii, wykazu orzeczeń oraz spisu tabel i wykresów. Celem osiągnięcia większej przejrzystości pracy oraz zachowania systematyki w prezentacji dokonywanych analiz, każdy rozdział zawiera podrozdziały. Dążąc do tego, aby niniejsza dysertacja nie miała jedynie wymiaru teoretycznego, pracę wzbogacono o krytyczną ocenę i analizę obecnie obowiązujących przepisów dotyczących ochrony osób bliskich spadkodawcy w polskim prawie spadkowym, jak również sformułowano szereg propozycji legislacyjnych i postulatów odnoszących się do zmian omawianego działu prawa. Pracę rozpoczyna wprowadzenie i wieńczy zakończenie w postaci wniosków.

W pierwszym rozdziale przedstawiono ogólne i terminologiczne zagadnienia dotyczące systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w prawie polskim, pozwalających na wprowadzenie do omawianej tematyki oraz na wyprowadzenie definicji pomocnych w odpowiednim zrozumieniu omawianych w dalszych etapach zagadnień. Zestawienie omawianych zagadnień terminologicznych wzbogacono o zbiorcze ujęcie i omówienie poszczególnych systemów ochrony spadkowej funkcjonujących na gruncie prawa spadkowego, z sięgnięciem do instytucji zachowku, rezerwy oraz systemu ochrony alimentacyjnej.

Drugi rozdział dysertacji zawiera historyczne i ustrojowe omówienie ewolucji regulacji prawnych, dotyczących aktualnego systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w prawie polskim. Celem wskazanej części pracy jest ukazanie licznych podobieństw oraz wyeksponowanie nikłej innowacyjności obowiązujących przepisów w porównaniu z ustawodawstwem i orzecznictwem z poprzednich okresów rozwoju prawnego. Wskazany rozdział stanowi podstawę dalszych rozważań teoretycznych i funkcjonalnych.

W trzecim rozdziale nakreślone zostały determinanty regulacji ustawowych polskiego prawa spadkowego dotyczących ochrony spadkowej osób bliskich spadkodawcy. Omówione zostały europejskie regulacje dotyczące ochrony praw człowieka, w tym w szczególności prawa dziedziczenia oraz związanego z nim prawa własności, nadto wskazano międzynarodowe podstawy prawa spadkowego, które wywarły wpływ na obecny kształt modelu ochrony spadkowej i ich realizację w normach konstytucyjnych. Omówienie wzbogacono analizą wykładni i realizacji ochrony spadkowej osób bliskich spadkodawcy w judykaturze, a także oceniono stopień przystawalności systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy do obecnych realiów społecznych i funkcjonującego modelu współczesnej rodziny.

Czwarty rozdział stanowi omówienie i przedstawienie ustawodawstwa spadkowego dotyczącego systemu ochrony spadkowej wybranych państw europejskich. Sięgnięto do systemów prawnych wyróżniających się elastycznością stosowanych metod i rozwiązań prawnych, innowacyjnością w konstruowaniu przepisów prawa spadkowego uwzględniających nowoczesny model rodziny oraz poszanowaniem dla zasady swobody testowania. Analizie poddane zostały wybrane rozwiązania prawne i regulacje, które służyć mogły jako inspiracja oraz sugestia kierunku zmian konstruowanych przepisów

dotyczących prawa spadkowego, w tym szeroko rozumianego prawa dziedziczenia oraz ochrony osób bliskich spadkodawcy.

Piąty rozdział poświęcony został omówieniu i analizie obowiązującego *de lege lata* modelu ochrony osób bliskich spadkodawcy realizowanego poprzez instytucję zachowku oraz szerokiemu opracowaniu zasady swobody testowania i zestawieniu jej z instytucją zachowku. Celem omówienia wskazanych zagadnień jest ukazanie istniejących problemów dotyczących instytucji zachowku w obowiązującym kształcie, w tym w szczególności ukazanie, iż z założenia regulacja, która miała chronić prawa osób najbliższych spadkodawcy może być interpretowana jako ograniczenie swobody testowania.

Szósty rozdział jest swoistą analizą wyników przeprowadzonego badania społecznego – ankiety przeprowadzonej na grupie 154 osób. Wskazane wyniki przysłużyły się do uzyskania informacji w zakresie opinii i potrzeb społeczeństwa w temacie ochrony prawnośpadkowej. W ramach prowadzonych badań naukowych, w toku pracy nad niniejszą dysertacją, przeprowadzone zostało badanie społeczne, które w swym założeniu ma zmierzać do odkrywania prawidłowości w życiu społecznym w obrębie określonego zagadnienia. Na podstawie odpowiedzi udzielonych w badaniu ankietowym, poczynionych na tej podstawie obserwacji i sporządzonych wniosków, stworzono teorie będące podstawą do postulatów *de lege ferenda*. Przy czym autorka decydując się na przeprowadzenie badania ankietowego miała na uwadze, że immanentną cechą badań reprezentatywnych jest tzw. błąd z próby, charakterystyczny dla badań sondażowych. Jego źródłem jest proces losowego doboru części społeczeństwa do przeprowadzenia określonej próby badawczej, a zatem wynika on z faktu przeprowadzenia określonego pomiaru jedynie na części jednostek należących do badanej grupy, nie zaś na całej grupie. Choć oczywistym jest, iż jednostki wylosowane do przeprowadzenia próby badawczej, różnią się od całej populacji, to jednak na podstawie uzyskanych wyników można w pewnym sensie poczynić uogólnienie wniosków, które swym zakresem obejmą całą populację. Autorka przy formułowaniu wniosków oraz postulatów zmian w obowiązujących przepisach na podstawie wyników przeprowadzonego badania społecznego, miała na uwadze wystąpienie błędów jakie mogły wpłynąć na uzyskane wyniki badania (np. fałszywe przekonanie respondenta

o posiadaniu wiedzy w temacie będącym przedmiotem badania ankietowego lub pojawienie się w ankiecie pytań sugerujących czy niejednoznacznych)<sup>3</sup>.

Motywacją do przeprowadzenia badania ankietowego był fakt, iż dotychczas w znikomej ilości przeprowadzone zostały sondaże lub konsultacje społeczne w obszarze obejmującym regulacje prawa spadkowego, w tym dotyczące ochrony osób bliskich spadkodawcy czy systemu zachowku. Badania ankietowe przeprowadzone w związku z niniejszą rozprawą doktorską pozwoliło na uzyskanie informacji o stanie wiedzy społecznej o instytucjach prawa spadkowego oraz poznania oczekiwań i opinii w odniesieniu do treści obowiązujących regulacji prawnospadkowych. Wyniki tych badań stanowią także podstawę do formułowania postulatów w zakresie nowelizacji przepisów polskiego prawa spadkowego, która powinna czynić zadość oczekiwaniom obywateli i czynić regulacje prawa spadkowego bardziej dostosowanymi do czasów współczesnych.

Opisane wyżej metody pozwoliły na uzyskanie materiału, który w ostatnim, siódmym rozdziale dysertacji, przedstawiony został w formie wniosków teoretyczno-prawnych, odnoszących się do regulacji kodeksu cywilnego, dotyczących materii ochrony spadkowej. W omawianym rozdziale zawarte zostały postulaty i opracowania alternatywnych konstrukcji prawnych wskazujących na konkretne przepisy proceduralne dotyczące systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy. Rozważania mają charakter instrumentalny względem obowiązujących przepisów prawa, albowiem ich celem jest zarysowanie nowych wizji oraz innowacyjnej drogi regulacji polskiego prawa spadkowego, w tym dotyczących między innymi zachowku. Szereg wskazanych rozwiązań legislacyjnych jest opatrzone propozycjami treści przyszłych regulacji ustawowej, z którymi autorka wiąże nadzieje, iż stanowiąc będą pomoc przy dalszych dyskusjach nad kształtem nowych regulacji spadkowych.

W zakończeniu dysertacji przedstawiono w ujęciu syntetycznym podsumowanie całości rozważań z odniesieniem do tez ujętych w dysertacji, nadto udzielono odpowiedzi na pytanie badawcze oraz przedstawiono wnioski *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda* w zakresie możliwych zmian w stosownych przepisach prawa spadkowego.

---

<sup>3</sup> W. Skarbek, *Wybrane zagadnienia metodologii nauk społecznych*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego 2013, s. 69-71



Wykaz skrótów zawiera użyte w rozprawie doktorskiej skrót, stosowane do oznaczenia trybunałów i sądów, a także publikatorów aktów prawnych, orzecznictwa i czasopism oraz skrócone nazwy aktów prawnych. Bibliografia stanowi alfabetyczny spis wykorzystanej przy opracowywaniu dysertacji literatury przedmiotu, nadto wykaz orzeczeń w postaci spisu orzeczeń trybunałów i sądów pogrupowanych stosownie do hierarchii wymienianych rozstrzygnięć. Spis tabel zawiera zamieszczone na kartach rozprawy doktorskiej tabele i wykresy. Wzór badania ankietowego stanowi odzwierciedlenie ankiety przeprowadzanej na potrzeby niniejszej pracy.

Rozprawa uwzględnia regulacje prawne obowiązujące na dzień 10 stycznia 2023 roku.

# **Rozdział I.**

## **Zagadnienia ogólne i terminologiczne**

### **1.1. Wprowadzenie**

Śmierć człowieka jest zdarzeniem o dużej doniosłości prawnej, albowiem wraz ze śmiercią człowieka następuje szereg czynności prawnych, które wywrą skutki w sytuacji prawnej i majątkowej mniejszej, bądź większej liczby osób. Stąd też dążenia ustawodawcy do stworzenia odpowiednich konstrukcji prawnych, umożliwiających realizację zamierzeń testatora lub scenariusza przewidzianego przepisami ustawy oraz zapewnienie dalszego funkcjonowania dorobku budowanego latami przez spadkodawcę. Osoba fizyczna w trakcie życia jest zdolna nie tylko do nabywania praw, ale także do zaciągania wszelkich zobowiązań, które nie zostają automatycznie unicestwione po jej śmierci. Stąd w opracowywanych przez lata konstrukcjach prawnych, funkcjonujących w różnych systemach prawnych znalazły miejsce odniesienia zarówno do aktywów zmarłego oraz do istniejących obowiązków majątkowych, które to regulacje przyporządkowane zostały do działu prawa zwanego prawem spadkowym. Ich główną koncepcją jest istnienie przepisów prawa normujących losy majątku osób fizycznych po ich śmierci, ze wskazaniem zasad na jakich następuje odpowiednie przejęcie przysługujących jej praw i ciążących na niej obowiązków. Ogół tych czynności nazywany jest dziedziczeniem, dotychczasowy podmiot spadkodawcą, zaś osoby na które przechodzą prawa i obowiązki - spadkobiercami, nadto całość praw i obowiązków przekazywanych spadkobiercom nazywana jest spadkiem.

Dysponowanie posiadaniem majątkiem *inter vivos* lub *mortis causa* jest postrzegane jako naturalne zjawisko. Osobie fizycznej przyznaje się w tej materii stosowny zakres swobody, mającej swe korzenie w zasadzie autonomii woli podmiotów prawa cywilnego. Swobodę tę traktuje się jako jeden z szeregu przymiotów osoby fizycznej, będącej zgodnie z przepisami ustawy, zarówno właścicielem jak i posiadaczem szeregu praw majątkowych.

Obserwacja rozwoju systemów prawnych poszczególnych państw wskazuje na dynamiczne zmiany instytucji dziedziczenia. Początkowo, gdy podejmowano prace nad regulacjami, decydującymi o następstwie prawnym po zmarłej osobie fizycznej, posługiwano się jedynie pojęciem dziedziczenia ustawowego. Postępujący rozwój ustawodawstwa spadkowego doprowadził do wykształcenia się na przestrzeni lat instrumentów prawnych, pozwalających na konstruowanie dyspozycji majątkowych ze skutkami następującymi z chwilą śmierci spadkodawcy. Wśród instrumentów znalazły się kodycyłe i testamenty, a wraz z ich powstaniem wykształciło się dziedziczenie testamentowe. Pojawiły się również innego rodzaju rozrządzenia na wypadek śmierci, takie jak umowy dziedziczenia czy konstrukcje powiernicze (ang. *trust*). Zauważalny rozwój instytucji dziedziczenia, prócz zaowocowania szeregiem konstrukcji prawnych, ujawnił w tamtym okresie problemy związane z następstwem prawnym po śmierci osoby fizycznej - w wiekach następnych, aż po współczesność.

Po pierwsze, dziedziczenie z założenia jest instytucją, która ma na celu zapewnić lukratywne i sprawiedliwe rozdysponowanie majątku spadkodawcy. Zadaniem odpowiednich regulacji prawa spadkowego jest zachęcenie jednostki do podejmowania aktywności życiowej i zawodowej, w efekcie której nastąpi pomnażanie majątku. Świadomość spadkodawcy co do istnienia regulacji gwarantujących możliwość rozrządzenia jego majątkiem *mortis causa* zapewnia swego rodzaju komfort, iż jego ziemską egzystencja zostanie przedłużona w drodze następstwa prawnego, co stanowić będzie pewną formę samorealizacji również po śmierci. W tym kontekście dojście do dziedziczenia przez Skarb Państwa powinno być ostatecznością, zaś decydującą w zakresie rozrządzenia majątkiem po śmierci powinna być nade wszystko wola spadkodawcy.

Po drugie, oczywistym zdaje się być oczekiwanie, iż następstwo prawne w drodze dziedziczenia będzie mieć miejsce głównie w obrębie najbliższych osób spadkodawcy.

W powyższym kontekście gwarantuje to niejako ochronę, wzmocnienie i spajanie więzów rodzinnych, a także zachowanie majątku rodzinnego. Z tą kwestią związany jest problem stosownego i odpowiedniego określenia przez przepisy prawa właściwego kręgu spadkobierców lub stworzenia regulacji zapewniającej tzw. obowiązkową część spadku przypadającą osobom najbliższym. Doniosłe znaczenie mają w powyższym kontekście normy poruszające kwestę swobody rozrządzenia majątkiem *mortis causa* oraz dozwolony zakres nakładanych na nią ewentualnych ograniczeń.

Po trzecie, niezwykle istotnym elementem, którego pominięcie przy regulowaniu dziedziczenia byłoby wręcz karygodne, jest moralny pierwiastek tej instytucji. Osoby postępujące nagannie względem swoich najbliższych i naruszające podstawowe normy moralne nie powinny być dopuszczane do dziedziczenia, bowiem godziłoby to w zasady współżycia społecznego i powszechne poczucie sprawiedliwości. Przepisy prawa powinny uwzględniać mechanizmy dające możliwość pozbawienia takich osób prawa dziedziczenia, nawet jeśli stawałby się spadkobiercą nie z ustawy, ale także z woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie.

Istotne znaczenie dla dalszych konstatacji będzie miało stwierdzenie, czy w obecnym systemie prawnym istnieje samoistne prawo podmiotowe do dziedziczenia, w tym określenie jego treści oraz zakresu. Wynik tychże rozważań pozwoli sformułować wnioski dotyczące swobody rozporządzania przez osoby fizyczne ich majątkiem *mortis causa* poprzez przyznanie stosownych uprawnień osobom bliskim spadkodawcy, a także nakreślić ewentualne dozwolone ograniczenia tejże swobody drogą wykluczenia od dziedziczenia. Zarysowany w ten sposób kontekst pozwoli na przybliżenie i omówienie ogólnego zarysu oraz celu instytucji zachowku oraz wyliczenia jego negatywnych skutków prawnych z jednoczesnym wskazaniem alternatywnego rozwiązania dla tej instytucji.

## **1.2. Swoboda rozrządzenia majątkiem *mortis causa***

Niezwykle istotnym aspektem jest zdefiniowanie pojęcia rozrządzenia majątkiem *mortis causa* przez spadkodawcę, dokonywanego w drodze sporządzonego testamentu.

Nie sposób uniknąć dokonania rozróżnienia pomiędzy pojęciami rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci oraz czynnością prawną na wypadek śmierci. Pomiedzy oboma wskazanymi terminami zauważalne są istotne różnice, przy czym terminy te nie zostały zdefiniowane ustawowo, choć pierwszy z nich jest za taki uznawany. Należy zwrócić szczególną uwagę na zjawisko niejednoznaczności w doktrynie w stosunku do zdefiniowania analizowanych pojęć. W piśmiennictwie spotkać można wypowiedzi, zgodnie z którymi w pojęciu rozrządzenia zawarte są zarówno testamenty oraz występujące w innych systemach prawnych umowy dziedziczenia, które traktowane są jako czynności prawne będące ogółem postanowień spadkodawcy<sup>4</sup>. Jednocześnie prezentowane jest stanowisko, iż stosownie do literalnego brzmienia stosownych przepisów kodeksu cywilnego terminem tym należy objąć także poszczególne dyspozycje zawarte w testamencie<sup>5</sup>. Jak wskazuje M. Niedośpiał niezwykle istotnym jest dokonanie rozróżnienia między rozrządzeniem ostatniej woli, tj. testamentem, a rozrządzeniem na wypadek śmierci, do których zaliczyć należy zarówno czynności prawne jednostronne (testament) oraz czynności prawne o charakterze dwustronnym (tj. umowy dziedziczenia)<sup>6</sup>.

Dla zachowania porządku i jasności w interpretowaniu wskazanych pojęć, w niniejszej rozprawie przyjęte zostanie stanowisko, iż pod pojęciem rozrządzenia ostatniej woli należy rozumieć czynność prawną jednostronną, sformalizowaną, odwołaną, osobistą, której celem jest dokonanie przez spadkodawcę prawnie dopuszczalnych w konkretnym systemie prawnym rozrządzeń majątkowych lub niemajątkowych na wypadek jego śmierci<sup>7</sup>. W powyższym ujęciu przyjęto nadrzędne znaczenie pojęcia rozrządzenia na wypadek śmierci nad pojęciem rozrządzenia ostatniej woli, to jest obejmującego rozrządzenie testamentowe oraz postanowienia zawarte w umowie dziedziczenia. Polski system prawny dozwala na dokonywanie wskazanych

---

<sup>4</sup> M. Niedośpiał, *Czynności prawa spadkowego*, Przegląd Prawa i Administracji 1995, Nr 33, s. 77-78; M. Pazdan, *O umowach dziedziczenia zawieranych przed polskimi notariuszami*, Rejent 1996, Nr 4-5, s. 61-62; J. Pisuliński, *Pojęcie umowy dziedziczenia w prawie prywatnym międzynarodowym oraz umowy dotyczącej spadku w rozporządzeniu spadkowym* (w:) M. Pazdan, J. Górecki (red.), *Nowe europejskie prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 154-155.

<sup>5</sup> J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 100-102.

<sup>6</sup> M. Niedośpiał, *Czynności prawa spadkowego...*, *op. cit.*, s. 77-78.

<sup>7</sup> M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2004, s. 15-17.

rozrządzeń jedynie w drodze czynności prawnej obejmującej sporządzenie testamentu<sup>8</sup>. Co istotne, stosownie do brzmienia art. 941 k.c., który stanowi, iż „rozrządzić na wypadek śmierci można jedynie przez testament”, testament jest klasyfikowany w polskim ustawodawstwie jako czynność prawna, za pomocą której dokonać można rozrządzenia, nie uznaje się natomiast jakoby czynność ta sama z siebie stanowiła rozrządzenie<sup>9</sup>. Ponadto, należy uściślić, iż w prawie polskim ze względu na niedopuszczalność zawierania umów dziedziczenia, pojęcia rozrządzenia na wypadek śmierci i rozrządzenia ostatniej woli mogą być ze sobą utożsamiane<sup>10</sup>. W kontekście tym wskazuje się na brzmienie Tytułu III w Księdze IV Kodeksu cywilnego (tj. „Rozrządzenia na wypadek śmierci”) oraz otwierającego go art. 941 k.c., stanowiącego iż rozrządzić na wypadek śmierci można jedynie poprzez testament. K. Osajda podnosi, iż argumentem za przyjęciem szerszego brzmienia wskazanego Tytułu III jest dopuszczalność zawierania nielicznych umów dotyczących dziedziczenia oraz spadku (art. 1047-1057 KC)<sup>11</sup>. Nie sposób pominąć prezentowanego w doktrynie stanowiska podważającego zasadność klasyfikowania rozrządzeń ostatniej woli jako podkategorii rozrządzeń, czyli działania niezajdującego podstaw w przepisach polskiego systemu prawnego<sup>12</sup>. Bez wątpienia,

---

<sup>8</sup> E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2020, s. 72-75.

<sup>9</sup> A. Paluch, *Ograniczenia wolności wyboru czynności prawnych, służących dokonaniu ważnego i skutecznego rozrządzenia*, (w:) A. Paluch (red.), *Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim*, Warszawa 2022, s. 37-44.

<sup>10</sup> Za stanowiskiem, iż umowa dziedziczenia stanowi czynność prawną zawierającą w swej konstrukcji rozrządzenia na wypadek śmierci opowiadają się m.in. M. Niedośpiał, *Czynności prawa spadkowego...*, *op. cit.*, s. 78; E. Rott-Pietrzyk, *Umowa dziedziczenia – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, *Rejent* 2006, Nr 2, s. 165; W. Borysiak, *Konstrukcja czynności prawnych mortis causa w polskim prawie cywilnym*, *Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego* 2006, Nr 2, s. 14-15; J. Pisuliński, *Pojęcie umowy dziedziczenia w prawie prywatnym międzynarodowym...*, *op. cit.*, s. 155.

<sup>11</sup> K. Osajda, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV A, Spadki*, Warszawa 2019, s. 338-340. Jak słusznie wskazuje A. Paluch, z twierdzeniem tym nie można się zgodzić, albowiem dopuszczalne w polskim systemie prawnym umowy dotyczące dziedziczenia nie zawierają w swej konstrukcji rozrządzeń na wypadek śmierci. Szersze brzmienie Tytułu III Księgi IV Kodeksu cywilnego jest konsekwencją posługiwania się przez ustawodawcę pojęciem „rozrządzenia na wypadek śmierci” w znaczeniu uwzględniającym poszczególne dyspozycje spadkodawcy, a nie w znaczeniu ogółu jego dyspozycji zawartych w testamencie; A. Paluch, *Granice swobody rozrządzania majątkiem...*, *op. cit.*, s. 37-44.

<sup>12</sup> W. Borysiak, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV A, Spadki*, Warszawa 2019, s. 1393-1395.

niedopuszczalność umów dziedziczenia w polskim prawie spadkowym kształtuje sytuację prawną spadkodawcy w taki sposób, iż może on rozrządzić swym majątkiem na wypadek śmierci jedynie w drodze testamentu. Upraszczając powyższe, można wyciągnąć wniosek, iż czynności prawne których przedmiotem jest rozrządzenie na wypadek śmierci są zrównane na gruncie prawa polskiego z rozrządzeniem ostatniej woli. Jednakże, nie sposób zgodzić się z tym tokiem myślowym, bowiem prowadziłoby to do zaistnienia zjawiska pomieszczenia w znaczeniu teoretycznym dwóch prezentowanych kategorii pojęciowych, nie znajdującego uzasadnienia w przepisach prawa. Jak słusznie wskazuje A. Paluch, z faktu, iż ustawodawca jako jedyną dopuszczalną czynność służącą rozrządzeniu na wypadek śmierci uznaje testament (przesądza o tym brzmienie art. 941 k.c.), nie można wywodzić, iż dokonuje on jednoczesnego zrównania pojęcia testamentu ze znaczeniem pojęcia czynności prawnej uwzględniającej rozrządzenie na wypadek śmierci. Przeciwnie, powyższe świadczy o dostrzeżeniu przez ustawodawcę czynności prawnych niestanowiących testamentu, a zawierających rozrządzenie na wypadek śmierci<sup>13</sup>. Konsekwencją brzmienia poruszanego już art. 941 k.c. jest zawężenie katalogu instrumentów prawnych służących rozrządzeniu na wypadek śmierci, czyniąc tym samym testament jedyną dozwoloną czynnością prawną umożliwiającą realizację powyższego, jednakże nie sposób wnioskować z jego treści, ażeby na gruncie polskiego prawa spadkowego inne czynności prawne (np. umowy dziedziczenia) nie mogły zostać zakwalifikowane jako zawierające rozrządzenie na wypadek śmierci. Należy wskazać, że umowa dziedziczenia, w wyniku oceny ważności, której kryterium stanowić będzie polskie prawo, nie zostanie uznana za nieistniejącą czynność prawną, lecz zostanie dotknięta sankcją nieważności<sup>14</sup>. Jako argument przeciwko utożsamianiu przedmiotowych pojęć posłużyć może również analiza zakresu swobody dokonywanego rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci oraz jej dozwolonych ograniczeń. I tak, wskazuje się, iż ograniczenie swobody dokonywania rozrządzenia na wypadek śmierci doznaje ewentualnych ograniczeń przez niedopuszczalność zawierania umów dziedziczenia, przy czym nie sposób rozpatrywać w tej perspektywie swobody

---

<sup>13</sup> A. Paluch, *Granice swobody rozrządzania majątkiem...*, *op. cit.*, s. 37-44; W. Borysiak, *Konstrukcja...*, *op. cit.*, s. 33.

<sup>14</sup> A. Paluch, *Granice swobody rozrządzania majątkiem...*, *op. cit.*, s. 37-44.

dokonywania rozrządzeń ostatniej woli (tj. swobody testowania), która powyższych umów dziedziczenia z oczywistych względów nie dotyczy.

Jak już wskazano, art. 941 k.c. statuuje, iż rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Przepis ten nakłada istotne ograniczenie swobody rozrządzania majątkiem *mortis causa*, czyniąc testament jedynym instrumentem prawnym, służącym skutecznemu rozrządzeniu majątkiem po śmierci człowieka oraz nakładając zakaz zawierania umów dziedziczenia. Trudno jednak uznać powyższy przepis za ograniczenie swobody testowania, którą należy rozumieć jako wolność w kwestii sporządzenia testamentu lub zaniechania tej czynności. Celem poszerzenia perspektywy w jakiej winna być postrzegana swoboda testowania, należy wskazać przykład normatywnego ujęcia swobody testowania w ustawodawstwie hiszpańskim, gdzie na kartach hiszpańskiego kodeksu cywilnego znajduje się uregulowanie, zgodnie z którym dziedziczenie jest konsekwencją woli człowieka, wyrażoną w testamencie, a w razie jego braku - w stosownych przepisach prawa (art. 658 hiszp. k.c.), nadto w dziedziczeniu testamentowym nadrzędne znaczenie ma wola testatora, wyrażona w jego testamencie sporządzonym zgodnie z przepisami prawa (art. 421-1 hiszp. k.c.)<sup>15</sup>. Co istotne w polskim porządku prawnym pojęcie swobody rozrządzania majątkiem nie zostało *expressis verbis* wyrażone, a zatem konieczne jest jego intuicyjne wywodzenie z treści odpowiednich przepisów, orzecznictwa oraz głosów doktryny. Co istotne, w doktrynie często dochodzi do błędnego utożsamienia pojęcia swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci z pojęciem swobody testowania. Ze względu na fakt, iż swoboda rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci jest pojęciem znacznie szerszym oraz odnoszącym się nie tylko do jednostronnej czynności prawnej jaką jest testament, ale także do innych instrumentów prawnych umożliwiających rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci, należy konsekwentnie przyjąć, iż zakres swobody testowania zawiera się w swobodzie rozrządzenia majątkiem *mortis causa*<sup>16</sup>. I tak swobodę testowania należy pojmować jako możliwość sporządzenia testamentu, zaś swobodę rozrządzenia

---

<sup>15</sup> A. Vaquer Aloy, *Freedom of Testation, Compulsory Share and Disinheritance Based on Lack of Family Relationship*, *The Law of Succession Testamentary Freedom European Perspectives* 2011, s. 85-88.

<sup>16</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010, s. 35-37.



majątkiem na wypadek śmierci należy odnosić ściśle do dokonywania rozrządzeń *mortis causa*, np. przez sporządzenie testamentu czy zawarcie umowy dziedziczenia. Wskazuje się, iż przejawem respektowania woli spadkodawcy w ujęciu prawnosпадkowym jest przyznanie mu poruszanej swobody rozrządzenia majątkiem *mortis causa*. Na gruncie tych rozważań, szerszą perspektywę pozwoli uzyskać analiza generalnej zasady prawa spadkowego w hiszpańskim systemie prawnym, która stanowi, iż najwyższym prawem spadkowym jest wola testatora. Realizacja wskazanej zasady następuje zatem w trzech aspektach: prymacie woli testatora w toku wykładni postanowień testamentowych, prymacie dziedziczenia testamentowego nad ustawowym oraz respektowaniu zasady swobody testowania. Pozwala to w najpełniejszym wymiarze urzeczywistnić wolę spadkodawcy w zakresie losów jego majątku po śmierci<sup>17</sup>. Konkludując, swoboda rozrządzania majątkiem *mortis causa* bez wątplenia jest przejawem respektowania woli spadkodawcy na gruncie prawa spadkowego. Zagwarantowanie spadkodawcy możliwości dokonania rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci bez jednoczesnego zapewnienia jej pierwszeństwa przed ustawowymi regulacjami prawnosпадkowymi, dotyczącymi dziedziczenia oraz uprzywilejowanej pozycji przy dokonywaniu wykładni rozrządzeń testamentowych bez wątplenia byłoby wówczas swobodą jedynie iluzoryczną.

### **1.3. Pojęcie osoby bliskiej w polskim prawie cywilnym**

Choć przepisy polskiego prawa cywilnego nie definiują wprost kim jest osoba bliska, w przepisach wielokrotnie użyte zostaje pojęcie osoby bliskiej, osoby najbliższej czy najbliższego członka rodziny. Jako przykład definicji legalnych należy wskazać:

a) w art. 3 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 06 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 849 z późn. zm.) wskazującym, iż za osobę bliską w rozumieniu ustawy uznany jest małżonek, krewny do drugiego stopnia lub

---

<sup>17</sup> A. Paluch, *Granice swobody rozrządzania majątkiem*, op. cit., s. 45-71; E. Bosch Capdevila, *Testamentary Freedom and its Limits*, (w:) M. Anderson, E. Arroyo i Amayuelas (red.), *The Law of Succession: Testamentary Freedom. European Perspectives*, Groningen 2011, s. 70-75.

powinowaty do drugiego stopnia w linii prostej, przedstawiciel ustawowy, osoba pozostająca we wspólnym pożyciu lub osoba wskazana przez pacjenta;

b) art. 115 § 11 ustawy z dnia 06 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2345 z późn. zm.), w którym zawarta została definicja osoby najbliższej, za którą uznaje się małżonka, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowatego w tej samej linii lub stopniu, osobę pozostającą w stosunku przysposobienia i jej małżonka oraz osobę pozostającą we wspólnym pożyciu<sup>18</sup>;

c) art. 2 ust 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1208 z późn. zm.) definiujący, iż osobą bliską jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, osoba przysposobiona i przysposabiająca, a także osoba pozostająca w faktycznie we wspólnym pożyciu;

d) art. 4 pkt 13 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) wskazujący, iż za osobę bliską uznaje się zstępnych, wstępnych, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonka, osoby przysposobione i przysposabiające oraz osobę pozostającą ze zbywcą faktycznie we wspólnym pożyciu;

e) art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1073 z późn. zm.) stosownie do którego, za osobę bliską jest uznany małżonek działowca, jego zstępni, wstępni, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia z działkowcem;

f) art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1655 z późn. zm.) regulujący, iż osobą bliską w rozumieniu ustawy są zstępni, wstępni, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, małżonek, osoby przysposabiające i przysposobione oraz pasierbowie;

g) art. 15 ust. 3 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2224 z późn. zm.) wskazujący, iż do osób bliskich zaliczeni zostali małżonek, który nie pozostaje z posiadaczem rachunku we wspólności ustawowej, wstępni, zstępni, rodzeństwo oraz osoby

---

<sup>18</sup> Zob. przypis nr 21; w tym miejscu wskazać należy, iż istnieje pogląd, zgodnie z którym należy sięgać jedynie posiłkowo do art. 691 § 1 k.c. czy art. 115 § 11 k.k., bowiem na tle art. 1008 pkt 2 k.c. definicja osoby najbliższej zawarta w kodeksie karnym nie będzie przydatna, gdyż służy ona zupełnie innym celom.

pozostające faktycznie we wspólnym pożyciu małżeńskim z posiadaczem rachunku oszczędnościowo-kredytowym.

Nadto, w art. 84 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1192 z późn. zm.) regulujący, iż notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnych dotyczących samego notariusza, a także osób mu bliskich, tj. jego małżonka, krewnych albo powinowatych notariusza w linii prostej bez ograniczenia stopnia, zaś w linii bocznej krewnych oraz powinowatych do trzeciego stopnia włącznie, nadto osób związanych z notariuszem z tytułu przysposobienia, opieki, kurateli oraz będących z nim w bliskim stosunku.

Powyższe definicje posłużyć mogą jako wykładnia dla przepisów kodeksu cywilnego, który posługuje się określeniami osoby bliskiej, osoby najbliższej oraz najbliższego członka rodziny w następujących regulacjach:

- art. 446 § 2 zd. 2 k.c. przyznający osobom bliskim zmarłego uprawnienie do żądania wypłacania renty, jeśli ten za życia dostarczał im dobrowolnie i stale środków utrzymania, o ile z okoliczności wynika, iż tego wymagają zasady współżycia społecznego (przy czym w § 3 i § 4 ustawodawca posługuje się pojęciem najbliższego członka rodziny, który w okolicznościach wskazanych w przepisie może żądać wypłaty zadośćuczynienia);
- art. 527 § 3 k.c. regulujący, iż jeżeli w wyniku czynności prawnej dłużnika, dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, osoba pozostająca z nim w bliskim stosunku uzyskała korzyść majątkową, domniemuje się, iż osoba ta miała wiedzę o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;
- art. 691 k.c. w którym ustawodawca w miejsce pojęcia osób bliskich dokonał enumeratywnego wyliczenia katalogu osób posiadających cechy podobieństwa z wyliczonymi w powyższych definicjach legalnych. W przepisie tym dopuszczono możliwość wstąpienia w określonych okolicznościach w stosunek najmu po śmierci najemcy, które to uprawnienie przyznano małżonkowi niebędącemu współnajemcą lokalu, dzieciom najemcy i jego współmałżonka, innym osobom, wobec których na najemcy ciążył obowiązek świadczeń alimentacyjnych oraz osobie pozostającej w faktycznym wspólnym pożyciu z najemcą (przy czym zaznaczyć należy iż

warunkiem wstąpienia przez te osoby w stosunek najmu jest stałe zamieszkiwanie z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci)<sup>19</sup>;

- art. 908 § 3 k.c. przyznający osobie bliskiej zbywcy nieruchomości uprawnienie do zastrzeżenia na jej rzecz prawa dożywocia;
- art. 923 § 1 k.c. regulujący, iż małżonek oraz inne osoby bliskie spadkodawcy mieszkające z nim do dnia jego śmierci, zgodnie z brzmieniem przepisu są uprawnione do korzystania z mieszkania oraz urządzenia domowego w dotychczasowym zakresie w ciągu trzech miesięcy od otwarcia spadku;
- art. 1008 pkt 2 k.c. w którym jako jedną z przesłanek wydziedziczenia, ustawodawca wskazuje dopuszczenie się przez spadkobiercę względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciw życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci<sup>20</sup>.

Nadto, na szczególną uwagę zasługuje regulacja z art. 149 § 2 k.r.o. wskazująca, iż jeśli dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, jeśli opiekunem nie została osoba wskazana przez ojca lub matkę, opiekunem małoletniego powinno się ustanowić osobę spośród jego krewnym lub innych osób bliskich osoby pozostającej pod opieką albo jego rodziców<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> Należy jednak wskazać, iż określenie osoby bliskiej uprawnionej do wstąpienia w stosunek najmu w razie śmierci najemcy lokalu użyte na gruncie art. 691 k.c. w brzmieniu uchylonym ustawą z dnia 02 lipca 1994 r., po nowelizacji zastąpione zostało pojęciem osoby pozostającej we wspólnym pożyciu; E. Gniewek, P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10*, Warszawa 2021, Legalis, *komentarz do art. 691*, Nb 3.

<sup>20</sup> Wobec braku kodeksowej definicji pojęcia osoby najbliższej spadkodawcy, w doktrynie pojawiają się propozycje, aby na tle okoliczności danej sprawy, oceniać kto w określonych relacjach był osobą najbliższą dla spadkodawcy (tak m.in.: E. Skowrońska-Bocian, (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, wyd. X, Warszawa 2011, s. 231; M. Krawczyk, *Instytucja wydziedziczenia w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2018, Nr 2, s. 106. Wobec powyższego w piśmiennictwie wyrażany jest nadto pogląd, iż dla właściwej wykładni art. 1008 k.c. przyjęć należy, że dla uznania danej osoby za najbliższą spadkodawcy rozstrzygające znaczenie ma realnie istniejąca więź emocjonalna ze spadkodawcą, bowiem jej istnienie może sprawić, iż spadkodawca dojmująco odczuje krzywdę wyrządzoną takiej osobie. Prowadzi to także do uznania, iż w wielu przypadkach osobą najbliższą może być osoba nieujęta w kręgu definicji osoby bliskiej zawartych w szeregu ustaw; B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego, Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 1065-1067.

<sup>21</sup> Por. art. 61<sup>7</sup> k.r.o.

Wskazane definicje użyte na gruncie poszczególnych ustaw oraz konstrukcji prawnych nie mogą jednakże zostać przeniesione w takim samym kształcie na grunt prawa cywilnego, a to dlatego, iż dana definicja oraz wykładnia pojęcia osoby bliskiej jest zasadniczo stosowana na gruncie konkretnej regulacji prawnej. Wynika to z faktu, iż nie jest możliwe ustalenie jednolitego wiążącego katalogu osób zaliczanych do kręgu osób bliskich, który odnosiłby się do każdej regulacji polskiego prawa. Jako przykład wskazać należy powołaną wyżej regulację dotyczącą instytucji wydziedziczenia z art. 1008 k.c., w którym krąg osób najbliższych spadkodawcy z pewnością będzie szerszy niż krąg osób należących do najbliższej rodziny wskazany w art. 446 § 3 i art. 832 § 2 k.c.<sup>22</sup>. Należy jednakże zwrócić uwagę, iż nie zawsze krąg osób bliskich spadkodawcy jest tożsamy z kręgiem najbliższych członków rodziny, a to wobec faktu, iż osoba formalnie zaliczona do kręgu najbliższej rodziny nie musi posiadać uczuciowej więzi ze spadkodawcą, nadto spadkodawca wcale nie musi odczuwać z tą osobą bliskości, a wręcz może powstać między tymi osobami uczucie wrogości oraz nastąpić całkowite zerwanie kontaktów. W takim ujęciu, osobą bliską spadkodawcy może być daleki krewny, przyjaciel czy wychowanek<sup>23</sup>.

---

<sup>22</sup> W doktrynie wyrażany jest pogląd, iż pomocny w ustaleniu kręgu osób bliskich może być krąg wskazany w art. 115 § 11 k.c., inni jednak przekonująco wywodzą, że rozsądnym jest poddawanie ocenie na tle okoliczności danej sprawy, kto w określonej sytuacji był osobą najbliższą spadkodawcy, nadto wskazuje się, iż dla ustalenia definicji osoby bliskiej na gruncie k.c. nie będzie pomocna ta zawarta w k.k., albowiem służy ona zupełnie innym celom. Trafnie argumentuje J. Biernat, iż wobec funkcji gwarancyjnej pełnionej przez prawo karne (chroniącej jednostkę przed nadmierną ingerencją władzy w jej prawa) oraz naczelnej zasady *nullum crimen sine lege*, konieczne jest zachowanie określoności typów czynów zabronionych w najwyższym stopniu, co służyć ma konstruowaniu precyzyjnego i pozbawionego elementów ocennych brzmienia przepisów, a to celem ochrony praw jednostki oraz zagwarantowania praworządności. Inaczej rzecz ma się w przypadku prawa cywilnego, które służyć ma możliwie najpełniejszej realizacji praw samodzielnych podmiotów. W tym celu ustawodawca, aby zapewnić elastyczność regulacji prawa cywilnego posługuje się z reguły zwrotami niedookreślonymi; J. Biernat, *Ochrona osób bliskich...*, *op. cit.*, s. 17.

<sup>23</sup> J. Kuźmicka-Sulikowska (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10*, Warszawa 2021, Legalis, *komentarz do art. 1008*, Nb 6.

Wspomniano, iż osoba bliska definiowana jest niekiedy jako członek najbliższej rodziny spadkodawcy<sup>24</sup>. Szczególne trudności w odpowiednim zdefiniowaniu pojęcia osoby bliskiej pojawiać się mogą wobec faktu, iż na gruncie polskiego prawa rodzinnego nie istnieje legalna definicja pojęcia „rodzina”. Dokonując wykładni art. 23 k.r.o. wywodzi się, iż rodzina w wąskim znaczeniu powstaje w chwili złożenia zgodnych oświadczeń o zawarciu małżeństwa przez kobietę i mężczyznę. Jako argument na poparcie tej tezy wskazuje się art. 27 k.r.o., nakładający na małżonków prawny obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny założonej przez swój związek. Nie sposób jednak w pełni zgodzić się z tym stanowiskiem, bowiem jego przyjęcie skutkowałoby wyłączeniem w szeregu regulacji prawnych osób pozostających we wspólnym pożyciu i tworzących gospodarstwo domowe, jednakże formalnie niezwiązanym więzami małżeństwa. Nadto, wykluczeniu podlegaliby również członkowie najbliższej rodziny zstępnych, których rodzice nie pozostają w związku małżeńskim. Wobec powyższego wywodzi się, iż intencją ustawodawcy było raczej respektowanie istniejących więzów rodzinno-prawnych, aniżeli przyjęcie formalnego kryterium rodziny, w znaczeniu nadanym przez k.r.o., co więcej w doktrynie wyrażany jest pogląd, iż wobec wykładni przepisów kodeksu cywilnego winno się przyjąć szersze postrzeganie kryteriów uznania danej osoby za osobę bliską, aniżeli poprzestać jedynie na sztywnym formalnym kryterium wynikającym z faktu zawarcia związku małżeńskiego<sup>25</sup>.

Pojęcie osoba bliska, na gruncie polskiego prawa cywilnego funkcjonuje w szeregu uregulowań, zróżnicowanych pod kątem ich charakteru, przedmiotu oraz częstotliwości zastosowania. To z kolei wpływa na zjawisko zauważalnej odmienności o charakterze znaczeniowym konstrukcji prawnych. Wobec powyższego należy uznać za

---

<sup>24</sup> Należy zaznaczyć, iż dla właściwego zdefiniowania pojęcia osoby bliskiej pomocne będzie wyjaśnienie pojęcia „wspólnego pożycia” pojawiającego się na gruncie prawa rodzinnego, które jako przesłankę jego istnienia, uznaje występowanie więzi o charakterze emocjonalnym, cielesnym i gospodarczym. Przyznać zatem należy, iż do katalogu osób pozostających we wspólnym pożyciu zaliczyć można zarówno członków rodziny, jak i konkubentów czy członków danych społeczności; szerzej J. Haberko, *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, Przegląd Sądowy 2011, Nr 3, s. 65-78.

<sup>25</sup> H. Ciepla, (w:) G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II*, wyd. X, Warszawa 2011, s. 432.

słuszne odejście ustawodawcy od sformułowania legalnej definicji pojęcia "osoby bliskiej" oraz pojęć zbliżonych. Nie znajduje bowiem uzasadnienia posługiwanie się jedną z góry określoną definicją tego pojęcia, bez uwzględnienia specyfiki i charakteru danej czynności prawnej bądź regulacji. Za słuszne w tym przypadku należy uznać każdorazowe sięganie do wykładni omawianego pojęcia, poczynionej na gruncie innych przepisów i konstrukcji prawnych, celem wypracowania w danych okolicznościach definicji pojęcia odpowiadającej w możliwie największym stopniu specyfice danej regulacji.

Pomocnym dla odpowiedniego sformułowania definicji osoby bliskiej na potrzeby danego przypadku, byłoby wskazanie przez ustawodawcę jasnych kryteriów, których spełnienie pozwoliłoby na zaliczenie danej osoby do kręgu osób bliskich. W szczególności doniosłość tego postulatu uwidacznia się na gruncie prawa spadkowego, bowiem dla właściwego funkcjonowania instytucji i norm prawa spadkowego, niejednokrotnie konieczne jest rozstrzygnięcie istotnej kwestii jaką są związki uczuciowe i osobiste łączące daną osobę ze spadkodawcą. Zauważa się, iż na gruncie prawa spadkowego ustawodawca z reguły odwołuje się do kryterium istnienia więzi formalnych (dziedziczenie ustawowe, uprawnienie do otrzymania przedmiotów urządzenia domowego, instytucja zachowku), z jednoczesnym dopuszczeniem ingerencji spadkodawcy poprzez wskazanie osób, które w jego ocenie są osobami mu bliskimi (instytucja wydziedziczenia).

Sposób zdefiniowania pojęcia osoby bliskiej na gruncie prawa spadkowego poprzez wskazanie kręgu osób zaliczonych do niego, należy uznać za słuszny. Ustawodawca relatywnie często posługuje się pojęciem osoby bliskiej (względnie osoby pozostającej we wspólnym pożyciu lub najbliższego członka rodziny). W działaniu tym uwidacznia się, iż celem ustawodawcy jest ochrona interesów i przyznanie szeregu uprawnień osobom, które są zaliczone do formalnego kręgu rodziny. Tego rodzaju kryterium gwarantuje jasne i precyzyjne wyznaczenie zakresu podmiotowego danych instytucji prawa spadkowego. Wskazać należy, iż w takich okolicznościach możliwe jest pewniejsze i łatwiejsze ustalenie istnienia więzi formalnych przez organ stosujący prawo, bowiem ograniczy się on do ustalenia istnienia małżeństwa, stosunku pokrewieństwa.

O wiele trudniejszym staje się ustalanie więzi materialnych<sup>26</sup> takich jak subiektywne odczucia względem drugiego człowieka, odczuwanie sympatii, przyjaźni czy miłości<sup>27</sup>. Należy jednak wskazać słabe strony takiego rozwiązania, albowiem powszechnie zakłada się, iż z bliskością powiązane jest istnienie emocjonalnej więzi pomiędzy rozpatrywanymi osobami, która to więź nacechowana jest przyjaźnią, miłością lub życzliwością<sup>28</sup>. Nie należy jednak lekceważyć faktu, iż w pewnych sytuacjach, określone uprawnienia mogą zostać przyznane osobie, która stosownie do kryterium ustawowego jest traktowana przez ustawodawcę jako osoba bliska (a nawet jako najbliższy członek rodziny), co następuje niezależnie od istniejących rzeczywistych stosunków emocjonalnych łączących dane osoby<sup>29</sup>. Należy podkreślić, iż niekiedy emocje i rzeczywiste więzi pozostają bez znaczenia dla prawa cywilnego, zaś ich istnienie nie skutkuje przyznaniem szczególnych uprawnień.

Wobec powyższego wskazuje się, iż na gruncie polskiego prawa spadkowego, spadkodawca posługuje się kryteriami zróżnicowanymi stosownie do danych instytucji prawa spadkowego, w których znajduje się: istnienie formalnej i obiektywnej więzi<sup>30</sup>,

---

<sup>26</sup> Wiąż materialną definiuje się jako rzeczywiste więzi uczuciowe łączące spadkodawcę z określonymi osobami, których istnienie następuje w oderwaniu od więzi formalnych; J. Biernat, *Ochrona osób bliskich...*, *op.cit.*, s. 26-27.

<sup>27</sup> S. Wójcik, *Ochrona interesów jednostki w polskim prawie spadkowym w zakresie powołania do dziedziczenia*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1981, z. 98, s. 180.

<sup>28</sup> Zaznaczyć należy, iż zasadniczo tego rodzaju postrzeganie osoby bliskiej (lub osoby najbliższej) będzie miało zastosowanie w instytucji wydziedziczenia lub opieki.

<sup>29</sup> W tym miejscu wskazać należy na przykładową regulację zawartą w art. 931 i n. k.c., przyznającą uprawnienie do dziedziczenia z ustawy krewnym i małżonkowi; podkreślenia wymaga jednak, iż spadkodawca ma wpływ na zmianę kręgu uprawnionych, a to wobec charakteru *ius dispositivum* wskazanego przepisu, bowiem rzeczywiście istniejące więzi, ich stopień bliskości oraz odczucia spadkodawcy mogą wpłynąć na jego decyzję o sporządzeniu np. testamentu negatywnego lub zawierającego postanowienie o wydziedziczeniu.

<sup>30</sup> Wiąż formalna odwołuje się do istnienia stosunków biologicznych, tj. pokrewieństwa oraz stosunków prawnych takich jak małżeństwo czy stosunek przysposobienia, zaś charakter obiektywności jest jej przypisany wobec uniezależnienia istnienia wskazanych więzi od stosunków rzeczywiście odczuwanej bliskości czy subiektywnej oceny stosunków osobistych dokonywanej przez spadkodawcę; zob. A. Doliwa, (w:) M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis, *komentarz do art. 1008*, Nb 6. Przy czym wskazuje się, iż wiąż formalna nie może być utożsamiana z więzią rodzinną, którą stanowi rzeczywista relacja międzyludzka charakteryzująca się trwałymi, silnymi i pozytywnymi uczuciami jej stron



więzi materialnej oraz wola spadkodawcy<sup>31</sup> - za osobę bliską spadkodawcy uznać należy zatem osoby, które łączyła ze spadkodawcą wspólnota uczuciowa, osobista lub duchowa o znacznym stopniu intensywności. Szczególny stosunek osobisty oraz więź między tymi osobami wynikać może z małżeństwa, pokrewieństwa, przysposobienia, powinowactwa, wspólnego faktycznego pożycia, narzeczeństwa, miłości, sympatii, przyjaźni, koleżeństwa, wdzięczności lub poczucia odpowiedzialności<sup>32</sup>.

## 1.4. Geneza systemów ochrony osób bliskich spadkodawcy

### 1.4.1 Uwagi ogólne

Jedną z funkcji prawa spadkowego jest zapewnienie instrumentów prawnych, umożliwiających zdecydowanie o dalszych losach majątku spadkodawcy po jego śmierci. Bez wątplenia odpowiednie regulacje spadkowe mogą przyczynić się do zmotywowania ludzi do aktywności życiowej pozwalającej na bogacenie się i gromadzenie majątku, jeśli zebrany majątek będzie mógł być przekazany określonej osobie lub osobom<sup>33</sup>. Początki regulacji normatywnych, systematyzujących nabywanie praw do majątku po zmarłym, w tym dziedziczenia, sięgają starożytności. W procesie tworzenia się prawa spadkowego wykształciły się dwa modele, pozwalające na ustalenie komu przysługuje uprawnienie do przejęcia dóbr majątkowych po spadkodawcy. I tak w pierwszym modelu źródłem uprawnienia będzie wola spadkodawcy, który to model będzie dziedziczeniem testamentowym, zaś w drugim modelu źródłem będzie uregulowany porządek normatywny, który określany jest mianem dziedziczenia beztestamentowego. Analiza zasad dziedziczenia beztestamentowego zarysowuje tradycyjny charakter tej instytucji,

---

względem siebie, mogąca przejawiać się na zewnątrz; P. Księżak, (w:) K. Osajda, W. Borysiak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, *komentarz do art. 1008*, Nb 16.

<sup>31</sup> Spadkodawca, wskazując wprost na rodzaj i intensywność więzi kształtuje jednocześnie zakres podmiotowy określonych instytucji prawa spadkowego, a to wobec faktu, iż jest on osobą najbardziej kompetentną do określenia, kto w jego ocenie jest mu osobą bliską oraz do dokonania oceny stosunku i więzi łączących go z innymi osobami.

<sup>32</sup> Szerzej J. Biernat, *Ochrona osób bliskich...*, *op. cit.*, s. 20-28.

<sup>33</sup> M. Pazdan, *Czy przywrócić dziedziczenie ustawowe gminy?*, Samorząd Terytorialny 1991, Nr 11-12, s. 166.

bowiem istotne składniki majątku spadkodawcy co do zasady przypaść miały osobom mu najbliższym, tj. zstępny, zaś w ich braku innym krewnym. Z kolei w toku kształtowania się modelu testamentowego pojawiło się zagrożenie, polegające na przyznaniu spadkodawcy nadmiernej swobody w rozrządzaniu swym majątkiem na rzecz osób spoza kręgu jego najbliższych. Już wówczas dokładano starań do powstania regulacji, których celem miało być zachowanie elementarnej sprawiedliwości w dziedziczeniu, którą definiowano jako zapewnienie zstępny zmarłego konkretnego udziału w majątku spadkowym. Ponadto, niezależnie od wskazanych regulacji, w procesie historycznym wykształciły się instrumenty prawne, mające na celu ochronę majątkową małżonka spadkodawcy (np. ochrona wdów przed ubóstwem). Na przestrzeni dziejów kształtowały się rozwiązania prawne będące podwaliną dla trzech współcześnie funkcjonujących modeli ochrony osób bliskich spadkodawcy, tj. systemu zachowku, systemu rezerwy oraz systemu ochrony alimentacyjnej. Geneza wprowadzenia w określonych systemach prawnych instytucji mających na celu ochronę interesów majątkowych osób bliskich zmarłego mają doniosłe znaczenie w kontekście granic swobody testowania oraz zabezpieczenia osób bliskich spadkodawcy przed krzywdzącym pozbawieniem ich części spadku. Nakreślenie historycznego rozwoju określonych instytucji, zapewniających ochronę prawnosпадkową osób bliskich spadkodawcy pozwoli ocenić w dalszych etapach niniejszej rozprawy skuteczność i zasadność rozwiązań jakie na przestrzeni wieków były w tym celu stosowane, a które uznawane są za fundament obecnie stosowanych regulacji prawnych. Powyższą historycznoprawną analizę charakteryzuje doniosłość prawna w kontekście odpowiedzi na pytanie o aktualność i optymalność obowiązującego w Polsce modelu zachowku, który z założenia ma stanowić środek ochrony interesów osób bliskich spadkodawców. Jednocześnie powyższa analiza może być asumptem do konstruktywnego opracowania rozwiązań legislacyjnych, będących alternatywą dla instytucji zachowku.

#### **1.4.2 Geneza systemu zachowku**

Znaczący wpływ na dzisiejszy kształt polskiego prawa spadkowego miało prawo rzymskie, w tym w szczególności elementy regulacji materialnego dziedziczenia

przeciwtestamentowego (łac. *bonorum possessio contra tabulas*). W rzymskim *ius civile* początkowo funkcjonowało jedynie dziedziczenie beztestamentowe, w którym nabywanie praw majątkowych następowało w drodze sukcesji. Dopiero ustawa XII tablic unormowała regulacje dotyczące dziedziczenia testamentowego w starożytnym Rzymie<sup>34</sup>. Jednakże naturalną konsekwencją zapewnienia szerokiej swobody testowania, doznającej jedynie nieznacznych ograniczeń jest zaistnienie realnego ryzyka pozbawienia części spadku najbliższych członków rodziny spadkodawcy (który to spadek w ówczesnych czasach z reguły wypełniał majątek rodowy).

Kształtujące się na przestrzeni lat instytucje dziedziczenia przeciwtestamentowego umożliwiały dojście do spadku danej kategorii osób na mocy przepisów prawa, wbrew odmiennej woli spadkodawcy, wyrażonej w sporządzonym testamencie. Celem tego rodzaju ograniczeń w rozrządzeniach na wypadek śmierci było zapewnienie określonego standardu ochrony członków rodziny spadkodawcy. Formalnie najwcześniej uregulowane zostało prawo dziedziczenia przeciwtestamentowego, które zakładało niedopuszczalność pominięcia określonych osób w toku dziedziczenia. Wobec powyższego, aby uniknąć uznania testamentu za nieważny, spadkodawca miał do wyboru dwie opcje - obdarować te osoby określonymi składnikami majątku wchodzącego do masy spadkowej lub wyraźnie je wydziedziczyć. Ponadto, na ważność testamentu wpływało także zawarcie w testamencie rozrządzenia co do *nasciturusa*, który miałby się narodzić już jako pogrobowiec (łac. *possumus rumpit testamentum*)<sup>35</sup>. Co znamienne, do spełnienia wymogów proceduralnych i zagwarantowania ważności testamentu, z jednej strony wystarczającym było przeznaczenie dla krewnego jakiegokolwiek składnika majątku, bez względu na jego wartość, z drugiej zaś strony wydziedziczenie spadkobiercy mogło zostać dokonane bez konkretnej przyczyny. Nie sposób zlekceważyć wniosku, iż tak skonstruowane przepisy gwarantowały w istocie iluzoryczną ochronę prawnośpadkową osób bliskich spadkodawcy. Pierwsze wzmianki o instytucji zachowku

---

<sup>34</sup> M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, wyd. 5, Warszawa 2013, s. 90-96.

<sup>35</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 58-64; A. Partyk, *Brytyjskie systemy ochrony osób bliskich spadkodawcy a prawo polskie. Studium porównawcze*, Oficyna Wydawnicza AFM 2020, s. 32-33; W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz porównawczym*, *Zeszyty Prawnicze* 2008, t. 8, z. 2, s. 165-168.

mają swe miejsce w praktyce sądowej. Zaczęło się wówczas kształtować przekonanie, iż w sprzeczności z moralnymi obowiązkami rodzinnymi spadkodawcy stało rozrządzenie swym majątkiem w sposób prowadzący do pozbawienia członków rodziny całości spadku<sup>36</sup>. Członkowie rodziny spadkodawcy uprawnieni do zachowku, którzy nie otrzymali należnej im części spadku lub zostali pominięci bądź wydziedziczeni bez wskazania uzasadnionej przyczyny w testamencie, mogli wystąpić przeciwko dziedzicowi testamentowemu z powództwem, które jeśli zostało uwzględnione skutkowało unieważnieniem testamentu. Jeśli testament spadkodawcy został unieważniony, dziedziczenie odbywało się według ogólnych reguł dziedziczenia pozat testamentowego. Unormowanie to zostało zmienione wskutek reformy Cesarza Justyniana I Wielkiego, która ograniczyła stosowanie powyższych regulacji do spadkobierców koniecznych, którzy zostali całkowicie pominięci w rozrządzeniach testamentowych (mieli oni możliwość ubiegać się o uzupełnienie zachowku)<sup>37</sup>.

Rozwój regulacji dotyczących dziedziczenia testamentowego zauważalny był także w średniowiecznym prawie niemieckim, datowanym na XVI wiek i skutkowało ukształtowaniem się instytucji zachowku. Spadkodawca w ramach przysługującej mu swobody testowania mógł dysponować całym swym majątkiem, jednocześnie w zakresie ochrony spadkobiercy ustawowego, który nie uzyskał wystarczającego przysporzenia majątkowego ze spadku, uregulowano rozwiązanie prawne, w ramach którego mógł on wystąpić z roszczeniem pieniężnym, stanowiącym równowartość określonego ułamka masy spadkowej. Podobne rozwiązania prawne znalazły się na kartach austriackiego kodeksu cywilnego<sup>38</sup>, stosownie do zawartych w nim regulacji spadek mógł zostać nabyty w drodze dziedziczenia ustawowego, w drodze rozrządzenia ostatniej woli spadkodawcy lub umowy dziedziczenia zawartej przez małżonków. Analogicznie, ochrona osób najbliższych spadkobiercy opierała się na systemie zachowku, stosownie do którego, jeśli rozrządzenie testamentowe zostało sporządzone z pominięciem zstępnych, a w ich braku – wstępni, posiadali oni uprawnienie do skierowania przeciwko

---

<sup>36</sup> C. Anderson, *Roman law essentials*, Edinburgh University Press, 2018, s. 60-65; M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 61-64.

<sup>37</sup> W. Dajczak, K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2021, s. 485-487; W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1962, s. 480-483.

<sup>38</sup> Niem. Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch (ABGB) – ustanowiony w 1811 roku.

spadkodawcy roszczenia o zapłatę równowartości połowy spadku (dzieci) lub jednej trzeciej (rodzice) tej części, którą otrzymaliby, gdyby doszło dziedziczenia ustawowego (o ile nie zostali oni uprzednio wydziedziczeni)<sup>39</sup>. Na późniejszych etapach rozwoju historycznego, uregulowania dotyczące dziedziczenia systematyzował Kodeks Cywilny Rzeszy Niemieckiej<sup>40</sup>. Przewidywał on zarówno dziedziczenie ustawowe jak i testamentowe, nadto dziedziczenie mogło zostać uregulowane postanowieniami zawartej umowy dziedziczenia. Podobnie do wcześniejszych regulacji kodeksowych, zstępni, małżonek lub rodzice spadkodawcy mogli wystąpić z powództwem o zachówek, który wynosił połowę wartości udziału spadkowego, który należny był dziedzicowi z mocy ustawy<sup>41</sup>. Ponadto, wydziedziczenie mogło zostać dokonane jedynie w określonych przypadkach.

### 1.4.3. Geneza systemu rezerwy

Do schyłku obowiązywania jednolitego systemu prawnego jakim było prawo rzymskie, przyczynił się upadek cesarstwa zachodniorzymskiego. Wówczas na terenach Europy utrwaliły się miejscowe systemy dziedziczenia, przy czym część opierała się głównie na uregulowaniach prawa rzymskiego, fundamentem reszty były prawa zwyczajowe<sup>42</sup>. Początkowo lokalne prawo słowiańskie, wywodzące się ze wspólnotowego okresu plemiennego i funkcjonujące w niewielkim zróżnicowaniu społecznym nie regulowało kwestii dokonywania rozrządzeń majątkowych na wypadek śmierci. Zakładano wówczas, iż cały spadek powinien pozostać w rękach wspólnoty plemiennej, w praktyce zaś przypadał on synom lub dalszym męskim krewnym zmarłego. W okresie tworzenia się państwowości na ziemiach słowiańskich, obowiązujące prawo

---

<sup>39</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 73-75; A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2020, s. 363–366.

<sup>40</sup> niem. Bürgerliche Gesetzbuch (BGB) – ustanowiony w 1896 roku.

<sup>41</sup> J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu...*, *op. cit.*, s. 20–23.

<sup>42</sup> W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, wyd. 2, Warszawa 1995, s. 313-315; K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa: od wczesnego średniowiecza do wieku oświecenia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1979, s. 95.

zwyczajowe wzbogacone zostało o prawo stanowione. Zauważalna jest tendencja do sięgania po regulacje umożliwiające dokonywanie rozrządzeń *mortis causa*, zgodnie z którymi spadkodawca powinien mieć możliwość dowolnie rozrządzić tzw. „częścią swobodną” spadku<sup>43</sup>. Wraz z rozwojem regulacji dotyczących dziedziczenia testamentowego, pojawiła się konieczność sięgnięcia po rozwiązania prawne, zapewniające ochronę członków rodziny spadkodawcy przed niekorzystnym rozrządzeniem testamentowym, a tym samym pozbawieniem członków rodziny należnych im udziałów w spadku.

Podstawy systemu rezerwy lokuje się w prawie francuskim, jak stanowi bowiem art. 727 Kodeksu Napoleona, spadkodawca mógł dysponować jedynie określoną częścią spadku, reszta majątku spadkowego (tzw. rezerwa) przyspaść miała spadkobiercom koniecznym (po warunkiem, że nie uznano ich za niegodnych dziedziczenia). Regulacja ta utrzymała się w obecnym francuskim systemie prawnym, a także z pewnymi modyfikacjami w hiszpańskim systemie prawnym<sup>44</sup>. *Code civil* (Kodeks Napoleona) z 1804 r., w zakresie regulacji prawa spadkowego dotyczących spadkobrania, opierał się na systemie rezerwy. Spadkodawca mógł swobodnie dysponować ułamkowo określoną częścią swego majątku, reszta zaś stanowiła rezerwę, która przyspaść miała dziedzicom ustawowym<sup>45</sup>. Dziedziczenie ustawowe zakładało natomiast podział spadkobierców na dziedziców porządkowych (należeli do nich m.in. zstępni, rodzice, rodzeństwo oraz dalsi krewni spadkodawcy) i dziedziców nieporządkowych (zaliczano do nich uznane dzieci pozamałżeńskie spadkodawcy, jego małżonka oraz Skarb Państwa). Jednocześnie w celu ochrony praw majątkowych spadkobierców ustawowych, przyznano im możliwość wystąpienia z powództwem o odpowiednie zmniejszenie rozrządzenia testamentowego do granicy ustawowej rezerwy<sup>46</sup>.

---

<sup>43</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 361–368.

<sup>44</sup> W hiszpańskim prawie spadkowym masa spadkowa podzielona zostaje na trzy zasadnicze części. Pierwsza może być dowolnie rozdysponowana przez spadkodawcę w ramach przysługującej mu swobody testowania, druga podlega rozrządzeniu przez spadkodawcę jedynie pomiędzy jego spadkobiercami koniecznymi, zaś trzecia obligatoryjnie przeznaczona zostaje spadkobiercom ustawowym; P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 30-34.

<sup>45</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 75.

<sup>46</sup> K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona – Historia i współczesność*, Warszawa 2007, s. 108.

#### 1.4.4. Geneza systemu ochrony alimentacyjnej

Ostatni z systemów tak odmienny w swych regulacjach od reszty wskazywanych rozwiązań prawnych, funkcjonujący obecnie w prawie angielskim w ramach systemu *common law* - system ochrony alimentacyjnej (lub roszczeń alimentacyjnych). Analiza specyfiki tego systemu opartego na precedensach sądowych, wywarła znaczny wpływ na powstanie unikalnych środków ochrony prawnośpadkowej osób najbliższych spadkodawcy, jakie funkcjonują do dziś. Znikomy wpływ prawa rzymskiego przyczynił się do tego, iż prawo angielskie już od samych początków jego powstania odróżniało się od pozostałych europejskich systemów prawnych. Funkcjonujące w sąsiednich państwach regulacje prawa cywilnego nie przekładały się na treść norm prawa lokalnego. Do odrębności systemu *common law* przyczyniła się obszerna działalność sądów królewskich w XII i XIII wieku, których wyroki stały się kanwą do powstania słynnych precedensów sądowych. Sędzia był traktowany jako organ, który dokonywał ostatecznej wykładni określonej normy prawnej w toku kazuistycznego stosowania jej do konkretnej sprawy. Podstawą wyroków sędziowskich wydawanych przez sędziów angielskich były obowiązujące zwyczaje, które oczywiście mogły być modyfikowane w celu wydania możliwe najbardziej sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Wskazane orzecznictwo sukcesywnie tworzyło system prawny, zaś przyjęta raz linia orzecznicza w znacznym stopniu warunkowała rozstrzygnięcia innych podobnych spraw w przyszłości. Wydane rozstrzygnięcia toczących się spraw były protokołowane w sprawozdaniach z rozpraw sądowych oraz zestawieniach wyszczególniających motywy prawne zapadłych orzeczeń sądowych<sup>47</sup>.

---

<sup>47</sup> Prawo to nazywane „prawem sędziowskim” charakteryzował formalizm, co przekładało się na znikomą elastyczność jego stosowania, jednakże bez wątpienia gwarantowało znaczną pewność obrotu. Z jednej strony system prawny *common law* charakteryzowany jest jako system jednolity, powszechny i spójny w swej budowie, z drugiej zaś cechujący go protokolarizm i niezmiennosc nie była gwarantem poczynienia sprawiedliwego rozstrzygnięcia w obliczu zmieniających się realiów społeczno-gospodarczych. Okoliczności te doprowadziły do powstania w XV wieku równorzędnego systemu prawnego *equity law* (tłum. ang. *prawo słuszności*). Założeniem wskazanego systemu było umożliwienie każdemu zwrócić się do króla z petycją o rozpatrzenie określonej sprawy cywilnej. Monarcha w ramach przysługującej mu prerogatywy jurysdykcyjnej,

Z początku prawo angielskie w zakresie spadkobrania nie regulowało wprost kwestii sporządzania testamentów, przyjmowano bowiem powszechnie, iż naturalnym jest, że majątek spadkodawcy powinien w drodze dziedziczenia przypaść jego męskim potomkom<sup>48</sup>. Ewentualne dziedziczenie testamentowe obejmowało zatem początkowo głównie mienie ruchome (tj. *personal property*)<sup>49</sup>. Spadkodawca nie dysponował znaczną swobodą testowania, aby uniknąć pokrzywdzenia najbliższych członków jego rodziny (w szczególności jego małżonka i dzieci), a zatem swoboda testowania była ograniczona prawami osób z kręgu najbliższej rodziny spadkodawcy. Co do zasady, instytucje wywodzące się z prawa rzymskiego – zachówek i rezerwa, nie zostały implementowane do systemu prawnego *common law*<sup>50</sup>.

W zakresie dziedziczenia nieruchomości, zgodnie z prawem primogenitury, zwyczajowo podlegały one dziedziczeniu przez najstarszego syna spadkodawcy. Po licznych próbach wprowadzenia do prawa angielskiego możliwości dokonywania rozrządzeń testamentowych, obejmujących nieruchomości, dopiero uchwalenie *Statute*

---

nie był związany regulami prawa sędziowskiego, zaś podstawą jego wyroków były poczucie sprawiedliwości i normy moralne. W ramach dwutorowości angielskiego systemu prawnego funkcjonowały równolegle *common law* oraz *equity law*, których paradoksem było, iż co do zasady uzupełniały się, a jednocześnie ze sobą konkurowały; szerzej A. Partyk, *Brytyjskie systemy ochrony osób bliskich spadkodawcy...*, *op. cit.*, s. 45-50; J.H. Baker, *An introduction to English legal history*, Oxford University Press 2019, s. 105-124; K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa, t. 1: Starożytność*, Warszawa 1961, s. 330-333.

<sup>48</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 66.

<sup>49</sup> Prawo angielskie w okresie średniowiecza regulowało dychotomiczny podział dóbr majątkowych w zakresie obrotu i dziedziczenia – na ruchomości (ang. *personal property*) oraz na nieruchomości i prawa z nimi związane (ang. *real property*). Wielka Karta Swobód (*Magna Carta Libertatum*) zawierała uregulowania pozwalające na sporządzenie testamentu zawierającego rozrządzenie ruchomościami lub w braku testamentu – rozdzielenie *personal property* pomiędzy krewnych i/lub przyjaciół, po spłaceniu wszystkich długów obciążających spadkodawcę, szerzej K. Osajda, *Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych Common Law i Civil Law*, Warszawa 2009, s. 253–254.

<sup>50</sup> Z jednym wyjątkiem, gdyż sądy kościelne sięgały wówczas do regulacji spadkowych prawa rzymskiego, co przyczyniło się do funkcjonowania w XII i XIII wieku instytucji rezerwy (ang. *legitim*) na terenie Wysp Brytyjskich traktowanej jako zwyczaj krajowy (ang. *Custom of England*). Od praktykowania instytucji rezerwy zaczęto odchodzić z początkiem XIV wieku, co w konsekwencji doprowadziło do traktowania jej jako ograniczonej do konkretnych społeczności zwyczaj lokalny; zob. A. Partyk, *Brytyjskie systemy ochrony osób bliskich spadkodawcy...*, *op. cit.*, s. 48-49.



*of Wills* w 1540 r. przyczyniło się do reformy w rozrządzeniach spadkowych<sup>51</sup>. Jednakże to postulaty środowisk feministycznych były główną przyczyną uregulowania w prawie angielskim przepisów gwarantujących stosowne środki ochrony praw majątkowych wynikających ze spadku obejmujących małżonka i zstępnych spadkodawcy<sup>52</sup>. Największą zmianę zakresu swobody testowania regulowało *Inheritance Act*, uchwalony w 1938 r., który w swej treści odnosił się do krewnych spadkodawcy – tj. jego małżonka, małoletnich synów, niezamężnych córek oraz dorosłych dzieci, które z uwagi na swoją niepełnosprawność umysłową lub fizyczną nie były w mocy samodzielnie się utrzymać. Osobom tym umożliwiono wystąpienie z roszczeniem o zapłatę określonej sumy pieniężnej bądź zapłatę okresowych należności ograniczonych progiem kwotowym (dwie trzecie rocznego dochodu netto z masy spadkowej). W późniejszych latach przestała być respektowana zasada, zgodnie z którą świadczenia pieniężne należne krewnym spadkodawcy były limitowane do określonej wysokości, co przyczyniło się do znacznego poszerzenia swobody orzeczniczej sądu w tym zakresie<sup>53</sup>, przy czym oficjalnie regulacja ta znalazła się na kartach uchwalonego w 1975 r. *Inheritance Act*<sup>54</sup>.

## **1.5. Charakterystyka instytucji prawnych służących ochronie członków rodziny spadkodawcy**

Ochrona osób bliskich spadkodawcy jest realizowana przy użyciu różnych narzędzi prawnych ściśle powiązanych z problematyką swobody testowania. W zależności od systemu, owa swoboda może być ograniczona w sposób

---

<sup>51</sup> M. Załucki, *Wydzielnictwo w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 66; K. Osajda, *Ustanowienie spadkobiercy...*, *op. cit.*, s. 37-40.

<sup>52</sup> Szerzej A. Partyk, *Uprawnienia konkubenta spadkodawcy w prawie szkockim*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2018, r. XXVII, z. 1, s. 136–139.

<sup>53</sup> J. Pawliczak, *Scottish Model Of Regulation Of Cohabitation (Szkocki model regulacji konkubinatu)*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2010, r. XIX, z. 3, s. 710–711, M. A. Zachariasiewicz, *Zachówek czy rezerwa? Głos w dyskusji nad potrzebami i kierunkami zmian polskiego prawa spadkowego*, *Rejent* 2006, Nr 2, s. 187.

<sup>54</sup> R. R. Schaul-Yoder, *British Inheritance Legislation: Discretionary Distribution at Death*, *Boston College International and Comparative Law Review* 1985, s. 210–217.

uniemożliwiający testatorowi dowolne rozrządzenie swym majątkiem na wypadek śmierci lub dawać zupełną swobodę testowania w zakresie dysponowania majątkiem, ale zostawiając możliwość dokonania w przyszłości ewentualnej korektury rozrządzeń spadkodawcy<sup>55</sup>. W krajach prawa stanowionego ochrona interesów najbliższych członków rodziny realizowana jest przez system rezerwy (części obowiązkowej) lub system zachowku, zaś w wielu krajach *common law* sądom przyznawana jest kompetencja do korygowania oraz dopasowania rozrządzeń testamentowych do okoliczności danego przypadku<sup>56</sup>. Jest to tzw. system dyskrecjonalnej władzy sędziego, mający charakter quasi-alimentacyjny<sup>57</sup>. Istnieją także państwa, w których stosowane są rozwiązania będące połączeniem elementów zasięgniętych z różnych systemów. Zasadniczym celem tego rodzaju instytucji jest ograniczenie skuteczności rozrządzeń testamentowych *mortis causa*, ale wskazuje się, iż instytucja ta może być zostać skierowana także przeciwko czynnościom prawnym dokonywanym przez spadkodawcę za jego życia<sup>58</sup>. Każdy z wspomnianych systemów, zasadniczo ma na celu zagwarantowanie, wbrew woli spadkodawcy, określonej korzyści z masy spadkowej osobie pozostającej w kręgu uprawnionych. Co do zasady, powyższe uprawnienie nie ma charakteru bezwzględne, albowiem poszczególne ustawodawstwa przewidują regulację prawną, będącą zabezpieczeniem spadkodawcy na wypadek naruszenia przez potencjalnego beneficjenta więzi stanowiących podstawę przyznania mu powyższego uprawnienia. Spadkodawca może sięgnąć po rozwiązanie prawne pozbawiające uprawnione osoby wszelkich korzyści ze spadku, dokonując ich wydziedziczenia w rozrządzeniu testamentowym. Wydziedziczenie również doznaje ograniczeń, albowiem możliwość jego dokonania jest ograniczona do konkretnych sytuacji dokładnie wskazanych w ustawie, do których zaliczone zostaje między innymi uporczywe postępowanie wbrew woli spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współzycia

---

<sup>55</sup> M. Niedośpiał, *Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie spadkowym*, Kraków 1993, s. 90-166.

<sup>56</sup> W systemach *common law* sądy oprócz kompetencji korygowania rozrządzeń testamentowych niekiedy dokonuje się także korekty rozstrzygnięć w materii reguł dziedziczenia ustawowego, dopasowując je do konkretnych okoliczności danego przypadku (ang. *discretionary adjustive power*).

<sup>57</sup> M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2012, z. 2, s. 534.

<sup>58</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachówek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 183.

społecznego (art. 1008 k.c.), godzenie na życie spadkodawcy albo bliskiej mu osoby (zob. §2333 pkt 1 BGB<sup>59</sup>) lub pozostawienie spadkodawcy będącego w potrzebie bez pomocy (§786 pkt 1 ABGB<sup>60</sup>). Każda z wyżej wspomnianych regulacji odnosi się do negatywnych zachowań przyszłych spadkobierców i ma na celu przeciwdziałać otrzymaniu przez taką osobę korzyści ze spadku, bowiem byłoby to poczytane za niemoralne i spotkałoby się ze społecznym sprzeciwem<sup>61</sup>.

Właśnie w obszarze zakresu ochrony osób bliskich spadkodawcy widać najistotniejsze różnice w poszczególnych ustawodawstwach. Do najpopularniejszych systemów mających na celu kontrolę nad swobodą testatora i ochronę przyszłych spadkobierców należy scharakteryzowany w niniejszym rozdziale system zachowku, system rezerwy oraz charakterystyczny dla krajów anglosaskich system alimentacyjny, określany w literaturze systemem *discretionary adjustive power*<sup>62</sup>.

### 1.5.1. System zachowku

W polskim prawie spadkowym ochrona najbliższych członków rodziny spadkodawcy wyrażona została w instytucji zachowku jako wierzytelności pieniężnej. Instytucja zachowku została wyrażona w treści art. 991 § 1 k.c.<sup>63</sup>, zgodnie z którym zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do dziedziczenia z ustawy, należy się (jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do podjęcia pracy albo jeśli uprawniony zstępny jest małoletni) 2/3 wartości udziału spadkowego, który przypadałby mu przy dziedziczeniu ustawowym, zaś w innym przypadku - 1/2

---

<sup>59</sup> *Bürgerliches Gesetzbuch* (niemiecki kodeks cywilny) z dnia 18 sierpnia 1896 r. (BGBI. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738 z późn. zm.).

<sup>60</sup> *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* (austriacki kodeks cywilny) z dnia 01 czerwca 1811 r. (JGS Nr 970/1846 z późn. zm.).

<sup>61</sup> M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 535.

<sup>62</sup> M. Załucki, *Alimenty w miejsce zachowku? Uwagi na tle ochrony osób bliskich spadkodawcy w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne* 2015, z. 2, s. 116.

<sup>63</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 z późn. zm.).

wartości tego udziału. System zachowku, charakterystyczny dla regulacji germańskich, uznawany jest za metodę pośrednią pomiędzy systemem rezerwy a zasadą swobody testowania<sup>64</sup>, co wynika z faktu, iż spadkodawca posiada uprawnienie do dysponowania całym swoim majątkiem na wypadek śmierci<sup>65</sup>. W doktrynie istnieje stanowisko, zgodnie z którym instytucje prawa rodzinnego i spadkowego są ze sobą powiązane, zaś wzajemne przenikanie się wskazanych gałęzi prawa jest nieuchronne<sup>66</sup>. Wobec zauważalnej przemiany instytucji rodziny, jej modelu, funkcji, składu oraz obecnych zasad jej tworzenia, warto podjąć rozważania nad reformą normatywnej koncepcji instytucji zachowku, która sprostałaby aktualnym wymaganiom społecznym. Bez wątpienia refleksję w tym temacie należy poprzedzić analizą historycznych zmian normatywnych, zachodzących na terenie Europy już z początkiem lat 60. ubiegłego stulecia, które miały niebagatelny wpływ na obecny kształt uregulowania instytucji zachowku. W literaturze socjologicznej zjawisko reorganizacji życia rodzinno-mażeńskiego określa się mianem „drugiego przejścia demograficznego”<sup>67</sup>, na zaistnienie którego wpływ miało poprawienie warunków ówczesnego życia poprzez zauważalny postęp naukowy, wzrost dobrobytu czy rozwój technologiczny<sup>68</sup>. Przełomowe wydarzenia datowane na drugą połowę XX wieku przyczyniły się do zjawiska emancypacji kobiet, wzmożonej działalności ruchów feministycznych, zaistnienia kobiet na rynku pracy oraz w sferze publicznej<sup>69</sup>. Ludzkie działania ukierunkowane były wówczas na indywidualizację

---

<sup>64</sup> A. Doliwa, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 118.

<sup>65</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich...*, *op. cit.*, s. 134.

<sup>66</sup> J. Gwiazdomorski, A. Mączyński, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 14.

<sup>67</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, s. 67.

<sup>68</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005, s. 21.

<sup>69</sup> Wskazuje się, że wpływ na to zjawisko miało powołanie dużej liczby mężczyzn do wojska w okresie I Wojny Światowej. W obliczu wskazanej sytuacji kobiety przejmowały część męskich obowiązków, w tym podejmowały na szeroką skalę pracę w rolnictwie, przemyśle oraz zawodach przeznaczonych wcześniej wyłącznie mężczyznom. Powyższe zmiany spowodowały, że w wielu krajach m.in. w Polsce, Niemczech czy Wielkiej Brytanii, w trakcie wojny lub po jej zakończeniu, kobietom przyznano oficjalnie pełnię praw wyborczych. Przyczynkiem do powyższego był także upadek idei monarchistycznych, będących jednym z elementów ówczesnego konserwatyizmu. Wówczas rozpoczął się także kryzys tradycyjnego modelu rodziny, bowiem kobiety uzyskując pełne prawa obywatelskie, nie wyrażały chęci pełnienia wyłącznie roli matki oraz żony. Za sprawą emancypacji upowszechniły się także rozwody przeprowadzane przez sądy cywilne;

i wolność życiową i zawodową z jednoczesnym porzuceniem tradycyjnego wyznawania wartości jaką jest posiadanie rodziny i podtrzymywanie spajających ją więzi. Skupiono się wówczas na alternatywnych zasadach tworzenia rodziny oraz jej roli w strukturze społecznej. Coraz częściej decydowano się na nieformalne formy pożycia, wśród których prym wiodły związki partnerskie<sup>70</sup>. Nawet pobieżne spojrzenie na prędkość i kierunek zmian zachodzących w modelu rodziny skłania do podjęcia rozważań nad wpływem wskazanych przemian na regulacje prawnośpadkowe oraz zauważenia, iż w coraz większej ilości przypadków przewidziane rozwiązania są chybione i nie przystają do rzeczywistości. Uzasadnia to sformułowanie sugestii dla ustawodawcy, dotyczących ewentualnych propozycji zmian legislacyjnych w przedmiocie instytucji zachowku oraz ochrony osób należących do najbliższej rodziny spadkodawcy z jednoczesnym poszanowaniem jego ostatniej woli.

Współcześnie jako najważniejszą funkcję jaką pełni instytucja zachowku w prawie polskim, wskazuje się funkcję ochrony rodziny spadkodawcy, polegającą na jej wzmocnieniu oraz trosce o interesy jej poszczególnych członków. Zarówno w doktrynie i orzecznictwie polskich sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, od czasu wydania uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., konsekwentnie wskazuje się, iż głównym celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych członków najbliższej rodziny spadkodawcy<sup>71</sup>. Wskazuje się, że funkcja ta jest realizowana nie tylko w sytuacji, gdy w wyniku dyspozycji testatora do dziedziczenia dochodzi osoba obca, niebędąca członkiem jego rodziny, lecz także gdy spadkodawca przeznaczając swój majątek na rzecz niektórych członków rodziny z pominięciem innych. W powyższej sytuacji, zachówek służyć będzie nie tylko zabezpieczeniu pozostawiania majątku w obrębie rodziny, ale również może posłużyć w zapobiegnięciu koncentracji

---

E. Lisowska, *Kobiety na rynku pracy: dyskryminacja czy równość?*, (w:) M. Musiał-Krag (red.), *Kobiety we współczesnej Europie: rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i w społeczeństwie: praca zbiorowa*, Toruń 2009, s. 8.

<sup>70</sup> I. Kotowska, *Zmiany modelu rodziny. Polska-kraje europejskie*, *Polityka społeczna* 2002, Nr 4, s. 3.

<sup>71</sup> Zob. wyrok SN z dnia 04 lipca 2012 r., I CKS 599/11, LEX nr 1219157; wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 września 2012 r., I ACa 181/12, LEX nr 1220402; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r., I ACa 1349/11, LEX nr 1120012; wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 października 2014 r., I ACa 442/14, LEX nr 1621029.

majątku w rękach jednej lub kilku osób będących jej członkami. Obecnie instytucji zachowku przypisuje się również funkcję realizacji obowiązków moralnych, ciążących na spadkodawcy względem najbliższych członków rodziny. Powyższa koncepcja jest szeroko przyjmowana w orzecznictwie sądów polskich<sup>72</sup>. W czasach następujących bezpośrednio po uchwaleniu kodeksu cywilnego i uregulowania w nim instytucji zachowku wskazywano, iż ten model ochrony osób najbliższych spadkodawcy stanowić ma „sankcję prawną obowiązku moralnego każdej osoby, pozostawienia na wypadek jej śmierci przynajmniej pewnej części jej majątku najbliższym członkom rodziny”<sup>73</sup>. Według ówczesnych poglądów i wykładni przepisów dotyczących instytucji zachowku, nacisk kładziono nie tyle na obowiązek zapewnienia najbliższym określonej części spadku, ale raczej na określenie możliwych skutków niepozostawienia owej części. Prowadzi to do wniosku, iż sama instytucja zachowku i wiążący się z nią obowiązek przekazania najbliższym członkom rodziny określonej części majątku, usytuowany jest poza przepisami o zachowku i może mieć swe źródło w normach etycznych i moralnych. Wobec powyższego, instytucja zachowku ustanawia dotkliwą sankcję prawną za niedopełnienie wyżej wspomnianego obowiązku, którą jest obalenie ostatniej woli spadkodawcy przez zagwarantowanie korzyści majątkowej ze spadku osobom, dla których testator tych korzyści nie przewidział lub przewidział w mniejszym stopniu, co istotne kosztem osób, które zgodnie z wolą spadkodawcy miały owe korzyści otrzymać. W orzecznictwie wyraża się pogląd, zgodnie z którym celem instytucji zachowku będzie, drogą ograniczenia swobody testowania, zagwarantowanie danej osobie korzyści ze spadku niezależnie od woli testatora<sup>74</sup>. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia

---

<sup>72</sup> Zob. wyrok SN z dnia 07 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889; wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lutego 2011 r., I ACa 99/11, LEX nr 787372; wyrok SA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., I ACa 688/12, LEX nr 1286660; wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 października 2014 r., I ACa 442/14, LEX nr 1621029.

<sup>73</sup> J. Gwiazdomorski, A. Mączyński, *Prawo spadkowe w zarysie...*, *op. cit.*, s. 276.

<sup>74</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 października 2018 r., VI ACa 854/17, LEX nr 2623287; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2017 r., V CSK 367/16, LEX nr 2327136; wyrok SA w Warszawie z dnia 16 marca 2017 r., I ACa 67/16, LEX nr 2275510; wyrok SA w Warszawie z dnia 28 października 2016 r., VI ACa 1711/13, LEX nr 2256904; wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 sierpnia 2016 r., I ACa 322/16, LEX nr 2138296; wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2014 r., I ACa 809/14, LEX nr 1711565; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 385/12, LEX nr

argumentuje, iż "celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny, wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułaskowi wartości udziału w spadku, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym. Osoba należąca do kręgu podmiotów wymienionych w art. 991 § 1 k.c. ma bowiem prawo do uzyskania określonej korzyści ze spadku."<sup>75</sup>. Koniecznym jest poczynienie refleksji, czy sankcja ta w perspektywie obecnych uwarunkowań społeczno-ekonomicznych nie jest zbyt surowa.

W literaturze i orzecznictwie można dostrzec szereg uzasadnień podstawowego celu instytucji zachowku. Pierwszy pogląd podnosi argument dotyczący słuszności pozostawiania majątku w rękach rodziny, przy jednoczesnym zapewnieniu w miarę możliwości sprawiedliwego podziału majątku między członków rodziny. Drugi pogląd wskazuje na sferę majątkową oraz postrzeganie tejże instytucji jako gwarancję osiągnięcia określonej korzyści materialnej z majątku wchodzącego w skład spadku. Ograniczenie swobody testowania ma tutaj uzasadnienie w interesach majątkowych osób uprawnionych do zachowku. Trzeci pogląd odwołuje się do argumentacji moralnej i etycznej, w perspektywie której zachówek traktowany jest jako forma realizacji obowiązków rodzinnych spadkodawcy względem członków jego rodziny, w kontekście jego powinności do świadczenia pomocy, zapewniania troski i okazaniu solidarności.

Dyskusyjnym pozostaje, czy instytucja zachowku pełni rolę alimentacyjną (zwaną także zabezpieczającą), bowiem z całościowego spojrzenia na tę konstrukcję prawną wynika, że funkcja alimentacyjna nie stanowi podstawowego uzasadnienia istnienia tejże instytucji w polskim prawie spadkowym. Przemawia za tym fakt, że niedostatek nie stanowi przesłanki koniecznej uprawnienia do dochodzenia zachowku<sup>76</sup>. Przeciwnie, to istnienie więzów rodzinnych ze spadkodawcą uzasadnia możliwość wystąpienia z roszczeniem o zachówek. Zarówno przesłanka małoletniości czy niezdolności do pracy również nie stanowią warunku koniecznego uprawnienia do

---

1375506; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r., I ACa 1349/11, LEX nr 1120012; wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 158/02, LEX nr 106579; uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, LEX nr 2666.

<sup>75</sup> Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 lutego 2019 r., I ACa 449/18, LEX nr 2668147.

<sup>76</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 48.

zachowku, a jedynie mogą pozytywnie wpłynąć na wysokość dochodzonego roszczenia i jedynie w tym aspekcie dopatrzeć się można przejawu zabezpieczającej (alimentacyjnej) funkcji instytucji zachowku<sup>77</sup>. Uprzywilejowanie osób trwale niezdolnych do pracy oraz małoletnich zstępnych ma na celu dostarczenie tym osobom środków utrzymania, których sami nie byliby w stanie sobie zapewnić lub wiązałyby się to z trudnościami. Warto przy tym skierować uwagę na fakt, iż przesłanka trwałej niezdolności do pracy nie zawsze implikuje niemożność samodzielnego utrzymania się, dlatego istnienie takiego kryterium przysługiwania wyższego roszczenia o zachówek nie jest trafne.

Jak wykazano wyżej, jako cel instytucji zachowku wskazuje się urzeczywistnienie obowiązku solidarności z członkami rodziny oraz zachowanie w rodzinie tzw. majątku rodzinnego, niekiedy wypracowywanego przez wiele pokoleń oraz zapewnienie najbliższym członkom rodziny spadkodawcy zabezpieczenia finansowego przed niespodziewanym i nagłym pogorszeniem dotychczasowego poziomu życia, które będzie spowodowane dokonaniem przez testatora rozrządzeń pomijających członków rodziny lub nieuwzględniających jej członków we właściwym stopniu<sup>78</sup>. Taki pogląd został wyrażony w orzecznictwie<sup>79</sup>, między innymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 04 stycznia 2017 r., wskazując, że „(...) prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich osób najbliższych. Należy także pamiętać o przyjętej przez ustawodawcę zasadzie, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem

---

<sup>77</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich...*, *op. cit.*, s. 84; M. Załucki, *Wydzielniczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 331.

<sup>78</sup> P. Książak (w:) W. Borysiak, K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Spadki*, wyd. 10, Warszawa 2021, Legalis, *komentarz do art. 991 k.c.*, Nb 6.

<sup>79</sup> Zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 26 września 2018 r., I ACa 241/18, LEX nr 2596524; wyrok SA w Warszawie z dnia 20 grudnia 2016 r., VI ACa 1384/15, LEX nr 2210944; wyrok SA w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2016 r., I ACa 31/16, LEX nr 2047175; wyrok SA w Szczecinie z dnia 02 marca 2016 r., I ACa 892/15, LEX nr 2053952; wyrok SA w Warszawie z dnia 09 grudnia 2015 r., VI ACa 1779/14, LEX nr 1971055; wyrok SO w Nowym Sączu z dnia 08 lipca 2014 r., I C 387/12, LEX nr 16818502; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., V ACa 742/13, LEX nr 1439043; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., V ACa 742/13, LEX nr 1439043; wyrok SA w Warszawie z dnia 24 listopada 2011 r., I ACa 524/11, LEX nr 1237745.



zupełnie dowolnie z pominięciem swoich najbliższych.”<sup>80</sup>. W innym uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2018 r. wskazano, iż „prawo uprawnionego do zachowku przysługuje mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, co służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Podkreślić należy etyczny charakter zachowku, który służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych wobec najbliższej rodziny”<sup>81</sup>.

Innym celem instytucji zachowku jest wyważenie interesów między zasadą swobody testowania a prawem dziedziczenia przez członków rodziny. Zachowek, co do zasady, ogranicza swobodę testatora z uwagi na fakt, iż spadkodawca z oczywistych powodów nie może ponieść odpowiedzialności za dokonane rozrządzenia testamentowe. Na uwagę zasługuje pogląd, zgodnie z którym istnienie regulacji dotyczącej zachowku ma zapobiegać wpływaniu przez przyszłych spadkobierców na rodzaj rozrządzeń testatora, często podatnego na wpływy innych osób ze względu na swój podeszły wiek. W rzeczywistości można podać w wątpliwość czy zachowek skutecznie pełni tę rolę. Pokusa wpłynięcia na decyzję testatora lub manipulacji nim, wcale nie zostaje wyeliminowana przez istnienie przepisów o zachowku. Pozycja uprawnionego do dochodzenia zachowku może okazać się w wielu przypadkach mniej korzystna od pozycji spadkobiercy (co wynika z matematycznego rachunku, bowiem zdarzyć się może, iż czysta wartość majątku nabytego w drodze dziedziczenia będzie wyższa od roszczenia z tytułu zachowku; ponadto uprawnionemu zależeć może na wejściu w posiadanie konkretnych przedmiotów wchodzących w skład spadku, a nie jedynie na wartości pieniężnej). Biorąc powyższe pod rozwagę, niezwykle ciężko dopatrywać się skuteczności tej instytucji w omawianej sytuacji i naiwnym zdaje się pogląd, zgodnie z którym perspektywa bycia uprawnionym z tytułu zachowku powstrzyma ewentualnych spadkobierców przed wpływaniem na testatora w sposób daleki od etycznego.

---

<sup>80</sup> Zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 4 stycznia 2017 r., I ACa 812/16, LEX nr 2250063.

<sup>81</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2018 r., VI ACa 1850/16, LEX nr 2576295.

Współcześnie instytucja zachowku realizuje funkcję ochrony interesy majątkowych poszczególnych członków rodziny spadkodawcy oraz funkcję ochrony trwałości więzów rodzinnych. W orzecznictwie wskazuje się, iż system zachowku zasadniczo ma zapobiec wypływowi majątku poza rodzinę oraz zapewnić sprawiedliwy podział schedy spadkowej<sup>82</sup>. Dodatkowo w pewnych, choć nielicznych sytuacjach pełnić może wskazaną funkcję zabezpieczającą, w drodze zagwarantowania osobom uprawnionym niezdolnym do samodzielnego utrzymania się, większego udziału w spadku, będącego podstawą obliczenia wysokości przysługującego zachowku. Zdaje się jednak, iż to właśnie funkcja alimentacyjna (zabezpieczająca) powinna wysuwać się na pierwszy plan w realizacji ochrony najbliższych osób spadkodawcy, bowiem jedynie ona uzasadnia wkroczenie w ostatnią wolę spadkodawcy, któremu przepisy prawa przyznają swobodę testowania.

### **1.5.2. System rezerwy**

System rezerwy spadkowej, zwany również systemem rezerwy, jak sama nazwa wskazuje jest systemem, w którym istnieje obowiązkowa część spadku, która decyzją ustawodawcy przypaść ma określonym osobom, tj. spadkobiercom koniecznym<sup>83</sup>. Jest ona prawnym ograniczeniem swobody testowania w sposób pozwalający testatorowi na rozrządzenie w testamencie lub poprzez darowiznę jedynie daną częścią spadku (częścią rozrządzalną). Pozostała część spadku, zwana częścią obowiązkową (rezerwą), w naturze przypada osobom wskazanym w przepisach odpowiednich ustaw. Jeśli owa rezerwa zostanie naruszona działaniem spadkodawcy np. poprzez nadmierne zapisy czy darowizny, osoba uprawniona (spadkobierca konieczny) może dochodzić ich zredukowania oraz powrotu w naturze do majątku spadkowego<sup>84</sup>. System typowy dla romańskich porządków prawnych, jest zarazem najczęściej spotkanym spośród

---

<sup>82</sup> Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 marca 2019 r., I ACa 825/18, LEX nr 2668159; wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., I ACa 118/11, LEX nr 787370.

<sup>83</sup> B. Kordasiewicz, (w:) Z Radwański (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne - część 2*, Warszawa 2008, s. 835.

<sup>84</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachówek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 193-196.

omawianych rozwiązań. System ten obowiązuje w krajach takich jak: Belgia<sup>85</sup>, Bułgaria<sup>86</sup> Francja<sup>87</sup>, Hiszpania<sup>88</sup>, Rumunia<sup>89</sup> czy Szwajcaria<sup>90</sup>.

System rezerwy charakteryzuje silna ochrona praw członków najbliższej rodziny spadkodawcy, wobec umożliwienia osobom uprawnionym dojścia do spadku w naturze<sup>91</sup>. W systemie tym, ustawodawca posiada uprawnienie do dalekiej ingerencji w zakres swobody spadkodawcy, co potwierdza fakt, iż może on wzruszyć prawnorzeczowe skutki darowizn dokonanych przez spadkodawcę na długo przed otwarciem spadku<sup>92</sup>. Najbardziej charakterystyczną cechą systemu rezerwy jest to, że określona część udziału spadkowego osoby uprawnionej z rezerwy jest nienaruszalna, zaś ich pozbawienie jest możliwe jedynie wobec spełnienia ustawowych przesłanek wydziedziczenia, uznania niegodnym dziedziczenia lub w wyniku zrzeczenia się dziedziczenia<sup>93</sup>. Wielkość części rozrządzonej uzależniona jest od kategorii oraz ilości spadkobierców koniecznych, nadto rozrządzenia spadkodawcy ją przekraczające, ulegają odpowiedniemu zmniejszeniu. W tym aspekcie system rezerwy jest podobny do systemu zachowku, w którym wysokość świadczenia osoby uprawnionej jest uzależniona od tych samych kryteriów.

System rezerwy, z punktu widzenia spadkobierców, postrzegany jest jako bardziej sprawiedliwy oraz zgodny z naturalnym biegiem rzeczy, niż porównywany z nim system zachowku. Jest to umotywowane faktem, iż w jego wyniku, majątek spadkowy lub jego część, pozostanie w rękach najbliższej rodziny. Postrzega się go jako korektę błędów spadkodawcy w dokonanych rozrządzeniach ostatniej woli. Sprzyja wzmocnieniu więzów rodzinnych, skłaniając do postrzegania spadku jako dobra wspólnego oraz

---

<sup>85</sup> Zob. art. 913-916 belgijskiego k.c.;

<sup>86</sup> Art. 28 i 29 ustawy o dziedziczeniu (ustawodawstwo bułgarskie) [bułg. ЗАКОН ЗА НАСЛЕДСТВО]

<sup>87</sup> H. Dyson, *French property and inheritance law: principles and practice*, Oxford University Press on Demand 2003, s. 261 i n.

<sup>88</sup> Zob. art. 806 k.c. hiszp.

<sup>89</sup> Zob. art. 841-855 oraz art. 1086 i nast. k.c. rum.

<sup>90</sup> Zob. art. 471 Zivilgesetzbuch (szwajcarski kodeks cywilny) z dnia 10 grudnia 1907 r. (AS 24 233 z późn. zm., <https://www.gesetze.ch/>)

<sup>91</sup> J. Rezmer, *Zakres związanej z zachowkiem odpowiedzialności spadkobiercy*, Toruń 2002, s. 11.

<sup>92</sup> B. Kordasiewicz, (w:) Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*. Tom 2, Warszawa 2008, s. 835.

<sup>93</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie...*, *op. cit.*, s. 212-213.

kontynuacji działalności gospodarczej w ramach grona rodzinnego<sup>94</sup>. Inną zaletą systemu rezerwy jest niewątpliwie lepsza ochrona interesów osób zaliczonych do grona najbliższej rodziny spadkodawcy, którzy uzyskując pozycję spadkobierców, nabywają jednocześnie prawo do spadku w naturze<sup>95</sup>. Nie muszą oni mierzyć się z trudnościami związanymi z egzekwowaniem przysługujących im praw, jak to ma miejsce w systemie zachowku. Wskazuje się, iż słusznym jest rozwiązanie, w którym członkom rodziny przysługuje uprawnienie do otrzymania konkretnych przedmiotów, wchodzących w skład spadku, co może być dla nich niezwykle istotne biorąc pod uwagę względy sentymentalne. Bez wątpienia system rezerwy przyznaje sądowi w ramach działu spadku większą gamę możliwości do dyspozycji majątkiem spadkodawcy niż w przypadku systemu zachowku, w którym zapaść może jedynie decyzja o zapłacie określonej sumy pieniężnej.

Jednakowoż, nie sposób pominąć cech będących zarazem wadami omawianego systemu. Wskazuje się, iż powoduje trudności związane z dokonaniem podziału przedmiotów majątkowych, nabytych zarówno przez spadkobierców wskazanych przez spadkodawcę oraz spadkobierców koniecznych. Prowadzi to do przewlekłości procesów działowych, szczególnie gdy pomiędzy spadkobiercami istnieje uczucie wrogości. Negatywne emocje pomiędzy obiema grupami powstawać też mogą w związku z prawną możliwością domagania się zredukowania darowizn, dokonanych przez spadkodawcę aż do dnia jego śmierci, a w konsekwencji zwrotu ich przedmiotów w naturze. W znacznej ilości przypadków, skutkiem obowiązywania systemu rezerwy będą animozje między spadkobiercami, jako wynik rywalizacji o pozostawiony spadek lub osobiste względy spadkodawcy.

Przeciwnicy systemu rezerwy krytykują jego dostrzegalną sztywność, jak wskazują, zarówno potrzeby gospodarcze oraz konieczność panowania sprawiedliwości nie motywują istnienia rozwiązania prawnego, stanowiącego tak daleko idące ograniczenie skuteczności rozrządzeń testamentowych, dokonywanych przez spadkodawcę, tym bardziej, że w przeważającej ilości, testator korzysta z niej rozsądnie, w granicach prawa, bez szkody dla członków najbliższej rodziny, z zachowaniem zasad

---

<sup>94</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachowek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 196.

<sup>95</sup> M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2004, s. 255.

gospodarności, a przede wszystkim dopasowując swoje dyspozycje do okoliczności oraz potrzeb własnej rodziny.

Jedną z poważniejszych wad systemu rezerwy jest przyczynienie się do podziału całości gospodarczych, wchodzących do masy spadkowej. Rozdrobnienie przedsiębiorstw lub gospodarstw rolnych prowadzi do znacznego zmniejszenia ich wartości rynkowej, potencjału gospodarczego i produktywności. Innym negatywnym następstwem może być trafienie owej całości gospodarczej w ręce osoby nieposiadającej odpowiednich kwalifikacji, doświadczenia i mądrości życiowej do poprowadzenia tak skomplikowanego i wymagającego przedsięwzięcia, co skutkować może upadkiem i likwidacją przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego.

### **1.5.3. System ochrony alimentacyjnej**

Celem nakreślenia istoty systemu ochrony alimentacyjnej, analizie poddane zostaną rozwiązania stosowane na gruncie prawa angielskiego w ramach systemu *common law*. Jest on przedmiotem rozważań przedstawicieli doktryny, a to głównie ze względu na jego wpływ na współcześnie stosowane prawo krajów nieeuropejskich oraz na znaczne zróżnicowanie w zakresie podmiotowym unormowań ochronnych w porównaniu do rozwiązań kontynentalnych. Na wskazany zakres wpływają przede wszystkim istniejące w danym państwie stosunki prawa rodzinnego, do których powyższe unormowania nawiązują. Wśród nich wskazuje się instytucje nienormowane w sposób kompleksowy przez polskie prawo, np. związki partnerskie czy konkubinat. Jednakże jako cechę wspólną z prawem polskim (art. 991 k.c.) należy wskazać fakt, iż w systemie *common law* uprawnienia wynikające z ochrony spadkowej przyznane zostały wybranym członkom rodziny spadkodawcy. Jeśli chodzi o rozbieżności w uregulowaniach, to jako fundamentalną różnicę wskazać należy, iż odmiennie do instytucji zachowku obowiązującej w Polsce, system *common law* nie zawsze ogranicza zakres ochrony spadkowej jedynie do osób powiązanych więzami rodzinnymi ze spadkodawcą, przeciwnie, decydują względy takie jak łączące ich relacje osobiste czy obowiązek moralny spadkodawcy względem uprawnionych. Koniecznym jest wskazanie, iż system prawa angielskiego zakładał istnienie szerokiej swobody testowania, która mogła zostać ograniczona jedynie wobec konieczności zapewnienia

odpowiedniej ochrony majątkowej osobom bliskim spadkodawcy<sup>96</sup>. Celem realizacji powyższego założenia uchwalona została ustawa ustanawiająca na rzecz tych osób uprawnienie, pozwalające na uzyskanie z masy spadkowej świadczeń o charakterze alimentacyjnym. Funkcjonowanie systemu ochrony alimentacyjnej (nazywanej także *discretionary adjustive power*), reguluje angielskie *Inheritance (Provision For Family and Dependants) Act 1975*. W tymże akcie wskazuje się katalog osób uprawnionych, wśród których wymienia się: małżonków, partnerów pozostających w związkach partnerskich (także po rozwiązaniu lub unieważnieniu odpowiednio związku małżeńskiego albo partnerskiego), osoby będące w faktycznym pożyciu małżeńskim/partnerskim (konkubentów), dzieci spadkodawcy (w tym także tzw. *children of the family*<sup>97</sup>), a także osoby pozostające na utrzymaniu spadkodawcy (ang. *dependants*)<sup>98</sup>. I tak we wskazanym systemie prawnym unormowane zostały różne mechanizmy ochrony osób uprawnionych przed pozbawieniem ich ewentualnych korzyści ze spadku. Odmiennie do poprzednio omawianych rozwiązań, w ramach sprawowanej ochrony, osoby bliskie spadkodawcy nie zostały wyposażone w uprawnienie do uzyskania w naturze odpowiedniej części spadku lub też jego równowartości pieniężnej, jak to ma miejsce w systemach zachowku i rezerwy znanych z porządków prawnych Europy kontynentalnej. Angielskie rozwiązania prawa spadkowego zakładają ochronę prawnośpadową osób najbliższych spadkodawcy realizowaną poprzez przyznanie tym osobom roszczeń lub praw o zróżnicowanym zakresie i charakterze, jeśli osoba uprawniona nie otrzymała przysporzenia ze spadku na

---

<sup>96</sup> R.F. Croucher, *How free is free? Testamentary freedom and the battle between 'family' and 'property'*, Australian Journal of Legal Philosophy 2012, Nr 37, s. 9–27.

<sup>97</sup> Przez pojęcie *children of the family* (tłum. ang. *dzieci rodziny*) rozumie się osoby bez względu na ich wiek oraz stan cywilny, które nie będąc dziećmi spadkodawcy, były przez niego w ten sposób traktowane, a to wobec zawarcia przez spadkodawcę związku małżeńskiego lub partnerskiego. Istotne dla zaliczenia danej osoby do tej kategorii, była intencja spadkodawcy, bowiem koniecznym było, aby spadkodawca nie tylko obdarzył wskazaną osobę odpowiednim uczuciem, ale także traktował ją jak własne dziecko; zob. § 1(1) ENG Act 1975; szerzej: B. Kucia, *Ograniczenia swobody testowania ze względu na ochronę interesów osób bliskich. Uwagi na tle wybranych systemów common law* (w:) M. Butrymowicz, P. Kroczek (red.), Prawne i ekonomiczne aspekty migracji, Kraków 2016, s. 92-108.

<sup>98</sup> zob. § 1(1) ENG Act 1975.

podstawie testamentu lub ustawy (lub obu wskazanych porządków dziedziczenia) oraz o ile przemawia za tym ich sytuacja majątkowa czy osobista<sup>99</sup>.

### 1.5.3.1. Model dyskrecjonalnej władzy sędziego

Pierwszym z nich jest model dyskrecjonalnej władzy sądu (ang. *discretionary adjustive power*), gdzie w ramach przyznanych osobom bliskim spadkodawcy uprawnień, ich treść i zakres określona zostaje przez sąd z uwzględnieniem całokształtu okoliczności. U podstaw wskazanego rozwiązania legislacyjnego leży założenie aksjologiczne, iż przyznana spadkodawcy swoboda testowania może zostać ograniczona jedynie w drodze wprowadzenia systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego. Realizacja tego uprawnienia następuje poprzez wystąpienie do sądu z roszczeniem przyznania dyskrecjonalnie określonych świadczeń (ang. *family provision*). W rezultacie sąd jest władny do dokonania korekty ustawowego lub testamentowego porządku dziedziczenia po spadkodawcy, w drodze przyznania uprawnionemu określonego świadczenia ze spadku. Uprawnione osoby ujęte w wyżej szczegółowo opisanym kręgu, wyznaczonym przepisami ustawy, mogą domagać się świadczenia majątkowego (ang. *financial provision*), argumentując, iż wskutek dziedziczenia nie otrzymały określonego przysporzenia majątkowego. Wysokość otrzymanego przysporzenia majątkowego podlega każdorazowej ocenie według obiektywnego kryterium, bez znaczenia natomiast pozostają subiektywne odczucia uprawnionego. Kryteria oceny zakładają uwzględnienie między innymi rozmiaru i składu spadku, sytuacji osobistej i majątkowej uprawnionego oraz pozostałych spadkobierców, obowiązki prawne i moralne ciążące względem nich na spadkodawcy oraz stan zdrowia i potrzeby uprawnionych, ich ewentualna niezdolność do pracy, a także życzenia spadkodawcy lub pochodzenie zgromadzonego przez niego majątku<sup>100</sup>. Przy ocenie zasadności roszczenia brane jest pod uwagę to, do której kategorii uprawnionych zaliczana jest osoba dochodząca swych praw, bowiem w zależności od

---

<sup>99</sup> P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 34-35.

<sup>100</sup> C. Sawyer, M. Spero, *Succession, wills and probate*, Routledge, 2015, s. 338-339; zob. § 3 ENG Act 1975.

tego ustawa w odmienny sposób kształtuje wymiar „rozsądnego” przysporzenia ze spadku, co w praktyce przekłada się bezpośrednio na rozmiar dochodzonego roszczenia. Wobec ustalenia, iż ziszczyły się przesłanki konieczne roszczenia, sąd posiada niezbędne kompetencje w zakresie bezpośredniego kształtowania treści wydanego rozstrzygnięcia (ang. *order*), co pozwala na wydanie orzeczenia adekwatnego w swej treści do okoliczności danej sprawy. I tak, katalog dopuszczalnych orzeczeń obejmuje swym zakresem: nakazanie przeniesienia albo obciążenia prawa wchodzącego w skład spadku (który może być zasądzony wraz z nakazem uprzedniego nabycia tegoż prawa ze środków pochodzących z masy spadkowej), zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego<sup>101</sup>, zmiana treści umowy zawartej między spadkodawcą a jego małżonkiem zasądzonym odpowiednio na korzyść małżonka, dziecka pochodzącego z tego małżeństwa lub dziecka rodziny (ang. *children of the family*).

### 1.5.3.2. Model uprawnień określanych ustawowo

W ramach drugiego z omawianych powyżej modeli ochrony interesów osób bliskich spadkodawcy, następuje ona poprzez przyznanie konkretnym osobom ściśle określonych uprawnień. Po rozwiązaniu te sięga w szczególności prawo szkockie, przyznające z momentem śmierci spadkodawcy tzw. *legal rights* małżonkowi, partnerowi cywilnemu oraz zstępnym spadkodawcy<sup>102</sup>. Prawa te przysługują powyższym *ex lege* zarówno przy dziedziczeniu ustawowym i testamentowym. W ramach realizacji tego

---

<sup>101</sup> § 3 (a-b) ENG Act 1975; wskazane świadczenie pieniężne może przyjąć postać sumy pieniężnej płatnej jednorazowo lub w ratach. Ponadto, w miejsce dwóch poprzednich, świadczenie pieniężne może zostać orzeczone jako świadczenie okresowe, nadto zmienione lub uchylone stosownie do danych okoliczności sprawy. Co więcej, gdyby orzeczone świadczenie okresowe przyznane zostało na rzecz byłego małżonka lub małżonka pozostającego w separacji (odpowiednio partnera/konkubenta), wówczas wydane orzeczenie utraci moc w razie ponownego zawarcia przez tę osobę związku małżeńskiego lub związku partnerskiego (§§ 6–7 oraz 19 (2) ENG Act 1975); zob. B. Kucia, *Ograniczenia swobody...*, *op. cit.*, s. 114-116.

<sup>102</sup> zob. § 36 (1) SCT Act 1964; uprawnienia te bywają także określane jako tzw. *legal shares*; por. H. Hiram, *The Scots Law of Succession*, Tottel 2007, s. 101; M.-A. Zachariasiewicz, *Zachowek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 191.



uprawnienia przysługiwać będzie roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej, w wysokości odpowiadającej wartości określonego udziału w spadku. Wysokość roszczenia określana jest w drodze podziału na trzy równe udziały części spadku (ang. *moveables*<sup>103</sup>) pozostałej po spłacie długów spadkowych. I tak, część majątku spadkowego obejmująca ruchomości (ang. *heritables*) podlegać będzie podziałowi między spadkobierców testamentowych lub ustawowych, zaś majątek ruchomy (ang. *moveables*) przeznaczony zostanie na zaspokojenie *legal rights*. Dopiero pozostała część ruchomości spadkowych podlega podziałowi pomiędzy spadkobierców. Wskazane udziały podlegają odpowiedniego podziałowi – jeden z nich może zostać swobodnie rozrządzony przez spadkodawcę w drodze testamentu, zaś pozostałe dwa przypadają w pierwszej kolejności małżonkowi lub partnerowi cywilnemu spadkodawcy (*ius relictæ*), w drugiej kolejności zstępnym spadkodawcy (*legittim*). Jeśli spadkodawca nie pozostawił po sobie zstępnym lub żadne z nich nie przeżyło spadkodawcy, wówczas udział małżonka wynosić będzie połowę udziału spadkowego obejmującego *moveables*. Taki sam udział przypadnie zstępnym, gdyby spadkodawca nie posiadał małżonka lub małżonek ten nie dożyłby otwarcia spadku<sup>104</sup>. Wskazuje się, iż tzw. *legal rights* mają charakter długów spadkowych. Ponadto, przypisane im jest pierwszeństwo przed postanowieniami testamentowymi, jednakże co istotne nie wyłączają testamentowych rozrządzeń częścią spadku, która służy do ich ustalenia.

Powyższa analiza pozwala na poczynienie refleksji, iż główną zaletą omawianego systemu roszczeń alimentacyjnych jest możliwość dostosowania sposobu i zakresu zabezpieczenia interesów osób bliskich spadkodawcy do rzeczywistych relacji pomiędzy spadkodawcą a spadkobiercami oraz sytuacji ekonomicznej podmiotów podlegających ochronie. Jednakże nie sposób pominąć istotnej wady tego systemu, bowiem tego rodzaju ochrona jest w wielu przypadkach przyczynkiem toczenia długotrwałych oraz kosztownych procesów sądowych<sup>105</sup>.

---

<sup>103</sup> Tj. ruchomości.

<sup>104</sup> B. Kucia, *Ograniczenia swobody...*, *op. cit.*, s. 118-121.

<sup>105</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachowek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 191.

## **Rozdział II.**

# **Ewolucja uregulowań dotyczących aktualnego systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w prawie polskim**

### **2.1. Uwagi ogólne**

Spór między zwolennikami zasady przyznającej spadkodawcy swobodę testowania i swobodnego dysponowania własnym mieniem, a zwolennikami nałożenia na niego obowiązku wobec osób najbliższych będących w kręgu rodziny, wzbudza obecnie wiele emocji oraz jest źródłem komplikacji. Wynika to z faktu, iż w obowiązującej regulacji wiele czynników ma wpływ na powstanie roszczenia o zachowek, nadto ciągle podnoszone są głosy o konieczności ich modyfikacji i dostosowania do obecnych warunków społecznych. Ustawodawca regulując system zachowku, musi dążyć do pogodzenia i najszerszej realizacji sprzecznych interesów zarówno osób uprawnionych do zachowku oraz zobowiązanych do jego zapłaty. Trudność tej kwestii wynika z braku jednego właściwego wzorca służącego rozwiązaniu istniejącego problemu legislacyjnego. Inicjowaniu właściwych działań prawodawczych w tym zakresie posłuży z pewnością zbadanie procesu ukształtowania się zasady swobody testowania oraz nałożonych na nią ograniczeń. Prawidłowe osadzenie uzyskanych wyników w warunkach społeczno-kulturowych pozwoli na wskazanie

zależności pomiędzy zachodzącymi zmianami społecznymi i ewolucją modelu rodziny a właściwym zrozumieniem i realizacją zasady swobody testowania wraz z jej ograniczeniami. Regulacje prawa spadkowego, które powinny być na bieżąco weryfikowane, powinny znajdować swoje zastosowanie w obecnej strukturze społeczeństwa, mając na względzie procesy przemian ekonomicznych i społecznych.

Omawiana swoboda testowania, polegająca na możliwości dokonywania rozrządzeń testamentowych według własnego uznania, na tle historycznym doznała szeregu ograniczeń w aspekcie przedmiotowym, między innymi przez ochronę praw tzw. dziedziców koniecznych, co ucieleśniło się w regulacjach prawa spadkowego, przyjętych przez XIX wieczne europejskie kodyfikacje cywilne. Niniejszy rozdział stanowić będzie przegląd instytucji prawa spadkowego, poruszających kwestię ochrony praw spadkobierców na tle historycznych, w drodze wskazania ich charakterystyki, zasadniczych różnic oraz określenia wpływu jaki miały na obecny kształt instytucji zachowku w polskim prawie spadkowym.

Właściwe i zupełne zrozumienie danej instytucji prawnej niejednokrotnie wiąże się z koniecznością sięgnięcia do najwcześniejszych faz jej rozwoju oraz okoliczności mających wpływ na jej uregulowanie. Omówienie tła historycznego, zestawione ze zbadaniem aktualnych warunków społecznych, może być pomocne przy wykładni obowiązujących przepisów oraz formułowaniu wniosków *de lege ferenda*. W doktrynie podnosi się, iż stosowanie analizy historycznej zapobiega sytuacjom, gdy niesłusznie i bezzasadnie do krajowego porządku prawnego przenoszone są konstrukcje prawne zaczerpnięte z obcego systemu prawnego lub też niezgodne z poglądami społeczeństwa na temat określonych regulacji prawnych w określonym etapie jego rozwoju<sup>106</sup>.

---

<sup>106</sup> F. Zoll, A. Ohanowicz, *Prawo cywilne dzielnic polskich (w zarysie)*, Poznań 1924, s. 1; F. Longchamps de Bérier, *Stalość a zmienność szczegółowych regulacji prawa spadkowego Niepodległej*, „Forum Prawnicze” 2018, nr 2 (48), s. 3-24.

## 2.2. Epoka prawa rzymskiego - fundament współczesnej kodyfikacji

Źródła obowiązujących regulacji prawa spadkowego rozpocząć należy od poszukiwań w prawie rzymskim. Zasadne zatem będzie zwrócenie uwagi na kształt ówczesnych regulacji rodzinnych oraz spadkowych. Jak wskazuje się bowiem „trudno o bardziej rzymską gałąź prawa aniżeli spadki”<sup>107</sup>. Rodzina, będąca obecnie podstawową jednostką społeczną, w prawie rzymskim pełniła doniosłą społeczną funkcję, albowiem relacje i zależności rodzinne wyjęte były spod państwowych regulacji prawnych, zaś sam majątek rodzinny używany był za pewną ekonomiczną jedność, która skupiona była w rękach *pater familias*. Władza ojcowska sięgała o wiele dalej niż ma to miejsce obecnie, gdyż wykraczała poza zapewnienie pieczy i utrzymanie dziecku. Ojciec rodziny miał w obowiązku otoczyć opieką zarówno wszystkich członków rodziny oraz cały majątek rodzinny. Sztandarowym elementem wewnętrznej organizacji społeczeństwa była wówczas władza zwierzchnia ojca. Zdolność bycia podmiotem rodzinnych obowiązków i praw majątkowych przysługiwała jedynie ojcu rodziny, który był zarówno właścicielem majątku rodziny, jego zarządcą oraz jedynym dysponentem wszelkich przysługujących jej dóbr. Z przywilejami związane były obowiązki, gdyż to na barkach ojca spoczywał obowiązek zabezpieczenia interesów swoich następców, w sposób pozwalający na przejęcie przez nich rodzinnego majątku oraz na jego ciągłe pomnażanie<sup>108</sup>. Początkowo przejście majątku *mortis causa* następowało w obrębie rodziny jako jej majątku rodzinnego. Później, w ustawie XII tablic (*Lex Duodecim Tabularum* - 451–450 r. p.n.e.) wskazywano na istnienie swobody testowania. Uregulowana tam norma *uti legassit super pecunia tutelave suae rei, ita ius esto*<sup>109</sup> umożliwiła dokonanie rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci oraz ustanowienie spadkobierców. Mimo, iż zasada ta doznawała wielu ograniczeń, to stała

---

<sup>107</sup> Longchamps de Bériér F., Dajczak W., Giaro T., *Prawo rzymskie: u podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2014, s. 241.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 200-201.

<sup>109</sup> tłum. łac. jak postanowił względem swojego majątku czy też opieki nad swoimi rzeczami, niech będzie prawem.

się ona zarazem fundamentem późniejszych konstrukcji dotyczących formy dziedziczenia czy rozrządzenia majątkiem<sup>110</sup>.

Historyczna analiza regulacji spadkowych pokazuje, iż powoli kształtowała się ochrona najbliższych członków rodziny spadkodawcy przed skutkami dokonywanych przez niego rozrządzeń. W początkowej fazie miała formalny charakter, gdyż wydziedziczenie nie wymagało żadnego uzasadnienia spadkodawcy. Osoby, które pozostawały pod władzą ojcowską spadkodawcy, w sporządzonym przez niego testamencie musiały zostać w nim ujęte w charakterze osób powołanych do dziedziczenia lub osób wydziedziczonych, był to element konstytutywny testamentu<sup>111</sup>. Wskazuje to, iż *pater familias*, przy spełnieniu nielicznych warunków formalnych, posiadał pełną swobodę w rozrządzaniu całym majątkiem. Powołanie spadkobiercy w testamencie musiało nastąpić poprzez użycie uroczystych słów w języku łacińskim oraz wymagało użycia określonego terminu „*heres*” na samym początku testamentu. Niedopełnienie tegoż warunku skutkowało nieważnością testamentu. Ponadto, rozrządzenie miało być dokonywane autonomicznie i wynikać z oświadczenia woli testatora, nie mogło zależeć od postanowienia osoby trzeciej, ani odnosić się do *persona increta* (osoby nieoznaczonej)<sup>112</sup>. Obowiązująca wówczas norma, przyznająca szeroki zakres swobody testowania, spotykała się z powszechną krytyką, co w końcowym okresie republiki doprowadziło do odchodzenia od tej regulacji. Uważano bowiem, iż majątek rodzinny powinien pozostawać w rękach jej członków, wobec czego zaczęto poszukiwać rozwiązań prawnych, zapewniających skuteczną ochronę potencjalnych spadkobierców. Uznawano, iż nakazem moralnym spadkodawcy jest, aby po swojej śmierci również roztoczył pieczę nad swoimi bliskimi, przez ekonomiczną troskę o ich byt<sup>113</sup>.

Schyłek okresu prawa poklasycznego przyniósł wprowadzenie do porządku prawnego instytucji zachowku, rozumianej jako części majątku spadkowego, przysługującego osobom najbliższym spadkodawcy. Początkowo przepisy nie

---

<sup>110</sup> M. Załucki, *Videotestament: prawo spadkowe wobec nowych technologii*, Warszawa 2018, s. 38-43.

<sup>111</sup> W. Dajczak, K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie...*, *op. cit.*, s. 482.

<sup>112</sup> A. Pabin, *Testament jako akt sformalizowany – uwagi w sprawie przyszłego kształtu regulacji dotyczących formy rozrządzeń testamentowych*, *Studia Prawnicze* 2016, Nr 1, s. 94.

<sup>113</sup> P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 26.

wskazywały katalogu osób uprawnionych do zachowku, zaś z czasem ukształtowała się zasada, zgodnie z którą uprawnienie do obalenia rozrządzeń testamentowych przysługiwać będzie osobom, które dziedziczyłyby *ab intestato*, a dla których nie przewidziano żadnego udziału w spadku<sup>114</sup>. Uprzywilejowaną pozycję w powyższym kontekście przyznawano zstępnym, a w przypadku ich braku - wstępnym. Podobnie rzecz miała się z wysokością zachowku, gdyż początkowo nie wskazano jego wymiaru, zaś uprawnienie do każdorazowego ustalania jego kwoty posiadał sąd centumwiralny<sup>115</sup>. Na późniejszym etapie przyjęto regulację, iż uprawniony do zachowku będzie mógł dochodzić 1/4 majątku wchodzącego w skład spadku, który to majątek dziedziczyłyby *ab intestato*. Następnie wymiar zachowku został podwyższony oraz skorelowany z liczbą posiadanych zstępnym. I tak, jeżeli spadkobierca posiadał czworo zstępnym, wówczas każdemu z dzieci przysługiwał udział wynoszący 1/3 część majątku, który przypadłby im w drodze dziedziczenia beztestamentowego, zaś w przypadku posiadania większej liczby dzieci, każde z potomstwa uprawnione było analogicznie do jego połowy<sup>116</sup>.

### **2.3. Epoka przedkodyfikacyjna - wpływ istnienia wspólnoty rodowej na swobodę testowania**

Okres historii po upadku cesarstwa rzymskiego charakteryzuje się panowaniem ustroju społecznego rodowo-plemiennego. Ród, będący podstawową jednostką społeczną, tworzyła grupa ludzi, połączona silnymi więzami pokrewieństwa i współzależności, odrębna od innych rodów pod względem majątkowym i produkcyjnym. Gospodarka naturalna opierała się wówczas na ciężkiej pracy członków danego rodu. Zależności pomiędzy członkami danej grupy społecznej były tak silne i determinowały przetrwanie danego rodu, iż jedną z najcięższych kar jakie wówczas

---

<sup>114</sup> W. Dajczak, K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie...*, *op. cit.*, s. 483.

<sup>115</sup> W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny...*, *op. cit.*, s. 174–175.

<sup>116</sup> M. Janssen, *Ochrona członków najbliższej rodziny spadkodawcy na ziemiach polskich w ujęciu historycznoprawnym*, *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauki Społeczne* 2017, nr 17, z. 2, s. 54-55.

istniały było wygnanie z rodu<sup>117</sup>. Zmiana ustroju społecznego wiązała się ze zmianą systemu prawnego, gdyż prawo rzymskie zastępowane było stopniowo przez prawo szczepowe. Na gruzach imperium rzymskiego następowała konfrontacja dwóch odmiennych od siebie kultur prawnych - rzymskiej z barbarzyńską<sup>118</sup>. Dotychczas obowiązujące w rzymskim modelu prawnym regulacje spadkowe zakładały, iż w przypadku dziedziczenia testamentowego możliwe było przekazanie całego majątku *mortis causa* wyznaczonej osobie w drodze jednostronnego rozporządzenia majątkiem w formie testamentu. W przeciwieństwie do tej regulacji, prawo spadkowe w organizacjach rodowych zakładało, że majątek spadkowy zawsze należał do rodziny, a spadkodawca nie posiadał uprawnienia, aby nim dysponować. Stosowano wówczas regułę charakterystyczną np. dla prawa germańskiego, tj. *Je näher dem Blut, desto näher dem Gut*<sup>119</sup>. Było wówczas naturalne, iż majątek powinien być przekazywany na następców prawnych, których wyznaczały więzy krwi. Nie istniała możliwość, aby majątek spadkowy trafił w ręce obcych osób, gdyż pomiędzy członkami danego rodu istniała swego rodzaju współwłasność przedmiotów będących w ich władaniu, zaś śmierć współwłaściciela doprowadzała jedynie do zmiany kręgu współprawnych, nie powodując zmian majątkowych w obrębie całej wspólnoty<sup>120</sup>. Tego rodzaju konstrukcje nie zakładały takiego zdarzenia prawnego jak dziedziczenie, gdyż prawo własności określonych składników i przedmiotów nie należało do konkretnego członka rodu, a do całej wspólnoty, do której należał<sup>121</sup>. Podleganie władzy rodu pod rządami prawa barbarzyńskiego, spowodowało postrzeganie dyspozycji i rozrządzeń testamentowych, jako stanowiące zagrożenie dla pozycji majątkowej oraz interesów rodzinnych, co w praktyce doprowadziło do unicestwienia jednostronnych czynności prawnych jakimi były testamenty<sup>122</sup>. W konsekwencji, w tamtym czasie problem ochrony osób najbliższych spadkodawcy również nie istniał. Dopiero wpływ kultury rzymskiej,

---

<sup>117</sup> J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1985, s. 68.

<sup>118</sup> M. Załucki, *Videotestament: prawo spadkowe...*, *op. cit.*, s. 44-51.

<sup>119</sup> Tłum. niem. im bliżej krwi, tym bliżej dóbr; *Ibidem*, s. 44-51.

<sup>120</sup> K. Kolańczyk, *Studia nad relikami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzanie własnością ziemską do końca XIV wieku*, t. XX, *Studia nad Historią Prawa Polskiego* 1950, t. 20, Nr 2, s. 168.

<sup>121</sup> W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013, s. 30-31.

<sup>122</sup> A. Dziadzio, *Powszechna historia...*, *op. cit.*, s. 363.

romanizacja ówczesnego prawa barbarzyńskiego spowodowana chrystianizacją Europy oraz stopniowe regulowanie pojęcia własności prywatnej, dały asumpt do ponownego zwrócenia się ku prawu rzymskiemu i zainteresowania się pojęciem swobody testowania z jednoczesnym uregulowaniem jej koniecznych ograniczeń<sup>123</sup>. Europejska nauka prawa powstała, która w XII wieku, w prowadzonych badaniach ponownie sięgnęła do prawa rzymskiego, zapewniając nieśmiertelność rzymskim regulacjom, bowiem instytucje prawne powstałe za czasów rzymskich, ukształtowały europejski porządek prawny aż po czasy współczesne<sup>124</sup>. W tym samym okresie zaczęto powracać do testamentów, co było częściowo związane z działalnością Kościoła, bowiem upatrywał on dla siebie korzyści w uregulowaniu swobody testowania i alienacji dóbr przez jego wiernych<sup>125</sup>. Początkowo miał temu służyć testament *piae causae*, który w swej konstrukcji nie zawierał powołania spadkobiercy, a jedynie zapisy obejmujące określone składniki majątku testatora, czynione na rzecz instytucji kościelnej<sup>126</sup>. Początkowo Kościół posługiwał się regulacjami prawa rzymskiego, by z końcem XII wieku stworzyć własny system prawa, zwany prawem kanonicznym (w późniejszym czasie jako zbiór *Corpus Iuris Canonici*)<sup>127</sup>.

Początkowo obiektem zainteresowania prawa było wyłącznie dziedziczenie nieruchomości, które podzielone były na dziedziczne, nadane oraz kupne. Stopień w jakim właściciel mógł rozporządzać nieruchomością zależał od jej źródła pochodzenia. Konstrukcja ta miała na celu zachowanie majątku w obrębie danej rodziny<sup>128</sup>. Obowiązujące wówczas regulacje stanowiły, iż dobra kupne i nabyte nie podlegały w tymże zakresie żadnym ograniczeniom, zaś nieruchomości nabyte w drodze dziedziczenia stanowiły własność całej rodziny. Nieruchomości te nazywano ojcowizną lub spuścizną. Właściciel nie mógł swobodnie dysponować nieruchomościami

---

<sup>123</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2022, s. 110.

<sup>124</sup> M. Załucki, *Videotestament: prawo spadkowe...*, *op. cit.*, s. 44-51.

<sup>125</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 71.

<sup>126</sup> J. Bardach, *Historia państwa...*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>127</sup> A. Dębiński, *'Ecclesia vivit lege Romana'. Znaczenie prawa rzymskiego dla rozwoju prawa Kościoła łacińskiego (w:) Dębiński A. (red.), Materiały z konferencji zorganizowanej 10–11 kwietnia 1999 r. w Lublinie, Lublin 2000*, s. 131 i n.

<sup>128</sup> Obowiązujące wówczas zwyczaje i regulacje prawne dały początek łacińskiej maksymie *paterna paternis, materna maternis*, regulującej zasadę sukcesji powrotnej dotyczącej rodziców i krewnych bocznych.



dziedzicznymi, nie mogły być przedmiotem rozrządzenia testamentowego, które pomijałoby dziedziców koniecznych, tj. synów spadkowych. Zasadą ówczesnego prawa spadkowego było, iż wszelkie dobra dziedziczne mają powrócić do linii, z której spadkobierca pierwotnie je otrzymał<sup>129</sup>.

## **2.4. Epoka kodyfikacyjna - instytucja zachowku w czasach nowożytnych**

Obecne dziś w prawie spadkowym pojęcie dziedziczenia jest ściśle związane z ukształtowaniem się własności prywatnej, której pojawienie się miało związek z ekspansją miast, rozwojem handlu oraz zmianami w strukturze społecznej. W powyższym tle wydarzeń historycznych, dziedzicznie miało pełnić funkcję ochronną własności oraz jej instytucjonalnemu utrwaleniu<sup>130</sup>. Pracom nad regulacjami dotyczącymi dziedziczenia towarzyszyły dynamiczne procesy zmian zachodzące w modelu rodziny istniejącym na początku XVIII wieku. Unowocześnienie linii produkcyjnych, minimalizujących udział ręcznej produkcji w handlu oraz rozpoczęcie produkcji maszyn parowych stały się przyczynkiem do masowego powstawania zakładów przemysłowych, wypierających prowadzone rodzinne interesy. Powyższa rewolucja doprowadziła do szeregu zmian w sytuacji społeczno-ekonomicznej państwa, zaś silne i ugruntowane dotąd więzy rodzinne, uległy znacznemu osłabieniu<sup>131</sup>.

W opisywanym okresie historycznym, państwo polskie w rzeczywistości przedrozbiorowej nie posiadało skodyfikowanego prawa cywilnego czy spadkowego, dlatego rodzime ziemie zostały podporządkowane systemom prawnym państw zaborczych, tj. Austrii, Prus i Rosji, z wyjątkiem Księstwa Warszawskiego, na terenie którego obowiązywało prawo francuskie. Każdy z powyższych systemów prawnych w odmienny sposób regulował kwestię dziedziczenia, tworząc własne systemy oraz

---

<sup>129</sup> M. Planiol, *O spadkach*, Warszawa 1927, s. 32 i n.

<sup>130</sup> J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe, op. cit.*, s. 19.

<sup>131</sup> Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2002, s. 17–18.

ochronę członków rodziny spadkodawcy<sup>132</sup>. I tak, za terenie zaboru austriackiego obowiązywały przepisy austriackiego prawa cywilnego, na ziemiach zaboru pruskiego moc prawną miała niemiecka kodyfikacja cywilna<sup>133</sup>, na terenach wschodnich i centralnych, tworzących Królestwo Polskie, obowiązywały przepisy Kodeksu Napoleona, a w późniejszych etapach Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z 1825 r.<sup>134</sup>, nadto na ziemiach wschodnich moc prawną posiadał tom X Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego z 1832 r.<sup>135</sup>.

Ochronę dziedziców koniecznych, poprzez uregulowanie systemu rezerwy, wprowadził Kodeks Napoleona z 1804 roku. Wywodząca się z prawa germańskiego instytucja rezerwy przewidywała podział majątku spadkowego na dwie części - część rozrządzalną oraz rezerwę. Spadkodawca w ramach przysługującej mu swobody testowania mógł dowolnie zadysponować jedynie częścią rozrządzalną, zaś rezerwa obowiązkowo przypaść miała *in natura* dziedzicom koniecznym<sup>136</sup>. Wśród dziedziców koniecznych, którym przysługiwała część obowiązkowa spadku (rezerwa) znajdowali się zstępni prawi i wstępni spadkodawcy. Uprawnienie w stosunku do zstępnych uwarunkowane było ich pochodzeniem (zgodnie z ówczesnymi zwyczajami istniało wówczas rozróżnienie na dzieci prawe pochodzące z małżeństwa oraz i dzieci naturalne z „nieprawego łoża”)<sup>137</sup>. Co istotne, w systemie rezerwy dziedzice konieczni uzyskiwali

---

<sup>132</sup> E. Borkowska-Bagińska, *Historia prawa sądowego*, Warszawa 2010, s. 78–79.

<sup>133</sup> Do czasu wejścia w życie niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB) na terenie pierwszego zaboru pruskiego obowiązywał Landrecht wschodniopruski z 1721 r., zaś po przyłączeniu ziem drugiego oraz trzeciego zaboru, moc prawną posiadało Powszechne Prawo Krajowe (PPK), zwane Landrechem pruskim z 1794 r.; zob. S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, Kraków 2002, s. 49; M. Szewczak-Daniel, *Ochrona praw dziedziców koniecznych na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, Studia Iuridica Lublinensia 2016, nr 3, s. 893 i n.

<sup>134</sup> A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918)*, Warszawa 2012, s. 292.

<sup>135</sup> B. Kordasiewicz, *System Prawa Prywatnego, t. 10: Prawo spadkowe*, Warszawa 2013, s. 941 i n.

<sup>136</sup> E. Borkowska-Bagińska, *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 225 i n.

<sup>137</sup> Idea rewolucji francuskiej, głosząca równość dzieci prawych i dzieci uprawnionych, tj. zrodzonych poza małżeństwem, ale uznanych w drodze później zawartego małżeństwa rodziców, oraz dzieci przysposobionych, została zawarta na kartach Kodeksu Napoleona w drodze reformy z dnia 25 marca 1896 r.. Dziecko naturalne uzyskało tym samym uprawnienia

status faktycznych spadkobierców, a nie jedynie wierzycieli masy spadkowej<sup>138</sup>. Wysokość rezerwy uzależniona była od ilości dzieci prawych spadkodawcy. I tak, jeśli spadkodawca posiadał jedno dziecko - część obowiązkowa wynosiła 1/2 majątku, jeżeli posiadał dwoje dzieci - wynosiła 2/3 majątku, zaś w sytuacji pozostawienia trójki lub więcej dzieci - wynosiła 3/4 majątku<sup>139</sup>. Oznaczało to, iż rozrządzenia spadkodawcy w drodze testamentu lub darowizny, nie mogły przekroczyć połowy majątku - gdy posiadał jedno dziecko prawe, trzeciej części - w sytuacji pozostawienia dwojga dzieci oraz czwartej części - gdy posiadał troje lub większą liczbę dzieci. Część obowiązkowa spadku mogła przypaść dalszym zstępnym, który otrzymywali część majątku należną osobie, w której miejsce wstępował, gdyż określając część obowiązkową, uwzględniano tylko dzieci żyjące i zmarłe, które pozostawiły zstępnym). W przypadku braku zstępnym lub dalszych zstępnym spadkodawcy, uprawnionymi do rezerwy byli jego wstępni. Rozrządzenia testatora nie mogły przekroczyć 1/2 części majątku, w sytuacji pozostawienia choć jednego wstępnego w każdej linii – ojcowskiej i macierzyńskiej, albo 3/4 części w sytuacji pozostawiania wstępnym tylko w jednej z linii<sup>140</sup>.

Analogicznym uregulowaniem dotyczącym dziedziczenia, posługiwało się pruskie prawo krajowe z 1796 roku. W ramach obowiązującego systemu, w majątku wydzielona była część obowiązkowa, do której uprawnienie przysługiwało małżonkowi, zstępnym i wstępnym spadkodawcy. Jednakże w późniejszym okresie, prawo pruskie zostało zastąpione niemieckim kodeksem cywilnym z 1896 roku (*Bürgerliches Gesetzbuch* - BGB), który posługiwał się instytucją zachowku. Uprawnionymi z tytułu zachowku byli zstępni, małżonek i rodzice spadkodawcy<sup>141</sup>, którzy mogli wystąpić z roszczeniem, o ile nastąpiło w ich przypadku uszczuplenie lub całkowite pozbawienie korzyści ze spadku poprzez przeznaczenie go innej osobie, przy jednoczesnym powołaniu

---

dziedzica koniecznego, jednakże nadal istniała różnica w wielkości schedy; zob. M. Janssen, *Ochrona członków najbliższej rodziny...*, *op. cit.*, s. 131 i n.; J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurejurudencją*, t. II, Warszawa 1874, s. 189–190.

<sup>138</sup> K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, *Z dziejów prawa* 2007, Nr 2 s. 113.

<sup>139</sup> Zob. art. 913 Kodeksu Napoleona.

<sup>140</sup> Zob. art. 915 Kodeksu Napoleona; *Ibidem*, s. 112.

<sup>141</sup> Zob. § 2303 niem. k.c.

go do dziedziczenia ustawowego. Wówczas zachówek wynosił połowę tego, co uprawniony otrzymałby, gdyby dziedziczył z ustawy<sup>142</sup>.

W ślad za uregulowaniem niemieckiego kodeksu cywilnego, podążały instytucje wdrożone na gruncie austriackiego kodeksu cywilnego z 1811 r. (*Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* – ABGB). Ochrona praw dziedziców koniecznych w systemie zachowku polegała na tym, iż w sytuacji nieuzasadnionego pominięcia w testamencie, dziedzicowi przysługiwało roszczenie skierowane przeciwko spadkobiercy testamentowemu o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, która stanowiła równowartość stosownej części udziału, który dziedzic konieczny otrzymałby, gdyby dziedziczył z ustawy. Dziedzice konieczni stawali się wówczas wierzycielami spadkobierców testamentowych, którzy zobligowani byli do wypłaty określonej sumy pieniężnej, nie zaś do dokonywania działu spadku w naturze<sup>143</sup>. Do dziedziców koniecznych zaliczano zstępnych spadkodawcy, a w przypadku ich braku jego wstępnych. Spadkodawca był związany przepisami prawa, które obligowały go do rozrządzenia swym majątkiem w taki sposób, aby część spadku otrzymały jego dzieci, a w przypadku ich braku - jego rodzice<sup>144</sup>. Nie miało znaczenia pochodzenie dziecka, gdyż prawa zarówno dzieci ślubnych i nieślubnych były w tym systemie tożsame. I tak, wysokość zachowku w przypadku zstępnych wynosiła połowę tego, co otrzymałby w drodze dziedziczenia ustawowego, zaś w przypadku zstępnych - 1/3<sup>145</sup>.

Austriacki kodeks cywilny przewidywał również możliwość pozbawienia prawa do zachowku poprzez wydziedziczenie. Wśród przesłanek wydziedziczenia wskazywano m.in. pozostawienie bez pomocy spadkodawcę pozostającego się w niedostatku, uporczywe prowadzenie życia gorszącego obyczajność publiczną, odstępowanie od wiary chrześcijańskiej (przesłanka była wyłączona, jeżeli spadkodawca nie był chrześcijaninem lub gdy spadkobierca nawrócił się przed dokonaniem wydziedziczenia) lub skazanie spadkobiercy prawomocnym wyrokiem za przestępstwo na karę dożywotniego lub 20

---

<sup>142</sup> D. Makiła, *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008, s. 420 i n.

<sup>143</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa... op. cit.*, s. 278 i n.

<sup>144</sup> Zob. § 762 k.c. austr.

<sup>145</sup> Zob. § 765 i § 766 k.c. austr.; W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, Leon Frommer 1903, s. 239.

letniego pozbawienia wolności. Dodatkowo rodzice spadkodawcy mogli zostać wydziedziczeni, jeśli dopuścili się zupełnego zaniedbania swojego dziecka<sup>146</sup>.

Istotne znaczenie ma, iż uregulowanie systemu zachowku w opisanych wyżej niemieckim kodeksie cywilnym i austriackim kodeksie cywilnym, miało na celu realizację polityki społeczno-ekonomicznej, która mierzyła się z panującym wówczas kryzysem agrarnym spowodowanym masowym rozdrabianiem majątków ziemskich. Dzięki implementacji systemu zachowku, spadkobierca był zobligowany jedynie do zapłaty dzieciom koniecznym odpowiedniej sumy pieniężnej, co pozwalało uniknąć nadmiernych podziałów nieruchomości gruntowych oraz przedsiębiorstw kapitalistycznych<sup>147</sup>.

Na ziemiach polskich zajętych przez Rosję, funkcjonował system prawa nieskodyfikowanego. Ten odmienny konstrukcyjnie system prawa, w tym przepisy spadkowe, zawarte były w tomie X części I Zводу Praw Rosyjskich. Prawo spadkowe nie przewidywało ani systemu zachowku, ani systemu rezerwy. Funkcję tych instytucji miały spełniać nałożone na spadkodawcę ograniczenia w rozporządzaniu swym majątkiem w zależności od źródła jego pochodzenia. I tak, majątek nabyty mógł być dowolnie rozrządzony w testamencie, zaś majątek w którego skład wchodziły dobra rodowe, spadkodawca mógł przewidzieć w akcie ostatniej woli, jedynie na korzyść swoich zstępnych, ale podzielić go mógł według własnego uznania<sup>148</sup>. Jeśli spadkodawca nie posiadał zstępnych, majątek rodowy mógł przekazać krewnemu z rodu, z którego majątek pochodził, bez względu na stopień pokrewieństwa między krewnym a spadkodawcą. W takiej sytuacji, obowiązkiem spadkodawcy było przekazanie dóbr rodowych pozostającemu przy życiu małżonkowi<sup>149</sup>. Warunkiem ujęcia w porządku dziedziczenia ustawowego, było pozostawanie członkiem danego rodu, do którego

---

<sup>146</sup> I. S. Czemyński, *Powszechne prawo prywatne austriackie. Dział II. Prawo rzeczowe. Oddział II. O prawach osobowo-rzeczowych*, Lwów 1867, s. 489 i n.; M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 74–75.

<sup>147</sup> K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 335.

<sup>148</sup> Zob. art. 1067 i 1068 I Zводу Praw Rosyjskich.

<sup>149</sup> Art. 1068<sup>2</sup> I Zводу Praw Rosyjskich.

zaliczone były jedynie osoby pochodzące ze związku małżeńskiego, prawnie uznanego przez państwo<sup>150</sup>.

Różnorodność istniejących na przełomie XIX i XX wieku systemów prawnych, potrzeba ujednoczenia prawa oraz praktyki sądowej, zaowocowała pracami nad zredagowaniem praw zwyczajowych i rozwiązań, które mogłyby posłużyć jako podstawa do uregulowania prawa o zasięgu powszechnym<sup>151</sup>. Na ziemiach polskich przez cały XIX wiek i na początku XX wieku, aż do dnia wejścia w życie zunifikowanego prawa spadkowego z 1946 r/, w obszarze prawa cywilnego i prawa spadkowego obowiązywały ówczesne kodyfikacje państw zaborczych. W odrodzonej po I wojnie światowej Polsce, na nowo kreującej jeden organizm państwowy, obowiązywało aż pięć systemów prawnych. Wobec powyższego, jednym z podstawowych działań mogących przywrócić państwowość, stała się unifikacja oraz kodyfikacja prawa. Jak już wyżej wspomniano, w poszczególnych państwach przystąpiono do prac kodyfikacyjnych, w wyniku których na terenie Francji uchwalono *Code civil des Français* z 1804 r., w Austrii uchwalony został *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* (ABGB) z 1811 r., na terenie Niemiec *Bürgerliches Gesetzbuch* (BGB) z 1896 r. oraz w Szwajcarii *Zivilgesetzbuch* (ZGB) z 1907 r.). Każdy z powyższych aktów konstrukcyjnie opierał swoje regulacje prawnospadkowe na elementach zaczerpniętych zarówno z prawa rzymskiego oraz prawa kanonicznego<sup>152</sup>.

Obowiązujący na ziemiach centralnych i wschodnich od 1826 r. Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego utrzymał w mocy obowiązujące dotychczas przepisy prawa spadkowego, zawarte w Kodeksie Napoleona z 1804 r., dokonał jedynie zmiany zakresu praw spadkowych, przysługujących małżonkowi spadkodawcy. Na gruncie tychże przepisów małżonek otrzymał prawo do bycia zaliczonym do kręgu dziedziców koniecznych. W zakresie ochrony jego praw, Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego uregulował nierozrządzalną część spadku, przypadającą małżonkowi oraz zabronił

---

<sup>150</sup> Z. Rymowicz, W. Świącicki, *Prawo cywilne ziem wschodnich*, Warszawa 1932, s. 621– 622; M. Janssen, *Ochrona członków najbliższej rodziny...*, *op. cit.*, s. 622.

<sup>151</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Wpływ kodyfikacji prawa cywilnego na poziom kultury prawnej społeczeństw*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2011, Nr 1, s. 151 i n.

<sup>152</sup> A. Dziadzio, *Powszechna historia...*, *op. cit.*, s. 371; M. Załucki, *Videotestament: prawo spadkowe...*, *op. cit.*, s. 51-55.

dokonywania rozrządzeń pod tytułem darmym, które zmniejszyłyby o więcej niż połowę udział w spadku dziedziczącego małżonka. Obowiązujący system rezerwy przewidywał także skargę o zmniejszenie poczynionego rozrządzenia do wysokości części rozrządzanej spadku, jeśli rozrządzenie spadkodawcy zostało dokonane z naruszeniem praw dziedziców koniecznych. Skutkiem uznania wniesionej skargi była redukcja zapisów testamentowych spadkodawcy, a jeśli pozostała część nadal nie wystarczyłaby na pokrycie rezerwy, redukcji ulegały również darowizny poczynione za życia spadkodawcy, licząc od ostatnio dokonanej, aż do darowizny najdawniejszej. Powyższa skarga mogła zostać wniesiona przeciwko obdarowanym, zapisobiercom oraz osobom trzecim, które nabyły prawo własności nieruchomości wchodzące w skład darowizny. Z tego powodu podnosi się, iż w tym okresie historycznym, ochrona praw dziedziców koniecznych zdecydowanie dominowała nad koniecznością zapewnienia pewności obrotu gospodarczego<sup>153</sup>.

Kolejne prace kodyfikacyjne w Polsce prowadzono na mocy ustawy z dnia 03 czerwca 1919 r., powołującej komisję kodyfikacyjną prawa cywilnego. W czasie prac nad unifikacją przepisów prawa spadkowego ścierały się zasadniczo dwa stanowiska. Zwolennicy tradycji wyznaczonej przez prawo rzymskie, opowiadali się za uregulowaniem systemu zachowku jako najmniej ingerującego w swobodę testowania. Uprawnienie to miało przysługiwać zstępnym oraz małżonkowi spadkodawcy, jeśli przyczynili się oni do powstania lub utrzymania majątku wchodzącego w skład spadku. Wysokość przysługującego zachowku miała wynosić połowę udziału, którą osoba dziedziczyłaby, gdyby doszło do dziedziczenia z ustawy. W opozycji do tego stanowiska stali zwolennicy systemu rezerwy, dopatrujący się znacznych korzyści w ograniczeniu swobody testowania, których beneficjentem miała być rodzina. Wśród spadkobierców koniecznych znaleźć mieli się małżonek, zstępni oraz wstępni w sytuacji braku zstępnych. Wysokość rezerwy stanowić miał udział wynoszący 1/2 części majątku

---

<sup>153</sup> J. Bieda, D. Wiśniewska-Jóźwiak, *Zasady dziedziczenia ustawowego na ziemiach Królestwa Polskiego po 1826 roku*, Czasopismo Prawno-Historyczne 2014, t. 66, z. 1, s. 107–108; K. Sójka-Zielińska, A. Rosner, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność. Uzupełnione edycją Kodeksu Napoleona z 1808 roku*, Warszawa 2008., s. 112; M. Szewczak-Daniel, *Ochrona praw dziedziców koniecznych... op. cit.*, s. 899.

spadkowego, należnego ustawowo, zaś wysokość obowiązkowej części spadku miała wynieść połowę udziału spadkowego, należnego z tytułu dziedziczenia ustawowego<sup>154</sup>.

## **2.5. Instytucja zachowku wspólnie w skodyfikowanym prawie polskim**

Prawo spadkowe Polski Ludowej, wprowadzone na mocy dekretu Krajowej Rady Narodowej z dnia 08 października 1946 r.<sup>155</sup>, było efektem prac działalności powołanej w tym celu Komisji Kodyfikacyjnej. Pomimo podejmowanych w ramach prac kodyfikacyjnych nad prawem dziedziczenia prób wprowadzenia systemu rezerwy, sięgnięto po rozwiązanie prawne znane z niemieckiej (BGB) i austriackiej (ABGB) ustawy cywilnej, tj. instytucję zachowku<sup>156</sup>. Powołany wyżej dekret spadkowy uregulował kwestię spadkobierców koniecznych, do których zaliczeni zostali małżonek, zstępni oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku w przypadku dziedziczenia ustawowego. Uprawnieni mogli być pozbawieni prawa do zachowku w drodze instytucji wydziedziczenia. Ustawowymi przesłankami pozbawienia prawa do zachowku było: złośliwe albo uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązku utrzymania lub innych obowiązków rodzinnych, dopuszczenie się popełnienia zbrodni lub uporczywego prowadzenia niemoralnego życia wbrew woli spadkodawcy oraz popełnienie względem spadkodawcy lub najbliższej mu osoby umyślnego przestępstwa przeciwko zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci (art. 146 dekretu spadkowego). Ponadto, spadkodawcy przysługiwało prawo do wydziedziczenia zstępnego, jeśli dopuszczał się on marnotrawstwa lub popadł w znaczne zadłużenie. Szczególne przesłanki wydziedziczenia uregulowano w stosunku do małżonka, albowiem dopuszczano uzasadnienie z przyczyn, z których spadkodawca

---

<sup>154</sup> L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 301 i n.

<sup>155</sup> Dekret Krajowej Rady Narodowej z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz. U. z 1946 r., nr 60, poz. 328).

<sup>156</sup> A. Moszyńska, *Prawo spadkowe w Polsce w latach 1918–1964 – główne postulaty badawcze*, Z dziejów prawa 2014, Nr 7, s. 250–251.



mógłby uzyskać rozwód z winy małżonka. Dekret przewidywał także, iż jeśli spadkodawca przebaczył spadkobiercy, nie mógł go wówczas wydziedziczyć. Wysokość zachowku wynosiła wówczas 1/2 udziału spadkobiercy koniecznego, który przypadłby mu, gdyby został on powołany do dziedziczenia z mocy ustawy. Ponadto, zachówek nie mógł być ograniczony terminem, warunkiem, zostać obciążony zapisem albo poleceniem<sup>157</sup>.

Współcześnie, prawodawstwa regulują zasadniczo dwa systemy zapewniające ochronę praw najbliższych osób spadkodawcy, mające zastosowanie po jego śmierci i wdrażane niezależnie od jego woli. Mowa o instytucji zachowku<sup>158</sup> oraz o instytucji rezerwy. Kodeks cywilny, który wszedł w życie w dniu 01 stycznia 1965 r. w zakresie ochrony prawnej osób bliskich spadkodawcy reguluje instytucję zachowku, zaczerpniętą z kodyfikacji cywilnej Niemiec (BGB) i Austrii (ABGB), a także wprowadzoną przepisami dekretu o prawie spadkowym z 1964 roku<sup>159</sup>.

Zgodnie z istotą zachowku, najbliższym członkom rodziny spadkodawcy, w razie pominięcia w testamencie, przysługuje roszczenie pieniężne o zapłatę równowartości należnej im części udziału spadkowego. W kręgu podmiotów uprawnionych z tytułu zachowku pozostają małżonek, wstępni oraz rodzice spadkodawcy<sup>160</sup>. W tym zakresie jest to powtórzenie opisywanych wyżej rozwiązań dekretowych. Uprawnienie przysługuje wskazanym podmiotom, jeśli są powołani do spadku z ustawy. Oznacza to, iż kolejność powołania do dziedziczenia decyduje, kto w danym przypadku będzie mógł wystąpić z roszczeniem o zachówek. W pierwszej kolejności zatem do zachowku

---

<sup>157</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 75 i n.

<sup>158</sup> L. Górnicki wskazuje, iż obecnie termin „zachówek” używany jest w dwóch znaczeniach. W znaczeniu pełniejszym charakteryzuje system (bez względu na jego cechy konstrukcyjne) gwarantujący osobom bliskim spadkodawcy korzyść materialną z majątku spadkowego niezależnie od ostatniej woli spadkodawcy w tej materii. W ujęciu węższym „zachówek” oznacza swoiste roszczenie o zapłatę danej sumy pieniężnej liczonej od wartości majątku spadkowego. Ujęcie węższe oznacza jednocześnie, iż wykluczona jest możliwość domagania się bycia uznanym za spadkobiercę; zob. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach...*, *op. cit.*, s. 307; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL*, Państwo i Prawo 1965, z. 5–6, s. 278–279; M. Janssen, *Ochrona członków najbliższej rodziny...*, *op. cit.*, s. 126-127.

<sup>159</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 z późn. zm.).

<sup>160</sup> Zob. art. 991 § 1 k.c.

powołani będą zstępni spadkodawcy, rodzice zaś wejdą w miejsce uprawnionych dopiero w przypadku braku zstępnych. Osoby uprawnione z tytułu zachowku, mogą wejść w posiadanie należnej im części spadku jeszcze za życia spadkodawcy, poprzez dokonaną darowiznę bądź za sprawą poczynionego zapisu na ich rzecz lub w drodze powołania ich do spadku<sup>161</sup>. W sytuacji, gdy suma otrzymanych środków nie pokrywa w całości wartości należnego zachowku, uprawniony może dochodzić jego uzupełnienia. W powyższej sytuacji, w przypadku pozostawienia testamentu, roszczenie kierowane będzie przeciwko spadkobiercy testamentowemu. W razie dojścia do dziedziczenia ustawowego, zobowiązany do wypłaty lub uzupełnienia wartości zachowku może być spadkobierca powołany z ustawy, na rzecz którego spadkodawca dokonał darowizny jeszcze za życia<sup>162</sup>. Wymiar odpowiedzialności za zachówek jest uzależniony od sposobu przyjęcia spadku przez spadkobiercę ustawowego/testamentowego. W przypadku przyjęcia spadku wprost (tzw. przyjęcia prostego), spadkobierca odpowiadać będzie bez ograniczeń, natomiast jeśli przyjęcie nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiedzialność ulegnie odpowiedniemu ograniczeniu. Jeśli uprawniony do zachowku jest jednocześnie obciążony zapisem lub poleceniem testamentowym bądź cięży na nim zobowiązanie zaspokojenia roszczenia o zachówek innych uprawnionych, za przedmiotowe zobowiązanie spadkobierca odpowiadać będzie wyłącznie do nadwyżki przekraczającej przysługujący mu zachówek. Tego rodzaju rozwiązanie prawne pozwala na zapobieżenie sytuacji, w której uprawniony do zachowku otrzymała mniej, niż wynosi jego własny zachówek<sup>163</sup>. Przepisy obowiązującego prawa spadkowego regulują także sytuacje, w których spadkobiercom ustawowym nie będzie przysługiwać uprawnienie do żądania zachowku. Uprawnienia takiego nie zyskują osoby, które z mocy ustawy traktowane są tak jakby nie dożyły chwili otwarcia spadku, mowa o spadkobiercach, którzy dokonali czynności prawnej zrzeczenia się dziedziczenia, zostali uznania za niegodnych dziedziczenia lub odrzucili spadek. Ponadto, uprawnionym do zachowku nie będzie także małżonek wyłączony od dziedziczenia w sytuacji, gdy spadkodawca wystąpił o orzeczenie rozwodu lub separacji z winy małżonka, zaś żądanie to było

---

<sup>161</sup> M. Pogonowski, *Podmioty uprawnione i zobowiązane do zachowku*, Rejent 2009, nr 4, s. 97–98.

<sup>162</sup> H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2014, s. 168.

<sup>163</sup> J.S. Piątkowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu...*, *op. cit.*, s. 216.

uzasadnione<sup>164</sup>. Kolejną przyczyną utraty prawa do zachowku jest wydziedziczenie, dokonane przez spadkodawcę w drodze sporządzonego przez niego ważnego testamentu oraz z przyczyn wyraźnie wskazanych w jego treści, zgodnych z określonymi przez ustawę. Przepisy enumeratywnie wyliczają przesłanki wydziedziczenia<sup>165</sup>. Pierwszą przesłanką jest uporczywe i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego postępowanie uprawnionego wbrew woli spadkodawcy, co obejmować może dopuszczenie się przestępstwa przez spadkobiercę, lub zachowań niewyczerpujących znamion czynu zabronionego, ale godzących w powszechnie respektowane zasady życia społecznego (np. nadużywanie alkoholu, trwonienie majątku lub unikanie podjęcia pracy zarobkowej). Warunek uporczywości ujęty w przepisie wskazuje na konieczność jego trwałości i powtarzalności oraz aby towarzyszyła temu dezaprobata i sprzeciw spadkodawcy. W kwestii interpretacji uporczywości danego zjawiska Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku „przyczyna wydziedziczenia wymieniona w art. 1008 pkt 3 k.c. polega na uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zachowanie takie odnosić się musi do osoby spadkodawcy i dotyczyć niedopełniania obowiązków rodzinnych właśnie względem niego. Doktryna podaje liczne przykłady takiego zachowania, jak np.: niewykonywanie obowiązku alimentacyjnego, nieudzielanie opieki, brak pomocy w chorobie. Jednak co więcej – zachowanie takie musi nosić cechy uporczywości, czyli być długotrwałe lub wielokrotne. Ocena wykonywania obowiązków rodzinnych, o których mowa w tym przepisie, a obejmujących nie tylko obowiązek alimentacyjny, ale także m.in. obowiązek pieczy i pomocy w chorobie, czy w związku ze stanem zdrowia, jak też w związku z innymi trudnościami życiowymi, nie może być jednak oderwana od realiów określonego przypadku”<sup>166</sup>. Kolejną przesłanką, legitymującą spadkodawcę do pozbawienia prawa do zachowku jest dopuszczenie się umyślnego przestępstwa względem spadkodawcy lub najbliższej mu osoby przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub rażącej obrazie czci.

Czwartą i ostatnią przesłanką wydziedziczenia jest uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych przez uprawnionego wobec spadkodawcy, co przejawiać się może w lekceważeniu obowiązków alimentacyjnych, niedostarczaniu środków

---

<sup>164</sup> Zob. art. 940 k.c.

<sup>165</sup> Zob. art. 1008 k.c.

<sup>166</sup> Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 04 marca 2014 r., I ACa 887/12, LEX nr 1474828.

utrzymania spadkodawcy lub zaniedbywaniu udzielania pomocy spadkodawcy pozostającemu w potrzebie<sup>167</sup>. Istotne jest, iż okoliczność będąca podstawą pozbawienia prawa do zachowku musi istnieć faktycznie, nadto zostaje całkowicie unicestwiona, zaś samo wydziedziczenie stanie się bezskuteczne<sup>168</sup> jeśli spadkodawca przebaczył wydziedziczanemu spadkobiercy<sup>169</sup>.

Spadkodawca dokonał zróżnicowania wysokości przysługującego uprawnienia z tytułu zachowku, którą ustawodawca uzależnił od wieku oraz istnienia stanu trwałej niezdolności do pracy uprawnionych. I tak, zarówno małoletniemu zstępnemu spadkodawcy oraz innemu uprawnionemu trwale niezdolnemu do pracy, przysługiwać będzie zachówek w wymiarze 2/3 udziału spadkowego, zaś pozostałym uprawnionym przysługiwać będzie 1/2 części tego udziału. Co istotne, ustawodawca nie dokonał wyraźnego wskazania, czy chwila otwarcia spadku jest miarodajna dla określenia małoletniości lub niezdolności do pracy uprawnionych<sup>170</sup>. Z uwagi na fakt, iż roszczenie z tytułu zachowku konstrukcyjnie stanowi roszczenie majątkowe, stosownie do obowiązujących przepisów, przewidziany jest dla niego 5-letni okres przedawnienia, liczony od dnia ogłoszenia testamentu<sup>171</sup>.

Akty kodyfikacyjne w dziedzinie prawa cywilnego, ogłoszone w 1964 roku, zamknęły okres wieloletnich wysiłków ustawodawczych, podejmowanych na gruncie

---

<sup>167</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 345 i n.

<sup>168</sup> Wskazuje się na dyskusyjność tego poglądu, gdyż część przedstawicieli doktryny stoi na stanowisku, iż przebaczeniu nie można przypisywać skutku wstecznego powodującego bezskuteczność wydziedziczenia, które nastąpiło wcześniej; por. P. Księżak, *Przebaczenie w polskim prawie cywilnym*, Państwo i Prawo 2006, Nr 11, s. 57; M. Szewczak-Daniel, *Ochrona praw dziedziców koniecznych...* *op. cit.*, s. 903-904.

<sup>169</sup> W doktrynie wskazuje się, iż przebaczenie traktuje się jako akt o charakterze uczuciowym, polegający na wybaczeniu oraz zapomnieniu doznanych krzywd i urazów. Przebaczenie zwykło się pojmować w doktrynie jako akt o charakterze uczuciowym, polegający na puszczeniu w niepamięć doznanych krzywd i odczutyh urazów. Przebaczenie nie przyjmuje formy oświadczenia woli, dlatego do jego skuteczności nie jest wymagana świadomość wywołania skutków prawnych ani zamiar spadkodawcy. Ponadto, stosownie do treści art. 1010 § 2 k.c., skuteczność przebaczenia nie jest uzależniona od pełnej zdolności do czynności prawnych spadkodawcy, natomiast wystarczające jest, aby działał on z dostatecznym rozeznaniem; por. A. Doliwa, *Prawo spadkowe...* *op. cit.*, s. 98; P. Księżak, *Przebaczenie w polskim prawie...* *op. cit.*, s. 57.

<sup>170</sup> J. S. Piątowski, *Prawo spadkowe...* *op. cit.*, s. 218.

<sup>171</sup> Zob. art. 1007 k.c.

ujednolicania i unowocześniania polskiego prawa spadkowego<sup>172</sup>. Wskazywało się, iż na ówczesnym etapie rozwoju społeczno-gospodarczego unormowania te tworzone były w realiach socjalizmu, w pełni do nich przystając. Zespół kodyfikacyjny prawa cywilnego, w tym także prawa spadkowego, obradował nad kwestią zmiany systemu zachowku na system rezerwy. Pierwotnie przyjęto ten pogląd, jednakże ostatecznie przeważało stanowisko opowiadające się za utrzymaniem instytucji zachowku w formie wierzytelności pieniężnej, co doprowadziło do utrzymania go w obecnym kształcie w kodeksie cywilnym<sup>173</sup>. Bez wątpienia pracom komisji kodyfikacyjnej nie sprzyjały ówczesne perturbacje polityczne zmuszające niejednokrotnie do przerywania obrad i podejmowania na nowo prac nad regulacjami kodeksowymi, co wymagało od jej członków dużej wytrwałości i wielu lat ciężkiej pracy.

---

<sup>172</sup> Z. Radwański, *Zielona Księga. Optymalna wizja kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006, s. 178.

<sup>173</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym...*, *op. cit.*, s. 707.

## **Rozdział III**

# **Determinanty regulacji ustawowych polskiego prawa spadkowego dotyczących ochrony spadkowej osób bliskich spadkodawcy**

### **3.1. Wprowadzenie**

Ochrona spadkowa osób bliskich spadkodawcy jest realizowana także poprzez rozwiązania prawne, regulowane na poziomie międzynarodowym. Uregulowania te dotyczą nie tylko swobody dysponowania spadkiem przez spadkodawcę, przejawiającej się w możliwości powołania do dziedziczenia dowolnie wybranej osoby, ale swym zasięgiem obejmują również postanowienia gwarantujące ochronę członków rodziny spadkodawcy w kontekście dokonywanych przez niego rozrządzeń testamentowych. W poruszanej materii zauważalne są różnice na gruncie aksjologicznym i prawnym w poszczególnych systemach prawnych przejawiające się w istnieniu różnic w uregulowaniach prawnych odnoszących się do omawianego działu prawa. Choć zagadnienia dotyczące dziedziczenia i ochrony osób bliskich spadkodawcy oparte są na zbliżonym fundamencie, o tyle zauważalne są istotne rozbieżności w stosowanych

obecnie konstrukcjach prawnych w zakresie instytucji prawa spadkowego. Wskazuje się, iż jest to cecha charakterystyczna dla materii prawa cywilnego. W zakresie uregulowań dotyczących dziedziczenia ustawowego oraz ochrony rodziny spadkodawcy wskutek niepowołania jej członków do dziedziczenia, zauważalna jest fundamentalna różnica w systemach prawnych, bowiem niektóre z nich posługują się system zachowku, inne zaś systemem rezerwy. Znamienna jest w tym względzie konstatacja, iż dostosowanie uregulowań i zasad prawa spadkowego do jednego obranego wzorca jest rzeczą niezwykle trudną, niekiedy wręcz określaną jako utopijna. Pomocne w analizie powyższego tematu będzie wskazanie na łamach niniejszego rozdziału determinantów przywołanych regulacji, dotyczących prawa dziedziczenia oraz ściśle związanych z nim środków ochrony prawnej osób bliskich spadkodawcy, wynikających zarówno z prawa unijnego (europejskiego) oraz prawa międzynarodowego.

W doktrynie powszechnie przyjmuje się podział na dwie zasadnicze grupy, w ramach których ujęte zostały prawa człowieka, a to: prawa obywatelskie i polityczne oraz prawa gospodarcze, socjalne i kulturalne. Pierwsza grupa wskazanych praw uregulowana została w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, druga zaś w Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>174</sup>.

Z kolei inna systematyka (zauważalna szczególnie w regulacjach prawa międzynarodowego publicznego) dokonuje podziału praw człowieka na trzy generacje. Pierwsza z nich obejmuje swym zakresem prawa obywatelskie i polityczne, w drugiej ujęte zostały prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne, zaś trzecia - prawa kolektywne (np. prawo do pomocy humanitarnej, prawo do rozwoju czy prawa mniejszości narodowych). Wskazuje się, iż wyżej wskazane prawa pierwszej i trzeciej generacji ujęte zostały w wymiarze horyzontalnym (albowiem określa się je jako prawa do działań i zaniechań własnych lub innych równorzędnych podmiotów prawa; prawom tym odpowiadać będą korelatywne obowiązki innych osób formułowane w postaci zakazów) oraz wertykalnym (jako prawa do działań i zaniechań własnych oraz państwa w sferze

---

<sup>174</sup> S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia jako ekonomiczne prawo człowieka na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawa cywilnego oraz standardów europejskich* (w:) J. Jaskiernia (red.), *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka*, t. 3, Warszawa 2013, s. 220.

ustawodawczej i wykonawczej; prawom tym odpowiadać będą korelatywne obowiązki odpowiednich organów państwa)<sup>175</sup>. Nadto, prawa pierwszej generacji określa się jako prawa roszczeniowe, gdyż uprawnione podmioty mają możliwość dochodzenia ich w drodze sądowej oraz administracyjnej<sup>176</sup>. Z kolei w zakresie praw drugiej generacji (w szczególności prawa socjalne, ekonomiczne i kulturalne) wskazuje się, iż ujęte mogą one zostać jedynie w wymiarze wertykalnym, albowiem będą to prawa do działań organów państwa polegających na określonych świadczeniach państwa na rzecz uprawnionych osób. W krajowym porządku prawnym, co do zasady, nie mogą stanowić one podstawy formalnych i bezpośrednich roszczeń podmiotów uprawnionych wobec państwa czy instytucji międzynarodowych. Wskazuje się, iż prawa te nakładają na organ państwowy obowiązek stanowienia prawa przy uwzględnieniu przepisów implementujących prawa człowieka do krajowego porządku prawnego oraz zapewniających ich pełną realizację<sup>177</sup>.

### **3.2. Regulacje publicznego prawa międzynarodowego dotyczące prawa dziedziczenia i jego ochrony**

Zauważa się, iż na gruncie prawa międzynarodowego niezwykle rzadko występują regulacje stanowiące bezpośrednio gwarancję prawa do dziedziczenia, a tym samym wyznaczające zakres wskazanego prawa oraz środki prawne, będące gwarancją jego ochrony. Co do zasady, prawo do dziedziczenia nie jest wprost wymieniane w konwencjach międzynarodowych. Analizę determinantów dotyczących prawa dziedziczenia i jego ochrony, mających swe źródło w publicznym prawie międzynarodowym rozpocząć należy od Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw

---

<sup>175</sup> S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia jako ekonomiczne...*, *op. cit.*, s. 220.

<sup>176</sup> C. Mik, *Prawo własności w europejskiej konwencji praw człowieka*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 5, s. 27-39.

<sup>177</sup> Por. A. Wróbel, *Zasady (naczelne) Konstytucji w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, (w:) A. Bałaban, P. Mijał (red.), *Zasady naczelne Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, Szczecin 2011, s. 169; S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 50; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 358/06, LEX nr 567662.



Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>178</sup> z dnia 04 listopada 1950 r., którą określa się mianem podstawowego i zarazem najważniejszego aktu prawnego, regulującego zakres praw człowieka i ich ochrony. Powyższa konwencja pierwotnie nie zawierała żadnych regulacji traktujących o zakresie prawa własności czy dziedziczenia ani sposobu ich ochrony. Wskazuje się, iż Protokołem nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonym w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. uregulowano pojęcie prawa własności. Art. 1 „Ochrona własności” Protokołu do Konwencji stanowi, iż każda osoba fizyczna i osoba prawna ma prawo do poszanowania swojego mienia, nadto nie może być pozbawiona swojej własności, chyba że w realizacji interesu publicznego i na warunkach przewidzianych przepisami prawa oraz stosownie do ogólnych zasad prawa międzynarodowego. Należy dać wyraz temu, iż powyższe postanowienia nie mogą naruszać uprawnień danego państwa do stosowania przepisów prawa, których jego ustawodawca uzna za konieczne celem swobodnego korzystania z własności, zgodnie z interesem powszechnym albo realizacji zabezpieczenia uiszczania należności podatkowych lub kar pieniężnych. Wobec powyższego, mimo iż nie wprowadzono regulacji bezpośrednio odnoszącej się do prawa dziedziczenia, wykładnia rozszerzająca wskazanego przepisu pozwala wywieść, że odnosi się on nie tylko do ochrony własności, ale także obejmuje swoją treścią prawo dziedziczenia w szerokim tego słowa znaczeniu, bowiem dotyczy nie tylko ograniczonych praw rzeczowych, ale także praw spadkowych oraz wymagalnych praw obligacyjnych<sup>179</sup>. Tożsamy pogląd wyraził Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazując, iż pojęcie mienia zawarte w powyższym przepisie ma autonomiczne znaczenie, które nie jest ograniczone jedynie do własności rzeczy, bowiem niektóre inne prawa oraz korzyści majątkowe mogą również zostać zakwalifikowane jako prawa majątkowe w rozumieniu tego przepisu<sup>180</sup>. Podobne

---

<sup>178</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 04 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

<sup>179</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 115-116.

<sup>180</sup> Pojęcie „mienia” ma znaczenie autonomiczne, nieograniczające się jedynie do własności dóbr materialnych, nadto jest niezależne od kwalifikacji formalnych obowiązujących w prawie wewnętrznym; za prawo majątkowe, a w rezultacie za mienie dla celów tego przepisu mogą być także uważane niektóre inne prawa i interesy będące aktywami; por. wyrok z 04 października

stanowisko przeważa wśród przedstawicieli doktryny, wedle których pojęcie własności ma charakter autonomiczny i nie może być interpretowany jako równoznaczny z pojęciami krajowymi, formułowanymi przez przepisy prawa cywilnego. Zakres pojęcia własności lub mienia jest mało precyzyjny i w większości przypadków jego wykładnia jest uzależniona od okoliczności konkretnego przypadku. Konsekwencją zastosowania powyższej wykładni jest konieczność przyjęcia, iż ochronie konwencyjnej podlega także dziedziczenie będące istotnym elementem ochrony własności, przysługującej osobie fizycznej. Ponadto, na uwagę zasługuje fakt, iż zgodnie z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o dopuszczalności ingerencji w sferę tego uprawnienia decyduje zarówno powód jej podjęcia oraz jej sposób ukształtowania przez ustawodawcę. Konwencja nie wymienia literalnie rodzajów ograniczeń jakie mogą być nakładane na daną osobę, niewątpliwie jednak nakłada on na ustawodawcę obowiązek kierowania się dobrą wiarą oraz zgodnie z literą i duchem Konwencji. Oznacza to, iż na państwo nałożony został negatywny obowiązek każdorazowego powstrzymywania się od ingerencji w swobodne korzystanie z prawa własności. Nadto, ustawodawca jest obowiązany każdorazowo wykazać, że poczyniona przez niego ingerencja w dyspozycje mieniem *mortis causa* została podjęta z zachowaniem wszystkich wymogów nałożonych przez konwencję. Oznacza to, iż spośród środków jakimi dysponuje państwo, koniecznym jest sięganie po możliwie najmniej uciążliwe lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to konieczne dla osiągnięcia założonego celu.

W obliczu powyższych rozważań, należy zatem wskazać, iż ochroną konwencyjną wywiedzioną z art. 1 Protokołu do Konwencji jest objęta także swoboda rozrządzenia własnym majątkiem na wypadek śmierci. Tożsame stanowisko zostało wyrażone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 13 czerwca 1979 r.<sup>181</sup>, w którym wskazano, iż powyższy artykuł obejmuje swoją

---

2011 r. w sprawie *Zafranias v. Grecja* (skarga nr 4056/08), M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń*, Warszawa 2012, s. 447; S. Jarosz-Żukowska, *Wywłaszczenie faktyczne w orzecnictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, 2013, s. 1.

<sup>181</sup> Sprawa *Marcx v. Belgia* (skarga nr 6833/74 ECHR, seria A, nr 31); Europejski Trybunał Praw Człowieka przywołał wskazane wyżej orzeczenie, podkreślając, że art. 1 Protokołu nr 1 uznaje prawo do poszanowania mienia, jednocześnie gwarantując *in substance* prawo do własności.

dyspozycją ochronę prawa każdego człowieka do niezakłóconego korzystania ze swej własności. W doktrynie wyrażany jest pogląd, iż Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności chroni prawo własności, nie zaś prawo do własności, a to wobec faktu, iż własność podlegająca konwencyjnej ochronie musi być już nabyta. W związku z powyższym, Europejski Trybunał Praw Człowieka odrzucił roszczenie o przyszłe nabycie mienia na skutek rozrządzenia *mortis causa* bądź dziedziczenia beztestamentowego<sup>182</sup>.

Czyniąc rozważania nad międzynarodowymi regulacjami, dotyczącymi prawa dziedziczenia oraz podtrzymując stosowanie wyżej opisanej wykładni rozszerzającej „zgodnie z którą prawo dziedziczenia należy wywodzić z prawa własności (co niewątpliwie stanowić będzie ograniczenie zakresu zarówno gwarancji i ochrony prawa dziedziczenia) należy wskazać Powszechną Deklarację Praw Człowieka podpisaną w dniu 10 grudnia 1948 r. w Nowym Jorku, która w swej treści zawiera krótką definicję prawa własności, wskazując w art. 17, iż „każdy człowiek, zarówno sam, jak i wspólnie z innymi, ma prawo do posiadania wolności”, nadto „nie wolno nikogo samowolnie pozbawiać jego własności”. Jednakże, co istotne, we wskazanej Konwencji brak regulacji wprost odnoszącej się do prawa dziedziczenia.

---

W literaturze podkreśla się, że orzeczenia wydawane przez ETPCz nie stanowią *de iure* precedensów, jednakże zauważyć można praktykę przywoływania przez Trybunał własnej wykładni dokonanej na łamach wcześniejszych orzeczeń; por. Ł. Duda, J. Kociubiński, *Realizacja ochrony własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na podstawie orzeczenia Lithgow i inni*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie 2009, nr 3, s. 234-252; M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa "Dom Organizatora" 2008, s. 160 i n.

<sup>182</sup> S. Spurek, *Prawo do dziedziczenia jako ekonomiczne...*, *op. cit.*, s. 223-225; Wskazuje się, iż w orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 października 1987 r. w sprawie *Inze v. Austria* (skarga nr 8695/79, ECHR, seria A, nr 126) dano wyraz temu, iż gwarancją wynikającą z art. 1 Protokołu do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności objęta jest sytuacja, w której następuje otwarcie spadku, spadkobierca przyjmuje przypadający mu udział spadkowy, nabywając tym samym prawo do wskazanego udziału. Nie sposób jednak wywodzić, jakoby wskazany przepis uzasadniał roszczenie o przyszłe nabycie spadku. Stosownie do powszechnie przyjętej wykładni poruszanego przepisu, zakresem ochrony objęte jest dziedziczenie jako część ochrony własności, albowiem wskutek prawidłowego i skutecznego przyjęcia spadku, spadkobierca nabywa prawo do niego; M. Załucki, *Wydzielnictwo w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 116-117.

Kolejnym aktem prawa międzynarodowego, który wraz z regulacją prawa własności, odnosi się jednocześnie w niepełnym zakresie do prawa dziedziczenia jest art. 17 ust. 1 „Prawo własności” Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej podpisany w dniu 07 grudnia 2000 r.<sup>183</sup>, który stanowi, iż „Każdy ma prawo do władania, używania, rozporządzania i przekazania w drodze spadku mienia, nabytego zgodnie z prawem. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym, w przypadkach i na warunkach przewidzianych w ustawie, za słusznym odszkodowaniem za jej utratę, wypłaconym we właściwym terminie. Korzystanie z mienia może podlegać regulacji ustawowej w zakresie, w jakim jest to konieczne ze względu na interes ogólny”. Należy podkreślić, iż powyższa regulacja odnosi się jedynie do prawa dziedziczenia, rozpatrywanego z perspektywy spadkodawcy o czym świadczyć ma w szczególności zwrot „przekazanie w drodze spadku”.

Wskazuje się, iż umowami międzynarodowymi, odnoszącymi się bezpośrednio lub pośrednio do prawa dziedziczenia, jest szereg konwencji dotyczących zakazu dyskryminacji. Celem regulacji dotyczących ochrony własności oraz prawa dziedziczenia, jest zapobieganie dyskryminacji szeregu zróżnicowanych grup społecznych czy mniejszości, a nadto przyczynienie się do wzmocnienia statusu jednostki w społeczeństwie i ochrona ich praw, w tym praw spadkowych<sup>184</sup>. I tak wskazać należy między innymi:

- 1) Międzynarodową konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 07 marca 1966 r. w Nowym Jorku<sup>185</sup>, która w art. 5, regulującym zakaz dyskryminacji rasowej, wprost wymienia prawo dziedziczenia. Wskazany przepis stanowi, iż „zgodnie z podstawowymi obowiązkami, określonymi w artykule 2 niniejszej Konwencji, Państwa Strony Konwencji zobowiązują się wydać zakaz dyskryminacji rasowej we wszelkich jej formach i wyeliminować ją oraz zagwarantować wszystkim bez różnicy

---

<sup>183</sup> Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, s. 1 z późn. zm.); zob. J. Szponar-Seroka, *Prawo dziedziczenia w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018, s. 18.

<sup>184</sup> E. Dynia, *Ochrona mniejszości narodowych w prawie międzynarodowym*, (w:) H. Zięba-Załucka (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne*, Rzeszów 2001, s. 50-66.

<sup>185</sup> Dz. U. 1969, nr 25, poz. 187.

rasy, koloru skóry, pochodzenia narodowego, bądź etnicznego równość wobec prawa, a zwłaszcza korzystanie z (...) praw” gwarantowanych przepisami prawa wszystkim ludziom, w szczególności praw określanych przez konwencję mianem praw obywatelskich, tj. między innymi prawa do „swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania w obrębie granic państwa”, „obywatelstwa”, „własności, zarówno indywidualnie, jak i wspólnie z innymi” oraz - co istotne dla niniejszego omówienia - prawa do „dziedziczenia”<sup>186</sup>;

- 2) Europejską konwencję o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego, podpisaną w dniu 15 października 1975 r. w Strasburgu<sup>187</sup>, która w art. 9 gwarantuje prawo dziedziczenia dzieciom pozamałżeńskim statuując, iż „dziecko pozamałżeńskie ma takie same prawa do dziedziczenia po ojcu i matce, a także po członkach ich rodzin, jak dzieci pochodzące z małżeństwa”;
- 3) Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 18 grudnia 1979 r.<sup>188</sup>, w której prawo dziedziczenia może być pośrednio wywodzone z art. 16, zgodnie z którym „Państwa Strony podejmą wszelkie niezbędne kroki w celu likwidacji dyskryminacji kobiet we wszystkich sprawach wynikających z zawarcia małżeństwa i stosunków rodzinnych, a w szczególności zapewnią na warunkach równości z mężczyznami: (...) h) równe prawa każdego z małżonków w odniesieniu do własności, nabywania, rozporządzania, zarządzania, użytkowania i dysponowania mieniem, zarówno bezpłatnie, jak i odpłatnie”;
- 4) Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, podpisaną w dniu 13 grudnia 2006 r. w Nowym Jorku<sup>189</sup>, odnoszącą się do prawa dziedziczenia w artykule traktującym o uznaniu równości wobec prawa osób niepełnosprawnych, to jest w art. 12 ust. 5 stanowiącym, iż „z zastrzeżeniem postanowień niniejszego artykułu Państwa-Strony podejmą wszelkie odpowiednie i efektywne środki na rzecz zagwarantowania równości praw osób niepełnosprawnych do posiadania i dziedziczenia majątku,

---

<sup>186</sup> J. Szponar-Seroka, *Prawo dziedziczenia w Konstytucji...*, *op. cit.*, s. 22.

<sup>187</sup> Dz. U. 1999, nr 79, poz. 888.

<sup>188</sup> Dz. U. 1982 nr 10 poz. 71.

<sup>189</sup> Dz. U. 2012 poz. 1169.

kontroli nad ich sprawami finansowymi i do jednakowego dostępu do pożyczek bankowych, hipotecznych i innych form kredytów oraz zapewnią, by osoby niepełnosprawne nie były samowolnie pozbawiane majątku”.

Powyższa analiza wskazuje, iż istnieją dwa zasadnicze modele rozwiązań prawnych w zakresie uregulowań, dotyczących prawa dziedziczenia, jego zakresu oraz ochrony. W pierwszym z nich przepisy poszczególnych aktów prawa międzynarodowego wyszczególniają prawo dziedziczenia, drugi model wiąże się z koniecznością wywodzenia powyższego prawa z prawa własności, zgodnie z poglądem przyjętym przez doktrynę i orzecznictwo. W tym miejscu, celem poszerzenia perspektywy ujęcia prawa dziedziczenia w aktach prawa międzynarodowego, za zasadne uznać należy sięgnięcie do regulacji prawa międzynarodowego prywatnego, a w szczególności na Konwencję Haską z dnia 05 października 1961 r., w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, która co prawda zawiera w swej treści szczegółowe regulacje dotyczące wskazanej materii prawa, jednakże nie zawiera gwarancji prawa dziedziczenia. Wspomnieć należy także ustawę z dnia 04 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe<sup>190</sup>, która w swej treści reguluje właściwość prawa dla stosunków z zakresu prawa prywatnego, związanych z więcej niż jednym państwem, jednakże nie może zostać uznana jako regulująca prawo dziedziczenia<sup>191</sup>.

Mimo faktu, iż prawo dziedziczenia posiada ścisły związek z prawem własności, to nie może ono zostać uznane jedynie za jeden z jego aspektów, gdyż charakteryzuje się własną doniosłością prawną. Prawo dziedziczenia charakteryzuje się aspektem czynnym, który kreuje po stronie spadkodawcy uprawnienie do dysponowania majątkiem *mortis causa* oraz aspektem biernym, tworzącym po stronie spadkobiercy możliwość nabycia praw w drodze dziedziczenia po osobie fizycznej. Wskazuje się, iż konstytucyjne pojęcie prawa dziedziczenia stanowi pojęcie autonomiczne (niewystępujące w treści regulacji

---

<sup>190</sup> Dz. U. z 2015 r., poz. 1792.

<sup>191</sup> Co istotne, wskazana ustawa w art. 66a, zawiera niejako „delegację” do innego aktu prawnego, albowiem w art. 66a stanowi, że „prawo właściwe dla spraw spadkowych określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz. Urz. UE L 201 z 27.07.2012, s. 107 z późn. zm.)”.

Kodeksu cywilnego) oraz szersze niż cywilistyczna definicja nabycia spadku. Dziedziczeniu podlegać może nie tylko własność, ale także niektóre prawa majątkowe. Jednakże w ujęciu praktycznym, przy dokonywaniu wykładni prawa dziedziczenia, zasadnym jest odwołanie do instytucji prawa cywilnego oraz prawa własności, z jednoczesnym zestawieniem ich z konstytucyjnym wzorcem.

### **3.3. Model ochrony osób bliskich spadkodawcy w świetle polskich norm konstytucyjnych**

Ochrona prawnosпадkowa wynika z przyznanego na mocy przepisów Konstytucji prawa dziedziczenia. Prawo to określa się mianem podmiotowego prawa konstytucyjnego o charakterze powszechnym, bowiem jego wykonywanie zagwarantowane zostało wszystkim uczestnikom obrotu prawnego. Dla właściwego zrozumienia istoty prawa dziedziczenia należy uprzednio sięgnąć do art. 20 Konstytucji RP statuującego, iż „społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych, stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.” Wskazuje się, iż prawo dziedziczenia pełni rolę gwaranta w ciągłości istnienia własności oraz innych praw majątkowych, dlatego też stanowi jeden z fundamentów polskiego porządku prawnego oraz jedną z podstawowych reguł ustrojowych. Prawo dziedziczenia oraz jego ochrona uregulowane zostały w obowiązującej Konstytucji RP czyniąc je jedną z konstytucyjnych zasad ogólnych. Art. 21 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, iż „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia.”<sup>192</sup>. W doktrynie wskazuje się, iż wskazana regulacja jest rozwinięciem obowiązującego ustroju gospodarczego, będącego społeczną gospodarką rynkową, opartą między innymi na własności prywatnej<sup>193</sup>. Wobec faktu, iż na gruncie ustawy zasadniczej prawo

---

<sup>192</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (t.j. Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

<sup>193</sup> Zob. art. 20 Konstytucji RP; J. Piątkowski, A. Kawałko, H. Witczak, *Konstytucyjne założenia polskiego systemu spadkowego* (w:) B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 55.

dziedziczenia unormowane zostało łącznie z prawem własności<sup>194</sup> traktuje się je jako rozwinięcie tego ostatniego. Wobec powyższego za zasadne uznać należy dokonywanie łączonej wykładni art. 20 i art. 21 Konstytucji RP, co pozwoli na odpowiednie zastosowanie określonych reguł prawa własności do prawa dziedziczenia oraz wywiedzenie obowiązku ciążącego na państwie, którego treścią będzie stosowna ochrona prawa dziedziczenia. W tym miejscu słusznym będzie przytoczenie stanowiska Trybunału Konstytucyjnego<sup>195</sup>, który wskazał iż art. 21 Konstytucji RP zawiera normę należącą „do podstawowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, co wynika z faktu zamieszczenia tego przepisu w rozdziale I konstytucji. W świetle tego przepisu zagwarantowanie ochrony własności jest konstytucyjną powinnością państwa, przy czym powinność ta urzeczywistniana jest zarówno przez działania o charakterze prawodawczym (ukształtowanie podstawowych instytucji prawnych konkretyzujących treść własności, określenie środków ochrony prawa własności), jak i faktyczne czynności organów państwa, mające za przedmiot dobra stanowiące własność jakiejś osoby”. Co istotne, wykazując ścisły związek między prawem własności oraz prawem dziedziczenia możliwe będzie nie tylko dostrzeżenie zasady konstytucyjnej, determinującej sposób odczytania pozostałych regulacji zawartych w ustawie zasadniczej czy zwykłej, ale przede wszystkim wywiedzenie punktu odniesienia w przypadku braku odpowiedniego wzorca konstytucyjnego dla ochrony praw majątkowych objętych instytucją dziedziczenia<sup>196</sup>.

Należy zwrócić uwagę, iż Konstytucja zawiera regulację gwarantującą zarówno prawo własności i dziedziczenia, które zostały zawarte w powołanym już wyżej art. 21 ust. 1 oraz w art. 64 ust. 1 statuującym, iż „każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”<sup>197</sup>. Pomocnym we właściwym

---

<sup>194</sup> Wskazuje się niekiedy, iż prawo dziedziczenia jest korelatem oraz dopełnieniem prawa własności; L. Garlicki, S. Jarosz-Żukowska, *Komentarz do art. 65 (w:) L. Garlicki (red.) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III*, Warszawa 2003, s. 600 i n.

<sup>195</sup> Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., P 2/98, OTK 1999, nr 1, poz. 2.

<sup>196</sup> K. Kozłowski, *Prawo dziedziczenia w świetle postanowień Konstytucji RP - zarys instytucji*, Białostockie Studia Prawnicze 2017, Nr 4, z. 22, s. 61.

<sup>197</sup> Wskazuje się, iż istnienie podwójnej regulacji w tym zakresie stanowi przedmiot sporu w doktrynie, gdyż podnosi się kwestię spójności terminologii konstytucyjnej, celowości



zrozumieniu tej konstrukcji prawnej jest stanowisko Trybunału Konstytucyjnego<sup>198</sup>, który w odniesieniu do art. 21 Konstytucji RP wyraził opinię, iż stanowi on nakaz tworzenia przez organy państwa przepisów prawnych, które będą stanowiły zabezpieczenie wykonywania własności oraz sukcesji praw i obowiązków w drodze dziedziczenia. Natomiast, w odniesieniu do art. 64 Konstytucji RP wskazuje się, iż współkształtuje on zakres konstytucyjnej ochrony majątkowej wolności, z jednoczesnym wyróżnieniem kategorii praw chronionych. Wskazany przepis określa ich ogólne ramy ustawowego kształtu. W przedstawionej perspektywie przepis ten należy traktować jako uszczegółowienie ogólnej dyrektywy z art. 21 Konstytucji RP<sup>199</sup>. W przedstawionej materii Trybunał Konstytucyjny wyraził stanowisko, iż art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP stanowi uzupełnienie art. 21 ust. 1 Konstytucji RP, bowiem jak wskazał „podstawową treścią art. 64 Konstytucji jest wyrażenie prawa każdego do własności. W tym zakresie przepis ten stanowi powtórzenie i uszczegółowienie ogólnej zasady i gwarancji ochrony własności, wyrażonych w art. 21 ust. 1 Konstytucji”<sup>200</sup>. Należy jednak wskazać na inne funkcje obu omawianych przepisów oraz różnice terminologiczne w art. 21 i art. 64

---

regulowania tych praw w dwóch rozdziałach ustawy zasadniczej oraz zasadność wyodrębnienia pewnych instytucji prawnych. Przy czym racjonalność ustawodawcy nakazuje poszukiwanie przyczyn sięgnięcia po tego rodzaju rozwiązanie regulacyjne; M. Kaliński, A. Krzywoń, „*Własność*” jako przedmiot ochrony na podstawie art. 21 ust. 1 Konstytucji RP, *Przebieg Sądowy* 2015, z. 1, s. 17-32. Przy odpowiedniej wykładni wskazanych przepisów należy mieć na uwadze, iż art. 21 Konstytucji RP stanowi podstawę zasady ustrojowej oraz źródło obowiązku spoczywającego na organach władzy publicznej do podejmowania stosownych działań mających charakter gwarancyjny, w tym obowiązek rozumiany w aspekcie negatywnym. Wpływa to na proces tworzenia prawa, jego interpretację oraz stosowanie; S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 111; W tym kontekście wskazuje się, iż własność w rozumieniu wskazanego przepisu nie może być skategoryzowana jako negatywne prawo podstawowe, lecz jako pewnego rodzaju roszczenie kierowane do władz państwowych o uregulowanie tego rodzaju norm prawnych, które umożliwią nabywanie oraz dysponowanie wskazanym prawem, a przy jego urzeczywistnieniu także ochronę statutu prawnego jednostki; K. Zaradkiewicz, (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, Legalis, *komentarz do art. 21*, Nb 46.

<sup>198</sup> Zob. wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, nr 2, poz. 25. Z kolei art. 64 Konstytucji RP klasyfikuje się jako bezpośrednie źródło prawa podmiotowego, do którego zastosowanie znajdują pozostałe regulacje konstytucyjne, w szczególności możliwość zastosowania określonych ograniczeń przewidzianych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

<sup>199</sup> K. Zaradkiewicz, (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.) *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, Legalis, *komentarz do art. 64*, Nb 5.

<sup>200</sup> Zob. wyrok TK z dnia 08 grudnia 2011 r., P 31/10, OTK-A 2011, nr 10, poz. 114.

Konstytucji RP, które mają doniosłe znaczenie dla odpowiedniej wykładni norm prawa konstytucyjnego. Art. 64 Konstytucji RP traktowany jest jako regulujący prawo własności w wąskim znaczeniu, który kształtuje pewien wzorzec rozwiązań ustawowych, nie odnoszącej się wyłącznie do prawa własności w rozumieniu cywilnoprawnym. Wobec powyższego podkreślić należy, iż relacja art. 21 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji RP polega na wzajemnym uzupełnianiu się, nie zaś na wyłączeniu jednego przepisu przez treść drugiego<sup>201</sup>.

Omawiane przepisy stanowią podstawę gwarantowanego konstytucyjnie publicznego prawa podmiotowego, którego treścią jest wolność nabywania mienia, jego posiadania (zachowania) oraz dysponowania nim. Przez dysponowanie mieniem rozumieć należy w szczególności uprawnienie do rozrządzenia nim (w całości lub w części) w drodze dokonywanych przez osobę uprawnioną czynności *inter vivos* i *mortis causa*<sup>202</sup>. Wobec ujęcia prawa dziedziczenia w katalogu konstytucyjnych praw podmiotowych o charakterze powszechnym, należy przyjąć iż podmiotami uprawnionymi do jego wykonywania są wszyscy uczestnicy obrotu prawnego<sup>203</sup>. W doktrynie wskazuje się, iż aby dokonać prawidłowej wykładni treści i zakresu prawa dziedziczenia należy zastosować regułę tzw. pojęcia zastanego<sup>204</sup>. Prawo dziedziczenia

---

<sup>201</sup> K. Zaradkiewicz, (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.) *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, Legalis, komentarz do art. 65, Nb 6.

<sup>202</sup> A. Szpunar wskazuje, że wyliczenie obok prawa własności w treści art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP innych praw majątkowych, w tym także prawa dziedziczenia, eksponuje szeroki zakres prawa gwarantowanego na mocy omawianego przepisu, a to wobec wyliczenia tych elementów prawa, które zdaniem twórców Konstytucji zasługują w tym przypadku na uwydatnienie; A. Szpunar, *Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia*, Rejent 2002, nr 5, s. 10-23.

<sup>203</sup> W literaturze wskazuje się, iż umiejscowienie omawianego przepisu w katalogu „wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne” powoduje utożsamienie prawa dziedziczenia z kategorią uprawnień o charakterze gospodarczym (ekonomicznym). Tego rodzaju zestawienie pozwala na określenie jego przeznaczenia w systemie prawnym jako korespondującego z zasadami gospodarki wolnorynkowej; K. Kozłowski, *Prawo dziedziczenia w świetle..., op. cit.*, s. 62; Szerzej A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia*, (w:) W. Popiołek, L. Ogiegło, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze: Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1169 i n.

<sup>204</sup> Reguła pojęcia zastanego ujęta jest w metodach wykładni Konstytucji RP, przy zastosowaniu której bierze się pod uwagę znaczenie danej regulacji ukształtowane w doktrynie polityczno-prawnej czy naukach prawnych, z jednoczesnym odwołaniem się do historycznych korzeni danej

w kontekście przedstawionych przepisów traktować należy jako formę gwarancji, której treścią jest możliwość dysponowania (zasadniczo swobodnie) przez spadkodawcę swoim majątkiem, z zastrzeżeniem, iż poczynione dyspozycje zaktualizują się po jego śmierci. Nadto, przejawem prawa dziedziczenia po stronie spadkobiercy jest możliwość przejścia majątku na niego. Wobec powyższego wskazuje się, iż prawo dziedziczenia realizuje się na dwóch płaszczyznach, będąc zarówno przejawem uprawnienia do pozostawienia spadku oraz przejawem uprawnienia do otrzymania spadku<sup>205</sup>. Należy podkreślić, iż prawo dziedziczenia zaliczane jest do norm prawnych o charakterze abstrakcyjnym, co rozumieć należy, iż regulacja ta zapewnia możliwość stania się następcą prawnym osoby zmarłej, nie przesądzając o porządku dziedziczenia po wymienionej konkretnie osobie fizycznej, ani też nie stanowi gwarancji przyznania konkretnej osobie nabycia praw majątkowych przez dziedziczenie, tj. stania się spadkobiercą konkretnego spadkodawcy. Mając na uwadze powyższe, treść prawa dziedziczenia wskazuje, iż na gruncie danego systemu prawnego istnieje możliwość otrzymania spadku, w znaczeniu potencjalnej zdolności przyjęcia spadku, nie zaś gwarancji prawnej jego uzyskania po konkretnej sobie.

Ponieważ prawo dziedziczenia nie należy do kategorii praw nieograniczonych (*ius infinitum*), doznaje ono określonych ograniczeń na gruncie poszczególnych ustaw. Wskazać należy, iż prawo dziedziczenia podlega jednakowej ochronie, bez względu na to kto jest podmiotem uprawnionym. W tym kontekście, na ustawodawcę nałożony został obowiązek pozytywny realizowany przez ustanowienie przepisów gwarantujących ochronę praw majątkowych, a także obowiązek negatywny polegający na konieczności powstrzymywania się od wszelkich działań, których skutkiem mogłoby być pozbawienie lub ograniczenie wskazanej ochrony<sup>206</sup>. Na gruncie Konstytucji, podstawę ograniczenia prawa dziedziczenia może stanowić wynikająca z art. 18 Konstytucji RP zasada ochrony

---

regulacji. Rozpatrywane są także zwroty języka powszechnego, a także zwroty mające odmienne znaczenie w języku prawnym lub prawniczym. Wskazuje się, iż pozwala to na odtworzenie kompletnego wzorca konstytucyjnego. Przy czym podkreślić należy, iż znaczenie pojęć zastanych może ulegać zmianie, a to wobec zmian zachodzących w doktrynie lub linii orzeczniczej sądów; zob. L. Garlicki, S. Jarosz-Żukowska, *Komentarz do art. 65 (w:) L. Garlicki (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III*, Warszawa 2003, s. 599 i n.

<sup>205</sup> Zob. B. Banaszek, *Konstytucyjne prawo do własności (w:) M. Wyrzykowski (red.), Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, Warszawa 2001, s. 35.

<sup>206</sup> Zob. wyrok TK z dnia 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40.

rodziny. Wskazana zasada nakłada obowiązek uwzględniania w ustawowych regulacjach i skutkach rozrządzeń majątkiem *mortis causa* swobody testowania, z jednoczesnym respektowaniem interesów majątkowych i osobistych członków rodziny spadkodawcy<sup>207</sup>. Ponadto, wskazać należy na art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wskazujący na wartości, których ochrona przemawia za dopuszczalnością ewentualnej ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności. Wskazuje się także, iż ochrona realizowana jest nie tylko poprzez wspomniane prawo do (zasadniczo) swobodnego rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci, ale także poprzez uprawnienie do odmowy przyjęcia spadku przez powołanego do dziedziczenia.

W rozważaniach nad alternatywnym systemem, mogącym zastąpić obowiązujący obecnie system zachowku, niezwykle istotną kwestią jest dokonanie analizy, czy możliwe jest uregulowanie takiego modelu ochrony osób bliskich spadkodawcy, który byłby w pełni zgodny z normami konstytucyjnymi. Na gruncie polskiego prawa, rozpatrywanie kwestii modyfikacji kształtu systemu zachowku czy też ewentualnej rezygnacji z niego musi być badane wraz z innymi przepisami, a to zgodnie z wyznaczoną hierarchią źródeł prawa. Na wstępie powinna zostać zatem rozstrzygnięta kwestia konstytucyjności instytucji zachowku, następnie zaś poczynione ustalenia pozwolą na dokonanie analizy legalności innych systemów ochrony osób bliskich spadkodawcy, które mogłyby w drodze implementacji zastąpić obecnie obowiązującą instytucję zachowku.

W tym miejscu należy wskazać art. 18 Konstytucji RP, który statuuje, iż „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Przepis ten reguluje konstytucyjny obowiązek ochrony rodziny, wskazując jednocześnie, iż podstawą dla przyznania danym osobom ustawowo określonych uprawnień jest istnienie formalnych więzów rodzinnych między nimi. Pozwala to na ukształtowanie przez ustawodawcę uniwersalnego kręgu osób dochodzących do dziedziczenia opartego na powyższym kryterium. Wraz z powyższym konieczne było również przyjęcie domniemania istnienia bliskich więzi pomiędzy członkami rodziny a spadkodawcą<sup>208</sup>.

---

<sup>207</sup> Zob. A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 1172 i n.

<sup>208</sup> W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna...*, *op. cit.*, s. 88.

Prócz wskazania kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia, koniecznym było stworzenie przez ustawodawcę mechanizmów prawnych, umożliwiających sukcesję *mortis causa*, a zatem przejście przysługującej mu własności i innych praw majątkowych z chwilą jego śmierci, na następców prawnych. Konstytucja RP w art. 21 ust. 1 wskazuje, że „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”, w art. 64 ust. 1 reguluje, iż „każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”, nadto w art. 64 ust. 2 wskazuje, że „własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej ochronie prawnej.” Pojęcie „prawo dziedziczenia” nie jest zdefiniowane ani na kartach Konstytucji, ani w żadnym akcie prawnym niższego rzędu. Dokonując literalnej wykładni powyższych przepisów wywieść należy, iż użycie słowa „każdy” oznacza, iż prawa powszechne, takie jak prawo własności i prawo dziedziczenia, przysługują każdemu człowiekowi, a nie jedynie obywatelom polskim<sup>209</sup>. Aby dokonać prawidłowego rozwinięcia pojęcia prawo dziedziczenia, zasadnym będzie odwołanie się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który w drodze analizy wskazanych powyżej przepisów wskazał, iż powołany wyżej art. 64 ust 1 Konstytucji „stanowi podstawę publicznego prawa podmiotowego, którego treścią jest gwarantowana konstytucyjnie wolność nabywania mienia, jego zachowania oraz dysponowania nim”. Owo dysponowanie mieniem, obejmować będzie zatem w szczególności zbywanie go, w drodze dokonywania przez osobę uprawnioną czynności *inter vivos* i *mortis causa*. Nadto, w ocenie sądu „prawo do dziedziczenia polega nie tylko na tym, że dany podmiot może być spadkobiercą. Ochrona prawa do dziedziczenia polega również na stworzeniu takiego systemu dziedziczenia ustawowego, który będzie w powszechnym odczuciu sprawiedliwy”. Wskazano także, iż wyliczenie w treści art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji zarówno prawa własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia wskazuje na istnienie szerokiego zakresu gwarantowanego tym przepisem prawa konstytucyjnego. Przepisy Konstytucji nie zezwalają na pozbawienie najpełniejszego z praw majątkowych - prawa własności, cechy dziedziczności, wskazując jednocześnie, iż inne niż własność, prawa majątkowe, mogą lecz nie muszą, zostać ukształtowane jako prawa dziedziczne (niegasnące z chwilą śmierci osoby fizycznej)<sup>210</sup>. Wobec powyższego, na tle

---

<sup>209</sup> A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 1169-1170.

<sup>210</sup> Zob. wyrok TK z dnia 04 września 2007 r., P 19/07, OTK 2007, nr 8, poz. 94.

zestawionych przepisów Konstytucji, pojęcie prawo dziedziczenia, powinno być interpretowane w szerszym znaczeniu niż przyjęte w przepisach czwartej księgi obowiązującego kodeksu cywilnego, gdzie definiuje się je jako określony sposób przejścia praw oraz obowiązków, przysługujących danej osobie fizycznej do chwili jej śmierci, na inne osoby lub osobę. W szczególności zaś, użycie owego pojęcia w treści przepisów Konstytucji nie oznacza konieczności przyjęcia w przepisach ustawowych konstrukcji, w której spadek rozumiany będzie jako ogół praw i obowiązków majątkowych, będących przedmiotem dziedziczenia. A zatem, mając na uwadze art. 21 Konstytucji, prawo dziedziczenia powinno być rozumiane jako gwarancja pozostawiania własności w prywatnych rękach. Przepisy powyższe regulują obowiązek ustawodawcy, polegający na objęciu regulacją ustawową tej sfery zagadnień, która powstaje w związku ze śmiercią osoby fizycznej. W przyjętej perspektywie, dziedziczenie będzie utrwaleniem prawa własności w jego instytucjonalnym sensie. Przejawem tego jest konstrukcja, zgodnie z którą prawo własności osoby fizycznej nie wygaśnie w chwili jej śmierci i będzie trwać nadal, z założeniem jego przejścia na inną osobę lub osoby.

Obowiązkiem ustawodawcy jest stworzenie wszelkich mechanizmów prawnych, które umożliwią następstwo prawne własności i innych praw majątkowych w drodze sukcesji *mortis causa*, jednakże przepisy Konstytucji nie dokonują wskazania jej charakteru jako syngularnego bądź uniwersalnego<sup>211</sup>. Państwo musi zagwarantować nie tylko następstwo prawne osób powołanych do spadkobrania przez testatora, ale także zapewnić sukcesję w przypadku, gdy spadkodawca nie dokonuje żadnych rozrządzeń testamentowych na wypadek swojej śmierci i nie powołuje spadkobiercy<sup>212</sup>. W tej sytuacji, stosownie do powołanego wyżej art. 21 Konstytucji, ustawodawca w oparciu o istnienie formalnych więzów rodzinnych reguluje ustawową kolejność dziedziczenia, której założeniem jest domniemanie istnienia bliskich więzów rodzinnych między spadkodawcą a członkami jego najbliższej rodziny.

Zagwarantowane konstytucyjnie prawo dziedziczenia ma znaczenie negatywne w tym rozumieniu, iż stanowi uzasadnienie dla zakazu arbitralnego przejęcia przez państwo

---

<sup>211</sup> A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 1181.

<sup>212</sup> S. Malarski (w:) J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998, s. 55.

oraz inne podmioty prawa publicznego, własności osób zmarłych, jest to tzw. zakaz „ukrytego” wywłaszczenia, w wyniku którego składniki majątkowe osób zmarłych zostałyby pozbawione statusu własności prywatnej. Stosownie do treści art. 935 k.c. gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy bądź Skarbowi Państwa, gdy nie jest możliwe ustalenie tego miejsca, lub znajdowało się ono za granicą, przyznano status spadkobiercy ustawowego na zasadzie subsydiarności. Jest to przejaw funkcji porządkowej instytucji dziedziczenia, albowiem dojście do dziedziczenia Skarbu Państwa lub innego podmiotu publicznej nie jest kategorycznie zakazane przepisami prawa, jednakże może nastąpić wówczas, gdy nie jest możliwe ustalenie lub brak jest innych osób fizycznych, którym ustawa przyznaje pierwszeństwo dziedziczenia, a których następstwo prawne jest naturalnie uzasadnione istnieniem bliskich stosunków łączących te osoby ze spadkodawcą. Konstytucja zatem nadaje własności prywatnej charakter instytucji trwałej, nieograniczonej czasowo i niezależnej od okresu życia osoby, której w danej chwili owe uprawnienia przysługują.

W świetle obowiązujących przepisów, związek łączący prawa własności i dziedziczenia oraz charakter tychże praw, uzasadnia istnienie obowiązku uwzględniania woli właściciela (lub spadkodawcy) jako podstawowego czynnika rozstrzygającego, komu w razie śmierci osoby fizycznej przyspaść mają przedmioty wchodzące w skład jego majątku<sup>213</sup>. Ustawodawca obowiązany jest zatem stworzyć osobom fizycznym możliwość uregulowania kwestii losów swojego majątku przy użyciu danych instrumentów prawnych. Gwarancją takiej możliwości jest przysługująca każdej osobie fizycznej swoboda testowania. Mając na uwadze powyższe, koniecznym jest podkreślenie, iż Konstytucja nie doprecyzowuje, czy wola właściciela ma zmaterializować się w postaci sporządzonego przez niego testamentu, czy też w drodze dokonania innego typu czynności prawnej na wypadek śmierci (darowizny *mortis causa* czy umowy o dziedziczenie), któremu czyni zadość art. 941 k.c. wskazujący, iż „rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament”.

Kolejnym niezwykle ważnym aspektem w zakresie konstytucyjnej ochrony osób bliskich spadkodawcy, jest zakaz pozbawiania jakiejś kategorii osób zdolności dziedziczenia, to jest możliwości nabycia prawa własności oraz innych praw

---

<sup>213</sup> Zob. wyrok TK z 25 lutego 1999 r., K. 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25, s. 167

majątkowych, po śmierci osoby, której przysługiwały za życia. Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku podkreśla, iż art. 64 ust. 1 Konstytucji gwarantuje jedynie prawo dziedziczenia pojmowane abstrakcyjnie, a nie w odniesieniu do dziedziczenia po konkretnej osobie. Powołany przepis daje każdemu taką samą możliwość stania się następcą prawnym zmarłego, ale nie przesądza jednocześnie o porządku dziedziczenia po danej osobie oraz nie daje gwarancji uzyskania praw majątkowych drogą dziedziczenia po określonym spadkodawcy. Wskazuje nadto, iż przeciwne postanowienia byłyby sprzeczne z uprawnieniem do rozporządzenia przedmiotem prawa własności, któremu to uprawnieniu przyznane jest pierwszeństwo przed realizacją roszczeń osób, które nie zostały powołane przez spadkodawcę do dziedziczenia. Konstytucja zatem chroni wszelkie prawa nabyte w drodze dziedziczenia, nie przesądzając jednakże, kto w konkretnej sytuacji owe prawa nabywa.

Normy konstytucyjne gwarantują również poszanowanie woli spadkodawcy, objawiające się umożliwieniem dojścia do dziedziczenia osobom powołanym przez spadkodawcę do dziedziczenia. Wola spadkodawcy nie może jednak być akceptowana w sposób absolutny, a zatem swoboda testowania nie może mieć i obecnie nie posiada nieograniczonego charakteru (jej ograniczenie stanowią chociażby wymogi sporządzenia testamentu w określonej przepisami prawa formie). Ingerencja państwa w wolę spadkodawcy może mieć miejsce w wyjątkowej sytuacji, kiedy dokonane przez niego rozrządzenia godzą w wartości społeczne, normy moralne, zasady współżycia społecznego lub porządek prawny. Jedną z chronionych wartości jest bowiem rodzina oraz wszelkie obowiązki nałożone na człowieka w związku z pozostawaniem w formalnych więzach. Nie ma wątpliwości, iż sprzeczne z Konstytucją byłoby przyznanie spadkodawcy nieograniczonej decyzyjności w zakresie losów jego majątku spadkowego, bez możliwości korekty jego rozrządzeń, które przecież mogą okazać się szkodliwe i niemoralne względem osób mu bliskich<sup>214</sup>. Co istotne, żaden przepis Konstytucji nie determinuje sposobu i modelu sprawowania ochrony nad osobami bliskimi spadkodawcy, ani nie nakłada na ustawodawcę obowiązku wprowadzenia do polskiego porządku prawnego regulacji dotyczącej określenia kręgu spadkobierców

---

<sup>214</sup> K. Smoter, *Zachówek jako ograniczenie swobody testowania*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 9, s. 57.



koniecznych, czy przyznania uprawnienia dochodzenia wierzytelności od innych spadkobierców. Wobec powyższego, przepisy Konstytucji nie przesadzają także o konieczności istnienia systemu zachowku ani nie określają kształtu instytucji zachowku<sup>215</sup>. Oznacza to, iż modyfikacje w obrębie obowiązującego obecnie systemu zachowku (np. poprzez uzależnienie roszczenia od istnienia potrzeb uprawnionego, poprzez ograniczenie kręgu uprawnionych lub w drodze zmniejszenia wysokości zachowku) oraz zniesienie instytucji zachowku, z jednoczesnym wprowadzeniem innego modelu ochrony osób bliskich spadkodawcy (np. system alimentacyjny), z punktu widzenia przepisów Konstytucji RP, byłoby w pełni dopuszczalne i uzasadnione o ile w pełniejszym wymiarze realizowałyby ochronę zarówno interesu spadkodawcy oraz jego przyszłych spadkobierców.

Trybunał Konstytucyjny nie orzekał dotychczas w przedmiocie zgodności prawa do zachowku z Konstytucją. Niebagatelne zatem znaczenie dla rozważań nad konstrukcją instytucji zachowku w polskim prawie spadkowym ma stanowisko jakie zajął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 lipca 2013 r.<sup>216</sup> Celem merytorycznego rozstrzygnięcia tejże kwestii Trybunał powołał się na wcześniejsze orzecznictwo konstytucyjne, odnoszące się do prawa dziedziczenia<sup>217</sup>, podsumowujące dotychczasowe *acquis constitutionnel*, wyżej szczegółowo opisane. Trybunał, nawiązując do linii orzeczniczej dokonał rozważenia, czy obowiązujące normy konstytucyjne mogą być podstawą rekonstrukcji konstytucyjnego prawa do zachowku. I tak Trybunał stwierdził odpowiednio, że nie może stanowić podstawy do rekonstrukcji instytucji zachowku:

- a) art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji gwarantujące ochronę własności oraz dziedziczenia i podkreślające nierozzerwalny związek tychże praw. Znaczenie wymienionych przepisów przejawia się w ich funkcji gwarancyjnej względem prawa własności oraz obowiązku prawodawczego uregulowania mechanizmów jej przejścia *mortis causa*, albowiem normy konstytucyjne wymagają, aby własność była ukształtowana jako prawo niegasnące wraz ze śmiercią podmiotu. Wskazuje się, iż powyższe przepisy nie dokonują wskazania innych niż właściciel, beneficjentów

---

<sup>215</sup> W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna...*, *op. cit.*, s. 92-93.

<sup>216</sup> Zob. wyrok TK z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK 2013, nr 6, poz. 85.

<sup>217</sup> Zob. wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25; wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001, nr 1, poz. 5.

omawianego prawa podmiotowego, albowiem tylko on może samodzielnie rozrządzić swym majątkiem na wypadek śmierci, w efekcie którego to rozrządzenia abstrakcyjnie i generalnie ujęty podmiot może stać się jego następcą prawnym;

- b) art. 18 Konstytucji gwarantujący małżeństwu, rodzinie, macierzyństwu i rodzicielstwu ochronę i opiekę państwa. Zarówno w orzecznictwie oraz w piśmiennictwie przepis ten klasyfikuje się w kategorii „norm programowych”, które nakładając obowiązek prawodawczy w zakresie ochrony oraz opieki wskazanych w nich podmiotów, nie stanowią zarazem podstawy do rekonstrukcji prawa podmiotowego czy roszczenia<sup>218</sup>;
- c) art. 23 zd. 1 Konstytucji, stanowiący, że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Ze wskazanego przepisu wywieść należy, iż nie wskazuje on podmiotów uprawnionych do żądania określonych działań prawodawczych czy szczegółowego przedmiotu tych działań. Przyjmuje się, że powołana regulacja pełni przede wszystkim funkcję gwarancyjną w ujęciu przedmiotowym<sup>219</sup>. Nadto, sprawowana przez państwo ochrona gospodarstwa rodzinnego nie może naruszać innych przepisów konstytucji, a zarazem modyfikować konstytucyjnej wykładni prawa własności i dziedziczenia. Niezwykle ciężko dojrzeć bezpośredni i oczywisty związek między ochroną gospodarstwa rodzinnego a gwarancją dla prawa do zachowku, zaś zjawisko przymusowego rozdrobnienia w wyniku konieczności pokrycia zachowku, może być zagrożeniem dla całości oraz ciągłości gospodarstw rodzinnych;
- d) art. 71 ust. 1 Konstytucji, stanowiący, iż rodzinom pozostającym w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, szczególnie rodzinom wielodzietnym i niepełnym, przysługuje prawo do szczególnej pomocy, udzielanej przez władze publiczne. Przemawia za tym obowiązek ciążyący na państwie, polegający na uwzględnianiu dobra rodziny w zakresie polityki społecznej i gospodarczej. Jednakże, w powyższej perspektywie ciężko o wywodzenie, iż zagwarantowanie prawa do zachowku, stanowi przejaw działalności prawodawczej w którejkolwiek ze wskazanych sfer.

---

<sup>218</sup> L. Garlicki (w:) M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz tom III*, Warszawa 2016, s. 2.

<sup>219</sup> *Ibidem*, s. 4 i n.

W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że powołany przepis należy traktować jako udzielnie ochrony konstytucyjnej w sensie przedmiotowym, w drodze konstytucjonalizacji poziomu świadczeń na rzecz rodziny znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej<sup>220</sup>. Wobec powyższego, należy powołany przepis wyklądać jako odnoszący się do realizacji obowiązków władz publicznych w zakresie zagwarantowania praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych beneficjentowi ochrony;

- e) art. 71 ust. 2 lub art. 72 ust. 2 Konstytucji; pierwszy z wymienionych przepisów, nie odnosi się do wprost do problematyki instytucji zachowku, jako zabezpieczenia określonych podmiotów na wypadek śmierci członka rodziny. Przepis ten statuuje, że „Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa”. Wskazana pomoc nie może być pomocą abstrakcyjną, lecz zagwarantowaną przepisami ustawy w realnym wymiarze. Ustawodawcy przyznana jest swoboda regulacyjna w zakresie regulowania konkretnych form pomocy udzielanej matce<sup>221</sup>. W świetle art. 72 ust. 2 Konstytucji „Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych”. Podobnie jak wcześniej omawiany przepis, ten także nie odnosi się do interpretacji instytucji zachowku, jako zabezpieczenia określonych podmiotów na wypadek śmierci jednego z członków rodziny. Ma on na celu udzielić gwarancji socjalnej, w którym podmiotem zobowiązanym do udzielania materialnej pomocy i opieki jest również władza publiczna.

Przełomową dla orzecznictwa konstytucyjnego jest teza wyrażona w omawianym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który podtrzymał dotychczasową linię orzecniczą, iż

„W odróżnieniu (...) od prawa dziedziczenia, Konstytucja nie ustanawia gwarancji dla samej instytucji zachowku, w szczególności nie nakazuje jej wprowadzenia, a więc tym bardziej nie determinuje ani jej kształtu, ani kręgu osób uprawnionych. Konstytucja nie rozstrzyga również, czy prawo do zachowku powinno dotyczyć całego majątku należącego do spadkodawcy, czy też tylko niektórych składników tego majątku. Skoro

---

<sup>220</sup> Zob. wyrok TK z dnia 19 kwietnia 2011 r., P 41/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 25.

<sup>221</sup> Zob. wyrok TK z dnia 13 kwietnia 2011 r., SK 33/09, OTK-A 2011, nr 3, poz. 23.

ustawodawca może, nie naruszając konstytucji, wyłączyć pewne prawa majątkowe spod mechanizmu dziedziczenia i wprowadzić ich szczególną sukcesję w razie śmierci osoby będącej ich podmiotem, to może także modyfikować regulację zachowku”<sup>222</sup>.

Wobec powyższego, przepisy konstytucyjnie nie przesądzają o wprowadzeniu instytucji zachowku, systemu rezerwy lub ochrony alimentacyjnej. Istotne jest jednakże, iż ustawodawca opowiadając się za konkretną regulacją, jest jednocześnie obowiązany przestrzegać wszystkich norm konstytucyjnych, poprzez dostosowanie ustawy do stale podnoszonego, w następstwie niezwykle dynamicznej wykładni norm konstytucyjnych, standardu ochrony praw i wolności podmiotów prawa. Choć dane osoby nie mają narzędzi prawnych do domagania się na podstawie istniejących norm konstytucyjnych, przyznania prawa do zachowku, uzasadnionym konstytucyjnie będzie ich oczekiwanie, że regulacje ustawowe, dotyczące systemu zachowku albo innego sposobu ochrony osób bliskich spadkodawcy na gruncie prawa spadkowego, nie będą naruszać istoty praw podmiotowych, takich jak własność czy dziedziczenie oraz innych norm konstytucyjnych. Wywodzi się to z faktu, iż ustawodawca zagwarantował ustawowo określone prawa oraz roszczenia najbliższym członkom rodziny spadkodawcy.

### **3.4. Wykładnia i realizacja ochrony osób bliskich spadkodawcy w orzecznictwie polskich sądów**

W polskim prawie spadkowym ochrona osób bliskich spadkodawcy realizowana jest przez model zachowku. Celem tej instytucji jest, aby osoby pozostające w formalnym kręgu najbliższych członków rodziny spadkodawcy w jej tradycyjnym ujęciu (tj. małżonek spadkodawcy, jego zstępni oraz rodzice), które zarazem nie otrzymały stosownych przysporzeń z masy spadkowej, posiadały uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem pieniężnym, którego wysokość determinuje ułamek wartości udziału w spadku, jaki byłby im należny w razie dziedziczenia ustawowego.

---

<sup>222</sup> Zob. wyrok TK z dnia 8 czerwca 2011 r., SK 14/10, OTK ZU nr 5/A/2011, poz. 45.

W orzecznictwie napotkać można szereg uzasadnień dotyczących celów realizowanych przez instytucję zachowku. Wskazuje się przy tym na argumenty natury etycznej, bowiem zachówek postrzegany jest jako forma realizacji obowiązku moralnego, spadkodawcy względem członków jego najbliższej rodziny, a to polegającym na obowiązku wzajemnej pomocy i solidarności:

Sąd Apelacyjny w Łodzi<sup>223</sup> wyraził pogląd, iż obniżenie wysokości należnego zachowku nastąpić może w sytuacjach wyjątkowych, przy czym zastosowanie regulacji z art. 5 k.c. nie może udaremniać instytucji zachowku, bowiem prawa osób uprawnionych do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązku moralnego ciążącego na spadkodawcy wobec jego najbliższych;

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>224</sup> wskazał, że uprawnienie do zachowku wynika ze szczególnego i bliskiego stosunku rodzinnego, istniejącego między uprawnionym a spadkodawcą, sama instytucja zachowku ze względu na swój etyczny charakter ma służyć urzeczywistnieniu obowiązku moralnego spadkodawcy względem osób mu najbliższych oraz realizacji zasady, zgodnie z którą nikt nie może dowolnie i z pominięciem swoich najbliższych, rozrządzić majątkiem na wypadek swej śmierci;

Sąd Apelacyjny w Łodzi<sup>225</sup> podniósł, że przyznanie uprawnienia do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych spadkodawcy względem osób mu najbliższych, nadto zwrócił uwagę na zasadę przyjętą przez ustawodawcę, iż nikt nie może dowolnie, z pominięciem najbliższych, rozporządzić swym majątkiem;

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>226</sup> podkreślił, iż przy rozsądzaniu roszczenia zachowkowego należy brać pod uwagę, iż instytucja ta służy urzeczywistnieniu obowiązku moralnego spadkodawcy względem jego najbliższych, który to obowiązek ciąży wobec istniejącego szczególnego i bardzo bliskiego stosunku rodzinnego z uprawnionym a nadto realizacji zasady, iż nikt nie może *mortis causa* rozporządzać swym majątkiem dowolnie i pomijając najbliższych. Powyższe nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności przy osądzaniu kwestii nadużycia prawa żądania zapłaty

---

<sup>223</sup> Wyrok SA w Łodzi z dnia 26 września 2018 r., I ACa 241/18, LEX nr 2596524.

<sup>224</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2018 r., VI ACa 1850/16, LEX nr 2576295.

<sup>225</sup> Wyrok SA w Łodzi z dnia 4 stycznia 2017 r., I ACa 812/16, LEX nr 2250063.

<sup>226</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 20 grudnia 2016 r., VI ACa 1384/15, LEX nr 2210944.

wierzytelności pieniężnej, odpowiadającej wysokości zachowku, którego zdaniem sądu nie można dokonywać jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego;

Sąd Apelacyjny w Krakowie<sup>227</sup> wyraził pogląd, że uprawnienie do zachowku przysługuje ze względu na szczególny, rodzinny stosunek łączący uprawnionego do zachowku ze spadkodawcą, nadto instytucja zachowku służyć ma urzeczywistnieniu moralnych obowiązków jakie spadkodawca posiada względem osób mu najbliższych. W powszechnym przekonaniu społecznym, ograniczenie praw przysługujących spadkobiercy ustawowemu, stanowiłoby kontynuację naruszenia zasad funkcjonujących w społeczeństwie, a to zasad ochrony rodziny oraz pomijania dzieci przy spadkobranii, a zatem dochodzenie roszczenia w takich okolicznościach z tytułu zachowku nie stanowi nadużycia prawa;

Sąd Apelacyjny w Szczecinie<sup>228</sup> podkreślił, że specyfiką roszczenia zachowkowego jest wyposażenie uprawnionego w prawo do dochodzenia zachowku, co służyć ma urzeczywistnieniu obowiązków moralnych spadkodawcy względem osób jemu najbliższych. W tej sytuacji, na ocenę słuszności roszczenia (w perspektywie zasad współżycia społecznego z art. 5 k.c.) wpływ ma charakter etyczny instytucji zachowku;

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>229</sup> stanął na stanowisku, iż bardzo bliski stosunek rodzinny pomiędzy spadkodawcą a uprawnionym do zachowku, stanowi uzasadnienie uprawnienia do zachowku. Poza faktem, iż uprawnienie ma służyć urzeczywistnieniu obowiązków moralnych spadkodawcy względem osób mu najbliższych oraz realizacji zasady, zgodnie z którą nikt nie może rozrzucić swym majątkiem na wypadek śmierci dobrowolnie i z pominięciem osób najbliższych, zaakcentował tezę, zgodnie z którą uprawnienie do zachowku stanowi ochronę członków najbliższej rodziny spadkodawcy przed arbitralnością spadkodawcy w jego rozrządzeniach majątkiem *mortis causa*;

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu<sup>230</sup> wskazał, iż szczególny charakter instytucji zachowku, będącej urzeczywistnieniem obowiązków moralnych spadkodawcy

---

<sup>227</sup> Wyrok SA w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2016 r., I ACa 31/16, LEX nr 2047175.

<sup>228</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 02 marca 2016 r., I ACa 892/15, LEX nr 2053952.

<sup>229</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 09 grudnia 2015 r., VI ACa 1779/14, LEX nr 1971055.

<sup>230</sup> Wyrok SO w Nowym Sączu z dnia 08 lipca 2014 r., I C 387/12, LEX nr 16818502.

względem swoich najbliższych (w sytuacji pozbawienia osób uprawnionych należnego zachowku, a to stosownie do art. 991 § 2 k.c.) oraz wynikające z tego wyjątkowe warunki, w których nastąpić może pozbawienie wskazanego prawa, mają wpływ na przypisanie katalogowi przesłanek wydziedziczenia, charakteru zamkniętego. Powyższe z kolei skutkuje tym, iż za niedopuszczalne uznaje się wydziedziczenie z przyczyny nieujętej w art. 1008 k.c. oraz dokonywanie rozszerzającej wykładni podstaw objętych dyspozycją wskazanego przepisu.

Sąd Apelacyjny w Katowicach<sup>231</sup> wskazał na fakt, iż uprawnienie do zachowku przyczynia się do zapewnienia środków utrzymania członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, a nadto stanowi swoiste przedłużenie obowiązków alimentacyjnych ciążyących na spadkodawcy. Prawo do zachowku powstaje *ex lege* w powiązaniu z istniejącym w rodzinie obowiązkiem solidarności, wspierania się i wzajemnej pomocy. Instytucja zachowku stanowi przedłużenie wielopłaszczyznowej i szeroko rozumianej solidarności po śmierci jednego z członków rodziny;

Sąd Apelacyjny w Szczecinie<sup>232</sup> dokonał wyjaśnienia, iż swoboda dysponowania majątkiem *inter vivos* (np. w drodze dokonywanych darowizn), czy swoboda dysponowania majątkiem *mortis causa* (poprzez testament) prowadzić mogą do pokrzywdzenia najbliższych osób spadkodawcy, które niejednokrotnie przyczynić się mogą do tworzenia i powiększania majątku wchodzącego na późniejszym etapie w skład spadku. Wywiedziono stąd moralny obowiązek wspierania rodziny poprzez np. przeznaczenie im korzyści ze spadku, argumentując iż ochrona członków najbliższej rodziny spadkodawcy stanowi podstawowe założenie prawa spadkowego, znajdując wyraz w instytucjach uregulowanych w IV księdze kodeksu cywilnego, w tym na gruncie zachowku (art. 991-1011 k.c.);

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>233</sup> wywodzi, iż jeśli u podstaw konstrukcji prawnej instytucji zachowku leży ochrona interesów osób najbliższych spadkodawcy, w perspektywie urzeczywistnienia ciążyących na nim obowiązków, wynikających ze stosunków rodzinnych, to celem wydziedziczenia stanowiącego wyjątek jest sankcja za

---

<sup>231</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., V ACa 742/13, LEX nr 1439043.

<sup>232</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 08 października 2013 r., I ACa 375/13, LEX nr 1430831.

<sup>233</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 24 listopada 2011 r., I ACa 524/11, LEX nr 1237745.

naruszenie z przyczyn leżących po stronie spadkobiercy. Konsekwentnie wskazano, iż za dopuszczalne uznać należy ustalenie i rozpatrywanie więzów oraz relacji rodzinnych, jako zbioru uprawnień i powinności, a nadto badanie przyczyn naruszenia obowiązków przez spadkobiercę. Wskazano, iż w przypadku, gdy wspólnota rodzinna nigdy nie istniała, nie jest możliwe jej zerwanie z przyczyn obciążających uprawnionego do zachowku, któremu nie można w takiej sytuacji przypisać winy niedopełnienia obowiązków rodzinnych.

Podnosi się, iż zachówek stanowić ma formę gwarancji uzyskania przez osoby uprawnione, określonej korzyści materialnej z majątku spadkowego. I tak przytoczyć należy szereg orzeczeń wskazujących na tę funkcję:

Sąd Apelacyjny w Szczecinie<sup>234</sup> wskazał na cel instytucji zachowku, jakim jest ochrona interesów majątkowych, najbliższych członków rodziny spadkodawcy (wskazanych w art. 991 § 1 k.c.), a to w drodze zapewnienia im roszczenia pieniężnego w wysokości odpowiadającej ułamkowi wartości udziału w spadku, który byłby im należny w dziedziczeniu ustawowym. Co istotne wskazuje się, iż owo zapewnienie następuje „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli”, a to ze względu na fakt, iż osoba ujęta w kręgu podmiotów z art. 991 § 1 k.c. ma prawo uzyskania wskazanej korzyści z majątku spadkowego;

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>235</sup> podkreślił, iż w perspektywie zasad współżycia społecznego należy mieć na uwadze, iż zachówek realizuje ochronę interesów majątkowych osób uprawnionych (tj. najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c.) poprzez zapewnianie im roszczenia pieniężnego, odpowiadającego ułamkowi wartości udziału w masie spadkowej przypadającej im w dziedziczeniu ustawowym, co następuje „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli”;

Sąd Najwyższy<sup>236</sup> dokonał wykładni, iż nie można zostać pozbawionym przez spadkodawcę uprawnienia do zachowku gwarantowanego przepisami prawa spadkowego, z wyjątkiem sytuacji, w których występują przesłanki do wydziedziczenia stosownie do art. 1008 k.c. A zatem celem instytucji zachowku jest ustawowe

---

<sup>234</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 lutego 2019 r., I ACa 449/18, LEX nr 2668147.

<sup>235</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 października 2018 r., VI ACa 854/17, LEX nr 2623287.

<sup>236</sup> Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2017 r., V CSK 367/16, LEX nr 2327136.



zagwarantowanie uprawnionemu uzyskania przez niego określonej korzyści majątkowej z masy spadkowej, niezależnie od woli spadkodawcy, nawet w sytuacji, gdy spadkodawca w drodze dokonanych darowizn lub rozrządzeń testamentowych doprowadził do faktycznego pozbawienia osoby uprawnionej do zachowku, wskazanych korzyści majątkowych;

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>237</sup> wyraził pogląd, iż zachówek realizuje cel, jakim jest ochrona interesów majątkowych członków najbliższej rodziny spadkodawcy, co następuje w drodze zapewnienia im roszczenia pieniężnego, odpowiadającego ułmkowi wartości udziału w spadku (określonego w treści art. 991 § 1 k.c.), który przypadłby im przy dziedziczeniu ustawowym, co następuje „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli”. Ponadto wskazał, iż tytuł IV księgi kodeksu cywilnego nie zawiera przepisów, które przewidują możliwość obniżenia wysokości wierzytelności z tytułu zachowku, przy czym obniżenie to dopuszcza się w judykaturze, w drodze zastosowania art. 5 k.c. (należy jednak mieć na uwadze, iż zachówek każdorazowo stanowić ma minimum gwarantowanego udziału w spadku);

Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>238</sup> podkreślił, iż instytucja zachowku służyć ma zabezpieczeniu interesów majątkowych najbliższych osób spadkodawcy, w sytuacji gdy ten korzystając z przysługującej mu swobody testowania powoła na spadkobiercę inną osobę lub radykalnie pomniejszy udział w spadku (w drodze zapisów testamentowych lub darowizn) osoby najbliższej, w stosunku do wielkości udziału, jaki przypadłby jej z mocy ustawy;

Sąd Apelacyjny w Szczecinie<sup>239</sup> wyraził pogląd, że zachówek stanowi formę ograniczenia spadkodawcy w rozrządzeniu jego majątkiem *mortis causa*, bowiem wraz z przyznaniem testatorowi możliwości rozporządzania majątkiem, ustanowiona została ustawowa ochrona najbliższych osób spadkodawcy (art. 991 § 1 k.c.), które zostałyby powołane do dziedziczenia z mocy ustawy;

---

<sup>237</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 16 marca 2017 r., I ACa 67/16, LEX nr 2275510.

<sup>238</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 października 2016 r., VI ACa 1711/13, LEX nr 2256904.

<sup>239</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 sierpnia 2016 r., I ACa 322/16, LEX nr 2138296.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie<sup>240</sup> stanął na stanowisku, że roszczenie o zachówek uregulowane w art. 991 k.c. stanowi swoiste ograniczenie zasady swobody testowania, (której skutki bezpośrednio oddziałują na osobę spadkobiercy) bowiem nakłada na niego obowiązek zadośćuczynienia roszczeniom osób, które byłyby powołane do spadku z ustawy, o zapłatę wierzytelności pieniężnej odpowiadającej połowie lub 2/3 części udziału spadkowego, który przypadłby im przy dziedziczeniu ustawowym, gdyby spadkodawca nie sporządził testamentu;

Sąd Najwyższy<sup>241</sup> dokonał wykładni, iż zachówek służyć ma ochronie interesów majątkowych członków najbliższej rodziny spadkodawcy (wskazanych w art. 991 § 1 k.c.), poprzez zapewnienie im roszczenia pieniężnego w wysokości odpowiadającej ułmkowi wartości ich udziału spadkowego, określonego w powołanym przepisie, który przypadłby im w dziedziczeniu ustawowym, co następuje „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli”;

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu<sup>242</sup> wskazał na cel zachowku, jakim jest zapewnienie ochrony interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy (wymienionych w art. 991 § 1 k.c.), poprzez zagwarantowanie im roszczenia pieniężnego odpowiadającego wysokością ułmkowi wartości udziału w spadku, który przypadłby im, gdyby nastąpiło dziedziczenie ustawowe. Zapewnienie wskazanego roszczenia pieniężnego następuje „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli”, ponadto podkreślono, iż zastosowanie regulacji z art. 5 k.c. nie może udaremniać celów i założeń przepisu regulującego instytucję zachowku;

Sąd Najwyższy<sup>243</sup> podniósł, iż zachówek jest formą ustawowego zabezpieczenia interesów członków najbliższej rodziny spadkodawcy, przed skutkami rozrządzeń dokonanych przez niego w ramach przysługującej mu swobody testowania. Spadkodawcy pozostawiony został wybór co do formy i sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku, gdyż może on powołać go do dziedziczenia po

---

<sup>240</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2014 r., I ACa 809/14, LEX nr 1711565.

<sup>241</sup> Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 385/12, LEX nr 1375506.

<sup>242</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r., I ACa 1349/11, LEX nr 1120012.

<sup>243</sup> Wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 158/02, LEX nr 106579.

sobie, nadto ustanowić zapis na jego rzecz lub dokonać stosownej darowizny na jego rzecz.

Dodatkowo wskazuje się na funkcję zachowku, mającą zapobiec wychodzeniu majątku poza rodzinę, z jednoczesnym zapewnieniem sprawiedliwego podziału spadku. W ujęciu całościowym, instytucja zachowku postrzegana jest jako forma ograniczenia swobody testowania przysługującej spadkodawcy, a to ze względu na interesy majątkowe osób uprawnionych do zachowku:

Sąd Apelacyjny w Szczecinie<sup>244</sup> zajął stanowisko, iż funkcjami instytucji prawa spadkowego jest przede wszystkim ochrona prawa własności, spajanie więzi rodzinnych, umacnianie stabilności obrotu z uwzględnieniem kształtu stosunków majątkowych w danym społeczeństwie, a także zapobieganie nadmiernemu rozdrabnianiu majątku. W powyższej perspektywie instytucja zachowku służyć ma urzeczywistnieniu wyżej wymienionych funkcji prawa spadkowego;

Sąd Apelacyjny w Białymstoku<sup>245</sup> wskazał na zasadniczą funkcję zachowku, jaką jest prócz zapobiegania wypływowi majątku poza rodzinę, także troska o sprawiedliwy, ekonomiczny podział majątku spadkowego między uprawnionymi członkami rodziny spadkodawcy.

### **3.5. Optymalność zachowku w obliczu przemian społecznych i modelu współczesnej rodziny**

System zachowku, obowiązujący na gruncie prawa polskiego, powstał w oparciu o istnienie formalnych więzi rodzinnych łączących spadkodawcę z potencjalnymi spadkobiercami. Bez wątpienia, dynamiczny rozwój świata wpłynął na obecny model rodziny oraz na sposób postrzegania więzi rodzinnych przez ludzi. Owe więzi uległy znacznemu przeobrażeniu od dnia, kiedy do polskiego porządku prawnego wprowadzono przepisy regulujące instytucję zachowku. Obserwowane zjawiska społeczne pokazują, iż

---

<sup>244</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 marca 2019 r., I ACa 825/18, LEX nr 2668159.

<sup>245</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., I ACa 118/11, LEX nr 787370.

powyższe zmiany i przeobrażenia przybiorą na sile wraz z upływem czasu, o czym świadczą powracające dyskusje o instytucjonalizacji związków partnerskich w Polsce. Pod rozwagę należy poddać kwestię przystawania instytucji zachowku w obecnym kształcie do rzeczywistych realiów i wymagań społecznych.

Tradycyjny model rodziny, istniejący w XX wieku, oparty był na trwałych i stabilnych więzach międzypokoleniowych. Ogromne znaczenie dla ich istnienia i podtrzymywania, miały wpojone wartości i normy religijne, wyznawane przez ludzi. Powszechnym zjawiskiem było istnienie międzypokoleniowych gospodarstw rodzinnych, w których w jednym czasie zamieszkiwały nawet trzy pokolenia. Rodzina jako podstawowa komórka społeczna, gwarantowała wzajemne wsparcie, pomoc w potrzebie, troskę oraz opiekę nad najsłabszymi i najbardziej potrzebującymi jej członkami. Tego rodzaju współpraca objawiała się również w tworzeniu wspólnego majątku rodzinnego. Materialny dorobek rodziny był efektem pracy i starań szeregu osób, należących do grona rodzinnego, a zatem naturalnym było zjawisko chęci przekazania go kolejnym pokoleniom. Uzasadnionym i powszechnie akceptowanym było także oczekiwanie członków rodziny, że majątek pozostawiony przez spadkodawcę po jego śmierci przypadnie właśnie im. Odmienne zachowania i decyzje spadkodawcy, wychodzące poza utarty schemat postępowania, oceniany był jako niemoralny i godzący w solidarność łączącą członków rodziny. Aby ochronić członków rodziny przed niespodziewanymi decyzjami spadkodawcy, do systemu prawnego wprowadzono instytucję zachowku, która umożliwiła zmianę dokonanych przez testatora rozrządzeń testamentowych. Owa instytucja prawna miała także sprzyjać podtrzymywaniu i umacnianiu więzi rodzinnych.

Współczesne życie społeczne oraz model rodziny uległ kolosalnym zmianom, w wyniku których powoli zanika obraz rodziny wielopokoleniowej. Obecnie zauważalna jest tendencja, w której osoby decydujące się na zawarcie związku małżeńskiego, rezygnując z pozostania w domu rodzinnym, wyprowadzają się z niego i tworzą od początku własne gospodarstwo domowe. Ich decyzja umotywowana jest chęcią samodzielności i niezależności materialnej oraz stworzenia własnego dorobku życia, który będzie poczytywany przez rówieśników jako sukces zawodowy i życiowy. Dorobek życia małżeństwa tworzony jest odtąd bez udziału dziadków czy rodziców. W przedstawionych realiach spotkać można powszechne niezrozumienie zachowku

przysługującego rodzicom, nie dającego się uzasadnić ich wkładem w stworzony dorobek życia dziecka, w takim stopniu, w jakim było to jeszcze możliwe na etapie uchwalania przepisów kodeksu cywilnego.

Również instytucja małżeństwa obecnie coraz bardziej traci na znaczeniu. Ostatnie kilkadziesiąt lat to okres dynamicznych przemian społecznych i kulturowych. Wiek XX utrwalił się na kartach historii jako czas szybkiego rozwoju cywilizacyjnego, ale również przyczynił się do znacznej zmiany postrzegania przez społeczeństwo instytucji małżeństwa. Datujący się od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku, deficyt zawieranych w Polsce małżeństw, budzi uzasadnioną wątpliwość co do atrakcyjności i użyteczności tejże instytucji dla współczesnych ludzi. Postępująca modernizacja społeczeństwa, zmiana światopoglądu i niechęć do zaciągania długotrwałych zobowiązań, to wyjaśnienie dlaczego obecnie więcej małżeństw ulega rozwiązaniu wskutek rozwodu, niż jest zawieranych. Rozwód staje się coraz powszechniejszym zjawiskiem, które nie wywołuje już tylu emocji oraz przestaje być postrzegany jako życiowa porażka, a raczej jako zwyczajne ryzyko, wpisane w istnienie małżeństwa. Czynniki, które mają obecnie bezpośredni wpływ na stopniowe odchodzenie od klasycznego małżeńsko-rodzinnego stylu życia, to głównie przemiany społeczne, mające charakter zmian instytucjonalnych, demograficznych oraz prawnych. Zauważalna dziś koncepcja schyłku rodziny, spowodowana jest narastającą w społeczeństwie tendencją, polegającą na postrzeganiu małżeństwa jako niewygodne i problematyczne zobowiązanie, z którego niełatwo się zwolnić bez uszczerbku na majątku czy zdrowiu psychicznym, własnym bądź zrodzonych z małżeństwa dzieci. Jednakże dla osób rezygnujących z zawarcia związku małżeńskiego i pozostających w konkubinacie, przepisy prawa w tym aspekcie są bezwzględne. W przypadku związku małżeńskiego sprawa jest prosta – współmałżonek co do zasady dziedziczy w każdym przypadku<sup>246</sup>, niezależnie od tego, czy z tego związku pochodziły dzieci, czy też nie. Jeśli zaś spadkodawca nie zabezpieczył swojej konkubiny lub konkubenta rozrządzeniem testamentowym, oznacza to dla partnerki lub partnera całkowite pominięcie jego osoby

---

<sup>246</sup> Co do zasady, nie należy pomijać szeregu wyjątków zawartych w regulacjach kodeksu cywilnego, w tym m.in. art. 940 k.c. stanowiącego, że „małżonek jest wyłączony od dziedziczenia, jeżeli spadkodawca wystąpił o orzeczenie rozwodu lub separacji z jego winy, a żądanie to było uzasadnione.”

w prowadzonym postępowaniu spadkowym. Na gruncie obowiązujących przepisów osobom pozostającym w konkubinacie nie przysługują żadne uprawnienia dochodzenia po sobie dziedziczenia, gdyż w rozumieniu przepisów są ze sobą spokrewnione lub spowinowacane. Rozwiązanie, w którym spadkodawca powołuje w testamencie do dziedziczenia swoją konkubinę lub konkubenta, także nie jest wolne od wad, bowiem rodzina może dochodzić od tej osoby wypłaty przysługującego zachowku, wobec pominięcia członków najbliższej rodziny przy dziedziczeniu.

Podobna sytuacja powodująca liczne komplikacje powstaje, gdy osoby rozwiedzione, ale posiadające dzieci zrodzone z poprzedniego małżeństwa, decydują się na zawarcie kolejnego związku małżeńskiego (z osobą, która także może posiadać własne dzieci z poprzedniego związku lub związków). Rodziny te są definiowane w literaturze polskiej jako model rodziny „*patchworkowej*”<sup>247,248</sup>. W owym modelu zaobserwować można zjawisko tzw. obieralności koligacji rodzinnych<sup>249</sup>, co przejawia się na przykład w tym, że rozwiedziona mężczyzna, do grona najbliższej rodziny zaliczy nową partnerkę oraz swoje dzieci i dokona pominięcia byłej żony, nadto dzieci zrodzone w rozwiedzionym małżeństwie, za członków najbliższej rodziny zapewne uznają swoją matkę, z którą zamieszkują na co dzień, ojca z którym utrzymują regularny kontakt, zaś nowego partnera (bądź męża) matki uznają jako osobę im obcą. Prowadzi to do konkluzji, iż o istnieniu rodzinnych więzi przestaje decydować samo zrodzenie się i dorastanie w danej wspólnocie rodzinnej, będące narzuconym z góry faktem, zastąpione aktem swobodnego wyboru<sup>250</sup>. Płynność oraz destabilizacja relacji międzyludzkich objawia się

---

<sup>247</sup> Nazwa pochodzi od angielskiego terminu *patchwork family*, inną alternatywną nazwą jest rodzina zrekonstruowana lub wielorodzinną. Powstaje w wyniku ponownego założenia rodziny przez jednego, lub oboje rodziców po rozwodzie lub owdowieniu. Składa się z dwóch osób będących partnerami posiadającymi dzieci ze swoich poprzednich związków i często posiadających także dziecko z nowego związku. W literaturze socjologicznej spotkać można także terminy mające odzwierciedlić zmiany zachodzące w modelu obecnej rodziny, takie jak: *multi-parent families i conjugal succession*; zob. J. Gamson, *Modern families*. New York University Press 2015, s. 51-60.

<sup>248</sup> I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzinną i rodziną zrekonstruowaną. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, *Artes Humanae* 2 2018, s. 75.

<sup>249</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN 2020, s. 93-95.

<sup>250</sup> A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim? uwagi de lege lata i de lege ferenda*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2015, nr 2, s. 18-19.

poprzez skłonność społeczeństwa do wypracowywania więzów łączących ich z innymi, w drodze zawierania kolejnych związków lub znajomości, a zarazem odejścia od modelu relacji opartych na naturalnych więzach rodzinnych. Wyraźnie pokazuje to, iż kolejne z tradycyjnych uzasadnień instytucji zachowku, odwołujące się do umacniania klasycznego modelu rodziny i ochrony wpływających z niej powinności moralnych, powoli upada wobec utraty możliwości modelowego zdefiniowania więzi oraz zastosowania jej w praktyce.

Inny zjawiskiem koniecznym do rozważenia na gruncie przemian społecznych jest zjawisko nieformalnej kohabitacji<sup>251</sup>, które pojawia się w sytuacji, gdy jedno lub oboje partnerów nie przeprowadzili postępowania rozwodowego ze swoimi małżonkami. Skutkuje to poważnymi komplikacjami prawnymi na gruncie instytucji dziedziczenia, bowiem więzy emocjonalne, łączące te osoby z innymi ludźmi, nie pokrywają się z faktycznie istniejącymi więzami rodzinnymi, które na gruncie ustawy mają znaczenie dla ustalenia porządku dziedziczenia i nadania uprawnienia do dochodzenia roszczeń z tytułu zachowku. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku dzieci, które mogą posiadać silniejszą więź emocjonalną z partnerem rodzica, aniżeli z drugim rodzicem, z którym nie utrzymują kontaktów lub nigdy z nim nie zamieszkiwały. Obowiązująca regulacja jawi się jako nieprzystająca do obecnych realiów. Niezwykle ciężko przypisać słuszność tymże przepisom, w sytuacji gdy małżonek spadkodawcy jest uprawniony do zachowku, podczas gdy spadkodawca od wielu lat pozostaje w związku z inną osobą, z którą też prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe i gromadzi dobra materialne, które w przyszłości wejdą w skład masy spadkowej. W obliczu wyżej opisanego przykładu przestaje być wystarczające uzasadnienie odwołujące się do koncepcji wspólnie pozyskiwanego i wypracowywanego majątku, bowiem majątek spadkodawcy, o ile został wypracowany wspólnie z drugą osobą, to raczej z pomocą partnera niż małżonka, bowiem od kilku lub kilkunastu lat nie pozostaje z nim we wspólnym pożyciu i nie tworzy wspólnego gospodarstwa domowego. Uzasadnione jest zatem stworzenie instrumentów prawnych, dających możliwość dokonania rozrządzenia testamentowego, w którym majątek realnie i w całości (bez roszczeń ze strony faktycznego małżonka) przekazany zostanie na rzecz osoby, z którą spadkodawca co prawda nie sformalizował związku

---

<sup>251</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, *op. cit.*, s. 499.

przez zawarcie małżeństwa, ale z którą na co dzień zamieszkiwał, z którą łączyły go więzy emocjonalne oraz gospodarcze, a także co ważne, która miała realny wpływ na powstanie majątku wchodzącego w skład spadku<sup>252</sup>.

Innym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest problematyka koncepcji majątku rodzinnego, będącego motywacją uregulowania dotyczącego instytucji zachowku. Obecnie coraz częściej spotyka się rodziny oparte na faktycznej wspólnocie gospodarstwa domowego, nie zaś na więzach prawnych. Wobec powyższego, niezwykle trudno zdefiniować pojęcie majątku rodzinnego, którego ochronie służyć miał właśnie system zachowku. Tak popularna w dzisiejszych czasach koncepcja indywidualizmu życiowego, skłania do posiadania własnego majątku i bycia niezależnym finansowo od rodziców czy dziadków. Bez wątpienia wspólnotę majątku można dostrzec na gruncie małżeństwa, w którym nadal najpopularniejszym ustrojem majątkowym jest ustawowa wspólność majątkowa małżeńska. Jednakże w relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi wspólnota ta zamiera w momencie założenia przez dziecko własnego gospodarstwa domowego. Wskazuje się, iż w obecnych czasach rzadko zdarza się, aby to dzieci miały realny wkład w majątek tworzony przez rodziców. Z reguły bowiem to rodzice łożą finansowo na dziecko, umożliwiając mu usamodzielnienie się. W obliczu powyższych rozważań, niezwykle ciężko znaleźć uzasadnienie przyznanego uprawnienia do zachowku, przysługującego dalszym zstępnym spadkodawcy (wnukom lub prawnukom spadkodawcy). Z reguły nie przyczyniają się oni do powstania majątku swoich dziadków czy pradziadków, głównie z przyczyn biologicznych, albowiem w momencie śmierci dziadków lub pradziadków, ich dalsi zstępnicy nie są na tyle samodzielni materialnie, aby mieć swój wkład w powstanie majątku rodzinnego. Podnosi się, iż uzasadnieniem zachowku, przysługującego dalszym zstępnym, jest ich sytuacja prawna, polegająca na wejściu w pozycję prawną swojego zmarłego rodzica, który jeśli by żył, to wyprzedziłby ich w kolejności dziedziczenia ustawowego. Nie sposób jednakże pominąć faktu, iż roszczenie o zachówek kategoryzowane jest jako roszczenie własne i tak też powinno być traktowane, bowiem jego zakres oraz istota nie znajdują uzasadnienia w przysługiwaniu tego roszczenia na mocy „zastąpienia” wstępnego, któremu pierwotnie owo roszczenie miało przysługiwać. Stąd istnienie zachowku dalszych zstępnych nie może być

---

<sup>252</sup> A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 19-20.



umotywowane tymi samymi pobudkami, co jego istnienie w odniesieniu do zstępnych bliższych - musi ono zostać samodzielnie obronione, zaś za istnieniem tegoż uprawnienia nie może przemawiać koncepcja majątku rodzinnego.

Podnosi się, że kolejną kontrowersyjną konstrukcją prawną jest przysługiwanie uprawnienia z tytułu zachowku rodzicowi, który nie zamieszkiwał a zarazem nie tworzył już wspólnego gospodarstwa rodzinnego ze swoim zmarłym dzieckiem. Szczególnie niesprawiedliwym jawi się nadanie rodzicom uprawnienia w sytuacji, gdy ich zmarłe dziecko pozostawało w związku małżeńskim, jednakże nie posiadało własnych zstępnych. Instytucja zachowku nadmiernie, gdyż w nieuzasadniony sposób, wkracza tutaj w rozrządzenie testamentowe i godzi w poszanowanie majątku rodzinnego. W powyższej sytuacji, to właśnie małżonek wspólnie ze spadkodawcą tworzyli wspólnotę majątkową. Zachówek powinien należeć się rodzicom w sytuacji, gdy zmarłe dziecko nadal z nimi zamieszkiwało i faktycznie wspólnie dokładali oni starań do polepszenia tworzonej razem rodzinnej sytuacji majątkowej. Jest to jednak niezwykle rzadka sytuacja, gdyż osoby posiadające własne dochody z reguły usamodzielniają się i nie tworzą gospodarstwa rodzinnego wspólnie z rodzicami. A zatem ponownie wskazać należy, iż koncepcja majątku rodzinnego nie jest stabilnym uzasadnieniem i stanowić może wytłumaczenie istnienia instytucji zachowku jedynie pomiędzy małżonkami, co nie jest całkowicie bezsporne, w obliczu tak dynamicznych zmian instytucji małżeństwa, o czym mowa w powyższych akapitach.

Należy zauważyć, iż nie wszystkie cele przyświecające ustawodawcy czy regulowaniu systemu zachowku zdezaktualizowały się, jednakże motywy wprowadzenia tej instytucji nie odpowiadają na szereg nowych wyzwań współczesnych realiów społecznych<sup>253</sup>, które po prostu nie istniały w momencie uchwalania kodeksu cywilnego<sup>254</sup>. Jednakowoż istnienie formalnych więzi rodzinnych, stanowić uzasadnienie nałożenia na spadkodawcę obowiązków wobec posiadanej rodziny, wynikających z regulacji prawa spadkowego. Jako nieetyczną postrzega się bowiem sytuację, w której

---

<sup>253</sup> S. Wójcik, D. Zoll, *Testament*, Studia Prawa Prywatnego 2006, nr 2, s. 81-82.

<sup>254</sup> J. Biernat wskazuje, iż uzasadnienie dla prawa do zachowku stanowią obecnie więzi o charakterze jedynie formalnym, które oderwane są od relacji uczuciowej, gospodarczej, a także w wielu przypadkach pozbawionymi faktycznego kontaktu; J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, *op. cit.*, s. 77.

spadkodawca pozostawia cały majątek osobie formalnie mu obcej, pomijając tym samym swe małoletnie dziecko (nawet przy założeniu, że wychowuje się ono w innej wspólnocie rodzinnej). Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do rodziców czy współmałżonka spadkodawcy, jeśli nie mogą oni samodzielnie się utrzymać. Paradoksalnie argumenty za zniesieniem instytucji zachowku mogą jednocześnie stanowić silne uzasadnienie dla jego istnienia, albowiem dynamiczna zmiana struktur rodzinnych oraz powstanie w społeczeństwie zjawiska rodzin rekonstruowanych (ang. *patchwork family*), wskazują na konieczność istnienia systemu chroniącego osoby bliskie spadkodawcy i zapobiegającego całkowitemu pozbawieniu korzyści spadkowych osób formalnie najbliższych spadkodawcy, które mogły utracić z nim faktyczne więzy wskutek założenia przez niego nowej rodziny<sup>255</sup>.

Jako rozwiązanie mające pogodzić przedstawione wyżej stanowiska, wskazuje się system roszczeń alimentacyjnych, który w założeniu charakteryzuje się mniejszą ingerencją w przysługującą spadkodawcy swobodę testowania. Powszechna społeczna aprobata zróżnicowania struktur rodziny niewątpliwie powinna zostać odzwierciedlona w stosownych regulacjach prawa spadkowego, gwarantujących odpowiedni zakres wolności kształtowania tak istotnych stosunków majątkowych *mortis causa*. Jeśli akceptuje się istnienie licznych związków międzyludzkich, tak odmiennych od tradycyjnych, które w żaden sposób nie zostały przez ustawodawcę uregulowane normatywnie, to niezbędnym jest zapewnienie instrumentów prawnych, dających spadkodawcy realną możliwość dopasowania swoich rozrządzeń na wypadek śmierci do jego osobistej sytuacji, tak by zostały one w pełni i realnie wykonane. Zdaje się, iż nieuniknione jest rewidowanie aktualnie obowiązujących regulacji prawa spadkowego i znowelizowanie przepisów dotyczących zachowku w sposób przystający do dzisiejszych realiów społecznych<sup>256</sup>

---

<sup>255</sup> A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 21.

<sup>256</sup> A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 1169-1171.

## Rozdział IV.

# Model ochrony osób bliskich spadkodawcy na tle porównawczym

### 4.1. Katalog osób uprawnionych do ochrony spadkowej

W doktrynie wskazuje się, iż określając krąg osób uprawnionych do otrzymania korzyści majątkowych ze spadku, należy respektować zasadę, iż uprawnionymi są jedynie osoby, które w określonej sytuacji doszłyby do dziedziczenia, gdyby spadkodawca nie sporządził testamentu<sup>257</sup>. Jest to spowodowane tym, iż ustalony krąg osób uprawnionych musi korelować ze zakresem osób dziedziczących z mocy ustawy po spadkodawcy. Zaznaczyć przy tym należy, iż *ratio legis* systemu ochrony spadkowej determinuje wyznaczenie węższego kręgu osób uprawnionych, niż ma to miejsce w przypadku kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia. Wskazuje się bowiem, iż nie każdy potencjalny spadkobierca zasługuje na tego rodzaju ochronę, gdyż jej celem jest roztoczenie ochrony nad osobami najbliższymi spadkodawcy, których w najszerszym wymiarze dotyczyć mogą skutki arbitralnych rozrządzeń dokonanych przez spadkodawcę. Powyższe założenia przyświecały szeregowi współczesnych europejskich regulacji spadkowych.

---

<sup>257</sup> W. Borysiak wskazuje, iż zasada ta wyrażona została w art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 931 i n k.c., nadto wskazuje, iż poprzednio znajdowała odzwierciedlenie w treści art. 145 Dekretu z dnia 08 października 1946 r. - Prawo spadkowe (Dz. U 1946, nr 60, poz. 328), który regulował, iż „spadkobiercami koniecznymi spadkodawcy są jego zstępni, małżonek oraz rodzice, jeżeli osoby te, według stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku, dziedziczyłyby po nim w braku testamentu”; zob. W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny...*, op. cit., s. 149-189.

Nakreślenie kręgu osób uprawnionych rozpocząć należy od systemu zachowku. Krąg osób uprawnionych do wystąpienia z roszczeniem o otrzymanie stosownej korzyści majątkowej w ramach instytucji zachowku określony jest bardzo wąsko i ogranicza się jedynie do zstępnych, małżonka i rodziców spadkodawcy. W ten sposób ukształtowany został między innymi na gruncie prawa spadkowego polskiego i niemieckiego<sup>258</sup>. Pewną modyfikację zauważyć można natomiast na gruncie prawa austriackiego<sup>259</sup>, w którym osobom uprawnionym do zachowku przyznaje się status spadkobierców koniecznych<sup>260</sup> (którym to pojęciem charakterystycznym dla systemu rezerwy określa się osoby uprawnione do części spadku). Dla systemu zachowku charakterystyczne jest nadto postawienie małżonka spadkodawcy na uprzywilejowanej pozycji i przyznanie mu w związku z tym dodatkowych uprawnień. Nadto, dostrzegalne jest, iż w niektórych ustawodawstwach przyznawane są uprawnienia osobom pozostającym w związkach konkubenckich, a nawet zrównanie małżeństwa z zarejestrowanymi związkami partnerskimi<sup>261</sup>.

System rezerwy, określający krąg osób uprawnionych co do zasady zawężony jest jedynie do zstępnych spadkodawcy<sup>262</sup>. Przyznając im pozycję spadkobierców koniecznych ograniczona zostaje jednocześnie swoboda testowania przysługująca spadkodawcy. Celem systemu rezerwy jest ochrona posiadania przez najbliższą rodzinę spadkodawcy, w zakresie własności majątku wchodzącego w skład spadku. Spadkodawca może rozrządzić całością swego majątku jedynie w sytuacji, gdy ma osoby zajmujące pozycję spadkobiercy koniecznego<sup>263</sup>. W regulacjach spadkowych niektórych

---

<sup>258</sup> Por. art. 991 § 1 k.c. oraz § 2303 w zw. z § 2309 BGB.

<sup>259</sup> Por. § 762 ABGB oraz § 763 ABGB; H. Koziol, R. Welser, *Bürgerliches Recht. Band II. Manz'sche Verlags- und Universitätsbuchhandlung*, Wien 2006, s. 545 i n.

<sup>260</sup> Noterben – § 764 ABGB.; W. Borysiak wskazuje, iż tożsame sformułowanie spadkobierców koniecznych użyte zostało na gruncie Dekretu z dnia 08 października 1946 r. - Prawo spadkowe w art. 145, jednakże wobec faktu, iż spotkało się z powszechną krytyką jako nawiązujące do systemu rezerwy, nie zostało ono użyte w kodeksie cywilnym; W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny...*, *op. cit.*, s. 149-189; J. Gwiazdomorski, A. Mączyński, *Prawo spadkowe w zarysie...*, *op. cit.*, s. 395.

<sup>261</sup> Zob. art. 470 ust 1 ZGB oraz art. 471 pkt 3 ZGB.

<sup>262</sup> Zob. art. 913 KN; szerzej P. Malaurie, L. Aynès, *Les successions, les libéralités*, Defrénois 2004, s. 303-305.

<sup>263</sup> Zob. art. 763 k.c. hiszp.

państw dostrzec można ujęcie w kręgu osób uprawnionych do ochrony prawnośpadkowej także małżonka, rodziców oraz dalszych wstępnych spadkodawcy (na zasadach szczerpów i reprezentacji)<sup>264</sup>. Przy czym np. w prawie estońskim przyznanie tego uprawnienia jest uzależnione od możliwości samodzielnego utrzymania się przez te osoby<sup>265</sup>.

System *common law*, ustanawiający ochronę spadkową, realizowaną przez system roszczeń alimentacyjnych przewiduje, iż jej beneficjentami są małżonek spadkodawcy oraz jego zstępni (do momentu uzyskania przez nich pełnoletniości). W przypadku tych ostatnich przynależność do kręgu osób uprawnionych jest uzależniona od stopnia pokrewieństwa oraz bliskości więzi potencjalnego uprawnionego ze spadkodawcą<sup>266</sup>. Przy czym należy podkreślić, iż ustalenie kręgu uprawnionych zazwyczaj następuje *ad casu* w drodze decyzji sędziego.

W tym miejscu należy także zwrócić uwagę na charakter prawa do dziedziczenia, które jest źródłem ochrony prawnośpadkowej. Na tle uregulowań konstytucji wybranych państw zauważa się ścisły związek prawa dziedziczenia z prawem własności. W doktrynie wskazuje się, iż istnieją co najmniej dwa modele rozwiązań konstytucyjnych w zakresie uregulowania prawa dziedziczenia. Jeden z modeli odnosi się do zasadniczego wyróżnienia prawa dziedziczenia jako samoistnego prawa, drugi zaś stanowi o konieczności wywodzenia prawa dziedziczenia z prawa własności. Nadto, niektóre konstytucje przyznają te prawa jedynie obywatelom, inne zaś wszystkim jednostkom, których mogą one dotyczyć. Kolejną różnicą w uregulowaniach konstytucyjnych poszczególnych państw, jest ujmowanie prawa własności oraz prawa dziedziczenia jako praw podmiotowych lub ustanowienie ich jako zasady ustrojowej. W większości przypadków z prawem własności powiązane zostaje ściśle prawo do jej dziedziczenia<sup>267</sup>.

---

<sup>264</sup> Zob. art. 470 ZGB.

<sup>265</sup> Zob. art. 104 Ustawy spadkowej estońskiej; S. Rembert, U. Haas (w:) S. Rembert (red.), *Erbrecht in Europa*, Deutscher Notarverlag 2015, s. 515-532; Nadto, wskazać należy, że art. 25 Ustawy spadkowej słoweńskiej reguluje, iż w kręgu osób uprawnionych znaleźć się mogą rodzeństwo oraz rodzice spadkodawcy o ile są trwale niezdolni do pracy, nadto jedynie w taki sposób mogą im zostać zapewnione środki utrzymania.

<sup>266</sup> A. Burrows, *English private law*, OUP Oxford 2013, s. 219 i n.

<sup>267</sup> Zob. H. Zięba-Załużka, *Własność i dziedziczenie w polskiej konstytucji z 1997 r. (na tle uregulowań konstytucji wybranych państw)*, Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały 2019, Nr 1,

W tymże zakresie przytoczone zostaną fragmenty Konstytucji poszczególnych państw europejskich, odnoszących się wprost do prawa własności i dziedziczenia lub wywodzących prawo dziedziczenia z prawa do własności. Przy czym należy wyjaśnić, iż na gruncie przytoczonych przepisów, prawo własności jest rozumiane w zróżnicowany sposób, które to sposoby omówione zostaną w poszczególnych częściach.

## **4.2. Wybrane konstrukcje ochrony spadkowej stosowane na gruncie ustawodawstwa określonych państw europejskich**

Współczesne europejskie ustawodawstwa przewidują szereg rozwiązań prawnych mających zabezpieczyć sytuację majątkową osób bliskich spadkodawcy, w tym członków jego najbliższej rodziny w sytuacji, gdy dokonane przez niego rozrządzenia testamentowe mogą potencjalnie działać na ich szkodę. Jak już wskazywano do najczęściej stosowanych konstrukcji tego typu należą obecnie: system zachowku, system rezerwy (stosowany w różnych wariantach dzielących spadek na określone części, np. na dwie części - rozrządzalną i nierozrządzalną lub na trzy części - rozrządzalną dowolnie, rozrządzalną zastrzeżoną oraz nierozrządzalną) oraz system roszczeń alimentacyjnych<sup>268</sup>.

Poniżej zaprezentowane zostaną całościowe regulacje spadkowe, funkcjonujące na gruncie wskazanego państwa europejskiego lub jedynie wybrane konstrukcje, obecne w określonym prawodawstwie, które nakreślą kierunek sugerowanych w niniejszej rozprawie zmian i postulatów *de lege ferenda* w zakresie ochrony osób najbliższych spadkodawcy w polskim prawie spadkowym. Powyższe zostanie wzbogacone o wskazanie i omówienie modeli regulacji prawa dziedziczenia w reprezentatywnych porządkach prawnych państw europejskich, albowiem na uwagę zasługuje fakt, iż

---

s. 5-20; A. Łabno, K. Skotnicki, *Wprowadzenie do rozważań nad koncepcją własności w europejskich konstytucjach ostatniej dekady XX wieku* (w:) K. Skotnicki, K. Winiarski (red.), *Własność i jej ograniczenia w prawie polskim*, Częstochowa 2004, s. 28 i n.

<sup>268</sup> W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy...*, *op. cit.*, s.160-165.

większość konstytucji państw członkowskich Unii Europejskiej jednocześnie z prawem własności gwarantuje prawo dziedziczenia tejże własności<sup>269</sup>.

#### 4.2.1. Regulacje spadkowe w prawodawstwie austriackim

Omówienie regulacji spadkowych, funkcjonujących w systemach prawnych wybranych państw europejskich, rozpoczyna prawodawstwo austriackie. Jako uzasadnienie tej kolejności wskazać należy istniejące różnice i rozbieżności w regulacjach spadkowych pomiędzy prawem polskim i austriackim. Analiza regulacji i najistotniejszych zmian wprowadzonych nowelą austriackiego prawa spadkowego, która weszła w życie z dniem 01 stycznia 2017 roku, może być przyczynkiem do postawienia wniosków i postulatów *de lege ferenda* w zakresie stworzenia regulacji, nieznanych dotąd polskiemu prawu.

W zakresie uregulowań konstytucyjnych dotyczących prawa własności i prawa dziedziczenia, w Federalnej Ustawie Konstytucyjnej Republiki Austrii<sup>270</sup> brak gwarancji prawa własności czy prawa dziedziczenia, nie ma też wzmianek dotyczących ich przyznania. W zakresie tym należy jedynie wskazać na zawarty w Części trzeciej (Wykonawstwo federacji), lit. A. (Administracja), 3. Federalne organy bezpieczeństwa, art. 78a ust. 2, regulujący:

„W sytuacji istniejącego lub zbliżającego się zagrożenia życia, zdrowia, wolności albo własności człowieka, organy bezpieczeństwa, bez względu na właściwość innych władz w zakresie obrony przed zagrożeniem, są uprawnione do podejmowania pierwszych działań dla udzielenia pomocy, zanim wkroczą władze właściwe.”

Pierwsze regulacje prawa austriackiego, dotyczące systemu dziedziczenia, zakorzenione były w tradycji germańskiej. Tradycja ta, do określania kręgów dziedziców uprawnionych do dziedziczenia posługiwała się tzw. systemem parantel, co miało na celu utrzymywanie majątku w obrębie danego rodu. W ramach funkcjonowania tego systemu,

---

<sup>269</sup> A. Łabno, K. Skotnicki, *Wprowadzenie do rozważań nad koncepcją własności...*, *op. cit.*, s. 27-29.

<sup>270</sup> Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii z dnia 01 października 1920 r.

zasady dziedziczenia przewidywały dziedziczenie według szczepli, gów i reprezentacji<sup>271</sup>. Sięgając do oryginalnego brzmienia ABGB zauważyć można, że do dziedziczenia uprawnionych było sześć parantel, przy czym krewny z bliższej paranteli wyłączał od dziedziczenia krewnych z dalszych parantel, a zatem każda z parantel dochodziła do dziedziczenia w braku wyższej paranteli. Ponadto, zgodnie z zasadą reprezentacji, w ramach tej samej paranteli, bliższy krewny spadkodawcy wyłączał od dziedziczenia dalszych krewnych. W obrębie wskazanych parantel, pierwsza obejmowała zstępnych spadkodawcy, druga zstępnych rodziców spadkodawcy, trzecia zstępnych dziadków spadkodawcy, czwarta zstępnych pradziadków spadkodawcy, aż do potomstwa prapradziadków<sup>272</sup>. Małżonek dochodził do dziedziczenia jedynie w razie braku zstępnych spadkodawcy, nadto w zbiegu z nimi przysługiwało mu prawo dożywotniego użytkowania części majątku, odpowiadającej części odziedziczonej przez każde z dzieci<sup>273</sup> (jednak nie większej niż wynosząca 1/4 spadku)<sup>274</sup>. Teoretycznie, małżonek jako tzw. dziedzic zapasowy, mógł odziedziczyć całość spadku w razie braku jakichkolwiek krewnych spadkodawcy<sup>275</sup>, co jednak niezwykle rzadko miało miejsce, z racji liczby parantel dopuszczonych do dziedziczenia.

Zmiany w zakresie reguł dziedziczenia wprowadzone zostały na mocy nowelizacji ABGB z 1914 roku<sup>276</sup>, honorującej pozycję prawną małżonka, poprzez przyznanie mu prawa dziedziczenia 1/4 spadku w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy. Ponadto, aby wyeliminować zjawisko „śmiejącego się spadkobiercy”<sup>277</sup>, dziedziczenie w ramach systemu parantel ograniczono do jedynie czterech parantel (do pokolenia

---

<sup>271</sup> K. Bokwa, I. Jarosz, *Modernizacja prawa spadkowego na przykładzie prawa austriackiego. Spojrzenie krytyczne*, Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 2017, Nr 3, s. 12-24.

<sup>272</sup> Zob. §732, §735, §738, §741, §744 i §748 ABGB z 1811 r.

<sup>273</sup> Niem. *fruchtgenussrecht*.

<sup>274</sup> Zob. §757-758 ABGB z 1811 r.

<sup>275</sup> Zob. §759 ABGB z 1811 r.

<sup>276</sup> Rozporządzenie cesarskie z 12 października 1914 r., zawierające pierwszą nowelę częściową do powszechnej księgi ustaw cywilnych, Dz.u.p. nr 276.

<sup>277</sup> Niem. *lachende Erben*, co w praktyce tłumaczono jako zjawisko dziedziczenia majątku spadkodawcy przez dalekich krewnych, którzy mimo braku jakichkolwiek związków oraz nieutrzymywania kontaktów ze spadkodawcą, otrzymywali po jego śmierci część majątku spadkowego.



pradziadków, przy czym ich potomstwo nie było uprawnione do dziedziczenia<sup>278</sup>). Umocnienie pozycji prawnej małżonka następowało w dalszych nowelach prawa austriackiego, w tym tej z 1978 r., w której małżonek uzyskał prawo do dziedziczenia 1/3 spadku w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy, 2/3 spadku w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem oraz dziadkami spadkodawcy (drugą i trzecią parantelą), zaś w braku wskazanych osób dziedziczył całość majątku<sup>279</sup>.

Zawarcie w noweli prawa spadkowego<sup>280</sup> regulacji, dotyczących dziedziczenia przez małżonka (dziedziczącego w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy i jego rodzicami, nadto w ich braku małżonek dziedziczy całość spadku nawet jeśli rodzeństwo i dalsi krewni spadkodawcy żyją<sup>281</sup>), stanowi wyraz akceptacji przez ustawodawcę istnienia zjawiska społecznego, jakim jest zwiększająca się liczba tzw. rodzin nuklearnych<sup>282</sup>, z jednoczesną próbą dopasowania współczesnego ustawodawstwa do sytuacji społecznej, polegającej na osłabieniu więzów z dalszymi krewnymi.

Niewątpliwą zaletą obowiązujących regulacji spadkowych prawa austriackiego, jest uregulowanie sytuacji prawnej osób żyjących w związkach nieformalnych. Wskazuje się, iż odpowiedzią na przemiany modelu klasycznej rodziny są pojawiające się coraz częściej współczesne, alternatywne formy życia rodzinnego. Sprzyja temu fakt, iż obecnie życie społeczne charakteryzuje się płynnością i dużą dynamiką, w efekcie dopasowaniu do tego stylu podlega także życie rodzinne i typ gospodarstwa domowego, prowadzonego przez ludzi<sup>283</sup>. W związku z tym, do prawa spadkowego wprowadzono regulację pozwalającą na dziedziczenie ustawowe przez konkubenta, ale traktowanego

---

<sup>278</sup> Zob. § 731 ABGB.

<sup>279</sup> H. Hausmaninger, W. Selb, *Römisches Privatrecht*, Böhlau Verlag Wien 2001, s. 338.

<sup>280</sup> Ustawa o zmianie prawa spadkowego, tj. Erbrechts-Änderungsgesetz 2015 – ErbRÄG 2015, BGBl I 2015/87 (dalej: ErbRÄG).

<sup>281</sup> Zob. §744 ABGB

<sup>282</sup> Ang. *nuclear family*; charakteryzuje się wspólnym zamieszkaniem dwójki dorosłych płci przeciwnej małżonków oraz dzieci własnych lub przysposobionych; pełni w społeczeństwie cztery podstawowe: wychowawczą, ekonomiczną, seksualną i reprodukcyjną; model rodziny polega na budowaniu przez ludzi funkcjonujących w ramach sieci nowych i innych niż krewniacze więzi; zob. J. L. Waite, *The family as a Social Organization. Key ideas for the Twenty-First Century*, *Contemporary Sociology* 2000, t. 29, Nr 3, s. 460-469; A. Zaborowska, *Współczesna rodzina-kryzys czy przemiana?* (w:) M. Brzeziński, J. Jęczeń (red.), *Tożsamość i posłannictwo rodziny*, Lublin 2014, s. 78.

<sup>283</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian...*, *op. cit.*, s. 112-114.

jako dziedzica zapasowego (analogiczne do zasad dziedziczenia w polskim prawie spadkowym przez pasierbów), podobnie jak miało to miejsce w obowiązujących w ABGB z 1811 r. zasadach dziedziczenia przez małżonka. A zatem, stosownie do obowiązujących regulacji, konkubent będzie uprawniony do dziedziczenia z ustawy, jeśli spadkodawca nie pozostawił żyjącego małżonka (lub zarejestrowanego żyjącego partnera<sup>284</sup>) i krewnych, pod warunkiem, że pozostawał we wspólnym pożyciu ze spadkodawcą przez co najmniej trzy lata przed jego śmiercią<sup>285</sup>. Wraz z prawem dziedziczenia, konkubenci (oraz zarejestrowani partnerzy) zyskali prawo do dalszego tymczasowego zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym, który zajmowali wspólnie ze spadkodawcą<sup>286</sup>.

Obok dziedziczenia ustawowego i testamentowego, prawo austriackie rozróżnia także dziedziczenie umowne. Do zawarcia umowy dotyczącej spadku<sup>287</sup> uprawnieni są wyłącznie małżonkowie lub narzeczeni (pod warunkiem późniejszego zawarcia związku małżeńskiego), a także zarejestrowani partnerzy (lub osoby zamierzające zarejestrować związek partnerski)<sup>288</sup>. Dla wskazanej umowy przewidziana została forma aktu notarialnego<sup>289</sup>, zaś przy jej zawieraniu wymagana jest obecność drugiego notariusza lub

---

<sup>284</sup> Niem. *Eingetragene Partnerschaft*, forma regulacji związków jednopłciowych, obowiązująca od 2010 roku w prawie austriackim; na gruncie prawa spadkowego traktowany na równi ze związkiem małżeńskim.

<sup>285</sup> Zob. §748 ABGB.

<sup>286</sup> Zob. §745 ABGB; prawa pozostającego przy życiu konkubenta lub zarejestrowanego partnera chronią nadto przepisy innych austriackich ustawy tj. ustawa o współwłasności lokali mieszkalnych (Niem. *Wohnungseigentumsgesetz*) oraz ustawa o prawie najmu (niem. *Mietrechtsgesetz*); w sytuacji, gdy spadkodawca i pozostający przy życiu konkubent byli wyłącznymi współwłaścicielami lokalu mieszkalnego (niem. *Wohnungseigentumspartnerschaft*), udział zmarłego staje się własnością konkubenta pozostającego przy życiu; konkubentowi w ramach przysługującego ustawowego zapisu naddziałowego (Niem. *Vorausvermächtnis*), uzyskiwał prawo do dalszego zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym i korzystania z przedmiotów urządzeń domowych, w zakresie, w jakim jest niezbędny do utrzymania warunków bytowych sprzed śmierci spadkodawcy; uprawnienie to przysługiwało przez jeden rok od daty śmierci spadkodawcy.

<sup>287</sup> Niem. *Erbvertrag*; §1249 i nast. ABGB.

<sup>288</sup> Zob. §1217 ABGB.

<sup>289</sup> Zob. §1 lit. a) ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. określającej wymogi zachowania formy notarialnej przy sporządzaniu dokumentów – *Notariatsaktsgesetz*; M. Grötsch, Österreich, (w:)

dwóch świadków. Regulacja kodeksowa stanowi, iż umowy dotyczące spadku muszą spełniać wymogi ważności przewidziane dla rozrządzeń testamentowych; nadto w ramach zawieranej umowy możliwe jest rozrządzenie nie więcej niż 3/4 majątku.

W ramach ochrony spadkowej osób pozostających w kręgu najbliższej rodziny spadkodawcy, prawo spadkowe przewiduje instytucję zachowku. Do dnia wejścia w życie znowelizowanych przepisów, tj. 01 stycznia 2017 r., zachówek przysługiwał zstępnym spadkodawcy, jego małżonkowi (względnie zarejestrowanemu partnerowi) oraz wstępnym. ErbRÄG pozbawiło wstępnych prawa do zachowku<sup>290</sup>, nadto wprowadzono ograniczenie w możliwości dochodzenia roszczenia pieniężnego z tytułu zachowku, co nastąpić mogło dopiero w terminie roku od śmierci spadkodawcy<sup>291</sup>.

Zachówek obejmuje część majątku spadkowego, pozostawionego przez spadkodawcę, podlegającej podziałowi między osoby uprawnione do jego dochodzenia. Co do zasady jest wypłacany w formie świadczenia pieniężnego, jednakże dozwolone jest także otrzymanie zachowku w formie darowizny *mortis causa*<sup>292</sup> lub darowizny *inter vivos*<sup>293</sup>. Wysokość zachowku jest równa połowie udziału, przypadającego w ramach dziedziczenia ustawowego. Roszczenie z tytułu zachowku przysługuje zstępnym spadkodawcy oraz jego małżonkowi (lub zarejestrowanemu partnerowi) pozostającemu przy życiu. Niezwykle istotnym jest fakt, iż dopuszczalne jest zrzeczenie się prawa do zachowku jeszcze za życia spadkodawcy; następuje to na mocy umowy ze spadkodawcą, zawieranej w formie aktu notarialnego lub na mocy protokołu sądowego<sup>294</sup>.

W ramach regulacji dotyczących zachowku, możliwe jest zmniejszenie wysokości należnego zachowku (w drodze umowy o spadek lub poprzez testament) do połowy jego wymiaru, jeżeli osoba uprawniona do zachowku nie pozostawała w stosunkach na tyle bliskich, na ile jest to przyjęte w zwyczajnych relacjach między krewnymi danego stopnia, nadto jeśli bliższe kontakty między uprawnionym

---

S. Frank, T. Wachter (red.), *Handbuch Immobilienrecht in Europa: Zivil - und steuerrechtliche Aspekte des Erwerbs, der Veräußerung und der Vererbung von Immobilien (Recht in der Praxis)*, Heidelberg 2015, s. 843.

<sup>290</sup> Zob. §757 ABGB.

<sup>291</sup> Zob. §765 ABGB.

<sup>292</sup> Zob. §780 ABGB.

<sup>293</sup> Zob. §781 ABGB.

<sup>294</sup> Zob. §551 ABGB.

i spadkodawcą nie były utrzymywane przez dłuższy czas (na 10 lat przed śmiercią spadkodawcy)<sup>295</sup>.

Aby zapobiec sytuacjom, w których spadkobiercy celem natychmiastowego zaspokojenia roszczeń z tytułu zachowku, zmuszeni byli do wyzbywania się odziedziczonych przedsiębiorstw lub nieruchomości, dopuszczono możliwość rozłożenia na raty spłaty zachowku, na okres, co do zasady, nie dłuższy niż 5 lat<sup>296</sup> (z jednoczesnym obowiązkiem zapłaty ustawowych odsetek wynoszących 4% rocznie, naliczanych od dnia śmierci spadkodawcy<sup>297</sup>).

Regulacją nieznaną polskiemu prawu spadkowemu, a zasługującą na omówienie jest instytucja polegająca na prawie otrzymania świadczenia przez osobę sprawującą opiekę nad spadkodawcą przed jego śmiercią<sup>298</sup>. W istocie stanowi ona ustawowy zapis<sup>299</sup>, obciążający spadkobierców na korzyść osoby pielęgnującej spadkodawcę. Uprawnienie przysługiwać będzie spadkobiercy ustawowemu, osobie bliskiej lub konkubentowi, jeżeli nieodpłatnie sprawowali nad spadkodawcą opiekę w ponadprzeciętnym zakresie, polegającą na pielęgnowaniu go przez co najmniej pół roku w okresie ostatnich trzech lat życia zmarłego<sup>300</sup>. Wysokość należnego świadczenia (niezależnego od wartości spadku) uzależniona jest od długości i rodzaju sprawowanej opieki, a także od jej osobistej wartości dla spadkodawcy; jest niezależna od dokonanych rozrządzeń testamentowych, nadto zapis ten jest *ipso iure* uprzywilejowany względem innych długów spadkowych<sup>301</sup>.

Wskazuje się, iż argumentem za istnieniem powyższej regulacji jest zauważalna obecnie dezintegracja społeczeństwa, rozluźnianie oraz rozpad więzi społecznych, wynikający z nadmiernego indywidualizmu oraz starzenie się populacji. Niewątpliwie, stanowić może to sposób zachęty do dbania o krewnych będących w sędziwym wieku lub pozostających w stanie niedołęźności ze względu na chorobę. Nie sposób jednak

---

<sup>295</sup> Zob. §776 ABGB.

<sup>296</sup> Zob. §766-768 ABGB.

<sup>297</sup> Zob. §778 ABGB.

<sup>298</sup> Niem. *Pflegevermächtnis*, instytucja wprowadzona na wzór regulacji niemieckich; zob. §2057a BGB.

<sup>299</sup> Niem. *Vermächtnis*.

<sup>300</sup> Zob. §677 ABGB.

<sup>301</sup> Zob. §678 ABGB.

pominać faktu, że stanowi to niejako formę materialnej zachęty do pomocy i realizacji swego obowiązku moralnego. Nadto, regulacja ta daje pierwszeństwo relacjom o charakterze finansowym nad relacjami rodzinnymi, co skutkować może w przyszłości osłabieniem więzi rodzinnych. Należy także poczynić założenie, iż zmieni ona postrzeganie relacji rodzinnych, poprzez ich przedefiniowanie w świadomości społeczeństwa, albowiem świadczenia o charakterze humanitarnym, rozumiane będą jako działanie związane z otrzymaniem z mocy ustawy świadczenia pieniężnego.

Omawiana regulacja zyskałaby inną perspektywę, gdyby przewidywała ekwiwalent pieniężny za opiekę sprawowaną przez osoby obce, niezwiązane więzami rodzinnymi ze spadkodawcą. Stanowiłaby ona wówczas formę prawnego zachęcania do podejmowania aktywności polegającej na udzielaniu długookresowej pomocy osobom niedołącznym, starszym czy schorowanym przez osoby trzecie, na których w mniejszym stopniu ciąży moralny i społeczny obowiązek opieki nad tymi osobami. Jednakże, z uwagi na pieniężne przysporzenie stanowiące zapłatę za szlachetne zachowanie, polegające na pomocy słabszym, nie sposób wskazać argumentów natury etycznej, prawnej czy praktycznej, przemawiających za celowością wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji *Pflegevermächtnis* w takim kształcie, w jakim funkcjonuje ona w prawie austriackim.

#### **4.2.2. Regulacje spadkowe w prawodawstwie czeskim**

Dynamiczne zmiany gospodarcze i społeczne, poniekąd wymuszają na władzach ustawodawczych państw europejskich przekrojową rekodyfikację prawa cywilnego. Niezwykle istotnym jest pytanie o kierunek zmian, szczególnie w kontekście uzupełniania i opracowania nowych rozwiązań prawnych w ramach prawa spadkowego. Kodeks cywilny Republiki Czeskiej<sup>302</sup>, który wszedł w życie 01 stycznia 2014 r., stanowią przykład optymalnej regulacji prawa prywatnego. Proces transformacji tej gałęzi prawa był problematyczny i długotrwały, co charakteryzowało większość postkomunistycznych krajów. Prace nad regulacją czeskiego kodeksu cywilnego trwały

---

<sup>302</sup> Zob. Zákon č. 89/2012 Sb. Občanský zákoník (NOZ).

od początku lat 90., równoległe do prac nad dostosowaniem do potrzeb gospodarki rynkowej poszczególnych instytucji prawnych, obowiązujących na gruncie kodeksu cywilnego Republiki Czeskiej z 1964 r.<sup>303</sup> Wyzwaniem dla twórców regulacji prawnych były kwestie dostosowania przepisów do procesów związanych z integracją europejską oraz mogących sprostać potrzebom gospodarczym i społecznym. Prawo prywatne tworzyło niejednolity i niespójny system, nadto budziło wiele problemów interpretacyjnych, same zaś nowelizacje tworzone były w pośpiechu oraz bez wyraźnej koncepcji<sup>304</sup>. Zamiarem ustawodawcy czeskiego było znowelizowanie przepisów, z jednoczesnym zachowaniem narodowej tożsamości i szacunku dla odrębności czeskiej kultury prawnej. Czeski kodeks cywilny w obecnym kształcie jest przykładem regulacji łączącej przeszłość z teraźniejszością. W odniesieniu do przeszłości, sięga do funkcjonujących wcześniej rozwiązań prawnych, przywracając do funkcjonowania wiele norm (w szczególności w zakresie prawa spadkowego) funkcjonujących na terenie Czech w okresie obowiązywania austriackiego Kodeksu cywilnego (ABGB)<sup>305</sup>. Odpowiedzią na teraźniejsze potrzeby, są nowe, wręcz liberalne koncepcje, nieznane wcześniej czeskiemu porządkowi prawnemu. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, iż tego rodzaju rozwiązania prawne, oparte zostały w głównej mierze na rozwiązaniach niemieckich i austriackich, z jednoczesnym zaniedbaniem tradycji prawnej rozwijanej przez ostatnie kilkadziesiąt lat, z pominięciem doświadczeń kultury prawnej istotnych dla rodzimych regulacji państw słowiańskich, w tym Polski czy Słowacji<sup>306</sup>.

Ustawodawca przy opracowywaniu nowych regulacji odpowiedział na oczekiwania demokratycznego społeczeństwa, gdyż tworzone normy kodeksowe miały stanowić egzemplifikację dążeń czeskiego prawodawcy do stanowienia prawa, będącego odpowiedzią na potrzeby obywateli, wynikające z przemian na gruncie

---

<sup>303</sup> Zob. Zakon č. 40/1964 Sb. Občanský zákoník (OZ).

<sup>304</sup> Z. Králíček, *Czeskie prawo rodzinne: powrót do europejskiej tradycji prawnej*, *Miscellanea Historico-Iuridica* 9 2010, s. 15-30.

<sup>305</sup> ABGB obowiązywał przez ponad 100 lat do 1950 roku, aby następnie zostać zastąpionym Kodeksem przejściowym (zob. Zakon č. 141/1950 Sb. Občanský zákoník), a w późniejszym okresie komunistycznym kodeksem z 1964 roku; W. Kocowska-Siekierka, *Prawo inspirowane życiem—nowy czeski Kodeks cywilny regulacja prawa spadkowego*, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo* 2017, Nr 323, s. 48.

<sup>306</sup> P. Dostálík, O. Horák, *Zmiany w czeskim prawie prywatnym*, *Forum Prawnicze* 2014, nr 4, z. 24, s. 25.

światopoglądowym, gospodarczym i obyczajowym. Twórcy nowych regulacji prawa czeskiego powołują się na zasadę wyrażoną w słowach rzymskiego jurysty: *Iuris praecepta sunt haec: honeste vivere, alterum non ledere, suum cuique tribuere*<sup>307</sup>. Założeniem ustawodawcy było stworzenie przewidujących regulacji prawa cywilnego, opartego na swobodzie obywateli w wyborze określonych instytucji, z jednoczesnym poszanowaniem tradycji prawnej, zakorzenionej w krajowym systemie. Efektywność obecnego prawa czeskiego i różnorodność zaproponowanych w nim instytucji prawnych może stanowić inspirację do dyskusji prawnej nad kształtem rekodyfikacji polskiego prawa prywatnego, a w szczególności regulacji prawa spadkowego, zaś etyczny fundament wszelkich kodyfikacji powinna stanowić reguła będąca parafrazą ulpianowskiej triady – „ustawa dla życia i prawo inspirowane życiem”<sup>308</sup>.

W zakresie uregulowań konstytucyjnych, dotyczących prawa własności i prawa dziedziczenia w konstytucyjnej Uchwale Prezydium Czeskiej Rady Narodowej z dnia 16 grudnia 1992 r. o ogłoszeniu Karty podstawowych praw i wolności jako części porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej<sup>309</sup>, będącej swoistym „dodatkiem” do Konstytucji Republiki Czeskiej<sup>310</sup> w rozdziale II pt. Prawa człowieka i podstawowe wolności, w dziale I pt. Podstawowe prawa i wolności człowieka, w art. 11 ust. 1 wskazano:

„Każdy ma prawo do własności majątkowej. Prawo własności wszystkich właścicieli jest równe i jednakowo chronione przez ustawę. Poręcza się prawo dziedziczenia.”. Z umiejscowienia powyższego przepisu w ustawie zasadniczej wnioskować należy, iż jest to prawo każdego człowieka, nie zaś jedynie obywateli Republiki Czeskiej.

---

<sup>307</sup> Co tłumaczy się następująco: „oto są nakazy prawa: żyć uczciwie, drugiego nie krzywdzić, każdemu oddać to, co mu się należy”.

<sup>308</sup> W. Kocowska-Siekierka, *Prawo inspirowane życiem—nowy czeski Kodeks cywilny...*, op. cit., s. 49.

<sup>309</sup> Uchwała Prezydium Czeskiej Rady Narodowej z dnia 16 grudnia 1992 r. o ogłoszeniu Karty Podstawowych Praw i Wolności jako części porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej Prezydium Czeskiej Rady Narodowej, Tekst uchwały i Tekst Karty został ogłoszony w *Sbírka Zákonů České Republiky* 1993, Nr 1, s. 17 – 23.

<sup>310</sup> Konstytucja Republiki Czeskiej z 16 grudnia 1992 r., uchwalona przez Czeską Radę Narodową; tekst Konstytucji ogłoszony w *Sbírka Zákonů České Republiky* 1993, nr 1.

Na gruncie prawa czeskiego formy własności zostają wyliczone w art. 11 Karty Podstawowych Praw i Wolności z dnia 16 grudnia 1991 r.<sup>311</sup>

Na potrzeby niniejszej pracy obszar rozważań zostanie zawężony do zmian obejmujących czeskie prawo spadkowe, które doprowadziły do unowocześnienia obowiązujących regulacji prawnych, w tym w znacznym stopniu poszerzyły możliwości wcielania w życie woli spadkodawcy, wprowadzając jednocześnie wiele mechanizmów prawnych, stanowiących ochronę spadkową nad jego najbliższymi.

Pozycja spadkodawcy została wzmocniona, co zauważalne jest szczególnie w zwiększeniu zakresu jego uprawnień, które uzasadnione jest względami gospodarczymi, społecznymi i historycznymi. W ramach poszerzonej swobody rozrządzania swym majątkiem zyskał on większą dowolność w zakresie zabezpieczenia swego majątku na przyszłość oraz możliwość dysponowania nim *mortis causa*. Prace nad nowym brzmieniem regulacji miały na celu między innymi odpowiedź na zauważalne w społeczeństwie przemiany obyczajowe i reformę stosunków rodzinnych, które w nowoczesnym, demokratycznym państwie przestają być fundamentem ludzkich dążeń i działalności, a coraz częściej zastępuje się je relacjami o charakterze przyjacielskim oraz związkami nieformalnymi (konkubinat i związki partnerskie).

W ramach przeprowadzonej reformy, przywrócono możliwość dziedziczenia kontraktowego (cz. *dedická smlouva*<sup>312</sup>), dokonania darowizny *mortis causa* (cz. *darování pro případ smrti*<sup>313</sup>) czy ustanowienia kodycyłu (cz. *dovětek*<sup>314</sup>). Nadto, jak już wspomniano, poszerzeniu uległa ogólna swoboda testowania, a to wobec wprowadzenia szczególnych form testamentu (cz. *závěť*<sup>315</sup>) oraz uregulowania

---

<sup>311</sup> Wskazuje się m.in. na art. 11.

<sup>312</sup> Zob. §11582-1591 k.c. cz.

<sup>313</sup> Zob. §2063 k.c. cz.

<sup>314</sup> Zob. §1498 k.c. cz.

<sup>315</sup> Zob. §1432–550 k.c. cz.; obok istniejących już testamentu notarialnego, alograficznego i holograficznego, uregulowany zostaje testament rejestrowany przez upoważnioną osobę pełniącą funkcję urzędową (który był ważny jedynie przez trzy miesiące), testament ustny w obecności trzech świadków, testament wojskowy (którego okres ważności wynosił trzy miesiące), a także testament sporządzany na statku morskim lub powietrznym – §1542-1549 k.c. cz.



rozrządzenia testamentowego – zapisu (cz. *odkaz*<sup>316</sup>). Ustawodawca dokonał także rozszerzenia przesłanek wydziedziczenia następców prawnych, gdzie oprócz sytuacji niedopełniania obowiązków względem spadkodawcy, popełnienia umyślnego przestępstwa czy prowadzenia rozwiązłego stylu życia, dodano także powody o charakterze finansowym – tj. popadanie w długi oraz marnotrawstwo<sup>317</sup>.

W obowiązującym porządku prawnym do dziedziczenia można zostać powołanym z mocy prawa (cz. *ze zakona*)<sup>318</sup>, z testamentu (cz. *ze zaveti*)<sup>319</sup> oraz na mocy umowy spadkowej (cz. *dedickou smlouvou*)<sup>320</sup>. Na omówienie w szczególności zasługuje tutaj instytucja dziedziczenia kontraktowego, które następuje w drodze zawartej umowy spadkowej. Konstrukcja umowy spadkowej opiera się na rozwiązaniach funkcjonujących na gruncie krajów europejskich takich jak Austria, Francja, Niemcy czy Szwajcaria. Umową tą ustanowić można spadkobiercę lub zapisobiercę. Dziedziczenie kontraktowe nie może obejmować całego majątku spadkowego, albowiem czwarta część spadku musi pozostać wolna. Rozrządzenie czwartą częścią majątku spadkowego może zostać poczynione przez spadkodawcę w drodze testamentu spisanego na rzecz spadkobiercy umownego. Tego rodzaju umowa nie może zostać jednostronnie zerwana, nadto nie ulega ona automatycznemu rozwiązaniu również w wyniku rozwodu małżonków będących stronami umowy (rozwiązanie nastąpić może np. w drodze postępowania sądowego). Dodatkowo uprawnienia wynikające z umowy spadkowej nie mogą zostać przeniesione na inną osobę. Tego rodzaju konstrukcja prawna umowy daje spadkobiercy większą pewność co do losów przyszłego spadku, a przede wszystkim tego, czy po śmierci spadkodawcy stanie się on właścicielem mienia spadkowego. Stosownie do uregulowań czeskiego kodeksu cywilnego, umowa spadkowa wymaga formy aktu notarialnego (w przeciwnym wypadku traktowana będzie jak testament). Przepisy umożliwiają zawarcie umowy spadkowej zarówno z osobami najbliższymi spadkodawcy jak i z osobami

---

<sup>316</sup> Zob. §1594-1632 k.c. cz.

<sup>317</sup> Zob. §1647 k.c. cz.; w omawianym jednak przypadku udział wydziedziczonego przyspaść musi jego zstępnym.

<sup>318</sup> Zob. §1633-1641 k.c. cz.

<sup>319</sup> Zob. §1432-1550 k.c. cz.

<sup>320</sup> Zob. §1582-1591 k.c. cz.

trzecimi, nadto może ona mieć odpłatny charakter<sup>321</sup>. Zaznaczyć należy, iż zawarta umowa spadkowa nie ogranicza spadkodawcy w dysponowaniu swym majątkiem za życia, jednakże dokonanie darowizny na wypadek śmierci na rzecz osoby trzeciej, stojące w sprzeczności z postanowieniami umowy spadkowej, jest okolicznością uzasadniającą wystąpienie na drogę sądową z powództwem o uznanie czynności prawnej darowizny za bezskuteczną. Ustawodawca sięgając po regulację dotyczącą umowy dziedziczenia ułatwił rozrządzenie majątkiem osobom, które przedkładają interesy biznesowe i troskę o majątek, nad formalne więzy rodzinne. Dodatkowo, służyć temu mają instytucje takie jak dziedziczenie osób prawnych<sup>322</sup>, możliwość sporządzenia testamentu pod warunkiem i/lub z zastrzeżeniem terminu, oraz podstawienie powiernicze (cz. *sverenske nastupnictvi*<sup>323</sup>), funkcjonujące obok substytucji zwykłej (cz. *nahradnictvi*<sup>324</sup>).

Ustawodawca czeski, wraz z rozszerzeniem zakresu swobody testowania, sięgnął także po rozwiązania prawne, mające wzmocnić pozycję prawnosпадkową osób najbliższych spadkodawcy, które mogłyby zostać poszkodowane zbyt szerokim zakresem uprawnień mu przyznanych. Realizacja powyższych założeń widoczna jest w rozszerzonym kręgu dziedziców ustawowych oraz w szeregu instrumentów prawnych, funkcjonujących na gruncie prawa spadkowego, a będących odpowiedzią na odczuwalne zmiany społeczne i obyczajowe. Zmiany zauważalne są już na gruncie regulacji dotyczącej instytucji wydziedziczenia, bowiem stosownie do jej treści spadkodawca może nie podać powodu wydziedziczenia bliskiej osoby, jeżeli jego zamiarem jest w ten sposób strzeżenie sekretów rodzinnych lub ochrona honoru rodu. Jak już wcześniej wspomniano, wydziedziczenie nie pozbawi spadkobiercy części obowiązkowej spadku, jednak osoby zainteresowane mogą w drodze odpowiedniego powództwa dochodzić przed sądem, iż owemu wydziedziczonemu nie powinien należeć się zachówek<sup>325</sup>.

Wśród szeregu regulacji spadkowych spotkać można także konstrukcje mające zapewnić ochronę rodziny przed manipulacją, albo wykorzystaniem osoby będącej

---

<sup>321</sup> Š. Klein, *Dedická smlouva a darování pro případ smrti*, Ad Notam. Časopis Českého Notářství 2013, Nr 4, s. 13-15.

<sup>322</sup> Zob. §1478 k.c. cz.

<sup>323</sup> Zob. §1512 k.c. cz.

<sup>324</sup> Zob. §1507-1511. k.c. cz.

<sup>325</sup> Zob. §1648 k.c. cz.

w podeszłym wieku przez osoby trzecie, niezwiązane więzami krwi ze spadkodawcą, a pod których opieką spadkodawca pozostawał bezpośrednio przed swą śmiercią. W takiej sytuacji regulacja kodeksowa stanowi, iż dla testamentu sporządzanego na rzecz administratora lub pracownika ośrodka opieki albo ośrodka zdrowia, zastrzeżona została forma aktu notarialnego<sup>326</sup>.

Zmiany w zakresie zasad dziedziczenia ustawowego doprowadziły także do poszerzenia kręgu osób uprawnionych do tegoż. Wśród uprawnionych znaleźli się dodatkowo pradziadkowie i kuzyni zmarłego. W rezultacie, jeżeli spadkodawca nie sporządził testamentu ani kodycyłu, nadto nie zawarł umowy o spadek, dziedziczenie następuje według zasad ustawowych, zaś spadkobiercy ustawowi podzieleni zostali na sześć grup dziedziczenia, które kształtują się następująco:

a) W pierwszej grupie dziedziczenia, małżonek i dzieci<sup>327</sup> spadkodawcy dziedziczą w częściach równych. Jeżeli spadkodawca wraz z małżonkiem posiadali majątek wspólny, sąd w pierwszej kolejności orzeknie o podziale składników tego majątku, którego część przyznana zostanie pozostającemu przy życiu małżonkowi, z jednoczesnym włączeniem części (z reguły wynosi ona połowę) majątku do masy spadkowej. Majątek włączony do masy spadkowej dziedziczony jest przez małżonka i dzieci spadkodawcy w częściach równych, przy czym:

- w sytuacji, gdy spadkodawca pozostawał w związku małżeńskim, ale był bezdzietny, małżonek spadkodawcy dziedziczy spadek w równych częściach ze spadkobiercami należącymi do drugiej grupy dziedziczenia. Natomiast, jeśli spadkodawca nie pozostawał w związku małżeńskim, jednakże posiadał dzieci, wówczas dziedziczą one (lub ich zstępny – zob. poniżej) całość spadku,

- w sytuacji, gdy którekolwiek z dzieci spadkodawcy nie dożyje otwarcia spadku, odrzuci spadek lub zrzeknie się dziedziczenia za życia spadkodawcy, wówczas zstępni dziecka spadkodawcy dziedziczą w częściach równych przysługujący mu udział w spadku. Zasada jest w analogiczny sposób stosowana do dalszych zstępnych;

---

<sup>326</sup> Zob. §1493 k.c. cz.

<sup>327</sup> W kodeksie cywilnym Republiki Czeskiej nie dokonuje się różnicowania dzieci zrodzonych z małżeństwa oraz dzieci pozamałżeńskich, nadto dzieci biologicznych oraz dzieci przysposobionych.

b) Do drugiej grupy dziedziczenia zaliczeni zostają: małżonek lub partner (konkubent/konkubina) spadkodawcy, rodzice, a także osoby współzamieszkujące ze spadkodawcą<sup>328</sup>. W grupie tej małżonek dziedziczy co najmniej połowę spadku, zaś pozostałe wymienione osoby dziedziczą w częściach równych co najmniej połowę. I tak w sytuacji, gdy spadkodawca pozostawił małżonka oraz oboje rodziców, małżonek dziedziczyć będzie połowę spadku, zaś każde z rodziców po 1/4 części. Na uwagę zasługuje zasada, zgodnie z którą, jeżeli spadkodawca nie posiadał małżonka ani rodziców, ale posiadał konkubenta(konkubinę), wówczas partner nie nabywa całości spadku, ale dziedziczy wspólnie z pozostałymi spadkobiercami ujętymi w trzeciej grupie dziedziczenia.

c) Trzecia grupa dziedziczenia obejmuje rodzeństwo spadkodawcy oraz partnera (konkubenta/konkubinę) spadkodawcy, którzy dziedziczą w częściach równych. Analogicznie do poprzednio wskazanych zasad dziedziczenia, jeśli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie jest zdolne do dziedziczenia (nie dożyje otwarcia spadku, odrzuci spadek lub zrzeknie się dziedziczenia za życia spadkodawcy), wówczas przysługujący mu udział dziedziczą jego zstępni w częściach równych.

d) Do czwartej grupy dziedziczenia zaliczeni zostają dziadkowie, którzy dochodzą do dziedziczenia, jeżeli spadek nie przypadnie żadnemu z rodzeństwa spadkodawcy (względnie im zstępnym) ani jego partnerowi (konkubentowi/konkubinie).

e) Piątą grupą dziedziczenia objęci zostają pradziadkowie spadkodawcy, którzy do dziedziczenia dochodzą, jeśli żadne z dziadków spadkodawcy nie jest zdolne do dziedziczenia. Przy czym zasady dziedziczenia przewidują, iż połowę spadku dziedziczą pradziadkowie od strony ojca (po mieczu) zaś drugą połowę dziedziczą pradziadkowie od strony matki (po kądzieli), wszyscy zaś dziedziczą w częściach równych.

f) W ramach ostatniej, szóstej grupy dziedziczenia ujęte zostały wnuki rodzeństwa spadkodawcy oraz dzieci dziadków spadkodawcy.

---

<sup>328</sup> Osoby współzamieszkujące, to osoby żyjące ze spadkodawcą co najmniej rok przed jego śmiercią we wspólnym gospodarstwie domowym jednocześnie zajmujące się wraz ze spadkodawcą tym gospodarstwem, albo żyły ze spadkodawcą na jego utrzymaniu, będąc osobami zależnymi od spadkodawcy, gdyż zapewniał on niezbędne środki utrzymania.

Przy czym zaznaczyć należy, iż jeśli żaden ze spadkobierców ujętych w wyżej opisanych grupach dziedziczenia nie jest zdolny do dziedziczenia, wówczas cały majątek spadkowy przechodzi na własność Skarbu Państwa, traktowanego w tym przypadku jak spadkobierca.

Opisany wyżej porządek dziedziczenia wskazuje, że nie tylko małżonek oraz krewni spadkodawcy zostali dopuszczeni do dziedziczenia ustawowego, ale także osoby, które nie są formalnie związane ze spadkodawcą więzami krwi czy oficjalnym aktem ślubu. Na uwagę zasługuje fakt, iż partnerom (konkubentom) spadkodawcy umożliwiono dziedziczenie w 2006 r., a to na skutek uregulowania możliwości zawarcia rejestrowanego związku partnerskiego na terenie Republiki Czeskiej<sup>329</sup>.

W ramach ochrony prawnosпадkowej przewidziana została instytucja zachowku<sup>330</sup>. Podczas prac kodyfikacyjnych nad kształtem nowych regulacji początkowo skłaniano się do koncepcji, w której nastąpiłoby odejście od instytucji dziedziców koniecznych (cz. *nepominutelný dedic*), na rzecz implementacji systemu zachowku zbliżonego do obowiązującego w sąsiednich krajach, tj. Austrii, Niemczech czy Polsce. Problematyczna jawiła się jednakże kwestia nieprzystawania formy i nomenklatury tej instytucji do koncepcji obranej w nowych regulacjach<sup>331</sup>. Ostatecznie zdecydowano o uregulowaniu ochrony, polegającej na prawie do zaopatrzenia danych osób<sup>332</sup>.

---

<sup>329</sup> *Zákon. č. 115/2006 Sb. o registrovaném partnerství a o změně některých souvisejících zákonů*; w ramach wskazanej regulacji, zalegalizowane zostały konkubinaty zarówno tej samej płci jak i przeciwnej, partnerom zaś przyznane zostało prawo do dziedziczenia oraz prawo do alimentów.

<sup>330</sup> Poprzednio obowiązujący kodeks cywilny (OZ) niezwykle lakonicznie odnosił się do ochrony rodziny spadkodawcy przed dokonywanymi przez niego niekorzystnymi rozrządzeniami na wypadek śmierci. Stosownie do treści §479 OZ w obowiązującym wówczas systemie rezerwy, za dziedziców koniecznych uznawano dzieci spadkodawcy. Jeżeli zstępny w momencie dziedziczenia był niepełnoletni, dziedziczył wówczas w spadku należną mu ustawowo część, w wysokości całego udziału, natomiast jeśli doszedł on do pełnoletniości, wówczas dziedziczył połowę wskazanego wyżej udziału. W obecnym porządku prawnym dokonano zmiany sytuacji prawnej dziedziców koniecznych, poprzez pomniejszenie należnego im udziału i reformę charakteru należnej im ochrony spadkowej, a to wobec odejścia od instytucji rezerwy na rzecz regulacji obejmującej instytucję zachowku (zob. §1642-1664 NOZ).

<sup>331</sup> O. Horák, *Ochrana nepominutelných dědiců a povinný díl*, *Časopis pro právní vědu a praxi* 2012, Nr 20, z. 3, s. 283-285.

<sup>332</sup> Zob. §1666-1668 k.c. cz.; K. Eliáš, *Základní pojetí návrhu úpravy dědického práva pro nový občanský zákoník*, *Ad Notam. Časopis Českého Notářství* 2003, Nr 5, s. 98-100.

Wspomniana wyżej ochrona przysługiwać ma osobom, które zostały pominięte przy dziedziczeniu, ale są jednocześnie uprawnione do otrzymania zachowku. I tak, np. małżonek spadkodawcy uzyskuje wówczas prawo do zaspokojenia z majątku spadkowego do sześciu tygodni po śmierci spadkodawcy lub osoba współzamieszkująca ze spadkodawcą – do trzech tygodni. Dodatkowo, małżonek uzyska prawo do renty, jeżeli jego udział w spadku został pomniejszony lub spadek w ogóle mu nie przysługiwał, a nie jest on sam w stanie się utrzymać (rodzice spadkodawcy w ramach posiadanych uprawnień również mogą żądać zaspokojenie z majątku spadkodawcy, jednakże w mniejszym wymiarze). Uprawnienie to będzie mu przysługiwać aż do momentu zawarcia przez niego nowego związku małżeńskiego. Prócz tego, małżonkowi przysługuje prawo do otrzymania rzeczy ruchomych, wchodzących w skład gospodarstwa domowego współdzielonego ze spadkodawcą.

W ramach samej instytucji zachowku (cz. *povinný díl*), jak stanowi §1643 k.c. cz. osobami uprawnionymi do otrzymania zachowku są tzw. spadkobiercy konieczni – czyli zstępni spadkodawcy, a gdy nie są oni zdolni do dziedziczenia – potomkowie zstępnych spadkodawcy. Pozostającemu przy życiu małżonkowi spadkodawcy ani jego wstępnym nie został przyznany status spadkobiercy koniecznego.

Spadkodawca konieczny, który posiada zdolność dziedziczenia, a nie zrzekł się dziedziczenia ani prawa do zachowku oraz nie został skutecznie wydziedziczony, uzyskuje prawo do zachowku albo jego uzupełnienia, jeżeli został on całkowicie lub częściowo pominięty przez spadkodawcę przy dokonywaniu rozrządzeń *mortis causa* (w formie udziału w spadku albo zapisu zwykłego). Wysokość części obowiązkowej wynosi trzy czwarte udziału w przypadku dziecka niepełnoletniego oraz jednej czwartej w przypadku dziecka pełnoletniego. Co więcej, jeżeli treść testamentu jest sprzeczna z zasadami dziedziczenia, a spadkodawca nie dokona skutecznego wydziedziczenia spadkobiercy koniecznego, wówczas spadkobierca ten uzyskuje uprawnienie do otrzymania środków pieniężnych w wysokości odpowiadającej wartości przysługującego mu udziału w spadku. Spadkodawca może także pozostawić uprawnionemu wybór - przyjęcie tego, co zostało mu przeznaczone w testamencie lub skorzystanie z prawa do

obowiązkowej części spadku<sup>333</sup>. Obowiązkową częścią spadku objęte jest mienie ze spadku oraz przyjęte w ostatnich trzech latach przed śmiercią bezpłatne przysporzenia<sup>334</sup>.

Prawa do zachowku pozbawione są osoby, które: zostały wydziedziczone, na mocy stosownej umowy zrzekły się prawa do zachowku lub prawa do dziedziczenia, zostały uznane za niegodne dziedziczenia<sup>335</sup>.

W ramach systemu zachowku, obowiązującego w prawie czeskim, na mocy formalnej umowy pomiędzy spadkobiercą koniecznym a spadkodawcą, sporządzonej w formie aktu notarialnego, spadkobierca konieczny może zrzec się przysługującego mu prawa do zachowku. Ponadto, w treści umowy mogą znaleźć się postanowienia, na mocy których spadkobierca konieczny dokonuje zrzeczenia się dziedziczenia na rzecz dowolnej innej osoby; przy czym to ostatnie zrzeczenie będzie ważne, gdy wskazana osoba zostanie powołana do dziedziczenia. Dodatkowo, nieważna jest czynność prawna, na mocy której następuje zrzeczenie się lub odrzucenie spadku przed śmiercią spadkodawcy.

W piśmiennictwie zauważa się, iż w powyższych uregulowaniach kodeksowych nie została porzucona forma ochrony rodziny, ukształtowana i funkcjonująca w europejskiej tradycji prawnej, ale w odpowiedni sposób dostosowana do aktualnych zmian społecznych, z jednoczesnym nawiązaniem do rozwiązań prawnych, funkcjonujących w systemach prawnych sąsiednich państw europejskich. Tendencje społeczne wykazały, iż więzy rodzinne uznawane niegdyś za priorytetowe, zastępowane są sukcesywnie więzami o innym charakterze, w tym biznesowym czy przyjacielskim.

---

<sup>333</sup> Zob. §1644 k.c. cz.

<sup>334</sup> Zob. §1660-1661 k.c. cz.

<sup>335</sup> Zaistnienie tych okoliczności nie ma jednakże wpływu na wysokość zachowku przysługującego pozostałym uprawnionym z tego tytułu. Ponadto, wskazuje się, iż jeśli spadkobierca konieczny dopuścił się czynów lub zachowania wyczerpującego znamiona dowolnej ustawowej przesłanki wydziedziczenia i zostanie on umyślnie pominięty w testamencie (jednocześnie w treści testamentu nie zostanie on wydziedziczony); wówczas tego rodzaju pominięcie uznane zostanie za równoznaczne ze skutecznym wydziedziczeniem poczynionym w sposób dorozumiany oraz zgodny z przepisami prawa; podobnie w tym przypadku zstępny zostaje pozbawiony uprawnienia do zachowku; nie dotyczy to jednak sytuacji, w której spadkobierca konieczny pominięty zostaje w testamencie wyłącznie z uwagi na to, iż w chwili jego sporządzania, spadkodawca nie posiadał wiedzy o istnieniu spadkobiercy koniecznego (nie posiadał wiedzy, iż dana osoba jest jego dzieckiem lub był przekonany, iż zstępny nie pozostaje przy życiu); osoba taka zachowuje swoje uprawnienie do dochodzenia zachowku.

Elastyczność regulacji prawa spadkowego obowiązującego na terenie Republiki Czeskiej odzwierciedla dążenia ustawodawcy do stworzenia nowoczesnych regulacji, będących odpowiedzią na potrzeby społeczne obywateli.

#### 4.2.3. Regulacje spadkowe w prawodawstwie niemieckim

Niemieckie prawo spadkowe, podobnie jak inne europejskie systemy prawne, reguluje dziedziczenie na mocy dyspozycji *mortis causa* dokonywanych przez spadkodawcę (zwykle zawartych w testamencie<sup>336</sup>) lub następujących *ab intestato*. W drugim przypadku, za dominującą uznaje się ideę dziedziczenia rodzinnego, w której przepisy niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB) wyznaczają kolejność, w jakiej określone krewni spadkodawcy stają się spadkobiercami<sup>337</sup>.

Podstawową treścią gwarancji prawa dziedziczenia, zawartą w Konstytucji Niemiec (art. 14 I S. 1 GG) jest zasada dziedziczenia rodzinnego (niem. *Familienerbfolge*)<sup>338</sup>. W tym miejscu, należy poczynić uwagę, iż na gruncie prawa niemieckiego w Konstytucji Niemiec, własność definiowana jest jako własność federalna. W zakresie uregulowań konstytucyjnych, dotyczących prawa własności

---

<sup>336</sup> Zob. §§ 1941, 2274–2302 BGB; Spadkodawca może także dokonać rozrządzeń na wypadek śmierci poprzez uregulowaną w niemieckim prawie spadkowym tzw. umowę spadkową (niem. *Erbvertrag*); Podkreślić należy, iż w polskim języku prawnym nie funkcjonuje odpowiednik słowa „*Erbvertrag*”, natomiast może ono być tłumaczone jako „umowa dziedziczenia”. Przyczyną powyższego jest, iż w polskim prawie spadkowym nie jest dopuszczalne zawieranie ważnych umów dziedziczenia, zaś konsekwencją powyższego jest fakt, iż polskim języku prawniczym nie wykształciło się pojęcie, którym zbiorczo zostałyby nazwane umowy o spadek po osobie żyjącej (zgodnie z art. 941 k.c. rozrządzić na wypadek śmierci można jedynie przez testament, natomiast zgodnie z art. 1047 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wszelkie umowy o spadek po osobie żyjącej dotknięte są sankcją nieważności); zob. M. Niedośpiał, *Czynności prawa spadkowego...*, *op. cit.*, s. 82-83; E. Rott-Pietrzyk, *Umowa dziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 164-165.

<sup>337</sup> Zob. § 1922 BGB; I. Kroppenbergh, *Devolutions of the Inheritance*, (w:) J. Basedow, K. J. Hopt, R. Zimmermann (red.), *The Max Planck Encyclopedia of European Private Law*, Oxford University Press 2012 s. 459–61.

<sup>338</sup> Zob. Bundesverfassungsgericht, *Neue Juristische Wochenschrift* 2001, Nr 141.



i prawa dziedziczenia w Konstytucji Niemiec<sup>339</sup>, w rozdziale I pt. Prawa podstawowe, art. 14 ust. 1 statuuje:

„Gwarantuje się prawo własności i dziedziczenia. Ich treść i granice określają ustawy.”

Nadto, H. Zięba-Załucka słusznie zauważa, iż z redakcji przepisu wywieść należy przyznanie prawa do dziedziczenia każdemu człowiekowi, albowiem w zakresie regulacji dotyczących praw obywatelskich, wskazana ustawa zasadnicza posługuje się zwrotem „wszyscy Niemcy”<sup>340</sup>.

Porządek dziedziczenia wyznacza system kolejnych parantel<sup>341</sup>. W ramach pierwszej paranteli dziedziczenie następuje według szczepów i zasady reprezentacji. Dzieci spadkodawcy dziedziczyć będą w częściach równych, bowiem każde z nich tworzy jeden szczep. Jeśli któreś z dzieci nie dożyłoby otwarcia spadku, wówczas udział spadków który by mu przypadął, przechodzić będzie na jego żyjących zstępnych wedle tych samych reguł<sup>342</sup>. Dziedziczenie w ramach drugiej paranteli następuje według linii i zasady reprezentacji. Żyjącym rodzicom spadkodawcy spadek przypadnie po połowie; w braku jednego z rodziców, spadek przypadnie jego zstępnym według zasady reprezentacji, zaś w braku żyjących zstępnych - w całości drugiemu rodzicowi<sup>343</sup>. Trzecia parantela wyznacza porządek dziedziczenia według linii oraz zasady reprezentacji. Spadek w częściach równych przypadnie każdemu z czterech dziadków (lub ich zstępnym) wedle zasady reprezentacji. W braku jednego z dziadków, udział w spadku, który by mu przypadął przysługiwać będzie jego zstępnym, zaś w ich braku przejdzie na drugiego z dziadków lub jego zstępnych<sup>344</sup>. Dalsze parantele wyznaczają zasady dziedziczenia analogicznie do paranteli drugiej i trzeciej<sup>345</sup>.

Słusznym jest wskazanie, iż regulacje niemieckiego prawa spadkowego przewidują dziedziczenie współmałżonka lub partnera, z którym spadkodawca

---

<sup>339</sup> Konstytucja Niemiec z dnia 23 maja 1949 r., tłum. B. Banaszak, A. Malicka, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.

<sup>340</sup> Zob. H. Zięba-Załucka, *Własność i dziedziczenie w polskiej konstytucji...*, *op. cit.*, s. 11.

<sup>341</sup> Zob. R. Zimmermann, *Intestate Succession in German Law*, (w:) K. G. C. Reid, M. J. de Waal, R. Zimmermann (red.), *Intestate Succession*, 2015, s. 187–97.

<sup>342</sup> Zob. § 1924 BGB.

<sup>343</sup> Zob. § 1925 BGB.

<sup>344</sup> Zob. § 1926 BGB.

<sup>345</sup> Zob. § 1928-1929 BGB.

pozostawał w zarejestrowanym związku partnerskim. Pozostały przy życiu współmałżonek (partner) dziedziczyć będzie z mocy ustawy (niezależnie od istniejącego w małżeństwie/związku partnerskim ustroju majątkowego) udział wynoszący 1/4 części spadku, w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy lub udział wynoszący 1/2 części spadku w zbiegu z krewnymi z drugiej grupy (paranteli), tj. rodzicami spadkodawcy, jego rodzeństwem, lub zstępnymi rodzeństwa) albo w zbiegu z krewnymi z trzeciej grupy (paranteli), tj. dziadkami.

Pozostały przy życiu małżonek lub partner (niem. *eingetragener Lebenspartner*), z którym spadkodawca pozostawał za życia w zarejestrowanym związku partnerskim, będzie dziedziczyć w całości spadek w sytuacji braku krewnych spadkodawcy, ujętych w kręgu pierwszej lub drugiej grupy, a także w braku dziadków spadkodawcy<sup>346</sup>. W myśl przepisów niemieckiego prawa spadkowego, dziedziczenie ustawowe (niem. *gesetzliche Erbfolge*) zachodzić będzie w sytuacji braku ważnego rozrządzenia majątkiem przez spadkodawcę, a to w drodze testamentu lub zawartej umowy o spadek<sup>347</sup>. W sytuacji, gdy spadkodawca skutecznie rozporządził majątkiem *mortis causa*, obowiązujące reguły dziedziczenia ustawowego wyznaczać będą krąg osób uprawnionych do dochodzenia przysługującej im tzw. części obowiązkowej (niem. *Pflichtteil*).

Na uwagę zasługuje stanowisko wyrażone przez A. Paluch i P. Owińskiego, zgodnie z którym w języku niemieckim prawa spadkowego odnaleźć można przykłady niepoprawności terminologicznej określonych nazw instytucji prawnych. Jako przykład wskazuje się między innymi „*Pflichtteil*” (niem. „*Pflichterbbbruchteil*”), którym określa się obowiązujący w prawie niemieckim model ochrony osób bliskich spadkodawcy. Autorzy wskazują, iż pojęcie oznacza dosłownie „obowiązkowo dziedziczoną część spadku” i stanowi skróconą kompozycję dwóch rzeczowników: „*Pflichterbe*” (tłum. niem. „spadkobierca konieczny”) oraz „*Bruchteil*” (tłum. niem. „udział”). Wskazana nazwa używana w niemieckim prawie sugeruje, że uprawniony obowiązkowo dziedziczy określony udział w masie spadkowej (tzw. udział spadkobiercy koniecznego), co nie odpowiada treści omawianej instytucji prawnej w niemieckim prawie spadkowym.

---

<sup>346</sup> Zob. § 10 (1) *Lebenspartnerschaftsgesetz*.

<sup>347</sup> Zob. U. Haas, *Ist das Pflichtteilsrecht verfassungswidrig*, *Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge* 2000, s. 249-251.

Wskazuje się, iż analogicznie do prawa polskiego, instytucja zachowku w Niemczech funkcjonuje jako określona minimalna korzyść należna wymienionym w ustawie osobom, której realizacja następuje w drodze dokonywanych przez spadkodawcę rozrządzeń *mortis causa* lub czynności prawnych *inter vivos* (np. darowizn). Jednakże, jeśli tak rozumiane prawo do zachowku nie zostanie w powyższy sposób zrealizowane, uprawnionemu przysługiwać będzie roszczenie pieniężne przeciw spadkobiercom o pokrycie przysługującego im zachowku. Odmienne do systemu rezerwy spadkowej, zachowek stanowi wierzytelność pieniężną, a nie prawo rzeczowe do określonej części spadku, nadto spadkobierca nie uzyskuje tytułu spadkobiercy koniecznego. Wskazuje się, iż nawet fakt ustalenia wysokości zachowku w niemieckim prawie spadkowym poprzez odwołanie do udziału w spadku (§ 2303 ust. 1 BGB) nie pozwala na utożsamianie tego pojęcia z obowiązkowo dziedziczną częścią spadku. Podkreśla się, iż tego rodzaju określenie stanowić ma jedynie techniczny sposób w jaki określona zostaje wysokość uprawnienia do zachowku, nie jest zaś gwarancją uzyskania określonego udziału w masie spadkowej<sup>348</sup>.

Wracając na grunt regulacji niemieckiego prawa spadkowego, w ramach prawa dziedziczenia, spadkodawcy przyznano gwarancję wolności testowania (niem. *Testierfreiheit*), na mocy której posiada on uprawnienie do zapisania własnego majątku wybranym przez siebie osobom<sup>349</sup>. W ramach dyspozycji *mortis causa*, znajdujących się w testamencie lub zawartej z przyszłym spadkobiercą umowy spadkowej może on decydować o losie swojego majątku<sup>350</sup>, jednakże jego prawo doznaje stosownych ograniczeń nałożonych na niego przepisami ustawy<sup>351</sup>. Regulacje niemieckiego prawa spadkowego wyznaczają granice swobody przyznanej spadkodawcy, albowiem najbliżsi krewni spadkodawcy uprawnieni będą do otrzymania określonej części z majątku spadkowego, jeśli zostaną pominięci w rozrządzeniach dokonywanych przez

---

<sup>348</sup> Zob. A. Paluch, P. Owsiański, *O (nie) poprawności terminologii prawa spadkowego w polskim i niemieckim języku prawnym na przykładzie wybranych pojęć: studium krytyczne*, *Głos Prawa* 2020, Nr 5, s. 45-46; L. Kordić, *Kurzwortbildungen als Merkmal der deutschen Rechtssprache*, *Linguistica* 2013, t. 23, nr 2, s. 190.

<sup>349</sup> L. Dieter, *Erbrecht: Grundzüge mit Fällen und Kontrollfragen*, Mohr Siebeck 2006, s. 69.

<sup>350</sup> Zob. §1937 BGB.

<sup>351</sup> Zob. Bundesverfassungsgericht, *Neue Juristische Wochenschrift* 2011, Nr 366f.

spadkodawcę<sup>352</sup>. Uprawnieni mogą wystąpić z roszczeniem pieniężnym przeciwko rzeczywistemu spadkobiercy lub spadkobiercom<sup>353</sup>. Krąg osób bliskich, uprawnionych do otrzymania części obowiązkowej, ograniczony jest do zstępnych spadkodawcy, jego rodziców oraz pozostającego przy życiu małżonka. Dodatkowo, uprawnionym do wystąpienia z tożsamym roszczeniem jest partner, który pozostawał ze spadkodawcą w zarejestrowanym związku partnerskim<sup>354</sup>.

Obowiązkowa część, przysługująca uprawnionym, wynosi połowę udziału, który przypadłby spadkobiercy w sytuacji dziedziczenia ustawowego<sup>355</sup>. Ponadto, podobnie jak ma to miejsce w polskim prawie spadkowym, osoby uprawnione do dochodzenia części obowiązkowej nie stają się spadkobiercami, a jedynie przysługuje im roszczenie pieniężne wobec spadkobiercy<sup>356</sup>.

Dodać należy, iż finalna wysokość udziału przysługującego małżonkowi czy partnerowi zależeć będzie od istnienia pozostałych uprawnionych spadkobierców oraz od istniejącego między spadkodawcą a jego małżonkiem lub partnerem, ustroju majątkowego, w którym pozostawali za życia spadkodawcy. I tak wskazać należy, iż:

- jeśli obok współmałżonka lub partnera do spadku uprawnieni są także spadkobiercy z pierwszej grupy (dzieci lub wnuki), pozostały przy życiu małżonek (lub partner) uprawniony będzie do udziału wynoszącego 1/4 części spadku w przypadku dziedziczenia, zaś w sytuacji wykluczenia od dziedziczenia, przysługująca mu obowiązkowa część stanowić będzie udział wynoszący 1/8 części spadku;
- jeśli obok współmałżonka (lub partnera) do spadku uprawnieni są także spadkobiercy z drugiej grupy, pozostały przy życiu małżonek (lub partner) uprawniony będzie do udziału wynoszącego 1/2 części spadku w przypadku dziedziczenia, zaś w sytuacji

---

<sup>352</sup> Warto wskazać w tym miejscu regulację § 2314 BGB statuującą, iż każdemu uprawnionemu, który może dochodzić tzw. części obowiązkowej ze spadku, przysługuje prawo do uzyskania informacji od spadkobierców o istnieniu oraz wartości spadku. W ramach wskazanej regulacji spadkobierca obowiązany będzie udostępnić informacje o bilansie spadku (zarówno aktywach i pasywach) w formie wykazu sporządzonego przez notariusza lub odpowiedni sąd.

<sup>353</sup> Zob. §2303 BGB.

<sup>354</sup> Zob. § 10 (4) Lebenspartnerschaftsgesetz.

<sup>355</sup> Zob. §§ 1924-1936 BGB.

<sup>356</sup> Zob. § 2304 BGB; Na uwagę zasługuje § 2317 BGB stanowiący, iż roszczenie do części obowiązkowej powstaje wraz z dziedziczeniem, nadto jest ono dziedziczne i zbywalne.

wykluczenia od dziedziczenia, przysługująca mu obowiązkowa część stanowić wynosić będzie udział wynoszący 1/4 części spadku;

- jeśli obok współmałżonka (lub partnera) do spadku uprawnieni są także spadkobiercy z trzeciej grupy (dziadkowie), pozostały przy życiu małżonek (partner) uprawniony będzie do udziału wynoszącego 1/2 części spadku w przypadku dziedziczenia, zaś w sytuacji wykluczenia od dziedziczenia, przysługująca mu obowiązkowa część stanowić wynosić będzie udział wynoszący 1/4 części spadku<sup>357</sup>.

Niemieckie regulacje prawa spadkowego przewidują także ochronę spadkobiercy, który obowiązany jest uczynić zadość roszczeniu pieniężnemu osób uprawnionych do części obowiązkowej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż spadkobierca zobligowany do wypłaty części obowiązkowej, może napotkać duże trudności związane z wykonaniem ciężącego na nim obowiązku, w szczególności gdy odziedziczony spadek zasadniczo składa się z aktywów innych niż pieniądze (np. nieruchomości, kolekcji dzieł sztuki lub przedsiębiorstwa). W większości przypadków spadkobierca zmuszony byłby do szybkiej sprzedaży przedmiotów wchodzących w skład masy spadkowej, celem jak najsprawniejszego pozyskania środków pieniężnych na spłatę osób występujących z roszczeniem o wypłatę przysługującej im części obowiązkowej. Aby zapobiec tego rodzaju sytuacjom oraz konfliktom rodzinnym, niemiecki ustawodawca umożliwił spadkobiercom ubieganie się o tzw. odroczenie płatności, w sytuacji gdy natychmiastowe zaspokojenie roszczenia pieniężnego osób uprawnionych do części obowiązkowej mogłoby narazić spadkobiercę na duże straty lub byłoby dla niego nadmiernie dotkliwe (jako przykład omawianej sytuacji wskazuje się konieczność sprzedaży domu rodzinnego)<sup>358</sup>. O długości okresu odroczenia oraz ewentualnym zabezpieczeniu

---

<sup>357</sup> Wskazane kryterium pozostawania w określonym ustroju majątkowym ze spadkodawcą ma znaczenie w sytuacji pominięcia w porządku dziedziczenia pozostałego przy życiu małżonka lub partnera żyjącego ze spadkodawcą w zalegalizowanym związku partnerskim. Co do zasady, w przypadku zawarcia małżeństwa lub zarejestrowanego związku partnerskiego, o ile nie została zawarta stosowna umowa majątkowa, z mocy prawa małżonkowie lub partnerzy pozostają w ustroju wspólności majątkowej. W takim przypadku, jeśli małżonek lub partner nie został ujęty w rozrządzeniach spadkowych dokonywanych przez spadkodawcę, może on prócz przysługującej mu obowiązkowej części ze spadku dochodzić dodatkowych roszczeń od spadkobierców. Tego rodzaju rozwiązanie prawne określane jest terminem tzw. małżeńskich rozwiązań majątkowych (niem. *güterrechtliche Lösung*); zob. §§ 1371 i n. BGB.

<sup>358</sup> Zob. § 2331a BGB.

przedmiotowego roszczenia decyduje każdorazowo sąd, uwzględniając indywidualne okoliczności oraz interesy obu stron<sup>359</sup>.

#### 4.2.4. Regulacje spadkowe w prawodawstwie hiszpańskim

Hiszpański system prawny wpisuje się w tradycję kontynentalną, która bazuje na instytucjach mających źródło w prawie rzymskim. Wewnątrz tegoż systemu prawa kontynentalnego, tzw. grupy romańsko-germańskiej, w grupie germańskiej dominującą pozycję zyskało prawo niemieckie, zaś w grupie romańskiej główną rolę odgrywa prawo francuskie. I tak, należy zauważyć, iż system prawa hiszpańskiego jest modelowym przykładem systemu prawnego zakorzenionego w prawie francuskim, zaś obowiązujący dziś hiszpański kodeks cywilny (hiszp. *Código civil*) uchwalony w 1889 r., oparty został na regulacjach francuskiego kodeksu cywilnego - *Code civile* (tzw. Kodeksu Napoleona) z 1806 r.

W zakresie uregulowań konstytucyjnych, dotyczących prawa własności i prawa dziedziczenia w Konstytucji Hiszpanii<sup>360</sup> w art. 13 uregulowano, iż cudzoziemcy posiadają uprawnienie do korzystania w Hiszpanii z wolności publicznych, zagwarantowanych na mocy tytułu I Konstytucji (O podstawowych prawa i obowiązkach) w granicach nakreślonych przez traktaty oraz ustawę. Nadto, należy poczynić uwagę, iż na gruncie prawa hiszpańskiego, prawo dziedziczenia jest konsekwencją istnienia prawa do własności prywatnej<sup>361</sup>. W rozdziale II Konstytucji Hiszpanii pt. Prawa i wolności, sekcja druga pt. O prawach i obowiązkach obywateli, art. 33 ust. 1 stanowi:

„Gwarantuje się prawo do własności prywatnej i do dziedziczenia.”

---

<sup>359</sup> Zob. § 2331a (2) BGB; zob. K. Schmidt, *Pflichtteil und Unternehmensnachfolge*, (w:) A. Röthel (red.), *Reformfragen des Pflichtteilsrechts*, 2007, s. 37–56; J. Oechsler, *Pflichtteil und Unternehmensnachfolge von Todes wegen*, *Archiv für die civilistische Praxis*, 2000, s. 603-625.

<sup>360</sup> Konstytucja Hiszpanii z dnia 27 grudnia 1978 r., tłum. T. Mołdawa; tekst w języku hiszpańskim opublikowany został w dzienniku urzędowym *Boletín Oficial del Estado*, nr 311 z 29 grudnia 1978 r.

<sup>361</sup> Zob. F. Elorriaga de Bonis, *Derecho sucesorio*, Editorial AbeledoPerrot, Santiago de Chile 2010, s. 4-8, 19-20 oraz 101-135.

Umieszczenie powyższego przepisu w treści ustawy zasadniczej może prowadzić do wniosku, iż wskazane prawo kwalifikowane jest jako prawo obywatelskie, jednakże kierunek rozważań nakreśla art. 13 statuujący, że „cudzoziemcy korzystają w Hiszpanii z wolności publicznych zagwarantowanych w niniejszym tytule w granicach określonych przez traktaty i ustawę”.

Wskazuje się także, iż choć prawo dziedziczenia jest ściśle związane z prawem do własności prywatnej, to w krajach, w których funkcjonuje system rezerwy (hiszp. *legítima*), należy także dokonywać wykładni tego prawa w oparciu o sprawowaną przez państwo ochronę rodziny spadkodawcy<sup>362</sup>. Nadto, podnosi się, iż konstytucyjnie gwarantowane zarówno prawo do własności prywatnej oraz ochrona rodziny, jako podstawowej komórki społecznej stawia trudne zadanie przez hiszpańskim ustawodawcą, od którego wymaga się znalezienie złotego środka pomiędzy wolnością dokonywania rozrządzeń *mortis causa* a konieczną ochroną rodziny<sup>363</sup>.

Podkreślenia wymaga fakt, iż Hiszpania posiada siedem różnych systemów prawa spadkowego o odmiennych instytucjach i zróżnicowanych regulacjach. Obok Hiszpańskiego kodeksu cywilnego z 1889 r.<sup>364</sup> funkcjonują przepisy cywilnoprawne sześciu autonomicznych wspólnot (tj. Aragonii, Kraju Basków, Balearów, Galicji Katalonii oraz Nawarry)<sup>365</sup>. Podkreśla się, iż w ramach funkcjonowania hiszpańskiego prawa prywatnego, na wskazanych wyżej terytoriach, uregulowania hiszpańskiego

---

<sup>362</sup> C. Lepín Molina, *Los nuevos principios del Derecho de Familia*, Revista Chilena de Derecho Privado, Santiago 2014, Nr 23, s. 19-22.

<sup>363</sup> Cañizares Laso A.C., *Legítimas y libertad de testar*, (w:) Luelmo A.D., Rubio M. (red.), *Estudios de derecho de sucesiones*, "Liber amicorum" Teodora F. Torres García, Madrid 2014., s. 250-255.

<sup>364</sup> Dekret królewski z dnia 24 lipca 1889 r., „Faceta de Madrid”, No 206, de 25/07/1889.

<sup>365</sup> Art. 149 ust. 1 pkt 8 Konstytucji Hiszpanii stanowi, iż do wyłącznej kompetencji państwa należy „ustawodawstwo cywilne, bez uszczerbku dla zachowania, zmiany i rozwijania przez wspólnoty autonomiczne praw cywilnych, dawnych rad wspólnot lub specjalnych tam, gdzie one istnieją. W każdym wypadku zasady odnoszące się do stosowania i skuteczności norm prawnych, stosunki cywilnoprawne dotyczące form małżeństwa, systemu rejestrów i dokumentów publicznych, podstawy zobowiązań umownych, normy rozstrzygające kolizję ustaw oraz określenie źródeł prawa, z poszanowaniem, w tym ostatnim wypadku, norm dawnego prawa rad wspólnot lub specjalnego”; S.C. Lapuente, *New Developments in Spanish Succession Law*, *Electronic Journal of Comparative Law* 2010, s. 4.

kodeksu cywilnego funkcjonują jedynie jako przepisy uzupełniające, w przypadku braku przepisów szczególnych w ramach danej wspólnoty<sup>366</sup>.

Należy podkreślić również, iż część wspólnot autonomicznych w Hiszpanii, posiada własne uregulowania prawa spadkowego<sup>367</sup>. Jako przykład posłużyć może prawo spadkowe obowiązujące w Katalonii, przyznające testatorowi uprawnienie do wydziedziczenia zstępnego między innymi wtedy, gdy w ich relacjach ma miejsce trwałe i oczywisty brak relacji rodzinnej. Przy czym odpowiedzialność za to musi ponosić uprawniony do rezerwy, a nie spadkodawca<sup>368</sup>.

Hiszpański porządek prawny, jak szereg innych systemów prawnych, także przewiduje ochronę najbliższej rodziny spadkodawcy przed całkowitym ich pozbawieniem udziału w spadku. W przeciwieństwie do anglosaskich systemów prawnych, spadkodawca nie jest uprawniony do dowolnego rozrządzenia swym majątkiem. Ochrona najbliższych krewnych spadkodawcy jest zapewniona poprzez system rezerwy, który zakłada umowny podział majątku spadkowego na trzy części. Jedną z nich spadkodawca może dowolnie rozrządzić, druga przeznaczona zostaje określonemu kręgowi spadkobierców (przy czym w pierwszej kolejności zstępnym), w określonych proporcjach. Trzeciej części spadku przypisuje się charakter pośredni, bowiem nie podlega ona zupełnie swobodnej dyspozycji spadkodawcy, gdyż przeznaczona zostaje na rzecz tych samych osób, którym przypada pierwsza część. Testator może jednakże dysponować tą częścią w drodze rozrządzeń pomiędzy dowolnymi osobami, zaliczanymi do grupy zstępnych spadkodawcy, w dowolnych

---

<sup>366</sup> Jako przykład wskazać można katalońskie prawo spadkowe, w którym funkcjonują następujące zasady prawa spadkowego: uniwersalności tytułu powołania spadkobiercy (hiszp. *de universalidad del título de heredero*), bezwarunkowego i bezterminowego nabycia spadku (hiszp. *de perdurabilidad del título sucesorio - semel heres semper heres*), konieczności powołania spadkobiercy (hiszp. *de necesidad de heredero*), pierwszeństwa tytułu dobrowolnego (hiszp. *prevalencia del título voluntario*) oraz niepodzielności tytułu dziedziczenia (hiszp. *de incompatibilidad de títulos sucesorios - nemo pro parte testatus pro parte intestatus decedere potest*); N. Lubaś, *Umowy dotyczące spadku obejmującego przedsiębiorstwo rodzinne na przykładzie rozwiązań hiszpańskich*, *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego* 29 (2021), s. 73-74.

<sup>367</sup> S. C. Lapuente, *New Developments in Spanish Succession Law...*, *op. cit.*, s. 2-3.

<sup>368</sup> E. B. Capdevila, *Testamentary Freedom and its Limits* (w:) M. Anderson, E. Arroyo I Amayuelas (red.), *The Law of Succession: Testamentary Freedom European Perspectives*, Groningen 2011, s. 44.



proporcjach (np. może ona zostać przeznaczona wnukom spadkodawcy, mimo iż jego dzieci posiadają zdolność dziedziczenia). Należy również wspomnieć, iż jeśli spadkodawca nie skorzysta z przysługującego mu prawa, trzecia część spadku będzie podlegać równemu podziałowi między bezpośrednich zstępnych spadkodawcy (regulacja ta nosi znamiona reżimu zachowkowego). W hiszpańskim systemie rezerwy, spadkobierca konieczny (hiszp. *legitimarios*) jest następcą prawnym pod tytułem uniwersalnym.

Stosownie do definicji, rezerwa spadkowa polega na podziale majątku spadkowego na co najmniej dwie części. Nie ma więc przeszkód, aby części było więcej. Hiszpański system rezerwy, choć podobny w swej regulacji do wyżej opisanych, stosownie do przepisów kodeksu cywilnego (*Código Civil*) zawiera modyfikację, polegającą na podziale spadku na trzy części. Pierwsza, obowiązkowa (hiszp. *legítima stricta*), którą spadkodawca nie może dowolnie rozrządzić, jest dziedziczona tak, jakby nastąpiło dziedziczenie ustawowe. Druga – rozrządzalna (hiszp. *la mejorada*), ale wyłącznie w kręgu uprawnionych do dziedziczenia podmiotów, tj. spadkobierców koniecznych (hiszp. *herederos forzosos*)<sup>369</sup>, z zastrzeżeniem, że to testator decyduje o ułamkowym podziale tej części. Trzecia - swobodnie i bez ograniczeń rozrządzana przez spadkodawcę<sup>370</sup>. W literaturze pojawia się stanowisko, jakoby hiszpański trójpodział spadku wyłamywał się z zasad rządzących klasycznym systemem rezerwy<sup>371</sup>. Jednakże nie może się ono ostać wobec faktu, iż założeniem systemu rezerwy jest zagwarantowanie zabezpieczenia rzeczowego spadkobiercom pominiętym przez spadkodawcę, co niewątpliwie w systemie hiszpańskim ma miejsce.

Zgodnie z przepisami prawa hiszpańskiego, określonym osobom bliskim spadkodawcy przysługuje część majątku spadkowego (udział spadkowy) w formie rezerwy spadkowej, po uwzględnieniu wartości rozporządzeń spadkodawcy, dokonanych pod tytułem darmym (hiszp. *disposiciones gratuitas*), w tym *inter vivos* oraz po odliczeniu wszelkich obciążeń. Rezerwa jest częścią spadku, którą spadkodawca nie

---

<sup>369</sup> Zob. art. 806 k.c. hiszp.

<sup>370</sup> B. Kordasiewicz (w:) *System prawa prywatnego, Prawo spadkowe, t. 10* (red.), B. Kordasiewicz, wyd. 3, Warszawa 2013, s. 1036-1045.

<sup>371</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 32.

może rozrządzić, gdyż przysługuje ona z mocy prawa spadkobiercom koniecznym, w skład których wchodzi: dzieci i zstępni względem swoich rodziców i wstępnych; w przypadku braku dzieci i zstępnych - rodzice oraz zstępni względem swoich dzieci i zstępnych; pozostający przy życiu małżonek, na zasadach wskazanych w obowiązujących przepisach<sup>372</sup>.

Jako uzasadnienie ochrony osób bliskich spadkodawcy przed dokonywanymi przez niego rozrządzeniami *mortis causa* wskazuje się solidarność międzypokoleniową. W literaturze podkreśla się, iż istnieje zasadniczy związek między prawem rodzinnym a prawem spadkowym<sup>373</sup>.

Podobnie jak w innych państwach europejskich, także na terenie Hiszpanii zauważalne są istotne zmiany w strukturze rodziny. Podkreśla się, że choć nadal spotkać można tzw. rodziny nuklearne<sup>374</sup>, to jednak nie sposób pominąć zjawiska stopniowego zmniejszania ich liczebności, co ściśle powiązane jest między innymi ze spadkiem urodzeń. Tego rodzaju zjawisko socjologiczne określane jest mianem „postnuklearyzacji”, które skutkuje wzrostem liczby niepełnych rodzin

---

<sup>372</sup> Zob. art. 807 k.c. hiszp.; W ramach porządków prawnych poszczególnych wspólnot uregulowane zostały szczególne przepisy dotyczące rezerwy. Jako przykład wskazać należy rezerwę w formie *pars bonorum* będąca klasyczną formą rezerwy, w której uprawniony do części majątku spadkowego uzyskuje status współwłaściciela majątku dziedziczonego, funkcjonującą w Katalonii rezerwę w formie *pars valoris* będąca prawem do udziału w wartości nieruchomości (wypłacanego w formie ekwiwalentu pieniężnego) będąca prawem do dochodzenia wierzytelności, rezerwę *pars hereditatis*, zgodnie z którą osoba uprawniona nabywa prawo zarówno do aktywów jak i pasywów określonej części majątku spadkowego, a także obowiązująca w Nawarrze regulacja, która do otrzymania rezerwy wymaga, aby spadkodawca zawarł konwencjonalne sformułowanie w sporządzonym przez siebie testamencie; B. A. Llanos, *Legítima, ¿Pars hereditatis o pars bonorum?*, *Ius et veritas* 2017, Nr 55, s. 224-235.

<sup>373</sup> Wskazuje się jednoznacznie, iż rodzina oraz zgromadzony przez nią majątek mają znaczący wpływ na rzeczywistość społeczną do tego stopnia, że warunkuje ona sposób ustalenia rzeczywistej woli spadkodawcy; zob. J. M. Miguel González, *Notas sobre 'la voluntad del testador'*, *Revista Jurídica de la Universidad Autónoma de Madrid* 2002, Nr 6, s. 154-189.

<sup>374</sup> Terminem tym określane jest rodzina dwupokoleniowa, którą tworzą rodzice (zwykle małżonkowie) oraz ich biologiczne dzieci; A. Kwak, *Od rodziny nuklearnej Talcotta Parsonsa do wielości form życia rodzinnego współcześnie*, *Roczniki Nauk Społecznych* 2019, nr 4, s. 129-145.

i jednoosobowych gospodarstw domowych<sup>375</sup>. Podkreśla się jednocześnie, iż zjawisko to umacnia swego rodzaju indywidualizm w relacjach rodzinnych oraz skutkuje większym poczuciem niezależności w podejmowaniu decyzji dotyczących rozrządzenia swym majątkiem *mortis causa*. Innym zauważalnym zjawiskiem jest istnienie tzw. „prymatu małżeńskiego”, który zastąpił „prymat dzieci”, przypisując relacjom małżeńskim większą rolę niż relacjom rodzicielskim<sup>376</sup>.

Prawodawstwo hiszpańskie zdaje się uwzględniać wszelkie zmiany społeczne zachodzące w rodzinie, co oddaje ustawowa definicja tego pojęcia zawarta, w ustawie nr 21150 Ministerstwa Rozwoju Społecznego i Rodziny<sup>377</sup>, zgodnie z którą, rodzina to podstawowa jednostka społeczna, którą tworzą ludzie złączeni więzami uczuciowym, stosunkiem pokrewieństwa lub więzami partnerskimi, charakteryzującymi się relacją wzajemnego wsparcia, którzy z reguły zamieszkują w tym samym domu, oraz cechuje ich wzajemna troska, ochrona, opieka oraz pomoc w utrzymaniu<sup>378</sup>.

#### **4.2.5. Regulacje spadkowe w prawodawstwie angielskim**

Angielski system spadkowy, odmienny w swej strukturze od systemów zachowku czy rezerwy, sięga po model ochrony osób bliskich spadkodawcy polegający na swobodnym uznaniu sędziowskim (ang. *discretionary adjustive power*). W modelu tym, podstawą ochrony prawnosпадkowej osób bliskich spadkodawcy jest dokonywana *ad casum*, autonomiczna ocena sądu. Nadto, jego istotą jest ingerencja w rozrządzenia dokonywane przez spadkodawcę jedynie w sytuacji, gdy nie doprowadzą one do

---

<sup>375</sup> T.F. Fondo, P. T. Calle, *Cambios sociológicos en la familia con repercusión en el derecho de sucesiones* (w:) Rebolledo Á. L. (red.), *La familia en el derecho de sucesiones: cuestiones actuales y perspectivas de futuro*, Madrid 2010, s. 51-53.

<sup>376</sup> Á. L. R. Varela, *La actualización del Derecho sucesorio español ante los cambios sociológicos y jurídicos de la familia: conclusiones de una investigación*, *La familia en el Derecho de sucesiones: cuestiones actuales y perspectivas de futuro*, Madrid 2010, s. 25-28.

<sup>377</sup> [https://siteal.iiop.unesco.org/sites/default/files/sit\\_accion\\_files/ley-21150\\_16-abr-2019.pdf](https://siteal.iiop.unesco.org/sites/default/files/sit_accion_files/ley-21150_16-abr-2019.pdf) (data dostępu: 18 maja 2022 r.).

<sup>378</sup> S. Espada-Mallorquín, *Libertad de testar, derechos legitimarios y solidaridad familiar*, *Revista chilena de derecho privado* 2021, nr 36, s. 113-140.

zapewnienia konkretnym osobom, ujętym w kręgu osób najbliższych spadkodawcy, do uzyskania przysporzeń majątkowych, uznanych przez sąd jako uzasadnione. Wskazuje się, iż elastyczność cechująca angielski system ochrony spadkowej jest jednocześnie gwarancją jego optymalności oraz wartym uwagi przykładem do formułowania postulatów *de lege ferenda* w zakresie polskich uregulowań prawa spadkowego.

W ramach angielskiego prawa spadkowego przewidziane zostały dwa porządki dziedziczenia; beztestamentowy (ang. *intestacy*) oraz testamentowy (ang. *testatcy*). W przypadku, gdy spadkodawca nie sporządził ważnego i skutecznego testamentu, do spadku uprawnionymi będą jego spadkobiercy ustawowi<sup>379</sup>. Prócz tego, zaznaczyć należy, iż możliwa jest sytuacja, w której spadkodawca dokonał rozrządzenia *mortis causa* jedynie częścią swego majątku, wobec tego, jego majątek spadkowy podlegać będzie częściowo regułom dziedziczenia beztestamentowego oraz częściowo regułom dziedziczenia testamentowego.

Podkreślenia wymaga fakt, iż odmiennie od dotychczas omawianych porządków prawnych, w prawie angielskim śmierć spadkodawcy nie powoduje jednoczesnego nabycia spadku przez spadkobierców. W pierwszej kolejności spadek przypadnie osobom, którym zostaje on powierzony tytułem uregulowania istniejących długów spadkowych<sup>380</sup> (w drodze sprzedaży składników wchodzących w skład masy spadkowej), wykonania zapisów testamentowych, ściągnięcia wszelkich wierzytelności oraz dokonania ustalenia kręgu uprawnionych spadkobierców w celu wydania im należnego spadku<sup>381</sup>.

W ustawowym kręgu dziedziczenia pozycję, uprzywilejowaną względem pozostałych spadkobierców posiada małżonek lub partner cywilny (z którym spadkodawca pozostawał w zarejestrowanym związku partnerskim) spadkodawcy,

---

<sup>379</sup> Zasady dziedziczenia ustawowego w prawie angielskim regulują przede wszystkim przepisy IV rozdziału Administration of Estates Act 1925 (zob. <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/15-16/23>, data dostępu: 16 maja 2022 r.). Szerzej J. R. Kerridge, *Parry and Clark: The Law of Succession*, Sweet & Maxwell, London 2016, s. 5–34.

<sup>380</sup> Ang. *Personal representative*; W literaturze wskazuje się, iż tego rodzaju objęcie spadku ma znamiona instytucji powiernictwa; P. Dzieńis, *Wpływ przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza na przebieg egzekucji sądowej*, Białostockie Studia Prawnicze 2017, z. 22, nr 4, s. 74.

<sup>381</sup> A. Kozioł, *System administracji spadku w porządkach prawnych kręgu anglosaskiego*, Rejent 2006, nr 2, s. 119–132.

bowiem dziedziczą oni w pierwszej kolejności na równi ze zstępnymi spadkodawcy. W doktrynie wskazuje się, iż uprawnienie przysługujące małżonkowi spadkodawcy, zgodnie z treścią którego może uzyskać określone składniki, wchodzące w skład majątku spadkowego, czyni go w wielu przypadkach głównym beneficjentem spadku<sup>382</sup>. A zatem, w sytuacji gdy spadkodawca będący w związku małżeńskim lub zarejestrowanym związku partnerskim, pozostawił zstępnym, jego spadkobiercami ustawowymi będą odpowiednio małżonek lub partner cywilny oraz jego zstępn<sup>383</sup>. Jednakże zaznaczyć należy, iż jeśli spadkodawca nie posiadał zstępnym, jedynym spadkobiercą ustawowym będzie wówczas małżonek lub partner cywilny spadkodawcy.

W zakresie uprawnień przysługujących małżonkowi lub partnerowi cywilnemu spadkodawcy, na szczególną uwagę zasługuje rozwiązanie prawne, ułatwiające nabycie przez niego tzw. domu małżeńskiego<sup>384</sup>. Pod wskazanym pojęciem rozumieć należy budynek mieszkalny lub lokal mieszkalny, będący własnością spadkodawcy, w którym zamieszkiwał on z małżonkiem lub partnerem cywilnym do dnia śmierci. W pierwszej

---

<sup>382</sup> Małżonek (lub partner cywilny) spadkodawcy posiada uprawnienie do otrzymania na wyłączną własność wszystkich ruchomości osobistych (ang. *personal chattels*), które obejmują wszelkie przedmioty ruchome (z wyłączeniem środków pieniężnych, papierów wartościowych, a także rzeczy ściśle powiązanych z prowadzonym przez spadkodawcę przedsiębiorstwem lub przedmiotów o charakterze *stricte* inwestycyjnym). A zatem ruchomości obejmować będą w szczególności biżuterię, meble i sprzęty wyposażenia domowego, odzież oraz co ciekawe, zwierzęta domowe. Nadto, małżonkowi lub partnerowi cywilnemu spadkodawcy przysługuje uprawnienie do otrzymania składników z majątku spadkowego do łącznie określonej wartości wynoszącej 250 tysięcy funtów. W sytuacji, gdy majątek wchodzący w skład spadku wykazywał większą wartość (pomijając opisane wyżej *personal chattels*), pozostała część spadku ulegnie podziałowi na dwie równe części - pierwsza przypadnie małżonkowi lub partnerowi cywilnemu, zaś druga dzieciom lub dalszym zstępnym spadkodawcy jako tzw. trust ustawowy (szczególnego rodzaju powiernictwo majątku wchodzącego w skład spadku, którego celem jest wydanie majątku spadkowego uprawnionemu po osiągnięciu przez niego 18 roku życia lub wcześniej, jeśli zawrze on związek małżeński; powiernictwo majątku spadkowego, polegające na tym, że majątek spadkowy nie zostaje wydany uprawnionemu, dopóki nie osiągnie on wieku 18 lat lub wcześniej zawrze związek małżeński; zob. M. Załucki, *Wydzielniczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 24; M. Habdas, *Pozycja prawna małżonka spadkodawcy na tle prawnoporównawczym*, Rejent 2006, nr 2, s. 73-79.

<sup>383</sup> Jeśli dziecko spadkodawcy nie dożyje dnia chwili spadku, o ile pozostawił on swoich zstępnym, w miejsce zmarłego dziecka z mocy prawa wstępują jego zstępn<sup>383</sup> (wnuki spadkodawcy), przy czym podział spadku podlegać będzie wówczas szczególnym regułom.

<sup>384</sup> Uprawnienie zawarto w treści załącznika nr 2 do Intestates 'Estates Act 1952; <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo6and1Eliz2/15-16/64> (data dostępu: 16 maja 2022 r.).

kolejności uprawniony będzie mógł uzyskać prawo własności „domu małżeńskiego” od osób, którym spadek został powierzony m.in. celem spłaty długów (ang. *personal representative*). Na możliwość jego uzyskania nie będzie miała wpływu okoliczność, iż wartość tego składnika majątkowego przewyższa wartość udziału spadkowego, przysługującego małżonkowi (lub partnerowi cywilnemu) w całym majątku spadkowym. W powyższej sytuacji, uzyskanie prawa własności wskazanego budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego nastąpi za ewentualną spłatą pieniężną<sup>385</sup>.

W ramach dziedziczenia ustawowego, krewni nabywający spadek, w sytuacji braku członków rodziny dziedziczących we wcześniejszej kolejności, nabywają udziały w spadku, odpowiadające liczbie osób dziedziczących w takiej samej kolejności. I tak, w sytuacji braku małżonka (partnera cywilnego), spadek przypadnie w całości w częściach równych zstępnym spadkodawcy. Jeśli któreś ze zstępnych nie dożyje chwili otwarcia spadku, przysługujący mu udział w spadku podlega podziałowi między jego zstępnych (wnuków spadkodawcy). Natomiast, jeśli spadkodawca nie posiadał małżonka (partnera cywilnego), ani nie pozostawił po sobie zstępnych, wówczas spadek po nim przysługiwać będzie jego obojgu rodzicom, zaś gdyby któreś z nich nie dożyło chwili śmierci spadkodawcy, wówczas pozostały przy życiu rodzic spadkodawcy dziedziczy w całości spadek. Dodatkowo, gdyby żadne z rodziców spadkodawcy nie dożyło chwili jego śmierci, uprawnienie do spadku uzyskuje rodzeństwo spadkodawcy, pochodzące od obojga wspólnych rodziców (tzw. *full blood*), zaś w braku takiego rodzeństwa - rodzeństwo przyrodnie spadkodawcy (tzw. *half blood*). Przy czym, jeśli którekolwiek z rodzeństwa nie dożyło chwili otwarcia spadku, udział przysługujący zmarłej siostrze lub bratu, przysługiwać będzie zstępnym tej osoby, zaś w braku zstępnych - dalszym krewnym spadkodawcy (dziadkom, rodzeństwu rodziców, zstępnym rodzeństwa rodziców). W sytuacji braku osób uprawnionych do bycia spadkobiercą, cały spadek

---

<sup>385</sup> W ramach przysługującego uprawnienia, małżonek lub partner spadkodawcy może wystąpić ze stosownym roszczeniem przeciwko *personal representative* spadkodawcy, aby ten w toku podziału masy spadkowej przeniósł na małżonka (partnera cywilnego) prawo własności domu mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego, w którym zamieszkiwał ze spadkodawcą do dnia jego śmierci; szerzej A. Partyk, *Brytyjskie systemy ochrony osób bliskich spadkodawcy...*, *op. cit.*, s. 95-101.

przypadnie - w zależności od miejsca położenia majątku - Skarbowi Państwa, Księżtwu Kornwalii lub Księżtwu Lancaster<sup>386</sup>.

Dziedziczenie testamentowe będzie miało miejsce w sytuacji, gdy spadkodawca dokonał ważnego i skutecznego rozrządzenia majątkiem. W rozumieniu prawa angielskiego spadkobierca może to uczynić w drodze testamentu (ang. *will*) lub poprzez kodycył (ang. *codicil*)<sup>387</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, iż testament zawierający rozrządzenia bezpośrednio krzywdzące bliskich krewnych spadkodawcy, zostanie uznany za nieważny, o ile testator pozostaje w pełni władz umysłowych oraz podejmuje świadomą decyzję o dokonywanych przez siebie dyspozycjach *mortis causa*. W sytuacji sporządzenia niesprawiedliwego testamentu, gdy osoby bliskie spadkodawcy nie są w stanie skutecznie zakwestionować ważności dokonanego rozrządzenia, przysługuje im uprawnienie do dochodzenia roszczeń na podstawie *Inheritance (Provision for Family and Dependants) Act 1975*, umotywowanych faktem, iż nie otrzymali oni uzasadnionego i rozsądnego przysporzenia.

Stosownie do obowiązujących regulacji, przyjęto koncepcję, zgodnie z którą testator posiada pełną swobodę testowania, o ile zapewni właściwe zabezpieczenie pozostałemu przy życiu małżonkowi (partnerowi cywilnemu), z zastrzeżeniem uprawnień przyznanych sądowi wyznaczonymi ramami ustawy *Inheritance (Provision for Family and Dependants) Act 1975*. W zakresie ochrony spadkowej, przyznanej osobom bliskim spadkodawcy, jeśli rozrządzenia dokonane przez testatora zostały poczynione z pokrzywdzeniem jego krewnych, mogą oni skorzystać z instytucji prawnych przewidzianych w ramach ochrony prawnospadkowej. Są to *proprietary estoppel* oraz *constructive trust*. W ramach instrumentu prawnego *proprietary estoppel* dochodzona może być realizacja tzw. zasady słuszności. Zarzut ten może podnieść osoba, która wobec otrzymania obietnicy uzyskania określonego przysporzenia majątkowego, w zaufaniu do niego podjęła określone przedsięwzięcie, w wyniku którego doznała szkody, bowiem finalnie wskazanego przysporzenia nie uzyskała. Istotą zarzutu *proprietary estoppel* jest niemożność następczego kwestionowania oświadczeń

---

<sup>386</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 240-242.

<sup>387</sup> Kodycył stanowi pismo uzupełniające, swoisty suplement do testamentu; szerzej K. Osajda, *Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych Common Law i Civil Law*, Warszawa 2009, s. 137-139.

składanych *in posterum*. Mowa przede wszystkim o przyrzeczeniach przeniesienia określonych uprawnień do rzeczy, które to oświadczenie nie posiada charakteru umowy. Istotą takich obietnic jest to, iż nie kreują one formalnego roszczenia o przeniesienie własności rzeczy, jednakże uzasadnionym jest ich uwzględnianie, jeśli w zaufaniu do uzyskanego przyrzeczenia, dana osoba podjęła określone działania, w następstwie którego po jej stronie zaistniała szkoda. Szkoda musi mieć przy tym znaczący charakter, wskazuje się tutaj na sytuację, gdy określona osoba angażuje się w działania podejmowane na rzecz osoby składającej obietnicę, a która mimo otrzymanego przyrzeczenia i swojego zaangażowania nie uzyskuje żadnego przysporzenia. Jako przykład posłużyć może wykonywanie nieodpłatnej, wieloletniej pracy na rzecz osoby składającej omawianą obietnicę<sup>388</sup>. Dzięki przyjętej przez sądy linii orzeczniczej dopuszczono powołanie się na instytucję *proprietary estoppel*, także w odniesieniu do osoby zmarłej, która nie dotrzymała złożonego uprzednio przyrzeczenia<sup>389</sup>.

Druga ze wskazanych instytucji - *constructive trust* realizowana jest poprzez sądowe ustanowienie stosunku powiernictwa w odniesieniu do konkretnych składników majątkowych, celem ochrony interesów majątkowych osób, które zostały w krzywdzący sposób pozbawione praw do niego. Istotą wskazanego środka prawnego jest pozbawienie osoby będącej właścicielem, pełnego władztwa nad określoną rzeczą, celem zagwarantowania ochrony praw przysługujących innej osobie. Ma to miejsce w sytuacji, gdy właściciel tej rzeczy włada nią w sposób powodujący krzywdę innej osoby. Wówczas sąd może nakazać właścicielowi postępowanie z rzeczą w sposób, jak gdyby rzecz ta była przedmiotem stosunku powiernictwa<sup>390</sup>.

Kolejną z regulacji, charakteryzujących angielskie prawo spadkowe, jest uprawnienie przysługujące osobom bliskim spadkodawcy, na podstawie którego mogą uzyskać pewne świadczenia ze spadku o charakterze alimentacyjnym. U podstaw tego rozwiązania legislacyjnego leży założenie, iż swoboda testowania powinna być ograniczona jedynie poprzez system dyskrecjonalnej władzy sędziego (ang. *discretionary*

---

<sup>388</sup> A. Partyk, *Uprawnienia konkubenta spadkodawcy... op. cit.*, s. 138–139.

<sup>389</sup> J. Halberda, *Angielska doktryna promissory estoppel a polska klauzula nadużycia prawa*, *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa* 2014, nr 7, z. 2, s. 398.

<sup>390</sup> M. Zachariasiewicz, *Trust w praktyce polskich sądów i notariatu*, *Rejent* 2004, nr 3–4, s. 243–244.



*adjustive power*). Odmienne od omawianych wcześniej regulacji spadkowych, osobom bliskim spadkodawcy na gruncie angielskiego prawa spadkowego, nie przyznano uprawnienia do uzyskania odpowiedniej części majątku spadkowego, jak to ma miejsce w systemie zachowku czy rezerwy. W miejsce tych rozwiązań przewidziano, iż jeśli osoba uprawniona nie uzyskała przysporzenia ze spadku w odpowiedniej wysokości, a to na mocy dziedziczenia ustawowego lub testamentowego (albo zgodnie z oba wskazanymi porządkami dziedziczenia), przysługuje jej możliwość wystąpienia do sądu roszczeniem o przyznanie dyskrejonalnie określonego świadczenia (świadczenie z zakresu *family provision*).

W sytuacji wystąpienia przez uprawnionego z wskazanym wyżej roszczeniem, kluczowym dla ustalenia jego formy oraz wysokości ma dokonanie oceny czy spadkodawca zapewnił tej osobie odpowiednie przysporzenie. Jeśli wnioskodawca nie uzyskał odpowiedniego zabezpieczenia majątkowego, wówczas jego roszczenie uznane zostaje za uzasadnione i będzie ono rozpatrywane przez sąd w kontekście wyboru, jakiego rodzaju świadczenie powinno zostać mu przyznane<sup>391</sup>. Sąd dokonując rozstrzygnięcia, jest związany koniecznością zbadania zarówno ogólnych okoliczności danej sprawy oraz dotyczących określonej kategorii osób uprawnionych, występujących z przedmiotowym wnioskiem<sup>392</sup>. Sąd nie jest natomiast umocowany do przyznania wnioskodawcy świadczenia z tytułu *family provision* w jakimkolwiek zakresie, jeśli spadkodawca poczynił przysporzenie majątkowe na rzecz wnioskodawcy, odpowiednio w sporządzonym przez siebie testamencie lub gdy przysporzenie przypadnie uprawnionemu na mocy dziedziczenia beztestamentowego (także przy zbiegu wskazanych podstaw).

Kluczowym dla rozstrzygnięcia sądowego, dokonywanego w omawianym zakresie, jest prawidłowa wykładania pojęcia rozsądnego przysporzenia należnego wnioskodawcy. Ustalenie to jest dokonywane w oparciu o przesłanki o charakterze celowym oraz uznaniowym, z jednoczesnym uwzględnieniem wszelkich okoliczności sprawy mogących mieć wpływ na wydane rozstrzygnięcie. Pod uwagę wzięte zostają składniki majątkowe, przypadające wnioskodawcy w drodze dziedziczenia ustawowego

---

<sup>391</sup> J. R. Kerridge, *Parry and Clark: The Law of Succession...*, *op. cit.*, s. 193.

<sup>392</sup> A. Partyk, *Miarkowanie wysokości zachowku z uwagi na zasady współżycia społecznego. Glosa do wyroku s. apel. z dnia 9 maja 2018 r., V ACa 921/17, LEX/el. 2022.*

lub na podstawie testamentu. Pominięte zostają wszelkie inne składniki majątkowe, które wnioskodawca uzyskał od spadkodawcy z innych tytułów, choćby było one nierozzerwalnie związane ze śmiercią spadkodawcy<sup>393</sup>.

W zakresie dokonywanej oceny przesłanki uzyskania rozsądnego przysporzenia majątkowego, podlega ono zróżnicowaniu w zależności od istniejących relacji, łączących wnioskodawcę ze spadkodawcą. Wobec powyższego, przewidziano dwie, odmienne kategorie dokonywanej oceny, a w rezultacie świadczeń przyznawanych wnioskodawcy. Pierwsza ze wskazanych kategorii odnosi się do małżonka (partnera cywilnego) spadkodawcy, a także do osoby, która wstąpiła w związek małżeński w dobrej wierze, a który mógł zostać unieważniony. Mowa o tzw. *surviving spouse standard*. Co do zasady, kategoria ta nie ma zastosowania do małżonka pozostającego w sądowej separacji ze zmarłym (o ile stan separacji trwał w chwili śmierci spadkodawcy), nadto do byłego małżonka (partnera cywilnego) zmarłego<sup>394</sup>. W ramach tej kategorii, osoba ubiegająca się o świadczenie może domagać się uwzględnienia jej roszczenia, o ile nie przeznaczono jej w testamencie lub na mocy dziedziczenia ustawowego, rozsądnego przysporzenia. Małżonek (partner cywilny) spadkodawcy powinien uzyskać z masy spadkowej świadczenie odpowiadające wysokością co najmniej temu, co otrzymałby w razie, gdyby jego związek ze spadkodawcą zakończył się w drodze rozwodu (rozwiązania związku partnerskiego)<sup>395</sup>.

Druga z kategorii - *the maintenance standard* (tzw. standard alimentacyjny) odnosi się do pozostałych osób uprawnionych z tytułu świadczeń z zakresu *family provision*. Jej istotą jest przyznanie świadczenia finansowego, celem zapewnienia wnioskodawcy środków utrzymania w odpowiedniej wysokości. Obejmuje ono swym zakresem przysporzenie majątkowe, niezbędne do należytego zaspokojenia życiowych

---

<sup>393</sup> Podkreślić należy, iż ocena wskazanych okoliczności jest dokonywana według stanu na dzień orzekania, wobec powyższego niejednokrotnie sąd jest obowiązany uwzględnić także zdarzenia mające miejsce już po śmierci spadkodawcy; zob. E.L.G. Tyler, R.D. Oughton (red.), *Tyler's Family Provision, 2nd edition*, Professional Books Limited 1984, s. 92-101.

<sup>394</sup> W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy...*, *op. cit.*, s. 187.

<sup>395</sup> Zob. B. Kucia, *Ograniczenia swobody...*, *op. cit.*, s. 109-113.

potrzeb wnioskodawcy<sup>396</sup>. Wobec powyższego, *the maintenance standard* interpretować należy jako możliwość ubiegania się o świadczenie majątkowe, które umożliwi w przyszłości poniesienie przez wnioskodawcę wydatków życia codziennego, w zależności od poziomu na jakim się utrzymywał.

Model ochrony osób bliskich spadkodawcy oparty na dyskrecjonalnej władzy sądu, dokonującego *ad casum* ustalenia, jakiego rodzaju i w jakiej wysokości świadczenie powinno być przyznane uprawnionemu oraz uznaniowy charakter wydawanych przez niego orzeczeń, pozwalających na rozdzielenie masy spadkowej (a w tym zabezpieczenie interesów majątkowych uprawnionych), stanowi istotną zaletę angielskiego systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy. Nie może jednak zostać pominięty fakt, iż przyznanie sądowi tak szerokiego zakresu uprawnień w ramach rozstrzygania w powyższej materii, wykracza poza zakres materialnoprawny tradycyjnych modeli rezerwy czy zachowku. W odróżnieniu do nich, system dyskrecjonalnej władzy sędziego nie ogranicza kręgu uprawnionych z tytułu roszczeń *fail provision* jedynie do osób związanych formalnymi więzami ze spadkodawcą. Z odpowiednim wnioskiem wystąpić może także osoba, która choć niezwiązana z nim więzami krwi, uzyskiwała bezpośrednio wsparcie materialne od spadkodawcy a to wobec łączącej ich faktycznej bliskości. Pozwala to na odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu sądu dynamicznej sytuacji rodzinnej spadkodawcy<sup>397</sup>. Sąd podczas orzekania jest obowiązany brać pod uwagę relacje łączące wnioskodawcę ze spadkodawcą, nadto wielkość spadku, sytuację majątkową wnioskodawcy oraz jego stan psychiczny<sup>398</sup>.

---

<sup>396</sup> Na uwagę zasługuje, iż istotą tego standardu jest zagwarantowanie należytego zapewnienia potrzeb życiowych, a nie wyłącznie jedynie podstawowych i niezbędnych potrzeb bytowych wnioskodawcy; zob. M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 549-554.

<sup>397</sup> Obecnie niejednokrotnie tradycyjne model rodziny zastąpiony zostaje alternatywnymi formami pożycia, wobec czego za zaletę angielskiego systemu spadkowego poczytuje się możliwość ubiegania o otrzymanie przysporzenia majątkowego ze spadku także przez osoby, które nie są połączone ze spadkodawcą formalnymi więzami, a którym jednocześnie na gruncie instytucji rezerwy czy zachowku nie zostaje przyznana odpowiednia ochrona prawnospadkowe. Wskazuje się, iż tego rodzaju rozwiązanie prawne pozwala na sprawiedliwe rozdysponowanie majątku wchodzącego w skład spadku, w sposób odzwierciedlający rzeczywistość istniejące relacje międzyludzkie łączące dane osoby ze spadkodawcą za jego życia.

<sup>398</sup> Por. M.-A. Zachariasiewicz, *Zachówek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 189.

Należy jednakże wskazać, iż w literaturze dostrzega się także wady omawianego systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy. Podnosi się bowiem, iż ustanowienie tak szerokiego kręgu osób uprawnionych z tytułu roszczenia *family provision*, prowadzić może do realnego pomniejszenia wysokości świadczeń majątkowych, przyznanych na rzecz każdej z tych osób<sup>399</sup>.

W zakresie uregulowań konstytucyjnych dotyczących prawa własności i prawa dziedziczenia wskazać należy między innymi:

1) Konstytucję Irlandii z dnia 01 lipca 1937 r., regulującą kwestię dziedziczenia w części „Prawa podstawowe”, w art. 43 „Własność prywatna”, który stanowi:

„Państwo uznaje, że człowiek w swojej rozumności ma naturalne prawo, uprzednie wobec prawa stanowionego, do prywatnej własności dóbr zewnętrznych”, nadto „państwo zobowiązuje się nie uchylać żadnej ustawy próbującej obalić prawo do prywatnej własności, ogólne prawo do przenoszenia, zapisywania w testamencie oraz prawo dziedziczenia własności. (...) państwo uznaje jednak, że korzystanie z praw wskazanych w poprzednich postanowieniach niniejszego Artykułu winno być, w społeczeństwie obywatelskim, regulowane przez zasady sprawiedliwości społecznej. (...) państwo może więc, o ile sytuacja tego wymaga, wyznaczać zgodnie z ustawą, granice wykonywania wymienionych praw celem pogodzenia prawa do korzystania z nich z wymaganiami dobra wspólnego.”

Wskazuje się jednocześnie, iż z faktu uznania przez ustawę zasadniczą prawa własności za prawo przyrodzone oraz zobowiązania państwa do nieobalania prawa dziedziczenia, wywodzić należy, iż prawo to przysługuje w równym stopniu każdemu człowiekowi, niezależnie od posiadanego przez niego obywatelstwa.

2) Ustawę zasadniczą Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej - Wielką Kartę Wolności (*Magna Carta Libertatum*) z dnia 05 czerwca 1297 r., której art. 29 stanowi:

---

<sup>399</sup> B. Kucia, *Ograniczenia swobody testowania ze względu na ochronę interesów osób bliskich. Uwagi na tle wybranych systemów common law* (w:) M. Butrymowicz, P. Kroczek i in. (red.), *Prawne i ekonomiczne aspekty migracji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków 2016, s. 126–127.

„Żaden wolny człowiek nie zostanie zatrzymany ani uwięziony, ani wyzuty z jego własności lub wolności, lub swobodnych obyczajów, ani wyjęty spod prawa lub wygnany, ani w żaden inny sposób nie zostanie naruszony jego status; ani nie zastosujemy wobec niego siły i nie skłonimy innych do tego, bez prawowitego wyroku równych mu lub bez podstawy w prawie krajowym.”<sup>400</sup>.

---

<sup>400</sup> Zob. C. Faragher, *Public Law Concentrate: Law Revision and Study Guide*, Oxford University Press 2021, s. 184-185; M. Elliott, R. Thomas, *Public Law*, Oxford University Press, USA, 2014, s. 766-800.

## **Rozdział V.**

# **Krytyczna analiza zachowku jako modelu ochrony osób bliskich *de lege lata* w polskim prawie spadkowym**

### **5.1. Uwagi ogólne**

W polskim prawie spadkowym instytucja zachowku ma służyć ochronie praw osób najbliższej rodziny spadkodawcy. W praktyce oznacza to, że spadkodawcy, co do zasady przysługuje uprawnienie do rozrządzenia całym swoim majątkiem lub znaczną jego częścią *mortis causa*, na rzecz osób nieujętych w krąg osób uprawnionych do zachowku. W takich okolicznościach, osoby te mają możliwość wystąpić z roszczeniem o zapłatę należnego im zachowku albo jego części (o ile należny im zachówek nie zostaje pokryty w poczynionych na ich rzecz zapisach lub nie otrzymały one wcześniej darowizny przekazanej im przez spadkodawcę, która pokryłaby ich zachówek).

J. Biernat wskazuje, iż pojęcie zachowku funkcjonuje w języku polskim w dwóch znaczeniach, wyróżnia się bowiem zachówek *sensu stricto* oraz zachówek *sensu largo*. Zachówek w ujęciu wąskim (*sensu stricto*) wiąże się z przyznaniem spadkodawcy uprawnienia do swobodnego rozrządzenia całym swoim majątkiem na rzecz dowolnie wybranych przez siebie osób, zaś sam majątek spadkowy nie ulega podziałowi. Uprawnionym z tytułu zachowku przysługiwać będzie w takiej sytuacji jedynie roszczenie w stosunku do spadkobierców. Treścią roszczenia będzie żądanie zapłaty określonej sumy pieniężnej, która stanowi równowartość określonej części spadku.

Powyższe roszczenie podlegać będzie przepisom odnoszącym się do świadczeń pieniężnych, wobec czego stanowi roszczenie bezterminowe, któremu spadkobierca jest zobowiązany zadośćuczynić niezwłocznie po wezwaniu do jego wykonania<sup>401</sup>. Natomiast zachówek w ujęciu szerokim (*sensu largo*) obejmować będzie wszystkie instytucje, w drodze których osoby najbliższe spadkodawcy uzyskają stosowną korzyść z masy spadkowej, wbrew woli spadkodawcy<sup>402</sup>.

W doktrynie wskazuje się, iż przyznanie członkom najbliższej rodziny spadkodawcy możliwości dochodzenia zachowku ma na celu zapobieżenie sytuacji ich pokrzywdzenia, szczególnie wobec faktu, iż potencjalnie mogą oni przyczynić się do powstania albo powiększania majątku wchodzącego później w skład spadku, nadto realizację moralnego obowiązku wspierania swoich bliskich, między innymi udzielenia im wsparcia ekonomicznego w drodze przeznaczenia im korzyści ze spadku<sup>403</sup>.

## 5.2. Charakterystyka ochrony osób bliskich spadkodawcy

Obowiązujące normy prawa spadkowego mają ogromny wpływ na kontakty międzyludzkie, stosunki osobiste i majątkowe nie tylko w obrębie rodziny. Jako jedną z najistotniejszych funkcji prawa spadkowego, wskazuje się funkcję ochrony rodziny zmarłego. Ustawodawca podkreśla w ten sposób ważność i znaczenie stosunków

---

<sup>401</sup> Do wskazanego roszczenia pieniężnego odnosi się zasada nominalizmu, której istotą jest reguła, iż zobowiązanie wykonuje się przez dokonanie zapłaty tej samej sumy pieniężnej, na jaką opiewało zobowiązane w chwili jego powstania; szerzej o stosowaniu zasady nominalizmu w prawie cywilnym; A. Oleszko, *Zasada nominalizmu w prawie cywilnym*, Palestra 1986, Nr 30/12, s. 23-37.

<sup>402</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, *op. cit.*, s. 70-72.

<sup>403</sup> Wskazuje się, iż argumentacja ta bywa dyskusyjna w przypadku możliwości domagania się zachowku przez dzieci po swoich rodzicach; zob. E. Niezbecka (w:) A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*. Tom IV, Warszawa 2015, s. 225 i n.; odmiennie zdanie na ten temat prezentuje E. Macierzyńska-Franaszczyk wskazująca, iż obecnie zachówek nie pełni takiej funkcji, jaką pełnił w momencie regulowania kwestii ochrony prawno spadkowej, nadto podnosi, iż zauważa się, że zachówek przestaje pełnić funkcję socjalną, stanowi natomiast źródło dodatkowych korzyści ekonomicznych; E. Macierzyńska-Franaszczyk, *Funkcje zachowku i granice ich urzeczywistnienia*, (w:) M. Tomalak (red.), *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, Warszawa 2017, s. 864 i n.

rodziny, mających wpływ na decyzje powzięte przez spadkodawcę oraz wskazuje na konieczność dostosowania danej sytuacji majątkowej, powstałej po otwarciu spadku, do osobistych stosunków łączących spadkodawcę z członkami jego rodziny. Jednakże istniejący konflikt pomiędzy zasadą swobody testowania a potrzebą zapewnienia właściwego poziomu ochrony osób bliskich spadkodawcy po jego śmierci jest najistotniejszym problemem prawa spadkowego. Naturalnym jest bowiem ochrona interesów oraz uprawnień osób pozostających w kręgu rodziny spadkodawcy. Istniejący konflikt uwypukla się szczególnie w obecnych czasach, kiedy na równym poziomie sytuuje się wolność jednostki oraz konieczność zagwarantowania poprzez stosowne instytucje prawne, wsparcia i pomocy osobom słabszym, pozostającym w trudnej sytuacji życiowej. Powyższą ochronę za życia spadkodawcy realizują stosowne instytucje prawa rodzinnego, np. obowiązek alimentacyjny<sup>404</sup>, zaś po jego śmierci rolę tę przejmuje prawo spadkowe. Z powyższego względu, obowiązkiem państwa prawa jest zagwarantowanie współistnienia zasady *in favorem testamenti* oraz ochrony osób bliskich spadkodawcy, przy czym jest to obecnie realizowane w drodze ograniczenia jednej zasady kosztem drugiej. W szeregu systemów prawnych, w zależności od przyjętego modelu, przyznana spadkodawcy swoboda testowania jest ograniczona instytucjami skutecznymi *mortis causa*, gwarantującymi ochronę osobom należącym do jego najbliższej rodziny, niezależną od woli testatora. Jak już wcześniej wskazano na łamach niniejszej pracy, ochrona ściśle powiązana ze swobodą dokonywania rozrządzeń testamentowych może przybierać zróżnicowane formy, mając charakter ograniczony, uniemożliwiający dowolne rozrządzanie majątkiem *mortis causa* lub ograniczający swobodę testowania możliwością korekty w przyszłości decyzji spadkodawcy, ucieleśnionych treścią wyrażoną w sporządzonym testamencie. Do najpopularniejszych rozwiązań, funkcjonujących w danych systemach prawnych należą: instytucja zachowku, system rezerwy oraz system *discretionary adjustive power* (spotykany w krajach anglosaskich)<sup>405</sup>. Istotą problemu wskazanych instytucji jest to, iż zarówno swoboda dokonywania rozrządzeń testamentowych oraz ochrona osób należących do najbliższego

---

<sup>404</sup> J. Gwiazdomorski, *Przesłanki istnienia obowiązku alimentacyjnego*, Warszawa 1974, s. 5-7.

<sup>405</sup> M. Załucki, *Alimenty w miejsce zachowku? Uwagi na tle ochrony osób bliskich spadkodawcy w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego* (w:) M. J. Łukasiewicz, I. Ramus (red.), *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne*, t. 2, Toruń 2015, s. 115-116.



kręgu rodzinnego spadkodawcy, nie są w pełni realizowane, zaś zadaniem ustawodawcy w tym zakresie jest stworzenie takich instytucji i mechanizmów prawnych, które zagwarantują jak najpełniejszą realizację obu uprawnień, co wiąże się z dokonaniem reformy obecnie obowiązujących przepisów i implementacją nowego systemu na gruncie polskiego prawa spadkowego.

Należy wskazać, iż w doktrynie dokonuje się rozróżnienia pojęć roszczenia o zachowek oraz prawa do zachowku. Powyższe argumentuje się faktem, iż prawo do zachowku ma swe źródło w pokrewieństwie (lub przysposobieniu), bądź małżeństwie i polega na uprawnieniu do otrzymania określonej wartości pieniężnej (na podstawie obliczenia wysokości przysługującego roszczenia składają się określone masa spadkowa, ustawowo darowizny oraz zapisy windykacyjne). Do chwili otwarcia spadku prawo do zachowku ma charakter przyszłego prawa. Z niego dopiero wynika roszczenie o zachowek, to jest o zapłatę określonej wartości wyrażonej w pieniądzu, a także uprawnienie do żądania pomniejszenia zapisów zwykłych oraz poleceń (art. 1005 k.c.) czy ograniczenie odpowiedzialności za zachowek, zapisy zwykłe oraz polecenia (art. 998 i n. k.c.). Konkludując, przed śmiercią spadkodawcy nie istnieje jeszcze prawo do zachowku, ani roszczenie o zachowek, a jedynie stosunek prawny mogący doprowadzić do ich zaistnienia<sup>406</sup>.

### **5.3. Katalog osób uprawnionych do ochrony prawnosпадkowej**

Katalog osób uprawnionych do zachowku wyznacza art. 991 § 1 k.c. uwzględniający: zstępnych, małżonka i rodziców spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Ustawodawca wyznaczając krąg uprawnionych posłużył się ogólnym pojęciem „zstępnych”, wobec czego wywodzić można, iż nie istnieje tu ograniczenie stopnia pokrewieństwa, a zatem ujęte zostają tutaj dzieci, wnuki czy prawnuki spadkodawcy. Wskazuje się nadto, iż w świetle obowiązujących przepisów bez

---

<sup>406</sup> P. Księżak, (w:) K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Tom III, Warszawa 2017, s. 715; E. Niezbecka (w:) A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, Warszawa 2015, s. 227; P. Księżak, Prawo spadkowe, Warszawa 2017, s. 318.

znaczenia pozostaje czy dziecko pochodzi z małżeństwa czy nie, o ile prawnie ustalone zostało pochodzenie dziecka od spadkodawcy<sup>407</sup>. W doktrynie sporną pozostaje kwestia zakwalifikowania osób pozostającym w stosunku przysposobienia ze spadkodawcą do kręgu osób uprawnionych do zachowku<sup>408</sup>. Wskazuje się, iż przyczyną wątpliwości na tym gruncie jest niejednolita konstrukcja prawna przepisów traktujących o przysposobieniu. I tak wskazuje się, iż w przypadku regulacji prawnej z art. 937 k.c., osoby pozostające w stosunku przysposobienia niepełnego oraz ich zstępni powinni być traktowani jak zstępni w rozumieniu art. 991 § 1 k.c. W przypadku regulacji z art. 936 k.c. sytuacja jest bardziej niedookreślona, bowiem jeśli chodzi o stosunek przysposobienia pełnego, ustawodawca nie odniósł się wprost do sytuacji prawnej zstępnych przysposobionego, a jedynie poczynił ogólne zastrzeżenie, że przysposobiony dziedziczy zarówno po przysposabiającym i jego krewnych tak, jakby był dzieckiem przysposabiającego, zaś przysposabiający oraz jego krewni dziedziczą po przysposobionym tak jakby był on dzieckiem przysposobionego. Wskazuje się jednak, iż o ile ze względu na skutki przysposobienia niepełnego, ustawodawca musiał dokonać dokładnego wskazania osób, na które instytucja ta oddziałuje, o tyle nie musiał czynić tego w przypadku przysposobienia pełnego, wywierającego donioślejsze skutki niż przysposobienie niepełne, gdyż zakładającego pełne wejście osoby przysposobionej do rodziny przysposabiającego, wraz ze wszystkimi korzyściami i konsekwencjami, w tym

---

<sup>407</sup> Np. domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki (art. 62 k.r.o.), uznanie ojcostwa (art. 73 i n. k.r.o.) lub sądowe ustalenie ojcostwa (art. 84 k.r.o.). Wskazuje się, iż jedynie prawne ustalenie pochodzenia dziecka od spadkodawcy legitymuje je do dochodzenia roszczenia o zachówek, o ile przysługuje ono w danym stanie faktycznym. Powyższe argumentuje się faktem, iż kwestia ustalenia pochodzenia dziecka od danego rodzica jest wyraźnie uregulowana przepisami prawa, wobec powyższego za niewystarczające uznać należy jedynie oświadczenie osoby, iż pozostaje czyimś dzieckiem; E. Gniewek (red.) *Kodeks cywilny: komentarz*. Wydawnictwo CH Beck, 2021, Legalis; odmiennie B. Kordasiewicz uznający, iż dla wykazania uprawnień z tytułu zachowku jest rzeczą obojętną czy wykazano pochodzenie dziecka w sensie prawnym dające możliwość ubiegania się o zachówek; B. Kordasiewicz, (w:) M. Andrzejewski (red.), *Księga Jubileuszowa prof. dr hab. Tadeusza Smoczyńskiego*, Toruń 2008, s. 414-415.

<sup>408</sup> B. Kordasiewicz wskazuje, iż uprawnienie do zachowku przysługujące w związku z pozostawaniem w stosunku przysposobienia nie wynika wprost z przepisów regulujących instytucję zachowku, jednak wyprowadzane jest ono w drodze analogii z reguł dziedziczenia ustawowego; B. Kordasiewicz, *Księga Jubileuszowa prof. dr hab. Tadeusza Smoczyńskiego... op. cit.*, s. 415.

w odniesieniu do zstępnych przysposobionego<sup>409</sup>. Wobec powyższego, podnosi się, iż w przypadku przysposobienia pełnego i niepełnego, do kręgu zstępnych spadkodawcy ujętego w art. 991 §1 k.c., w sytuacji gdy spadkodawca jest przysposabiającym, zaliczyć należy zarówno przysposobionego oraz jego zstępnych<sup>410</sup>.

W zakresie dochodzenia prawa do zachowku lub jego uzupełnienia, Sąd Najwyższy<sup>411</sup> wyraził stanowisko, iż uprawnionymi w tym zakresie, poza spadkobiercami testamentowymi są także spadkobiercy ustawowi w stosunku do innych współspadkobierców ustawowych<sup>412</sup>. Osoby wskazane w treści art. 991§1 k.c. uzyskują uprawnienie do wystąpienia z powództwem o zachówek w kolejności, w jakiej dochodziłyby one do dziedziczenia z mocy ustawy. Przy czym zaznaczyć należy, iż przepisy te nie odnoszą się do małżonka pozostającego w separacji, który nie posiada uprawnienia do skutecznego wystąpienia z roszczeniem o zachówek (art. 935<sup>1</sup> k.c.).

#### **5.4. Realizacja uprawnień wynikających z ochrony osób bliskich spadkodawcy**

Sposób realizacji uprawnień wynikających z instytucji zachowku nakreśla art. 991 § 2 k.c. Może on następować w drodze otrzymania należnego przysporzenia jeszcze za życia spadkodawcy w postaci dokonanej przez niego darowizny na rzecz uprawnionego lub po śmierci spadkodawcy a to wobec powołania uprawnionego do dziedziczenia lub uczynienia na jego rzecz zapisu zwykłego lub windykacyjnego.

---

<sup>409</sup> Z zastrzeżeniem reguł szczególnych z art. 936 § 3 k.c.

<sup>410</sup> zob. M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2021, Legalis, komentarz do art. 991, Nb 8; A. Ganicz, *Uprawnieni i zobowiązani z tytułu zachowku w polskim prawie spadkowym*, Rejent 2011, Nr 2, s. 30-33.

<sup>411</sup> Zob. wyrok SN z 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, LEX nr 112873.

<sup>412</sup> Zob. J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, op. cit., s. 80 i n.; W. Borysiak, *O prawie spadkobierców ustawowych do zachowku - polemicznie*, Państwo i Prawo 2008, Nr 5, s. 111 i n.; T. Sokołowski, K. Szadkowski (w:) M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627-1088*, Warszawa 2021, Legalis, komentarz do art. 1008, Nb 11; odmiennie A. Rzetecka-Gil, *Glosa do wyroku SN z dnia 13 lutego 2004 roku, sygn. akt: 444/02*, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2007, nr 2, s. 105–114.

Wówczas, jeśli przysporzenie otrzymane w wyniku powyższych zdarzeń prawnych nie pokrywa w całości lub części zachowku należnego uprawnionemu, może on wystąpić ze stosownym roszczeniem o zapłatę lub uzupełnienie sumy pieniężnej. Wpływ na kształt i zakres ewentualnego roszczenia ma istnienie oraz rodzaj przysporzeń dokonanych przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku. Istotne znaczenie ma fakt, iż uprawniony nie jest umocowany do wprowadzenia jakichkolwiek modyfikacji w tym zakresie, bowiem nie może uprzednio odrzucić spadku albo zapisu na jego rzecz, a następnie skutecznie domagać się kwoty pieniężnej, mającej pokryć jego roszczenie o zachówek<sup>413</sup>. Podobny wniosek wywodzić należy z treści art. 991 § 1 k.c., albowiem ujęcie w kręgu ustawowym osób uprawnionych do zachowku; zstępnych, małżonka oraz rodziców spadkodawcy, którzy są także ujęci w ustawowym porządku dziedziczenia, determinuje fakt, iż roszczenie o zachówek nie będzie przysługiwać osobie spośród wyżej wskazanych, która w danych okolicznościach nie doszłaby do dziedziczenia z mocy ustawy. Wskazać należy tu następujące powody takiego stanu rzeczy: odrzucenie spadku (art. 1020 k.c.)<sup>414</sup>, uznanie za niegodnego dziedziczenia (art. 928-929 k.c.), zawarcie ze spadkodawcą umowy o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048-1049 k.c.), wydziedziczenie (art. 1008 k.c.).

Powyższe czynniki mają decydujący wpływ na rozstrzygnięcie kwestii przysługiwania uprawnienia do dochodzenia zachowku, ze wskazaniem, iż w przypadku niegodności dziedziczenia czy odrzucenia spadku, skutki rozciągać się będą jedynie na osobę, której bezpośrednio dotyczy wskazane zdarzenie prawne.

---

<sup>413</sup> M. Załucki (w:) M. Frasz, M. Habdas, A. Dyszlewska-Tarnawska, G. Gorczyński, A. Kawałko, B. Kucia, D. J. Łobos-Kotowska, K. Skubisz-Kępka, M. Stańko, H. Witczak, G. Wolak, M. Załucki, P. Zdanikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki* (art. 922-1087), Warszawa 2019, *komentarz do art. 1008*, Nb 6; A Szpunar, *Uwagi o prawie do zachowku*, Rejent 2002, s. 25.

<sup>414</sup> Przy czym należy nadmienić za P. Księżakiem, iż prawa do zachowku nie zostanie pozbawiony uprawniony odrzucający spadek przypadający mu z testamentu, albowiem zachowuje on w takich okolicznościach możliwość dziedziczenia z mocy ustawy, zatem wyłączenie z kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia nastąpi dopiero w sytuacji odrzucenia spadku przypadającego tej osobie z ustawy; p. Księżak (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Spadki*, Warszawa 2013, s. 715 i n.

Inaczej rzecz ma się z umową o zrzeczenie się dziedziczenia, która co do zasady obejmuje również zstępnych zrzekającego się (o ile inaczej nie postanowiono w umowie), wówczas zarówno zrzekający się oraz jego zstępni, wyłączeni zostają od dziedziczenia i są traktowani tak jakby nie dożyli otwarcia spadku (art. 1049 k.c.). Należy przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego<sup>415</sup> głoszące, iż dalszy zstępny spadkodawcy nie będzie uprawniony do zachowku po nim, jeśli w sytuacji dziedziczenia testamentowego zstępny spadkodawcy złożył skuteczne oświadczenie o odrzuceniu spadku z ustawy. Na poparcie tej tezy przytoczono linię argumentacyjną, iż skoro wyłącznie spadkobiercy, którzy dowiedzieli się o tytule swojego powołania do spadku, posiadają legitymację do złożenia skutecznego oświadczenia o nabyciu spadku, jeśli stosowne oświadczenie złożyła osoba niebędąca spadkobiercą (np. osoba ujęta w kręgu spadkobierców ustawowych, nieposiadająca wiedzy o sporządzonym testamencie powołującym do dziedziczenia inną osobę), to złożone przez nią oświadczenie nie może wywrzeć skutków prawnych. W konsekwencji złożone przez nią oświadczenie nie wpłynie na określenie kręgu osób potencjalnie uprawnionych do dziedziczenia z ustawy oraz uprawnionych do dochodzenia zachowku.

W tym miejscu należy przedstawić także stanowisko przedstawicieli doktryny, dokonujących rozróżnienia w ramach wskazanej powyżej instytucji wydziedziczenia. Wskazuje się, iż stosownie do uchwały Sądu Najwyższego<sup>416</sup>, wydziedziczenie *sensu largo*, polegające na wyłączeniu w testamencie spadkobiercy ustawowego od dziedziczenia, przy jednoczesnym braku dokonania jego wydziedziczenia w rozumieniu art. 1008 k.c. (testament negatywny), nie skutkuje pozbawieniem tego spadkobiercy uprawnienia do wystąpienia z roszczeniem o zachówek. Nadto, wskazuje się, iż tożsamy skutek wystąpi, jeśli w treści testamentu spadkodawca powoła do dziedziczenia osoby inne, niż osoba spadkobiercy ustawowego. Natomiast w przypadku wydziedziczenia *sensu stricto*, dokonanego zgodnie z art. 1008 k.c., skutki tego zdarzenia prawnego dotyczyć będą jedynie ściśle określonej wydziedziczonej osoby, zaś stosownie do

---

<sup>415</sup> Uchwała SN z 23 października 2019 r., III CZP 23/19, OSNC 2020, nr 5, poz. 38; por. J. Biernat, *Uprawnienie do zachowku dalszego zstępnego spadkodawcy. Glosa do uchwały SN z 23.10.2019 r., III CZP 23/19*, PiP 2022, nr 8, s. 173-178.

<sup>416</sup> Uchwała SN z 10 kwietnia 1975 r., III CZP 14/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 28.

art. 1011 k.c., zstępni wydziedziczonego zstępnego spadkodawcy (choćby przeżył on spadkodawcę) zachowają uprawnienie do dochodzenia zachowku.

## 5.5. Zachowek w perspektywie zasady swobody testowania

Konsekwencją przyjęcia przez ustawodawcę systemu zachowku jest pojawianie się w doktrynie głosów opowiadających się za poglądem, iż instytucja zachowku stanowi ograniczenie swobody testowania<sup>417</sup>. Co do zasady, spadkodawca ma możliwość dowolnego rozdysponowania swego majątku w testamencie, na rzecz osób ujętych w porządku dziedziczenia ustawowego lub osób pozostających poza tym kręgiem. Należy podkreślić, iż swoboda ta ma jedynie formalny wymiar, gdyż jego dyspozycje w jakiejś części nie zostaną zrealizowane, bowiem określona część majątku spadkowego przypadnie osobom uprawnionym do zachowku. Z powyższego powodu część przedstawicieli doktryny postrzega instytucję zachowku jako ograniczającą realizację zasady swobody testowania<sup>418</sup>.

Przedmiotem licznych rozważań doktryny jest *ratio legis* przepisów regulujących ochronę członków najbliższej rodziny spadkodawcy przed arbitralnością dokonywanych przez niego rozrządzeń testamentowych. Podważając sens funkcjonujących rozwiązań prawnych, w doktrynie powołuje się na fakt, iż wobec zauważalnych zmian prowadzących do osłabienia stosunków rodzinnych oraz związanych z nimi więzów

---

<sup>417</sup> O historyczno-prawnych korzeniach zasady swobody testowania R. Świrgoń-Skok, Swoboda dysponowania majątkiem na wypadek śmierci w ujęciu historyczno prawnym (w:) M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka (red.), *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013, s. 525–538.

<sup>418</sup> Na stanowisku takim stoją m.in. B. Kordasiewicz, *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, s. 1035-1036; K. P. Sokołowski, *Forma aktu notarialnego, uzupełnienie zachowku oraz ustalenie schedy spadkowej a negotium mixtum cum donatione*, Rejent 2011, Nr 4, s. 135; M. Królikowski, *Możliwość obniżenia zachowku de lege lata i de lege ferenda*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2018, s. 77; K. Smoter, *Zachowek jako ograniczenie swobody...*, *op. cit.*, s. 55; Odmienne A. Herbet wskazujący, iż normatywny kształt zachowku, choć ograniczający swobodę testowania, realizuje konstytucyjną zasadę ochrony rodziny, wobec czego mieści się w sferze regulacyjnej swobody ustawodawcy; A. Herbet, *O konstytucyjności instytucji zachowku* (w:) M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka (red.), *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013, s. 615-618.

gospodarczych w rodzinie, prawo cywilne nie powinno do tego stopnia ingerować w swobodę decyzji spadkodawcy o losach posiadanego przez niego majątku, po jego śmierci. Należy mieć na uwadze, iż uszanowanie woli spadkodawcy oraz dążenie do jej możliwie najpełniejszej realizacji, jest jedną z fundamentalnych zasad polskiego prawa spadkowego. Wobec powyższego, wskazuje się, iż regulacje ustawowe prowadzą do niweczenia i pominięcia woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie, a przecież to właśnie jego wola w najbardziej czytelny sposób świadczy o stopniu bliskości relacji z nim, nie zaś fakt istnienia formalnych więzów krwi. Podnosi się również, iż wobec wydłużenia czasu życia człowieka w porównaniu do lat poprzednich, w przeważającej ilości przypadków, spadkobiercy w momencie śmierci spadkodawcy są już osobami dorosłymi, posiadającymi możliwość samodzielnego utrzymania się, zatem nie powinni oni partycypować w podziale majątku spadkowego. Nie sposób jednakże w pełni zgodzić się z powyższymi argumentami, albowiem niezwykle ciężko znaleźć powody uzasadniające wyłączenie lub znaczne ograniczenie ochrony prawnospadkowej. Zasadniejszym jest postulowanie o zmiany i unowocześnienie istniejących konstrukcji prawnych ochrony spadkowej, aniżeli jej całkowite wyłączenie. Od samego początku prac nad uregulowaniami, dotyczącymi ochrony osób bliskich spadkodawcy, rozważano zasadność wprowadzanych rozwiązań oraz proporcjonalność ograniczenia swobody testowania, w stosunku do dobra otaczanego ochroną. Przedmiotem ciągłych rozważań jest temat zasadności nieuwzględniania woli testatora, w sytuacji, gdy pokrzywdzone zostają osoby z kręgu jego najbliższej rodziny. Nadto, rozpatrywana jest celowość przyznania spadkodawcy pełnego zakresu swobody w zakresie dokonywanych przez niego rozrządzeń, które w wielu przypadkach mogą zostać uznane za krzywdzące i niesprawiedliwe<sup>419</sup>.

W tym miejscu zasadnym będzie przytoczenie słowem wstępu, opisywanych przez W. Borysiaka<sup>420</sup> argumentów, przemawiających za ograniczeniem swobody testowania, na które powoływano się w prawie rzymskim, albowiem jak twierdzi autor, wiele z nich zachowało aktualność we współczesnych przepisach prawa spadkowego. Autor wskazuje, iż majątek wchodzący w skład spadku zasadniczo powstawał w wyniku

---

<sup>419</sup> F. Longchamps de Bérier, *Nadużycie prawa w świetle rzymskiego prawa prywatnego*, Wrocław 2007, s. 159.

<sup>420</sup> W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy...*, *op. cit.*, s. 154-157.

wspólnej pracy spadkodawcy oraz członków jego najbliższej rodziny, głównie małżonka oraz dzieci. Fakt ten uwydatniał się w szczególności w przypadku prowadzonego wspólnie gospodarstwa domowego. Zakładając, iż pochodną pracy wskazanych członków rodziny spadkodawcy było zwiększenie majątku spadkodawcy, słusznym wydawało się przyznanie im uprawnień do uzyskania części tego majątku. Autor dodaje, że choć przedstawiona sytuacja należy współcześnie do coraz radszych (wobec wydłużania się czasu życia potencjalnych spadkodawców oraz usamodzielnianiem się spadkobierców), nie przemawia to za całkowitym pozbawieniem tych osób ochrony prawnospadkowej<sup>421</sup>. Ograniczenia swobody testowania były uzasadniane w prawie rzymskim także względami natury aksjologicznej, gdyż przyjmowano za zgodne z zasadami moralnymi, żądanie od spadkodawcy, aby ten dokonał stosownych rozrządzeń, które zabezpieczą rodzinę po jego śmierci. Ówczesnie, przeznaczenie majątku spadkowego osobom spoza kręgu najbliższej rodziny spadkodawcy, zasadniczo skazywało daną rodzinę na pozbawienie jej statusu społecznego, sytuując ją jednocześnie w marginesie społecznym. Nadto, powszechnie uważano, iż spadkodawca, który postanawia wydziedziczyć swoich zstępnych, działa niejako w stanie wskazującym na chorobę psychiczną, albowiem gdyby nie jego stan zamroczenia umysłowego, z pewnością przeznaczyłby majątek swoim najbliższym w testamencie (o ile w danym przypadku nie zachodziły obiektywne przesłanki ich wydziedziczenia). Choć należy w tym miejscu podkreślić, iż jeśli spadkodawca faktycznie doznałby choroby psychicznej, wówczas sporządzony przez niego testament nie wywierałby żadnych skutków prawnych.

---

<sup>421</sup> W. Borysiak wskazuje, iż ten sam cel zostaje zrealizowany poprzez regulację umożliwiającą doliczenie do masy spadkowej lub unieważnienie darowizn poczynionych przez spadkodawcę za jego życia, albowiem jeśli spadkodawca posiadałby możliwość dokonania darowizn pomniejszających swój majątek (mogących stanowić pokrzywdzenie spadkobierców), to ochrona spadkowa miałaby jedynie charakter iluzoryczny.



### 5.5.1 Charakterystyka zasady *in favorem testamenti*

Zasada swobody testowania nie znalazła wprawdzie dokładnego odzwierciedlenia w ustawie, ale jej obowiązywanie w prawie polskim nie budzi żadnych wątpliwości. Reguła ta stanowi, iż podmiot w ramach posiadanej zdolności testowania, może w drodze testamentu dokonywać rozrządzeń swym majątkiem na wypadek śmierci. Zasadę swobody testowania zaliczyć należy, obok zasady swobody umów, do naczelných wolności prawa prywatnego. Należy przy tym zauważyć, iż na mocy przepisów szczególnych, tego rodzaju rozrządzenia mogą nastąpić także w drodze innych niż testament dyspozycji<sup>422</sup>, np. w drodze darowizny *mortis causa*<sup>423</sup> lub dyspozycji wkładem bankowym na wypadek śmierci<sup>424</sup>. Zasada swobody testowania wywodzi się z norm o randze ustawowej i konstytucyjnej. Jako podstawy jej obowiązywania w Polsce wskazuje się art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>425</sup>. Zasadę tę określono w publikacjach prawnych jako „rdzeń konstytucyjnego prawa dziedziczenia”<sup>426</sup>. Użyty w powyższych przepisach zwrot „prawo dziedziczenia”, nie znajduje swojego odpowiednika w innych przepisach polskiego kodeksu cywilnego. W kodeksie cywilnym zwrot „stwierdzenie praw do spadku” (występujący w dekreście spadkowym z 1946 r.), zastąpiono nazwą „stwierdzenie nabycia spadku”. W doktrynie jest on używany celem zwięzłego oznaczenia wszelkich uprawnień, jakie przysługują danej osobie w stosunku do przedmiotów wchodzących w skład spadku. Wskazuje się, iż wykładnia Trybunału Konstytucyjnego, obrana w wyżej wskazanym orzeczeniu, nawiązuje do poglądu wyrażonego w niemieckim *Bundesverfassungsgericht*, w którym przepis art. 4 ust. 1 Konstytucji Republiki Federalnej Niemiec, w kontekście prawa

---

<sup>422</sup> S. Wójcik, (w:) J. S. Piątkowski (red.), *System prawa cywilnego, t. IV, Prawo spadkowe*, Wrocław 1986, s. 173-175; P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 15-17.

<sup>423</sup> Zob. uchwała SN z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13, OSNC 2014, nr 10, poz. 98 „dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”.

<sup>424</sup> Zob. art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 2324 z późn. zm.).

<sup>425</sup> M. Pazdan, *Konstytucja RP a prawo spadkowe* (w:) A. Łabno, E. Zwierzchowski (red.), *Księga Pamiątkowa prof. Marcina Kuleja*, Katowice 2009, s. 20-24.

<sup>426</sup> S. Wójcik, F. Zoll, (w:) B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego, t. 10, Prawo spadkowe*, Warszawa 2013, s. 274-275.

dziedziczenia, uznaje się za źródło swobody testowania<sup>427</sup>. A zatem z powyższego wywieść należy, iż zwrot „prawo dziedziczenia” jest pojęciem autonomicznym prawa konstytucyjnego. Wskazane powyżej przepisy Konstytucji RP wskazują, iż państwo sprawuje ochronę własności oraz prawa dziedziczenia, a także nadają każdemu człowiekowi publiczne prawo do własności, innych praw majątkowych, a także prawo dziedziczenia, które to prawa podlegają równej ochronie prawnej. Ustawodawca zestawia w jednym przepisie prawo do dziedziczenia z prawem do własności prywatnej, co wskazuje na związek własności i dziedziczenia<sup>428</sup>. Na uwagę zasługuje pogląd Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w wyroku z dnia 31 stycznia 2001 r.<sup>429</sup>, zgodnie z którym wspomniane wyżej przepisy są podstawą powołanego publicznego prawa podmiotowego, zaś jego treścią jest konstytucyjnie zagwarantowana wolność nabywania mienia, jego zachowania, a także dysponowania nim. Uwagę zwrócić należy na ostatni element, gdyż dysponowanie mieniem obejmować powinno w szczególności możliwość zbywania go w całości lub w części, w drodze dokonywanych przez uprawnionego czynności prawnych *inter vivos* i *mortis causa*. Konsekwencją takiej interpretacji przepisów jest przyjęcie poglądu, że na ustawodawcy ciąży obowiązek zapewnienia osobie fizycznej stosownych instrumentów prawnych, umożliwiających jej swobodne rozporządzenie majątkiem zarówno za życia, jak i na wypadek jej śmierci. Oznacza to także, iż powinnością ustawodawcy jest uwzględnienie woli osoby będącej właścicielem mienia, która stanowi podstawowy czynnik rozstrzygający o tym, kto w razie śmierci tej osoby wstąpi w ogół jej praw i obowiązków, przechodzących w drodze dziedziczenia jej majątku. Konstytucja przyznając osobie fizycznej prawo do decydowania o losie swojego majątku po jej śmierci, nakłada tym samym obowiązek poszanowania przez państwo woli spadkodawcy, wyrażonej w sporządzonym przez niego testamencie oraz zakaz nadmiernej ingerencji prawodawcy w suwerenność ostatniej woli spadkodawcy. Swoboda dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, zagwarantowana konstytucyjnie, wywodzi się również z naczelnej zasady prawa cywilnego, tj. zasady

---

<sup>427</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 20-22.

<sup>428</sup> *Ibidem*, s. 19

<sup>429</sup> Zob. wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001, nr 1, poz. 5; por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25; uchwała SN z dnia 20 kwietnia 1964 r., III CO 63/63, OSNCP 1965, Nr 12, poz. 200; uchwała SN z dnia 07 grudnia 2006 r., III CZP 88/06, OSNC 2007, Nr 9, poz. 132.

autonomii woli, polegającej na braku władczego podporządkowania podmiotów prawa cywilnego, uczestniczących w stosunku prawnym. Podmioty te, za pomocą czynności prawnych mogą swobodnie kształtować stosunki prawne. Każda ze stron takiego stosunku prawnego ma pozycję równorzędną w zakresie dysponowanych instrumentów prawnych. Prawo cywilne nie dokonuje w tym zakresie rozróżnienia na podmioty mniej lub bardziej uprzywilejowane. Doktryna dokonuje jedynie rozróżnienia w zakresie prawa dziedziczenia, w aspektach czynnym oraz biernym. Istota pierwszego sprowadza się do objęcia *post mortem* cudzego mienia, stosownie do woli spadkodawcy lub zgodnie z ustawowym porządkiem dziedziczenia. Drugi aspekt należy interpretować jako gwarancję pozostawienia spadku. Wskazuje się, iż na gruncie polskiego prawa spadkowego, omawiana swoboda testowania stanowi przejaw biernego aspektu dziedziczenia<sup>430</sup>. Realizacją wspomnianej zasady autonomii woli jest czynność prawna, będąca instrumentem kształtowania stosunków prawnych, stosownie do woli podmiotów jej dokonujących. Podstawowym elementem czynności prawnej jest oświadczenie woli, które może być wyrażone przez każde zachowanie, ujawniające wolę danej osoby w sposób dostateczny. Przesłanki stwierdzenia ważności oraz właściwa wykładnia złożonego oświadczenia woli, różnią się w zależności od rodzaju czynności prawnej oraz od rzeczy której dotyczą. W zakresie czynności prawnych, dokonywanych na wypadek śmierci, należy dążyć do możliwie pełnego urzeczywistnienia woli spadkodawcy. Naturalną konsekwencją obowiązywania powyższej zasady autonomii woli będzie zatem zasada swobody testowania, przyznająca danej osobie prawo do samodzielnego decydowania o losach swojego majątku po śmierci<sup>431</sup>. W doktrynie przyjmuje się, iż wyżej opisana swoboda testowania zawiera się w zasadzie swobody rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci<sup>432</sup>. Ta ostatnia doznaje pewnych ograniczeń wobec treści art. 941 k.c., na mocy którego rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci można dokonać jedynie w drodze sporządzonego testamentu. A zatem testament jest obecnie jedyną czynnością prawną, której skutkiem będzie rozrządzenie majątkiem *mortis causa*,

---

<sup>430</sup> P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 20-25; por. M. J. de Waal, *The social and Economic foundations of the law of succession*, Stellenbosch Law Review 1997, Nr 2, s. 160-163.

<sup>431</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, *op. cit.*, s. 53

<sup>432</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 36-37

wobec czego sednem swobody testowania jest możliwość sporządzenia testamentu i wyrażenia w niej ostatniej woli spadkodawcy. Zasada *favor testamenti* stanowi regułę interpretacyjną, zgodnie z którą testament powinien być tłumaczony w sposób najpełniej oddający wolę spadkodawcy. Zagadnienia ogólne, odnoszące się do wykładni prawa, znajdują również zastosowanie w przypadku, gdy zachodzi konieczność dokonania wykładni testamentu. Celem wykładni jest ustalenie znaczenia określonego przepisu lub jego fragmentu w zgodzie z prawem i w oparciu o przyjęte w doktrynie oraz orzecznictwie dyrektywy wykładni prawa, nadto w przypadku wykładni treści testamentu, zostaje ona poszerzona o tłumaczenie gwarantujące najpełniejszą realizację zamierzeń i woli spadkodawcy, gdyż testament, jako jedyny spośród dokumentów wywołujących skutki prawne, nosi znamiona oświadczenia woli o charakterze osobistym. Należy podkreślić, że istota powyższej zasady nie sprowadza się jedynie do aspektu formalnego, polegającego na sporządzeniu testamentu w formie określonej przez przepisy prawa spadkowego. Swobodę testowania określić można jako przejaw wynikającego z treści prawa własności uprawnienia do rozporządzenia rzeczą (*ius disponendi*), w drodze czynności dokonywanej *mortis causa*, w którym naczelnie znaczenie ma wola spadkodawcy. A zatem sporządzenie testamentu nie jest w tym przypadku przyznanym uprawnieniem, lecz czynnością zmierzającą do wywołania ściśle określonych skutków w sferze majątkowej zarówno spadkodawcy oraz osoby, którą powołuje do spadku lub dokonuje jej wyłączenia od dziedziczenia. W konsekwencji należy przyjąć, iż uprawnienie do sporządzenia testamentu nie jest celem ustanowionej zasady swobodnego testowania, lecz środkiem jej realizacji. Spadkodawca wyrażający swą wolę w testamencie ma w zamiarze wywołać określony rezultat, polegający na przekazaniu danej osobie lub osobom całości albo części swego majątku mającego wymierną wartość ekonomiczną. I tak, jeżeli testator powołuje tylko jedną osobę do całości spadku, nie czyniąc spadkobiercą żadnej innej, koniecznym staje się przyjęcie, iż jego wolą jest, aby wszelkie składniki majątkowej wchodzące w skład spadku zostały przekazane wyłącznie tej jednej osobie. W tej formie wyrażana jest, przyznana osobom fizycznym swoboda testowania<sup>433</sup>.

---

<sup>433</sup> K. Smoter, *Zachowek jako ograniczenie swobody...*, *op. cit.*, s. 63.

Ustawodawca, mając na względzie, że w danej sytuacji arbitralnie wskazany w ustawie krąg osób, powołanych do dziedziczenia ustawowego nie musi pokrywać się z osobami rzeczywiście uznanymi przez spadkodawcę za najbliższych, daje spadkodawcy, poprzez sporządzenie testamentu, możliwość zmodyfikowania kręgu osób jakie dojdą do spadku po jego śmierci<sup>434</sup>. W obecnym systemie prawnym, ukształtowanie kręgu osób powołanych do dziedziczenia z mocy ustawy uzasadniane jest domniemaną wolą spadkodawcy, choć w doktrynie wskazywane są sformułowania innych koncepcji dziedziczenia ustawowego, jak np. koncepcja obowiązku, która nawiązywać ma do moralnego, naturalnego obowiązku pozostawienia majątku w obrębie rodziny<sup>435</sup>. *De lege lata*, dziedziczenie testamentowe ma pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym, zaś do ostatniego dochodzi, gdy spadkodawca nie sporządził testamentu lub gdy żadna z osób, które powołał do dziedziczenia, nie chce bądź nie może być spadkobiercą (art. 926 par. 2 i 3 k.c.)<sup>436</sup>. Innym wyrazem zasady *in favorem testamenti* jest możliwość powołania przez spadkodawcę do dziedziczenia dowolnie wybranej osoby. Nie istnieje wymóg, zgodnie z którym osoba ta musiałaby należeć do kręgu określonego arbitralnie przez ustawodawcę. Wręcz przeciwnie, może to być osoba spokrewniona lub spowinowacona ze spadkodawcą albo osoba zupełnie mu obca pod względem genetycznym. Ponadto, osoba powołana do dziedziczenia nie musi spełniać przesłanek bycia spadkobiercą, poza przesłanką wyrażoną w art. 927 par. 1 k.c, zgodnie z brzmieniem którego osoba fizyczna musi żyć w chwili otwarcia spadku (z uwzględnieniem wyjątku przewidzianego dla *nasciturusa*), zaś osoba prawna musi istnieć (ponownym wyjątkiem jest fundacja ustanawiana w testamencie).

Innym przejawem zasady swobody testowania, jest wskazane w art. 959 k.c. uprawnienie testatora do rozrządzenia całością lub częścią swojego majątku oraz dowolnego kształtowania udziałów w spadku przysługującym danym spadkobiercom. Ponadto, prócz powołania spadkobiercy, testator ma do dyspozycji szereg rozrządzeń testamentowych oraz innych postanowień, które może zawrzeć w testamencie, np.

---

<sup>434</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, op. cit., s. 82.

<sup>435</sup> J. Wierciński, *Uwagi o teoretycznych założeniach dziedziczenia ustawowego*, *Studia Prawa Prywatnego* 2009, Nr 2, s. 98-88.

<sup>436</sup> W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna...*, op. cit., s. 82.

wydziedziczenie, ustanowienie zapisu windykacyjnego lub zwykłego, wykonawcy testamentu czy polecenia<sup>437</sup>.

### 5.5.2. Funkcje i cele zasady *in favorem testamenti*

Swoboda testowania, jako jedna z rudymenarnych zasad prawa spadkowego, ma na celu zapewnienie spadkodawcy możliwości rozrządzenia własnym majątkiem na wypadek jego śmierci, w sposób dostosowany do okoliczności danego przypadku<sup>438</sup>. Nie jest to jednakże reguła pozbawiona wyjątków. Wskazać należy, iż powyższa zasada musi być realizowana w granicach wyznaczonych przez porządek prawny. Główną funkcją swobody testowania jest zatem stworzenie spadkobiercy możliwości do takiego kształtowania osób uprawnionych do swojego majątku po śmierci, jakie uzna on za stosowne, mając na uwadze swą sytuację majątkową i osobistą<sup>439</sup>. W praktyce, wskazuje się, iż nieograniczona wolność testatora w tym aspekcie prowadzić może do sytuacji, w których niesprawiedliwej ocenie zostają poddane stosunki łączące spadkodawcę z innymi i wskutek tego pozbawia ich korzyści, które z obiektywnego punktu widzenia mogą im się należeć. Bez wątplenia sytuacja łączy się ze znacznym osłabieniem więzi rodzinnych. Choć zasadniczo każdy samodzielnie dokonuje najlepszej oceny swoich relacji łączących go z innymi ludźmi<sup>440</sup>, to należy jednak mieć na uwadze fakt, że rozrządzenia testamentowe nie zawsze dokonywane są w sposób przemyślany i racjonalny<sup>441</sup>. Tego rodzaju zagrożenie występować może szczególnie w przypadku osób sporządzających testament w podeszłym wieku<sup>442</sup>. Osoby te, ze względu na swój wiek, czasem nie są w stanie trafnie i obiektywnie ocenić rzeczywistości, stąd mogą dokonywać rozrządzeń nie tyle niesprawiedliwych (niezwykle trudno bowiem

---

<sup>437</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, *op. cit.*, s. 56-61.

<sup>438</sup> S. Wójcik, (w:) J. S. Piątkowski (red.), *System Prawa Cywilnego*, t. IV, Wrocław 1986, s. 173.

<sup>439</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie...*, *op. cit.* s. 311.

<sup>440</sup> M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 559.

<sup>441</sup> J. Gwiazdomorski, A. Mączyński, *Prawo spadkowe w zarysie...*, *op. cit.*, s. 278.

<sup>442</sup> F. Zoll, *Czy odwołalność testamentu zawsze powinna być nieograniczona?* (w:) M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Poderecka (red.), *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013, s. 554.

o właściwą definicję sprawiedliwości oraz wskazania osób umocowanych do wydawania osądu co do sprawiedliwości danego rozrządzenia), ile niezgodnych z ich rzeczywistą wolą. Niezwykle trudno bowiem o realizację woli w przypadku człowieka, którego ocena rzeczywistości może być w znacznym stopniu zniekształcona. Nie sposób pominąć aspektu, iż skoro rozrządzenia testamentowe są skuteczne dopiero po śmierci spadkodawcy, to nie poniesie on żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje, inaczej niż ma to miejsce w przypadku czynności prawnych *inter vivos*, co skutkować może zawarciem w testamencie egoistycznych, bezrefleksyjnych postanowień testamentowych. Trudno zignorować tego rodzaju konsekwencje, jakie niesie ze sobą zasada swobody testowania, dlatego obowiązkiem ustawodawcy jest stworzenie mechanizmów prawnych, pozwalających na ingerencję w wolę spadkodawcy w sposób, który nie tylko pozwoli na jej realizację, ale umożliwi jej skorygowanie, gdyby obiektywnie, nadmiernie krzywdziła ona najbliższe osoby testatora<sup>443</sup>. Współcześnie, funkcja zachowku, polegająca na eliminacji niesprawiedliwych i krzywdzących rodzinę rozrządzeń, zdaje się być jedyną, dopuszczalną we współczesnych realiach, natomiast obowiązujący w prawie polskim system zachowku, w obecnym kształcie wykracza poza swoją podstawową funkcję i stanowi nadmierne ograniczenie swobody testowania.

## 5.6. Wybrane problemy związane z instytucją zachowku

Pobieżna lektura przepisów kodeksowych, regulujących instytucje spadkobrania, pozwala na poczynienie refleksji, iż swoboda testowania na gruncie prawa spadkowego nie posiada bezwzględnego charakteru, bowiem doznaje rozmaitych ograniczeń. Przy czym najdonioślejsze, związane są z ochroną interesów najbliższych członków rodziny spadkodawcy, wynikającą z przepisów Konstytucji RP. Na gruncie polskiego prawa spadkowego, ograniczenie to nakłada obowiązujący system zachowku, którego *ratio legis* stanowi konstytucyjny nakaz ochrony rodziny oraz konstytucyjne prawo dziedziczenia, ściśle związane z prawem własności.

---

<sup>443</sup> K. Smoter, *Zachowek jako ograniczenie swobody...*, *op. cit.*, s. 64-65.

Rozważania w zakresie funkcjonalności zachowku w zestawieniu ze swobodą testowania, należy poprzedzić analizą stanowiska Trybunału Konstytucyjnego<sup>444</sup>, wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lutego 1999 r., w którym przyjęto stanowisko, że „ochrona prawna własności i ograniczonych praw rzeczowych, w tym też tych, których istota przybliża je do prawa własności w ścisłym znaczeniu, nie może mieć charakteru absolutnego, ponieważ prawa, które tej ochronie podlegają nie są prawami absolutnymi, niczym nie ograniczonymi.”. Dalej wskazuje się, iż powyższe dotyczy również dziedziczenia, nierozzerwalnie z nimi związanego. Podnosi się, iż ograniczenia tego rodzaju są dopuszczalne, o ile ich nałożenie jest konieczne dla ochrony wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, przy czym zbliżone wnioski można wyprowadzić z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zgodnie z którym każda osoba fizyczna i prawna posiada prawo do spokojnego korzystania ze swojego mienia, nadto nikogo nie można go pozbawić, chyba że przemawia za tym interes publiczny (przy czym nastąpić to może jedynie na warunkach przewidzianych przez przepisy prawa oraz stosownie do ogólnych zasad prawa międzynarodowego). Dodatkowo, poczyniono zastrzeżenie, iż postanowienia tego typu nie będą naruszać uprawnień państwa do wydawania takich ustaw, jakie uznane zostaną za konieczne do sprawowania kontroli korzystania z własności.

Mając powyższe na uwadze, nie sposób pominąć wątpliwości w temacie sensu funkcjonowania instytucji zachowku w polskim prawie spadkowym. Pamiętając o tym, że własność nie gaśnie z chwilą śmierci człowieka (właściciela), należy wyraźnie wskazać, iż system zachowku jest daleko idącym ograniczeniem prawa własności spadkodawcy oraz przysługującej mu swobody testowania<sup>445</sup>. W tym obszarze Trybunał Konstytucyjny wywodzi, iż w konstytucyjnie określonych przypadkach, ingerencja ustawodawcy może zostać uznana za dopuszczalną, przy czym biorąc pod uwagę, iż zasada proporcjonalności jest znaczącą zasadą państwa prawa, ingerencja ta nie może być nadmierna (sprzeczna z zasadą proporcjonalności). Podnosi się jednocześnie, że

---

<sup>444</sup> Zob. wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, nr 2, poz. 25.

<sup>445</sup> Jak słusznie przytacza M. Załucki, skoro na spadkodawcę nie zostały nałożone ograniczenia w dysponowaniu swym majątkiem *inter vivos*, to tym bardziej nie wydają się one uzasadnione na wypadek jego śmierci; M. Załucki, *Wydzieńczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 160-162.



w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, spośród dopuszczalnych środków oddziaływania należy sięgać po te najmniej uciążliwe dla podmiotu, wobec którego mają być zastosowane lub dolegliwe w stopniu nie większym, niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu<sup>446</sup>.

Jak wskazuje się w doktrynie, choć konstytucyjne prawo dziedziczenia może być klasyfikowane jako element prawa własności, ochrona wskazanych praw nie musi (a nawet nie powinna) być tożsama. Oczywistym jest, iż czynności prawne *mortis causa* skutkować będą jedynie w sferze osób trzecich, podczas gdy dyspozycje majątkiem *inter vivos* będą mieć dla osób trzecich wyłącznie pośrednie znaczenie. Tego rodzaju konstytucyjna odrębność powyższych typów zdarzeń, rzutować będzie na granice i zakres ochrony praw właściciela, które w odniesieniu do czynności na wypadek śmierci mogą jawić się jako węższe<sup>447</sup>. Podnosi się również, iż uprawnienie wynikające z zachowku przysługiwać powinno wbrew woli spadkodawcy jedynie osobom, które realnie tego potrzebują lub z uwagi na szczególne przesłanki powinny zachówek otrzymać. Jednakże, sam fakt formalnej przynależności do kręgu uprawnionych wskazanego w ustawie, nie powinien być uznawany za przesłankę wystarczającą. Innymi słowy, podkreśla się, że z faktu pozostawania zstępnym spadkodawcy nie należy wywodzić, iż w sytuacji nieotrzymania korzyści ze spadku w inny sposób, tej osobie powinno przysługiwać roszczenie o zachówek<sup>448</sup>.

Podnosi się, iż system zachowku realizować ma zasadę, zgodnie z którą nikt nie może rozrzucić swym majątkiem na wypadek śmierci zupełnie dobrowolnie, z jednoczesnym pominięciem najbliższych członków rodziny, bowiem istotą zachowku jest korygowanie woli spadkodawcy oraz ochrona pozycji prawnosпадkowej osób bliskich<sup>449</sup>. Trudno jednakże w pełni zgodzić się z tym twierdzeniem, gdyż w obliczu

---

<sup>446</sup> Por. wyrok TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 12; Trybunał wyraża stanowisko, iż ocena ustawodawcy ewentualnego naruszenia omawianego zakazu powinna zostać poszerzona o specyfikę poszczególnych praw przyznanych jednostce, bowiem ich istota nakreślać powinna granice dozwolonych ograniczeń; por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25.

<sup>447</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 60-62.

<sup>448</sup> Tak M. Załucki, *Wydziwienie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 455-457.

<sup>449</sup> Zob. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009, Nr 3, poz. 47; wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 158/02, LEX nr 106579.

powyższych rozważań, z których wywodzone jest ściśle powiązanie konstytucyjne prawa dziedziczenia z prawem własności, po wszelkie instytucje, ograniczające spadkodawcę w swobodnym dysponowaniu własnym majątkiem *post mortem* powinno się sięgać jedynie w drodze wyjątku i z daleko idącą ostrożnością.

Za szczególnie kontrowersyjny uznaje się temat zakresu swobody testowania oraz dopuszczalnych sposobów jej ograniczania. Wspomniana swoboda oraz jej ograniczenia wykształciły się już w prawie rzymskim. W epoce średniowiecza przeważało przekonanie, że majątek osoby zmarłej należy się *ex instinctu naturae* lub *ex cursu naturae* członkom najbliższej rodziny. Dylemat powstał wokół kwestii, czy naturalne uprawnienie dziedziców może zostać ograniczone przez statuty. Powstałe w XIV wieku *communis opinio* dozwalało na ograniczenie uprawnień dzieci, jednakże nie całkowitego ich pozbawienia, o ile dziecko nie było bogatsze od spadkodawcy. Historycznie, zakres swobody testowania rozszerzał się bardzo powoli, zaś wzmianki o tym poczynili prawnicy XVII wieku - J. Locke i H. Gortius, którzy w piśmiennictwie jako naturalną konsekwencję własności wskazywali pełną swobodę rozumianą jako nieograniczone prawo do dysponowania majątkiem. Wskazywano, iż nakładane na testatora ograniczenia nie skłaniają go do gromadzenia dóbr, zaś stworzenie sprawiedliwego sposobu podzielenia spadku nie jest możliwe. W nowożytnym prawie spadkowym ogromną rolę odegrał pogląd Monteskiusza, który głosił że własność umiera wraz z człowiekiem. Teorię tę interpretowano jako zakaz wpływania przez zmarłego na losy majątku i losy zainteresowanych nim osób. Na poparcie pomysłu stworzenia mechanizmów prawnych chroniących naturalne oczekiwania najbliższej rodziny wskazywano argumenty, iż na osoby bliskie zmarłego przechodzą także wszelkie jego zobowiązania, nadto że nieograniczona swoboda wpłynie jedynie na zwiększenie ilości sporów o obalenie samego testamentu<sup>450</sup>.

W czasach współczesnych przeważa pogląd, zgodnie z którym konieczne jest zachowanie właściwych proporcji pomiędzy sprzecznymi celami i racjami, którym podporządkowane są dane instytucje prawa spadkowego. Ustawodawca jest postawiony przed koniecznością poszukiwania rozwiązań godzących oczekiwania obu stron - strony opowiadającej się za pełną swobodą testowania oraz strony wnoszącej

---

<sup>450</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachowek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 181.

o najskuteczniejszą ochronę osób bliskich spadkodawcy, które mogą zostać poszkodowane realizacją jego ostatniej woli. Z tego względu ustawodawca sięgnął po rozwiązanie noszące znamiona kompromisu. Prawo spadkowe powinno być na tyle zharmonizowane, aby zarazem pobudzać obywatela do aktywności życiowej i zawodowej (w efekcie której następuje pomnażanie jego majątku), ale także musi ochraniać więzy rodzinne, zabezpieczając je przed zniszczeniem w wyniku niewywiązania się spadkodawcy z realizacji powinności rodzinnych oraz przejawiać troskę o najbliższych spośród wszystkich członków rodziny, którzy niejednokrotnie przyczynili się do powstania majątku wchodzącego w skład spadku. Bez wątplenia nie jest możliwe istnienie rzeczywistości, w której swoboda testowania nie byłaby niczym ograniczona. Nie jest zatem możliwe ani postulowane, całkowite usunięcie ograniczeń nałożonych na spadkodawcę, lecz zweryfikowanie aktualności oraz adekwatności obowiązującej regulacji do aktualnej struktury społecznej i wymagań obywateli, a w efekcie powyższego, jej znowelizowania. W obliczu dynamicznych zmian społecznych przed ustawodawcą postawiono trudne zadanie, aby w wyniku dokonywanych przez niego zmian nie został poszkodowany zarówno spadkodawca jak i potencjalny spadkobierca. Koniecznym jest rozważenie, jaki krąg osób bliskich spadkodawcy zasługuje na wyżej opisywaną ochronę prawną, które instytucje prawa spadkowego zapewnią najskuteczniejszy sposób wyważenia powyższych celów i racji, a także przy użyciu jakich narzędzi zapewnić najkorzystniejszy użytek z majątku spadkowego, wzmacniając jednocześnie bezpieczeństwo obrotu<sup>451</sup>.

Ocena uregulowania dotyczącego instytucji zachowku, uzależniona jest od tego, czy większe znaczenie przypisane zostanie swobodzie testowania, czy też na uprzywilejowanej pozycji postawiona zostanie ochrona majątkowych interesów członków najbliższej rodziny testatora. Bez wątplenia system zachowku posiada zaletę w postaci szerszego, w porównaniu do systemu rezerwy, zakresu swobody testowania, przyznanej spadkodawcy w dysponowaniu własnym majątkiem *mortis causa*. Wynika to z faktu, że członkowie najbliższej rodziny testatora uprawnieni są jedynie do określonej części wartości masy majątkowej i nie mogą domagać się uznania ich za

---

<sup>451</sup> *Ibidem*, s. 182.

spadkobierców<sup>452</sup>. Instytucja zachowku nie pozbawia spadkodawcy kompetencji do decydowania o losie poszczególnych składników jego majątku, którymi może rozporządzić w drodze zapisu. Przyznaje mu jednocześnie prawo do samodzielnego zdecydowania o niepozostawieniu testamentu, co spowoduje zastosowanie ustawowych reguł dziedziczenia. W doktrynie spotkać można pogląd, iż swoboda w dysponowaniu majątkiem powinna być poczytywana, jako mająca pozytywne konsekwencje jedynie dla testatora. Nie sposób jednak pominąć faktu, iż w pewnych okolicznościach okaże się ona korzystna także dla uprawnionego do zachowku, np. w sytuacji gdy uprawniony, nie będąc spadkobiercą, który nie chce ze spadku korzystać, nie jest obowiązany do składania żadnych oświadczeń w celu uniknięcia dziedziczenia<sup>453</sup>. Roszczenie z tytułu zachowku jest konsensusem między prawem spadkodawcy do decydowania o losie swojego majątku a prawem członków jego rodziny do partycypowania w nim.

Instytucja zachowku obarczona jest niezaprzeczalnymi wadami, godzącymi w główną funkcję zachowku, czyniąc ochronę członków najbliższej rodziny spadkodawcy słabszą. Jest to spowodowane koniecznością dochodzenia swoich praw na drodze sądowej w procesie cywilnym, w którym wygrana nie gwarantuje wyegzekwowania przysługującego roszczenia<sup>454</sup>. Stworzona konstrukcja prowadzi do pokrzywdzenia osób starszych, słabszych, biedniejszych lub mniej zaradnych, które nie są w stanie samodzielnie ponieść kosztów procesu, albo takich „którzy procesowanie się będą uważać za uwłaczające”<sup>455</sup>. Stosownie do ustawowej regulacji, uprawnionemu z tytułu zachowku przysługiwać będzie jedynie roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej. Nie staje się on spadkobiercą, wobec czego nie będzie mu również przysługiwało prawo do żądania wydania określonych przedmiotów, wchodzących w skład masy spadkowej. W powyższej perspektywie, swoboda testowania zostaje nienaruszona jedynie w czysto formalnym sensie<sup>456</sup>. Niektórzy przedstawiciele doktryny wyrażają pogląd, jakoby zachówek nie stanowił ograniczenia swobody

---

<sup>452</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 32.

<sup>453</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachówek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 198.

<sup>454</sup> M. Pogonowski, *Roszczenie z tytułu zachowku i jego realizacja*, *Monitor Prawniczy* 2008, Nr 16, s. 857.

<sup>455</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachówek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 198

<sup>456</sup> M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 552

testowania, gdyż z formalnego punktu widzenia spadkodawca ma możliwość dowolnego rozrządzenia całością swego majątku. Jednak przyznanie mu formalnie możliwości swobodnego dysponowania swym majątkiem na wypadek śmierci nie oznacza, iż w poszczególnych sytuacjach jego dyspozycje nie zostaną zniweczone, wskutek ciężącego obowiązku zaspokojenia wszelkich roszczeń wynikających z prawa do zachowku<sup>457</sup>. W szczególności jest to dostrzegalne w sytuacjach, gdy w skład masy spadkowej wchodzi określone wartościowe aktywa, jednakże brak jest w nim dostatecznej ilości środków pieniężnych. W tej sytuacji spadkobierca powołany do dziedziczenia, celem zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku, zobowiązany jest albo do jego spłaty z własnych środków pieniężnych (które nie zawsze są w jego posiadaniu w wymaganej ilości), albo do spieniężenia odziedziczonych przedmiotów wchodzących w skład spadku<sup>458</sup>. Zaznaczyć należy, że w praktyce, sprzedaż przedmiotów z masy spadkowej, o ile w ogóle jest możliwa, bardzo często wiąże się z trudnościami, gdyż spadkobierca nie zawsze ma wpływ na okoliczności temu towarzyszące. Osoba uprawniona do zachowku może napotkać również na trudności związane z prawidłowym ustaleniem wartości spadku, na podstawie której obliczona zostanie wysokość przysługującego zachowku. Jest to zazwyczaj związane z brakiem rzetelnych informacji o masie spadkowej. Oszacowanie wysokości zachowku może być także skomplikowane w sytuacji, gdy konieczne jest określenie wartości masy spadkowej, jednakże brakuje informacji o wierzytelnościach wchodzących w skład spadku, albo czy zrealizowane zostały dziedziczone wierzytelności przyszłe lub takie, których możliwość wyegzekwowania budzi poważne wątpliwości<sup>459</sup>. Pociąga to za sobą kolejne konsekwencje, bowiem właśnie określenie wartości roszczenia wpływa na ustalenie wartości przedmiotu sporu, która w następstwie określa właściwość rzeczową sądu, wysokość koniecznej do uiszczenia opłaty sądowej lub warunkuje dopuszczalność środka odwoławczego<sup>460</sup>. Z kolei zaniżone oszacowanie wartości masy spadkowej skutkować może niską wysokością zachowku, co związane jest z regułą *ne eat iudex ultra petita*

---

<sup>457</sup> K. Smoter, *Zachowek jako ograniczenie swobody...*, *op. cit.*, s. 55.

<sup>458</sup> Z. Truskiewicz, *Zachowek ze spadku obejmującego gospodarstwo rolne*, *Zeszyty Naukowe UJ* 1993, Nr 148, s. 15-16.

<sup>459</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachowek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 198.

<sup>460</sup> E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, *Postępowanie cywilne. Meritum. Tom 2*, Warszawa 2021, s. 99.

*partium*, iż sąd nie posiada kompetencji do orzekania ponad żądanie powoda. Bez wątplenia ukształtowanie instytucji zachowku jako wierzytelności pieniężnej wiąże się z następstwami mającymi wpływ na sytuację finansową spadkobierców. Sporne jest przypisywanie zachowkowi cechy opłacalności, szczególnie w czasach charakteryzujących się szybkim spadkiem wartości pieniądza. Opisana sytuacja miała miejsce np. w Polsce, na początku lat osiemdziesiątych, związanych z galopującą inflacją oraz perturbacjami ekonomicznymi, kiedy z uwagi na niską siłę nabywczą pieniądza, kwoty uszykowane w drodze dochodzenia roszczenia z tytułu zachowku były rażąco niskie<sup>461</sup>. Nie sposób pominąć istniejącego ryzyka pokrzywdzenia osób uprawnionych z tytułu zachowku, ze względu na pojawienie się ewentualnych problemów z realizacją roszczenia o zapłatę zachowku, związanych z przedawnieniem lub brakiem stosownego zabezpieczenia rzeczowego przysługującego roszczenia<sup>462</sup>. Z ekonomicznego punktu widzenia spieniężenie składników spadku jest po prostu niekorzystne, sprzeczne z interesem społecznym oraz, przede wszystkim, z ostatnią wolą testatora. Sytuacja taka może mieć miejsce, gdy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne, przedsiębiorstwo lub określone przedmioty, które spadkodawca z różnych przyczyn celowo przeznaczył danej osobie, po to by znalazły się one w jej posiadaniu, np. pamiątki rodzinne o wartości sentymentalnej lub ekonomicznej. Z pewnością w wyniku realizacji uprawnienia z tytułu zachowku nie dochodzi do podziałów gospodarstw rolnych wchodzących w skład spadku. Charakter zachowku jako wierzytelności pieniężnej pozwala uniknąć sytuacji, w której konieczne byłoby dokonanie podziału majątku będącego przedmiotem współwłasności, co zdecydowało o przyjęciu instytucji zachowku w obowiązującym kodeksie cywilnym. W trakcie prac nad regulacjami kodeksowymi zrezygnowano z proponowanego systemu rezerwy w obawie, iż mogłoby to skutkować masowym powstawaniem karłowatych gospodarstw rolnych<sup>463</sup>, a to wpłynęłoby niekorzystnie na gospodarkę, która ówczesnie w przeważającej ilości oparta była właśnie na rolnictwie. Współcześnie jednak, w związku ze zmianami strukturalnymi zachodzącymi w gospodarce, ochrona kompleksów gospodarczych ma znaczenie głównie w przypadku przedsiębiorstw. Należy jednak zwrócić uwagę, że w przeważającej ilości przypadków,

---

<sup>461</sup> A. Szpunar, *Uwagi o obliczaniu wysokości zachowku*, Rejent 2002, Nr 4, s. 14.

<sup>462</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, *op. cit.*, s. 73-74.

<sup>463</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym...*, *op. cit.*, s. 720.

zobowiązani do zaspokojenia roszczeń o zachówek stawiani byli przed koniecznością zaciągania kredytów i spieniężania części odziedziczonego majątku, celem uwolnienia się od obciążenia<sup>464</sup>.

Przedstawiciele doktryny wskazują, że to swego rodzaju automatyzm w stosowaniu instytucji zachowku wyłącza możliwość zgodnego z wolą testatora i wyznawanym systemem wartości, przeznaczenia danych składników jego majątku na rzecz wskazanych członków rodziny lub osób z którymi nie jest spokrewniony<sup>465</sup>. W przypadku stosowania konstrukcji zachowku całkowicie pomija się kwestię, iż decyzja spadkodawcy w tym zakresie zazwyczaj podyktowana jest istnieniem szczególnie bliskich stosunków łączących spadkodawcę z osobami powołanymi do spadku a pochodzącymi spoza grona najbliższej rodziny<sup>466</sup>. Bez wątpienia powinno się przyznać prymat woli testatora w odniesieniu do dziedziczenia gospodarstw rolnych, gdyż spadkodawca sam dokona w tym przypadku najlepszej oceny, kto spośród otaczających go osób będzie na tyle kompetentny by kontynuować działalność w gospodarstwie, przy czym jeszcze za życia może przygotować tę osobę do przyszłej roli.

Innym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest regulacja, zgodnie z którą przyjęcie spadku wprost, a tym samym bez ograniczenia odpowiedzialności spadkobiercy, powoduje, że odpowiedzialność za zobowiązanie wynikające z tytułu roszczenia o zachówek staje się także nieograniczona. Prawo spadkowe reguluje ograniczenie wyżej wspomnianej odpowiedzialności, statutowane w art. 999 k.c., zgodnie z treścią którego, jeśli spadkobiercą zobowiązanym do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Poza wyżej opisanym wyłączeniem, do odpowiedzialności spadkobiercy z tytułu zachowku stosuje się zasady ogólne o odpowiedzialności za długi spadkowe<sup>467</sup>. Ze względu na powyższe, często spadkobiercom może bardziej opłacać się odrzucenie spadku aniżeli jego przyjęcie. Bez

---

<sup>464</sup> J. Rezmer, *Zakres związanej z zachowkiem odpowiedzialności spadkobiercy...*, *op. cit.*, s. 12-13.

<sup>465</sup> A. Herbet, *O konstytucyjności instytucji zachowku...*, *op. cit.*, s. 606.

<sup>466</sup> J. Biernat, *Ochrona osób bliskich*, *op. cit.*, s. 75.

<sup>467</sup> E. Skowrońska, *Odpowiedzialność spadkobierców za zachówek w polskim prawie spadkowym*, *Nowe Prawo* 1981, Nr 1, s. 10.

wątpienia, prawodawca nie powinien kreować regulacjami prawnymi takiej sytuacji spadkobierców, w które zmuszeni są wybierać rozwiązanie, które będzie dla nich w mniejszym stopniu szkodliwe, skoro konstytucyjna ochrona prawa własności zawiera w sobie również wymóg zagwarantowania przejścia majątku po śmierci człowieka w pierwszej kolejności na podmioty inne niż państwo.

Podnosi się, iż ograniczenie swobody testowania jest złagodzone dzięki instytucji wydziedziczenia (pozbawienia zachowku), stosowanej na gruncie art. 1008 k.c. Wątpliwym pozostaje skuteczność tej konstrukcji prawnej w odniesieniu do rzeczywistej świadomości i wiedzy prawnej społeczeństwa. Stosownie do art. 1009 k.c., skuteczność wydziedziczenia zależy od wymienienia jego przyczyny przez spadkodawcę w sporządzanym przez niego dokumencie ostatniej woli, tj. testamencie. Okazuje się, że w praktyce rodzi to ogromne trudności, albowiem testator często nieświadomy istnienia tego wymogu lub podający przyczynę wydziedziczenia w sposób uniemożliwiający zakwalifikowanie jej przez sąd do jednej z przesłanek wymienionych w art. 1008 k.c., nie doprowadzi do skutecznego wydziedziczenia, zaś samo rozrządzenie traktowane jest jako testament negatywny. Będzie tak nawet w sytuacji, gdy w rzeczywistości przyczyna wydziedziczenia istnieje, choćby była zgoła inna niż podana przez testatora i bez trudu mogłaby zostać udowodniona przed sądem środkami dowodowymi, zawartymi w procedurze cywilnej<sup>468</sup>. Dodatkowo, w orzecznictwie<sup>469</sup> ukształtowany został pogląd, zgodnie z którym samo dosłowne przytoczenie treści art. 1008 k.c. nie jest wystarczające do spełnienia wymogu wynikania z testamentu przyczyny wydziedziczenia. Przyczyna pozbawienia prawa do zachowku musi zostać skonkretyzowana, a zatem testator musi opisać konkretne zachowanie wydziedziczonego zarazem uzasadniające jego decyzję i wypełniające znamiona którejs z przesłanek wskazanych w treści art. 1008 k.c.<sup>470</sup>.

---

<sup>468</sup> P. Księżak, *Sposób ujawnienia w testamencie przyczyny wydziedziczenia* (w:) J. Pisuliński, P. Tereskiewicz, F. Zoll (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, Warszawa 2012, s. 517.

<sup>469</sup> Zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 r., I ACa 1021/10, LEX nr 898627; wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 412/13, LEX nr 1363335.

<sup>470</sup> P. Księżak, *Sposób ujawnienia w testamencie przyczyny wydziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 522.



Następnym warunkiem dokonania skutecznego wydziedziczenia jest rzeczywiste istnienie przyczyn wskazanych w art. 1008 pkt 1-3 k.c. Mianowicie, do skutecznego wydziedziczenia dojść może jeżeli uprawniony do zachowku: wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Wskazany powyżej katalog ma charakter zamknięty, nadto każda z możliwych przyczyn wydziedziczenia została ujęta w wysoce kazuistyczny sposób. Na uwagę zasługuje fakt, iż spadkodawca może mieć inne, racjonalne i uzasadnione powody, dla których podejmuje decyzję o pozbawieniu swoich krewnych wszelkich korzyści ze spadku, które jednakże w świetle obowiązującej regulacji nie uzasadniają wydziedziczenia<sup>471</sup>. Nietrudno zauważyć, iż w praktyce niezwykle rzadko następuje takie zaognienie stosunków rodzinnych aby doprowadzić do wystąpienia wydarzeń i sytuacji, jakie zakłada katalog przyczyn wskazany w art. 1008 k.c., wobec czego możliwość pozbawienia prawa do zachowku staje się iluzoryczna. Można również wyrazić sceptycyzm, co do skuteczności kodeksowej instytucji wydziedziczenia, albowiem w praktyce, rygorystyczne wymogi mogą powodować trudności szczególnie w przypadku testamentów własnoręcznych (holograficznych). Ponadto, zauważa się, iż nawet w przypadku testamentów notarialnych, które z założenia nie powinny budzić wątpliwości interpretacyjnych, kwestia wykonalności i skuteczności wydziedziczenia bywa niejednoznaczna i problematyczna<sup>472</sup>. Nie sposób zlekceważyć zjawiska powszechnego niezrozumienia przez społeczeństwo instytucji wydziedziczenia, często utożsamianej z testamentem negatywnym<sup>473</sup>. Jeśli bowiem prawne znaczenie wydziedziczenia może być dla obywatela niejasne, to tym bardziej kłopotliwe będzie właściwe zrozumienie w jaki sposób do wydziedziczenia skutecznie doprowadzić.

---

<sup>471</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 454.

<sup>472</sup> P. Księżak, *Sposób ujawnienia w testamencie przyczyny wydziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 520.

<sup>473</sup> Testament negatywny jest przejawem dopuszczalnej negatywnej modyfikacji przepisów regulujących dziedziczenie ustawowe, które wyrażając domniemaną wolę spadkodawcy, mogą być w powyższym zakresie zmieniane przez spadkodawcę. Nie uznaje się jednakże za dopuszczalne pozytywne kształtowanie kręgu spadkobierców ustawowych przez spadkobiercę.

Konkluzją powyższych rozważań nad regulacją dotyczącą wydziedziczenia jest, iż konflikt między swobodą testowania a skuteczną ochroną osób bliskich spadkodawcy nie jest rozwiązany w drodze stosowania instytucji dziedziczenia. Wprowadzenie tego rodzaju instytucji prawnej, jak już wcześniej wspomniano, wskazuje bardziej na kompromis, który w dzisiejszych czasach zdaje się być niewystarczający. W dobie szybkich przemian społecznych, w tym dotyczących rodzinnych więzów, zasadnym jest rozważenie rozszerzenia swobody testowania, w sposób dający spadkodawcy realną możliwość dysponowania własnym majątkiem *mortis causa* oraz zagwarantowania mu, że jego wola zostanie uszanowana w możliwie najszerszym zakresie<sup>474</sup>.

---

<sup>474</sup> A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 21.

## **Rozdział VI**

### **Przedstawienie i analiza wyników przeprowadzonego badania ankietowego**

#### **6.1. Uwagi ogólne**

W dokonywanej analizie przepisów gwarantujących ochronę osób bliskich spadkobiercy w polskim prawie spadkowym, realizowanej między innymi przez system zachowku, doniosłe znaczenie miał poglądy i spostrzeżenia społeczeństwa, dla którego ta ochrona została przewidziana. Przeprowadzone w związku z niniejszą pracą badanie ankietowe miało na celu uzyskanie informacji na temat zakresu wiedzy o obowiązujących regulacjach dotyczących ochrony prawnosпадkowej i uprawnieniach jakie się z nią wiążą oraz wiedzy na temat instytucji zachowku. Badanie ankietowe pozwoliło na poznanie osobistych poglądów o słuszności rozwiązań prawnych dotyczących zachowku, trafności proponowanych w niniejszej rozprawie zmian, a nadto poznanie osobistych sugestii ankietowanych, które w ich opinii przyczyniłby się do optymalizacji i ulepszenia obecnie obowiązujących przepisów prawa spadkowego, dotyczących ochrony osób najbliższych spadkodawcy. Badanie ankietowe zainicjowała także lektura opracowania statystyk sądowych dotyczących postępowań sądowych o zachówek, przeprowadzonych w latach od 2018 roku do 2021 roku, zarówno w Sądach Rejonowych oraz w Sądach Okręgowych, bowiem między innymi na podstawie wskazanych statystyk, Instytut Wymiaru

Sprawiedliwości zajmował się problemem efektywności pracy sądów<sup>475</sup>. W ramach wskazanej analizy rozpatrywano szczegółowo kwestie budżetu, kadry, struktury sądów, a także - co istotne dla niniejszego opracowania - liczby wpływających i rozstrzygniętych spraw. Badania Instytutu opierały się głównie na danych statystycznych polskich i międzynarodowych. Lektura powołanego wyżej opracowania pozwoliła na uzyskanie informacji o ilości przeprowadzanych postępowań przekładających się na ilość pracy sądu oraz tempo rozpatrywania spraw sądowych. Służyło ono także jako pomoc w sformułowanie stosownych pytań które zostały zawarte w ankiecie, a finalnie pozwoliło nakreślić postulaty *de lege ferenda* w zakresie stworzenia konstrukcji prawnych mogących uregulować kwestię ewentualnych roszczeń z tytułu zachowku już za życia spadkodawcy, w drodze zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku czy sięgnięcie przez spadkodawcę po instytucję częściowego wydziedziczenia, co mogłoby przyczynić się do odciążenia sądów z ilości spraw o zachowek oraz usprawnienia jego pracy.

## 6.2. Badanie ankietowe

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone w okresie od 12 maja 2022 roku do 30 września 2022 roku, za pośrednictwem ankiety internetowej. Przy pomocy portalu internetowego znajdującego się pod adresem [www.surveymonkey.com](http://www.surveymonkey.com) służącego jako portal dla osób przeprowadzających badania ankietowe, wygenerowana została ankieta w postaci elektronicznej. Przyporządkowany do ankiety link<sup>476</sup> umieszczony został na portalach społecznościowych i opatrzony prośbą o jej wypełnienie. Ponadto, wyżej wskazany link przesłany został do grupy około 100 osób pozostających w ścisłym kontakcie z autorką i zakwalifikowanych do różnej kategorii wiekowej. Każdy z respondentów wypełniał

---

<sup>475</sup> J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, Efektywność pracy sędziów sądów powszechnych. Wyniki analizy wywiadów pogłębionych [https://www.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/10/IWS\\_W%C5%82odarczyk-Madejska-J.-Ostaszewski\\_P.\\_Klimczak\\_J\\_Efektywno%C5%9B%C4%87-pracy-s%C4%99dzi%C3%B3w-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych.pdf](https://www.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/10/IWS_W%C5%82odarczyk-Madejska-J.-Ostaszewski_P._Klimczak_J_Efektywno%C5%9B%C4%87-pracy-s%C4%99dzi%C3%B3w-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych.pdf) (data dostępu: 01 stycznia 2023 r.).

<sup>476</sup> <https://www.surveymonkey.com/survey/d/R3Y8A4D3S5V1M2U9A>

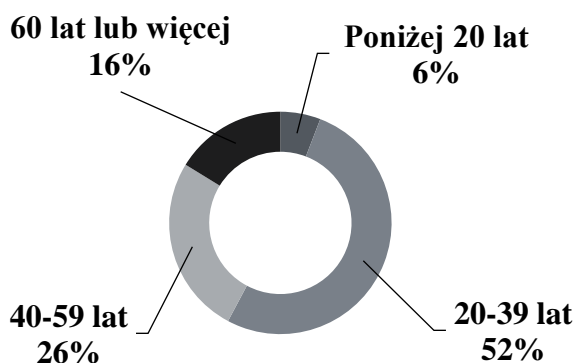
ankietę samodzielnie, bez zadawania pytań wyjaśniających ankieterowi ani udzielania wskazówek czy sugerowania odpowiedzi.

### 6.3. Próba badawcza i jej charakterystyka

W przeprowadzonym badaniu ankietowym udział wzięły 154 osoby. Ankietowani podzieleni zostali na cztery grupy wiekowe, tj.:

1. Osoby poniżej 20 lat - grupa obejmowała osoby w szkolnym, które nie rozpoczęły jeszcze nauki na studiach;
2. Osoby od 20 lat do 39 lat - grupa obejmowała osoby w wieku studenckim oraz te które studia już ukończyły i rozpoczęły aktywność zawodową oraz w większości przypadków założyły już rodzinę;
3. Osoby od 40 lat - 59 lat - grupa obejmowała osoby, które w pewnym stopniu posiadają ustatkowane życie rodzinne i zawodowe;
4. Osoby w wieku 60 lat lub więcej - obejmującą osoby w wieku przedemerytalnym lub emerytalnym.

Wykres nr 1 przedstawia procentowy udział ankietowanych w przeprowadzonym badaniu, którzy przyporządkowani zostali do zaprezentowanych powyżej pięciu grup wiekowych:



*Wykres nr 1. Wiek respondentów*

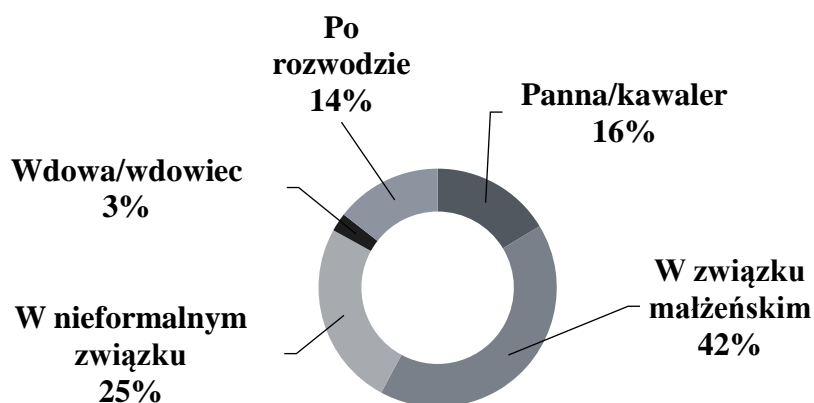
Ponad połowa respondentów stanowi grupę nr 2, tj. pozostaje w trakcie nauki na studiach (52%), drugą najliczniejszą grupę stanowi grupa nr 3, tj. osoby, które w pewnym stopniu posiadają ustatkowane życie rodzinne i zawodowe (26%). Najmniejszy odsetek

ankietowanych stanowią osoby z grupy nr 1, tj. osoby w szkolnym, które nie rozpoczęły jeszcze nauki na studiach (6%) oraz osoby z grupy nr 4, tj. osoby w wieku przedemerytalnym lub emerytalnym (16%).

Ponadto, ankietowani podzieleni zostali na pięć grupy wyznaczonych wskazanym przez ankietowanych stanem cywilny, tj.:

1. Osoby będące panną lub kawalerem;
2. Osoby pozostające w związku małżeńskim;
3. Osoby będące wdową lub wdowcem;
4. Osoby będące po rozwodzie;
5. Osoby pozostające w nieformalnym związku (konkubinat)

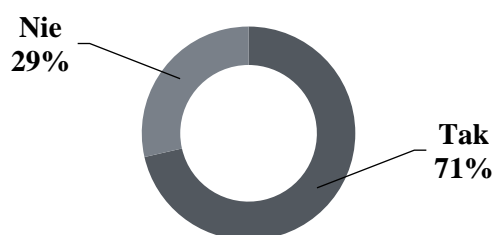
Wykres nr 2 obrazuje stan cywilny respondentów przeprowadzonego badania ankietowego:



*Wykres nr 2. Stan cywilny respondentów*

Najliczniejszą grupę (42%) stanowiły osoby pozostające w związkach małżeńskich, najmniejszą liczbę respondentów stanowili respondenci będący wdową lub wdowcami (3%). Przy czym podkreślić należy, iż na uwagę zasługuje liczna grupa osób pozostających w związkach nieformalnych (25%).

Na koniec pierwszej części ankiety, respondenci podzieleni zostali na dwie grupy, tj. Na grupę osób która w dniu przeprowadzenia badania ankietowego odpowiednio posiadała lub nieposiadana własnych dzieci. Procentowy wynik wskazanych odpowiedzi przedstawia wykres nr 3.



**Wykres nr 3.** Ilość ankietowanych posiadających lub nieposiadających dzieci

Wyniki wskazały, iż wśród ankietowanych przeważającą ilość stanowi grupa osób posiadających własne dzieci (71%), zaś jedynie nieliczna grupa osób (29%) zadeklarowała, iż w momencie wypełniania ankiety nie posiadała dzieci.

#### 6.4. Przedstawienie i analiza wyników badania ankietowego

Druga część omawianego badania ankietowego zawierała 11 pytań mających na celu pozyskanie informacji o wiedzy i poglądach ankietowanych na temat zachowku. Uzyskane w ten sposób wyniki zostaną przedstawione poniżej, w stosownych tabelach wskazujących ogólny wynik odpowiedzi na dane pytanie, przy czym dla wybranych pytań zostaną one dodatkowo przedstawione poprzez zaprezentowanie odpowiedzi ankietowanych w odniesieniu do ich grupy wiekowej, stanu cywilnego czy faktu posiadania dzieci przez respondentów, co posłuży uzyskaniu pełniejszej perspektywy oraz poczynieniu odpowiednich spostrzeżeń i skonstruowaniu stosownych wniosków *de lege ferenda*. Wskazaną część ankiety rozpoczyna pytanie o znajomość i rozumienie pojęcia zachowku, zaś zestawienie odpowiedzi przedstawia tabela nr 1.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Tak	96	62,3%
Nie	58	37,7%

**Tabela nr 1.** Znajomość pojęcia zachowku wśród ankietowanych

Wśród ankietowanych jedynie 62,3% osób wskazało, że zna i rozumie pojęcie zachowku. Celem uzyskania pełniejszych informacji o poziomie wiedzy społeczeństwa

na temat instytucji zachowku w polskim prawie spadkowym, zasadnym jest przedstawienie wyników odpowiedzi na wyżej wskazane pytanie z uwzględnieniem wieku ankietowanych, które przedstawia tabela nr 2.

Grupa wiekowa	Tak		Nie	
	Ilość osób	%	Ilość osób	%
Poniżej 20 lat	3	33,3%	6	66,7%
20-39 lat	49	61,25%	31	38,75%
40-59 lat	30	75%	10	25%
60 lat lub więcej	17	68%	8	32%

**Tabela nr 2.** Znajomość pojęcia zachowku w poszczególnej grupie wiekowej

Uzyskane wyniki wskazują, iż pojęcie zachowku jest najlepiej znane w trzeciej grupie wiekowej obejmującej osoby między 40 a 59 rokiem życia (75%), zaś najniższy poziom wiedzy o wskazanej instytucji prawa spadkowego występuje wśród ankietowanych, którzy w momencie przeprowadzania badania ankietowego posiadali mniej niż 20 lat (33,3%). Autorka tworząc ankietę, za zasadne uznała zawarcie w tekście ankiety krótkiego wyjaśnienia definicji zachowku, aby uniknąć odpowiedzi bazujących na niepełnych informacjach czy błędnym zrozumieniu instytucji zachowku. Następnie, ankietowanych poproszono o wyrażenie opinii dotyczącej instytucji zachowku pod kątem jej sprawiedliwości i zasadności. Wyniki przedstawia tabela nr 3.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Tak	47	30,5%
Nie	93	60,3%
Nie mam zdania	14	9,2%

**Tabela nr 3.** Ocena sprawiedliwości i zasadności instytucji zachowku

Wyniki przeprowadzonego badania pozwoliły uzyskać informacje, iż ponad połowa ankietowanych (60,3%) uważa instytucję zachowku za niesprawiedliwą i niesłuszną, co stanowi argument za formułowaniem postulatów *de lege ferenda*



służących unowocześnieniu i dostosowaniu omawianej regulacji prawa spadkowego do wymagań społecznych.

W dalszej części ankiety respondenci wyrazili opinię czy co do zasady rodzina spadkodawcy przyczynia się do nabycia jego majątku i wobec powyższego zasadnym jest, iż rodzina powinna po śmierci spadkodawcy otrzymać stosowną część spadku. Wyniki przedstawia tabela nr 4.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Zgadzam się	69	44,5%
Nie zgadzam się	74	48,3%
Nie mam zdania	11	7,2%

*Tabela nr 4. Ocena stopnia przyczyniania się rodziny do pozyskania majątku przez spadkodawcę za jego życia*

Odmienne do poprzednich pytań niniejszego badania, ilość odpowiedzi „zgadzam się” i „nie zgadzam się” jest bardzo zbliżona, co stanowi dowód tego, iż w społeczeństwie nie istnieje dominujący pogląd na temat powyższego zagadnienia. Uzyskane odpowiedzi wyznaczają kierunek proponowanych zmian w regulacji dotyczącej zachowku. Wyniki wskazują, iż nie istnieje zgodne stanowisko w sprawie całkowitego zniesienia instytucji zachowku, ani też utrzymania go w niezmienionej formie, albowiem nadal duża grupa respondentów uważa, iż rodzina przyczynia się do zdobycia majątku za życia spadkodawcy i wobec powyższego powinna ona mieć zapewniony udział w majątku spadkowym po jego śmierci.

Kolejne pytanie badania ankietowego dotyczyło wyrażenia przez respondentów opinii w kwestii słuszności regulacji gwarantującej pełną swobodę w decydowaniu o losie własnego majątku po swojej śmierci oraz dających uprawnienie do całkowitego pozbawienia możliwości otrzymania spadku (w tym pozbawienia prawa do zachowku) przez uprawnionych do dziedziczenia krewnych, np. w sytuacji, gdy uprawnieni zaniedbywali relacje rodzinne ze spadkodawcą. Wyniki obejmujące odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawia tabela nr 5.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Zgadzam się	130	84,7%
Nie zgadzam się	19	12,2%
Nie mam zdania	5	3,1%

**Tabela nr 5.** Ocena zasadności posiadania pełnej swobody w dysponowaniu majątkiem po śmierci

Uzyskane wyniki jednoznacznie wskazują, iż przeważająca większość (84,7%) za słuszne uważa istnienie regulacji gwarantującej pełną swobodę w dysponowaniu swoim majątkiem po śmierci oraz dających uprawnienie do pozbawienia krewnych spadku po sobie, w tym pozbawieniu ich prawa do ewentualnego dochodzenia zachowku. Odpowiedzi respondentów wskazują, iż oczekiwaniem społecznym jest posiadanie dużego poziomu swobody w decydowaniu o losie zgromadzonego majątku, także po śmierci człowieka, przy czym swoboda ta nie powinna być ograniczana regulacjami, które mogą doprowadzić do zmiany woli spadkodawcy wyrażonej za jego życia. Pełniejszy obraz pozwoli uzyskać prezentacja w tabeli nr 6 wyników odpowiedzi udzielonych przez respondentów, w oparciu o kryterium posiadania przez nich dzieci.

Kryterium	Zgadzam się		Nie zgadzam się		Nie mam zdania	
	Ilość osób	%	Ilość osób	%	Ilość osób	%
Osoby posiadające dzieci	82	75,4 %	17	16,2%	11	8,4%
Osoby nieposiadające dzieci	38	86,1 %	3	7,3%	3	6,6%

**Tabela nr 6.** Ocena zasadności posiadania pełnej swobody w dysponowaniu majątkiem po śmierci przez ankietowanych odpowiednio posiadających i nie posiadających dzieci

Wobec zauważalnego w społeczeństwie odchodzenia od tradycyjnego modelu rodziny, w tym spadku ilości zawieranych związków małżeńskich na rzecz pozostawania w tzw. konkubinacie, a także rosnącej ilości rozwodów, respondentów poproszono o wyrażenie opinii, czy konkubenci powinni mieć prawo do dziedziczenia po sobie oraz czy powinno się przyznać im uprawnienie do dochodzenia zachowku ze spadku po swoim konkubencie. Wyniki przedstawia tabela nr 7.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Zgadzam się	91	59,4%
Nie zgadzam się	49	31,5%
Nie mam zdania	14	9,1%

*Tabela nr 7. Ocena zasadności prawa dziedziczenia przez konkubenta i dochodzenia przez niego zachowku*

Celem uzyskania szerszej perspektywy, za zasadne uznano wskazanie dodatkowego zestawienia wyników odpowiedzi udzielonych przez respondentów, poszeregowanych w oparciu o kryterium stanu cywilnego ankietowanych. Wskazane wyniki zaprezentowane zostały w tabeli nr 8.

Stan cywilny	Zgadzam się		Nie zgadzam się		Nie mam zdania	
	Ilość osób	%	Ilość osób	%	Ilość osób	%
Panna/Kawaler	20	76%	4	15%	2	9%
W związku małżeńskim	23	35,9%	35	54,6%	6	9,5%
Wdowa/Wdowiec	3	75%	1	25%	0	0%
Po rozwodzie	18	81,8%	3	13,6%	1	4,6%
W nieformalnym związku	37	92,5%	0	0%	7	7,5%

*Tabela nr 8. Ocena zasadności prawa dziedziczenia przez konkubenta i dochodzenia przez niego zachowku a kryterium stanu cywilnego*

Uzyskane wyniki wskazują, iż istnieje powszechna akceptacja dla koncepcji dziedziczenia przez konkubentów oraz przyznania im uprawnień do dochodzenia zachowku po konkubencie. Największy procent osób opowiadających się za wskazaną propozycją regulacji istnieje wśród osób pozostających w nieformalnych związkach (92,5%), przy czym najliczniejszymi przeciwnikami są osoby pozostające w związkach małżeńskich (54,6%). Odpowiedzi respondentów wskazują, iż zasadnym jest rozważenie poszerzenia kręgu spadkobierców ustawowych lub dostosowanie regulacji dotyczącej

zachowku w sposób umożliwiający zabezpieczenie materialne konkubenta po śmierci swojego partnera oraz otrzymanie należnych mu środków finansowych, do których zgromadzenia w większości przypadków przyczynił się pomnażając je wraz z konkubentem w czasie trwania ich związku, który z różnych względów nie został sformalizowany poprzez zawarcie związku małżeńskiego.

W dalszej części ankiety zadano określone pytania, aby uzyskać opinię respondentów, dotyczącą zasadności uregulowanej w przepisach wysokości zachowku, jaka może być dochodzona odpowiednio przez uprawnionych lub uprawniających, trwale niezdolnych do pracy bądź nieletnich. Następne w kolejności pytanie badania ankietowego dotyczyło odpowiedzi na pytanie czy aktualna wysokość zachowku jest optymalna i może zostać poniesiona bez szkody majątkowej oraz bez konieczności spieniężenia odziedziczonego majątku. Wyniki obejmujące odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawia tabela nr 9.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Zgadzam się	120	78,2%
Nie zgadzam się	24	15,5%
Nie mam zdania	10	6,3%

**Tabela nr 9.** Ocena zasadności przepisów regulujących aktualną wysokość zachowku

Ankietowani w zdecydowaną większość (78,2%) głosów opowiedzieli się za stanowiskiem, zgodnie z którym aktualna wysokość zachowku uregulowana przepisami prawa spadkowego nie jest optymalna i może prowadzić do sytuacji, w której faktyczny spadkobierca zmuszony będzie do sprzedaży odziedziczonego majątku spadkowego, aby móc w całości pokryć wysokość dochodzonego przeciwko niemu roszczenia pieniężnego w postaci zachowku. Wątpliwym jest, czy takie właśnie intencje ma spadkodawca, który np. pragnąc zabezpieczyć potrzeby mieszkaniowe swojego spadkobiercy, przeznaczając mu w spadku nieruchomość, która przeznaczona zostanie do sprzedaży, zaś sam spadkobierca finalnie i tak stanie przed koniecznością poszukiwania zastępczego lokum, które będzie mogło zostać pokryte ze środków finansowych pozostałych po spłaceniu zachowku. Otrzymany wynik wskazuje na potrzebę uregulowania alternatywnych metod zadośćuczynienia omawianemu roszczeniu pieniężnemu, w sposób który pozwoli pokryć

oczekiwania finansowe pominiętych spadkobierców, bez jednoczesnego narażania rzeczywistego spadkobiercy na konieczność wyzbywania się odziedziczonego majątku.

Inspirując się brytyjskim modelem ochrony osób bliskich spadkobiercy, a zarazem poszukując alternatywnych konstrukcji prawnych dla obecnie funkcjonujących uregulowań instytucji zachowku, kolejne pytanie ankiety dotyczyło kwestii słuszności istnienia przepisów, umożliwiających zamianę jednorazowej wypłaty zachowku na świadczenie alimentacyjne, wypłacane uprawnionemu do momentu wyczerpania całej kwoty zachowku lub rozłożenie go na raty albo odroczenie jego spłaty. Wyniki obejmujące odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawia tabela nr 10.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Zgadzam się	113	72,9%
Nie zgadzam się	32	21,1%
Nie mam zdania	9	6%

*Tabela nr 10. Ocena zasadności wprowadzenia przepisów umożliwiających zamianę zachowku na alimenty, rozłożenie zachowku na raty lub odroczenie terminu płatności zachowku.*

Uzyskane wyniki jednoznacznie wskazują, iż społeczeństwo nie jest przywiązane do tradycyjnego modelu zachowku, funkcjonującego od wielu lat w polskim prawie spadkowym. Zdecydowana większość ankietowanych opowiedziała się za słusznością istnienia przepisów regulujących alternatywne metody zapłaty kwoty zachowku (72,9%). Jedynie nieliczna część ankietowanych wyraziła opinię, iż aktualny model jest odpowiedni i nie powinien ulec zmianie (21,1%).

Sięgając do kolejnych propozycji innowacyjnych rozwiązań, które nie zostały dotąd uregulowane w przepisach polskiego prawa spadkowego, ankietowani poproszeni zostali o wyrażenie opinii, czy do polskiego porządku prawnego powinny zostać wprowadzone przepisy wprost regulujące możliwość zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku. Wyniki obejmujące odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawia tabela nr 11.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Tak	130	84,3%
Nie	19	12,1%
Nie mam zdania	5	3,6%

*Tabela nr 11. Ocena zasadności wprowadzenia przepisów umożliwiających zawarcie umowy o zrzeczenie się zachowku.*

Wyniki nie pozostawiły wątpliwości, iż ankietowani w zdecydowanej większości (84,3%) opowiadają się za słusznością przepisów regulujących wprost możliwość zawarcia stosownej umowy, na mocy której uprawniony do zachowku zrzekłby się prawa jego dochodzenia po śmierci spadkodawcy. Uzyskany wynik wskazuje, iż społeczeństwo postrzega omawianą umowę jako czynność prawną, która prowadziłaby do uregulowania kwestii finansowych między spadkobiercami oraz w wielu przypadkach gwarantowałaby uniknięcie sporów pomiędzy spadkobiercami, po śmierci członka ich rodziny. Jedyne niewielka ilość osób nie widzi potrzeby stworzenia omawianej regulacji (12,1%).

Mając na uwadze, iż pytania ankiety mogły zasugerować respondentom kierunek proponowanych zmian w obowiązujących przepisach prawa spadkowego dotyczących ochrony osób bliskich spadkodawcy, a także zawierając w treści ankiety definicję tłumaczącą instytucję zachowku oraz wskazując jego aktualną wysokość, ankietowanym zadano pytanie o ocenę aktualnych regulacji. Mieli oni wyrazić opinię na temat konieczności wprowadzenia ewentualnych zmian (bez wskazywania propozycji) w przepisach dotyczących zachowku, w szczególności polegających na ich unowocześnieniu i dopasowaniu do aktualnej kondycji społecznej oraz oczekiwań obywateli. Uzyskane odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawia tabela nr 12.

Odpowiedź	Ilość osób	%
Zgadzam się	125	80,9%
Nie zgadzam się	23	15,2%
Nie mam zdania	6	3,9%

*Tabela nr 12. Ocena słuszności wprowadzenia zmian w obowiązujących przepisach polskiego prawa spadkowego dotyczących zachowku.*

Respondenci w przeważającej ilości opowiedzieli się za słusnością wprowadzenia zmian w aktualnych przepisach regulujących instytucję zachowku (80,9%). Wskazuje to na potrzebę formułowania postulatów *de lege ferenda* mogących być asumptem do zmian dokonywanych przez polskiego ustawodawcę, aby polskie prawo spadkowe służyło najoptymalniejszemu zabezpieczeniu potencjalnych oraz rzeczywistych spadkobierców.

Na koniec, ankietowanym zadano pytanie dotyczące potencjalnej sytuacji, gdyby to respondent był osobą uprawnioną do dochodzenia zachowku. Pytanie miało na celu zbadanie, czy we wskazanych okolicznościach (mając już świadomość co do treści obowiązujących regulacji oraz o możliwościach ich unowocześnienia czy dostosowania do aktualnych wymagań i sytuacji majątkowej obywateli) ankietowany wystąpiłby do sądu o przysługujący mu zachówek. Wyniki obejmujące odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawione zostaną w tabelach zawierających odpowiednio ogólne odpowiedzi, a także odpowiedzi uszeregowane według kategorii wiekowej, stanu cywilnego oraz faktu posiadania potomstwa (tabele nr 13, 14, 15 i 16).

Odpowiedź	Ilość osób	%
Tak	45	29,4%
Nie	80	52,1%
Nie mam zdania	29	18,5%

**Tabela nr 13.** Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym.

Grupa wiekowa	Tak		Nie		Nie mam zdania	
	Ilość osób	%	Ilość osób	%	Ilość osób	%
Poniżej 20 lat	3	31,2%	4	47,2%	2	21,6%
20-39 lat	26	32,3%	39	48,5%	15	19,2%
40-59 lat	9	22,7%	27	66,7%	4	10,6%
60 lat lub więcej	7	28,9%	12	46,8%	6	24,3%

**Tabela nr 14.** Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym według kryterium grupy wiekowej.

Stan cywilny	Tak		Nie		Nie mam zdania	
	Ilość osób	%	Ilość osób	%	Ilość osób	%
Panna/Kawaler	8	32,1%	14	52,6%	4	15,3%
W związku małżeńskim	17	26,8%	37	57,7%	10	15,5%
Wdowa/Wdowiec	0	0%	4	100%	0	0%
Po rozwodzie	4	17,3%	12	56,4%	6	26,3%
W nieformalnym związku	12	30,3%	19	46,4%	9	23,3%

**Tabela nr 15.** Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym według kryterium stanu cywilnego.

Kryterium	Tak		Nie		Nie mam zdania	
	Ilość osób	%	Ilość osób	%	Ilość osób	%
Osoby posiadające dzieci	30	27,3%	63	56,8%	17	15,9%
Osoby nieposiadające dzieci	13	30,4%	22	51,1%	8	18,5%

**Tabela nr 16.** Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym według kryterium posiadania potomstwa.

Uzyskane wyniki, zarówno w ogólnym zestawieniu oraz poszeregowane według każdego z wybranych kryteriów, jednoznacznie wskazują, iż w każdym przypadku większość respondentów, w sugerowanej sytuacji bycia uprawnionym do dochodzenia zachowku, nie wystąpiłoby z przysługującym im roszczeniem pieniężnym przeciwko innym spadkobiercom. Uzyskane odpowiedzi mogą być motywowane przekonaniem o niesłuszności czy niesprawiedliwości obowiązujących rozwiązań prawnych zapewniających ochronę spadkową osób bliskich spadkodawcy. Niezależnie od motywacji ankietowanych, przeprowadzone badanie ankietowe wyraźnie wskazało, iż powszechnie zauważa się potrzebę zmian w omawianej regulacji prawa spadkowego oraz posłużyło do skonstruowania stosownych postulatów *de lege ferenda*, w ramach których propozycje konkretnych zmian przedstawiono oraz szerzej omówiono w rozdziale VII niniejszej pracy.



## **Rozdział VII**

# **Postulaty *de lege ferenda* w zakresie ochrony osób bliskich spadkodawcy w polskim prawie spadkowym**

### **7.1. Uwagi ogólne**

Regulacje obecnie obowiązującego prawa spadkowego jawią się jako nieprzystające do aktualnych potrzeb społeczeństwa. W założeniu realizują one ochronę prawnosпадkową osób najbliższych spadkodawcy, lecz jedynie w zakresie rodziny ujmowanej w jej tradycyjnym modelu. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż ów tradycyjny model coraz częściej zastąpiony zostaje tzw. konkubinatem jako formą prowadzonego życia rodzinnego. Nadto, należy podkreślić iż model zachowku nie rozwiązuje problemu braku ochrony interesów majątkowych osób bliskich spadkodawcy na wypadek jego śmierci, które wychowywane są w tzw. rodzinach patchworkowych, charakteryzujących się brakiem więzi prawnych oraz pokrewieństwa. Zasadnym jest zatem przedstawienie w dalszej części pracy postulatów *de lege ferenda*, obejmujących zmiany legislacyjne w zakresie ochrony prawnosпадkowej. Analizie poddane zostaną rozwiązania mogące uczynić instytucję zachowku bardziej elastyczną, takie jak zmiana koncepcji normatywnej zachowku, przededefiniowanie kręgu osób uprawnionych do zachowku, stworzenie uregulowań wprost wskazujących warunki umożliwiające miarkowanie wysokości zachowku, zastąpienie wypłacanego jednorazowo roszczenia pieniężnego

okresowymi świadczeniami pieniężnymi, wprowadzenie do porządku prawnego umowy o zrzeczenie się zachowku lub częściowego wydziedziczenia.

Geneza powstania przepisów prawa spadkowego regulujących zachowek wskazuje, iż rozwiązanie to zostało przyjęte drogą implementacji z XIX wiecznego ustawodawstwa niemieckiego i austriackiego. Pomimo, iż cechowały się one nowatorstwem, wraz z upływem czasu traciły na swym znaczeniu i wymagały wprowadzenia stosownych modyfikacji, które pozwolą im zachować aktualność. Szereg fundamentalnych zmian umożliwił dostosowanie przepisów prawa spadkowego do oczekiwań obywateli i zauważalnych, dynamicznych transformacji społecznych. Jednakże na gruncie polskiego prawa spadkowego zauważalna jest bierność ustawodawcy. Wobec powyższego nakreślają się dwie strategie dotyczące uregulowań polskiego prawa spadkowego. I tak, pierwszą opcją jest pozostawienie obecnego stanu rzeczy bez zmian oraz zaniechanie wszelkich działań prawodawczych w tym zakresie, co byłoby równoznaczne z zaakceptowaniem sytuacji, w której obowiązujące normy prawne nie przystają do rzeczywistości społecznej. Bez wątplenia wiązałoby się to z dalszym obowiązywaniem konstrukcji prawnych, niedostosowanych do aktualnego kształtu społeczeństwa, co więcej z ciągłym istnieniem wątpliwości na tle praktycznego stosowania przepisów prawa spadkowego. Wobec faktu, iż koncepcja zaniechania działań legislacyjnych i formułowania postulatów *de lege ferenda* jest nie do zaakceptowania, przyczynkiem do powstania niniejszej rozprawy doktorskiej było zniwelowanie zauważalnego zjawiska niekompatybilności normy prawnej i rzeczywistości społecznej, a zatem drugą strategią, której efektem są postulaty formułowane na kartach niniejszej rozprawy, jest podjęcie próby i wskazanie sugestii mogących doprowadzić do zmian normatywnych w zakresie instytucji zachowku, w sposób, który odzwierciedla zapotrzebowanie społeczeństwa płynące z kierunku zmian społeczno-demograficznych. Nie jest bowiem wskazany indyferentyzm wobec przeobrażeń jakie miały miejsce w społeczeństwie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat i związaną z nim utratą aktualności stosownych przepisów prawa spadkowego.

Bez wątplenia, najprostszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie obecnych przepisów prawa spadkowego w niezmienionym kształcie i zaniechanie jakichkolwiek działań prawodawczych. Nie zmieni to jednak faktu, iż byłoby to tożsame z akceptacją

zauważalnego dziś zjawiska rozmiłowania się norm prawnym i społecznej rzeczywistości. Nadto, brak interwencji prawodawcy w tym zakresie wiązałyby się z istnieniem konstrukcji prawnej o labilnym *ratio legis*, próżno bowiem szukać w obecnym ustawodawstwie teoretycznoprawnych koncepcji, uzasadniających w pełni ingerencję w autonomię woli i swobodę testowania spadkodawcy. Wskazać należy, iż w Polsce już od pewnego czasu trwają rozważania w przedmiocie przyszłego kształtu kodeksu cywilnego i regulacji dotyczących ochrony spadkowej członków rodziny spadkodawcy. Podejmowana w powyższym temacie dyskusja stanowi jednocześnie uzasadnienie stawiania pytań o kierunek, w którym podążać powinny regulacje spadkowe, aby mogły zostać uznane za optymalne<sup>477</sup>.

Koniecznym jest tutaj zaznaczenie, że jak już wspomniano<sup>478</sup> rozwiązania przyjęte w polskim porządku prawnym, wzorowane są na XIX wiecznym austriackim i niemieckim ustawodawstwie. Jednakże nawet najlepiej skonstruowane przepisy prawne, w wyniku zachodzących przemian społecznych, wraz z upływem czasu mogą stracić na swej aktualności. Podobnie było z konstrukcjami normatywnymi powołanego wyżej ustawodawstwa, mimo ich doniosłości prawnej oraz niewątpliwie ogromnej innowacyjności. Dla szeregu państw, a w tym dla Austrii i Niemiec, poczynione obserwacje stanowiły asumpt do unowocześnienia obowiązujących przepisów. I tak, historyczny rozwój ustawodawstwa pokazuje, iż zasadniczą zmianę wprowadzono w kręgu osób uprawnionych do zachowku. Zmiany ukierunkowano na zawężanie uprawnień przysługujących wstępnym oraz na poszerzeniu katalogu osób uprawnionych do zachowku, w wyniku uregulowania konstrukcji związków partnerskich, wraz z odpowiednimi odesłaniami do przepisów prawa małżeńskiego. Polskie ustawodawstwo pozostało w tym zakresie nie tylko bez zmian, ale nawet można rzec, iż pozostało daleko w tyle.

Wobec powyższego, należy jednoznacznie stwierdzić, iż opowiedzenie się za biernością polskiego ustawodawcy w zakresie podejmowania działań legislacyjnych doprowadzi jedynie do pogłębiania zjawiska nieprzystawania aktualny norm prawnych

---

<sup>477</sup> Zob. M. Załucki, *Testamentary Succession, New Technologies and Recodification: On the Research That Needs to Be Continued*, *Societas et Iurisprudentia* 2014, Nr 2, s. 20-21.

<sup>478</sup> Zob. rozdział II pt. „Ewolucja uregulowań dotyczących aktualnego systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w prawie polskim”.

do rzeczywistości społecznej. A zatem, aby uniknąć tejże sytuacji, nieodzownym zdaje się podjęcie wszelkich prób reformy i aktualizacji obowiązującej instytucji zachowku, zgodnych z aktualnym kierunkiem zmian demograficzno-społecznych, albowiem niezwykle trudno przeoczyć ogrom transformacji, jakie zaszły w modelu rodziny oraz społeczną potrzebę reformy przepisów prawa spadkowego w tym zakresie. Kodeks cywilny, w precyzyjny sposób reguluje nie tylko katalog osób uprawnionych do wystąpienia z roszczeniem kierowanym wobec spadkobierców, ale także wysokość owego roszczenia, które zasadniczo nie są uzależnione od jakichkolwiek okoliczności konkretnego przypadku, ustaleń dokonanych za życia spadkodawcy czy zdarzeń mogących mieć wpływ na wysokość orzeczonego zachowku. W mojej ocenie niezwykle istotne, a zupełnie pominięte w regulacji kodeksowej, jest istnienie okoliczności, uzasadniających wystąpienie z roszczeniem o zachówek, takich jak: istnienie faktycznych relacji łączących spadkodawcę z żądającym zachowku i spadkobiercą, a także, kondycja finansowa i potrzeby majątkowe tych osób oraz stan i wysokość spadku. W szeregu komentarzy jako uzasadnienie istnienia i główny cel instytucji zachowku wskazuje się ochronę majątkową najbliższych członków rodziny spadkodawcy, jednakże nie sposób przemilczeć faktu, iż owa ochrona niejednokrotnie w znacznym stopniu ogranicza zakres swobody spadkodawcy w dysponowaniu własnym majątkiem. Samo powołanie do dziedziczenia, w wielu przypadkach staje się doniosłym w skutkach prawnych wydarzeniem dla spadkobierców, które w znaczącym stopniu wpływa na ich sytuację majątkową lub osobistą, zaś obciążenie ich długami spadkowymi z tytułu zachowku może czynić ją jeszcze bardziej skomplikowaną i niejednokrotnie doprowadzić do powzięcia decyzji o rezygnacji z pozostania spadkobiercą, z obawy przed negatywnymi zdarzeniami z tym związanymi.

## **7.2. Zmiana kręgu osób uprawnionych do zachowku**

Nawet najbardziej innowacyjne przepisy prawne mogą utracić swoją doniosłość prawną wskutek zjawiska coraz mniejszego przystawania konstrukcji normatywnych do rzeczywistości społecznej. Dla szeregu państw europejskich, w tym Austrii oraz Niemiec, zjawisko to było asumptem do zmiany i unowocześnienia prawa spadkowego.

Fundamentalnej zmianie uległ między innymi krąg osób uprawnionych do zachowku. Zauważalna była tendencja do redukcji ilości uprawnień wstępnych oraz poszerzenia katalogu osób uprawnionych do zachowku poprzez uregulowanie konstrukcji tzw. związków partnerskich i poczynienia stosownych odesłań przepisowych do prawa małżeńskiego<sup>479</sup>.

Zauważalne w krajach europejskich tendencje, których punkt wyjścia datowany jest na początek lat 60. ubiegłego stulecia, wskazuje iż zauważalne jest zjawisko „drugiego przejścia demograficznego”<sup>480</sup>. Nie bez znaczenia pozostało zjawisko emancypacji kobiet, bowiem aktywność organizacji i ruchów feministycznych była przyczynkiem do zaistnienia kobiet w życiu publicznym, w tym otwierając im możliwość podejmowania pracy<sup>481</sup>. Postępująca w latach późniejszych indywidualizacja życia i zmniejszenie zainteresowania tradycyjnymi wartościami takimi jak założenie rodziny, wpłynęły na zmniejszenie liczebności sformalizowanych związków oraz zrewolucjonizowały zasady tworzenia rodzin, a także ich skład i rolę w strukturze społecznej<sup>482</sup>. Po raz pierwszy na szeroką skalę zaczęły pojawiać się alternatywne formy pożycia, w których przeważały związki nieformalne<sup>483</sup>. Aktualny stan rzeczy wskazuje, iż uzasadnionym jest podjęcie działań legislacyjnych będących odpowiedzią na zaistniałe zmiany społeczne, w tym wprowadzenie innowacji, które pozwolą na pełniejszą ochronę najbliższych osób spadkodawcy.

---

<sup>479</sup> M. Janssen, *Zachowek w prawie polskim – rozważania de lege ferenda*, Białostockie Studia Prawnicze 2017, Nr 4, z. 22, s. 145.

<sup>480</sup> Socjologia wyjaśnia, iż zjawisko to cechuje reorganizacja życia małżeńskiego i rodzinnego, zaś u podstaw tych procesów leżała dynamiczna przemiana warunków życia w tamtym okresie, szybki postęp w nauce, znaczący wzrost dobrobytu oraz odczuwalny rozwój technologiczny; zob. K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego...*, *op. cit.*, s. 20.

<sup>481</sup> E. Lisowska, *Kobiety na rynku pracy...*, *op. cit.*, s. 8-10.

<sup>482</sup> I. Kotowska, *Zmiany modelu rodziny...*, *op. cit.*, s. 5.

<sup>483</sup> Hartwich F., *Związki partnerskie. Aspekty prawne*, Warszawa 2011, s. 42-45.

### 7.2.1. Zawężenie katalogu osób uprawnionych do zachowku

Poprzedzająca niniejszy rozdział analiza zachodzących obecnie przemian społecznych i modelu współczesnej rodziny<sup>484</sup>, w tym ocena wpływu tego zjawiska na relacje łączące spadkodawcę z osobami pozostającymi w kręgu najbliższej rodziny zmarłego, są asumptem do rozważań nad reformą katalogu osób potencjalnie uprawnionych do otrzymania zachowku. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż reguły prawa spadkowego winny być kształtowane w sposób sprzyjający umacnianiu relacji rodzinnych między osobami sobie najbliższymi. Nie sposób przeoczyć faktu, iż argumentem przemawiającym za gromadzeniem dóbr i zachęcającym do akumulacji majątku jest świadomość towarzysząca potencjalnemu spadkodawcy, że obowiązujące przepisy prawa spadkowego, dotyczące dziedziczenia, regulować będą sytuacje, w których majątek spadkodawcy na wypadek jego śmierci może przypaść określonym, bliskim mu osobom. Zauważa się, iż obecna konstrukcja instytucji zachowku zapewnia do pewnego stopnia najbliższym członkom formalnej rodziny spadkodawcy możliwość ubiegania się o otrzymanie ściśle określonego co do wysokości świadczenia pieniężnego. Nie mniej jednak, zauważalne w ostatnich latach zmiany społeczne, w szczególności w zakresie istniejących form życia rodzinnego, skłaniają do poczynienia refleksji nad aktualnością instytucji zachowku i jego przystosowania do oczekiwań i wyzwań współczesności. W czasach powszechnej różnorodności pojawiają się alternatywne modele rodzin, w tym jeden z najbardziej charakterystycznych - model rodziny „patchworkowej”, tzw. rodziny rekonstruowanej, będącej antytezą tradycyjnego modelu rodziny. Powszechne staje się również zjawisko obieralności koligacji rodzinnych, pojawiające się w sytuacji rozwodu i założenia nowej rodziny przez jednego albo obojga rodziców, polegające na wyborze swoich krewnych przez dzieci i członków nowej rodziny, ponieważ potencjalnie krewnych jest nazbyt wielu<sup>485</sup>. Co istotne, zauważa się, iż coraz rzadziej spotyka się rodzinę w tradycyjnym ujęciu, w którym to modelu mężczyzna wstępując w rolę *pater familias* jako główny żywiciel rodziny podejmuje

---

<sup>484</sup> Zob. rozdział III „Determinanty regulacji ustawowych polskiego prawa spadkowego dotyczących prawa dziedziczenia i jego ochrony prawnej”, podrozdział 3.5. „Optymalność zachowku w obliczu przemian społecznych i modelu współczesnej rodziny”

<sup>485</sup> P. Cywińska, *Socjologia rodziny...*, *op. cit.*, s. 498.

pracę zarobkową, zaś kobieta koncentruje swą aktywność na opiece nad dziećmi i zajmowaniem się domem. Wskazuje to na konieczność dostosowania uregulowań prawa spadkowego do zmieniającej się i otaczającej nas rzeczywistości<sup>486</sup>.

W doktrynie pojawia się koncepcja, zgodnie z którą należy dokonać zawężenia katalogu uprawnionych do zachowku jedynie do małżonka i dzieci spadkobiercy. Tradycyjnie rzecz biorąc, to właśnie zstępni mieli być przede wszystkim sukcesorami rodzinnego majątku. Należy zaznaczyć, iż uwzględnienie wstępnych spadkodawcy jako uprawnionych do dochodzenia zachowku nie przystaje do obecnych realiów społecznych, w których majątek spadkodawcy jest wytworem pracy głównie jego samego oraz jego małżonka (małżonki) lub partnera (partnerki) życiowej, a nie rezultatem pracy całej wielopokoleniowej rodziny (w tym również przodków spadkodawcy). W doktrynie spotkać można stanowisko, iż prawo spadkowe w wielu sytuacjach stanowi swoistą kontynuację regulacji prawa rodzinnego<sup>487</sup>. Wobec powyższego wskazuje się, iż przy wszelkich reformach kręgu osób uprawnionych do zachowku należy mieć na uwadze względy słuszności, zgodnie z którymi osobie uzależnionej materialnie lub będącej na utrzymaniu spadkodawcy za jego życia, powinno przysługiwać uprawnienie pozwalające na uzyskanie po jego śmierci świadczenia majątkowego, które zdefiniować można jako „alimenty spadkowe”.

### **7.2.2. Pozycja prawna wstępnych spadkodawcy - roszczenie alimentacyjne w miejsce roszczenia o zachówek**

Współczesny model rodziny odbiega od tego, który funkcjonował w okresie regulowania przepisów prawa spadkowego<sup>488</sup>. Wraz z jego zmianą, modyfikacji uległy

---

<sup>486</sup> A. Kozioł, *Wniosek (projekt) rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych rejestrowanych związków partnerskich*, Przegląd Prawa Publicznego 2017, Nr 7-8, s. 115.

<sup>487</sup> Zob. A. Dyoniak, *Ochrona rodziny w razie śmierci jednego z małżonków*, Warszawa-Poznań 1990, s. 532-540.

<sup>488</sup> Zob. rozdział III „Determinanty regulacji ustawowych polskiego prawa spadkowego dotyczących prawa dziedziczenia i jego ochrony prawnej”, podrozdział 3.5. „Optymalność zachowku w obliczu przemian społecznych i modelu współczesnej rodziny”.

także relacje między spadkodawcą a jego wstępnymi i zstępnymi. Wobec faktu, iż osoby te coraz częściej nie są związane faktycznymi ścisłymi relacjami, zasadnym jest pochylenie się nad obowiązującymi regulacjami dotyczącymi kręgu osób uprawnionych do zachowku. I tak w ramach propozycji reformy obecnych regulacji dotychczas pod uwagę brane były głównie dwa warianty, tj. przyjęcie mechanizmu obliczania podstawy zachowku poprzez pomniejszenie udziału wstępnych lub dalszych zstępnych, który byłby uwzględniany przy obliczaniu jego wysokości lub po prostu wyeliminowanie z katalogu osób uprawnionych do zachowku - rodziców albo dalszych zstępnych poza dziećmi spadkodawcy (w mojej ocenie bardzo dyskusyjny). W krajach europejskich wyraźnie zarysowuje się tendencja do pomniejszania ilości uprawnień wstępnych (jako osób uprawnionych do zachowku lub rezerwy), co w szczególności zauważalne jest w prawodawstwie francuskim, w którym rodzice zostali całkowicie wyłączeni z grona osób uprawnionych do zachowku/rezerwy. Tego rodzaju rozwiązania prawne argumentuje się obecnie faktem, iż do ustania wspólnoty domowo-gospodarczej z rodzicami dochodzi wcześniej niż dawniej, a nadto podkreśla się, iż rodziców nie można uznać za członków tzw. małej rodziny, która z kolei podlega konstytucyjnej ochronie<sup>489</sup>. Naturalnym wydają się oczekiwania rodziców, iż u schyłku swego życia otrzymają realną pomoc od swoich dzieci, aniżeli spadek po nich. Należy zaznaczyć, iż *de lege lata* zabezpieczenie interesów rodziców ma miejsce jedynie w przypadku bezpotomnej śmierci ich dziecka, albowiem fakt posiadania przez niego potomstwa powoduje wyłączenie rodziców z grona osób uprawnionych do dziedziczenia ustawowego, a także pozbawia ich prawa do zachowku. Wobec powyższego, prawnosпадkowa pozycja rodziców jest na tyle labilna, iż wydaje się, że pozostaje w sprzeczności z ideą omawianej instytucji zachowku. Dostrzegalna jest nadto niekonsekwencja prawodawcy w przedstawionej konstrukcji dotyczącej zachowku, bowiem jedną z jego zasadniczych funkcji jest umożliwienie określonym osobom otrzymania wartości majątkowej ze spadku, niezależnie od woli samego spadkodawcy. Przy czym w omawianej sytuacji, z jednej strony, ustawodawca uznając prawo do zachowku za prawo nadrzędne nad autonomią spadkodawcy, zezwala na ingerencję

---

<sup>489</sup> P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie...*, op. cit., s. 98-101.



w jego wolę, zaś z drugiej uzależnia możliwość skorzystania z prawa do zachowku przez rodziców spadkodawcy, od okoliczności nieposiadających uzasadnienia<sup>490</sup>.

Wśród postulatów *de lege ferenda* wskazać należy przereformowanie przepisu dotyczącego katalogu osób uprawnionych do zachowku. I tak, uprawnienie do zachowku powinno nadal przysługiwać zarówno małżonkowi spadkodawcy oraz jego rodzicom, przy czym pozycja prawa małżonka powinna zostać wzmocniona, stosownie do omawianych wcześniej zagadnień, mocą przyznanych mu szczególnych uprawnień, tj. prawa dożywotniego zamieszkiwania lub dożywotniej służebności lokalu mieszkalnego bądź domu (wraz z wyposażeniem), zajmowanego wspólnie ze spadkodawcą przez małżonka, względnie przyznania małżonkowi nieruchomości na własność. Podtrzymać należy uprawnienia przysługujące rodzicom, ze względu na rodzaj relacji łączących rodziców i dzieci. Proponowane zmiany spowodowałyby wykluczenie ich z grona osób uprawnionych do zachowku, jednakże nie pozbawiły całkowicie ich uprawnień. Należy bowiem rozważyć zmianę charakteru przysługującego im uprawnienia, albowiem może się okazać, iż lepszym rozwiązaniem będzie przyznanie im w zamian za uprawnienie do zachowku uprawnienia o charakterze alimentacyjnym. Zapropionowana konstrukcja dawałaby możliwość swobodnego rozrządzenia całym swym majątkiem przez spadkodawcę, na rzecz swojego małżonka lub partnera życiowego, jeśli nie posiadał on zstępnych. Potencjalnie uprawnienia rodziców i zabezpieczenie ich interesów zostałyby istotnie osłabione na rzecz osób, z którym spadkodawca utrzymywał bliskie faktyczne relacje i pozostawał we wspólnym pożyciu. Realizacja ochrony prawnej wstępnych spadkodawcy zagwarantowana zostałaby przez przyznanie im w oparciu o art. 938 k.c. i art. 966 k.c. roszczenia o świadczenie alimentacyjne w miejsce dotychczas znanej konstrukcji zachowku. Rodzice spadkodawcy, którzy pozostają w niedostatku, zyskaliby uprawnienie wystąpienia z roszczeniem alimentacyjnym do małżonka spadkodawcy lub jego partnera życiowego. Wysokość świadczeń alimentacyjnych powinna zostać wówczas ograniczona do górnej granicy udziału, który przypadłby im, gdyby dziedziczyli oni z ustawy. Tego rodzaju regulacja przystawałaby do oczekiwań społecznych, dotyczących zabezpieczenia interesów i przyznania praw wstępny spadkodawcy, stanowiłoby swoistego rodzaju

---

<sup>490</sup> M. Janssen, *Zachowek w prawie polskim...*, op. cit., s. 145-146.

wsparcie w obowiązującym systemie pomocy socjalnej oferowanej przez państwo, która nie zawsze jest w stanie zapewnić odpowiedni poziom życia osobom pozostającym w niedostatku.

### **7.2.3. Pozycja prawna osób pozostających w związkach konkubenckich**

Podkreślić należy, iż regulacje polskiego prawa rodzinnego lub spadkowego nie uwzględniają innych form tworzenia i prowadzenia życia rodzinnego niż małżeństwo. Natomiast faktem jest, iż coraz powszechniejszym i wybieranym przez społeczeństwo modelem jest tzw. związek konkubencki (konkubinat), stąd wprowadzenie tych regulacji wiąże się z oczekiwaniami i potrzebami społeczeństwa. Sytuacja ta zadziwia o tyle, że przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie stoją na przeszkodzie uregulowaniu wzajemnych praw konkubentów, które pozwoliłyby im uporządkować w sensie prawnym ich sytuację majątkową lub pozycję spadkową. W polskim ustawodawstwie ostatnie kilkadziesiąt lat nie przyniosło żadnych zmian w prawie spadkowym, które byłyby gwarantem przyznania zarówno uprawnień oraz ochrony prawnosпадkowej partnerowi pozostającemu w nieformalnym związku ze spadkodawcą. W doktrynie pojawia się stanowisko, iż polski ustawodawca nie podąża za ogólnoeuropejskim kierunkiem zmian, polegających na umacnianiu pozycji partnerów/konkubentów w sferze prawa spadkowego<sup>491</sup>.

Obecnie funkcjonująca instytucja zachowku, w obszarze kręgu osób uprawnionych do świadczeń zachowkowych nie uwzględnia roli oraz pozycji osób bezpośrednio związanych ze spadkodawcą pod względem majątkowym czy emocjonalnym. Ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zachowku i związanego z nim prawa uzyskania określonego przysporzenia, jedynie do formalnego kręgu członków

---

<sup>491</sup> Na gruncie obowiązujących przepisów w sferze uprawnień konkubenta znajduje się prawo do zabezpieczenia miejsca zamieszkania poprzez wstąpienie w stosunek najmu lokalu mieszkalnego stosownie do art. 691 k.c. lub na mocy art. 923 k.c. prawo zamieszkiwania przez okres trzech miesięcy w lokalu zajmowanym przed śmiercią spadkodawcy, co jawi się jako ochrona niewystarczająca i nieoptymalna.

najbliższej rodziny spadkodawcy jawi się jako niedostosowane do realiów współczesności. Uwagę w tym zakresie poświęcić należy osobom pozostającym w konkubinacie lub związku partnerskim ze spadkodawcą. Nawiązując do omówionych w niniejszej pracy<sup>492</sup> rozwiązań prawnych funkcjonujących na gruncie systemów spadkowych Austrii, Czech czy Niemiec, należy poddać ocenie słusność przyznania wskazanej grupie osób uprawnień do uzyskania określonych przysporzeń majątkowych w razie śmierci spadkodawcy, przy założeniu, iż jedną z głównych przesłanek wskazanego uprawnienia byłoby istnienie odpowiednio trwałego i długiego związku, opartego na wspólnym pożyciu ze spadkodawcą. Nadto, krytyczna analiza obowiązujących przepisów polskiego prawa spadkowego, z jednoczesnym sięgnięciem do rozwiązań, posłużyć może jako źródło inspiracji dla polskiego ustawodawcy.

W literaturze wyrażane jest stanowisko, zgodnie z którym „rodzina istnieje niezależnie od tego, czy rodzice dziecka są małżonkami”<sup>493</sup>, co pozwala na poczynienie refleksji, iż rozważyć należy objęcie związków konkubenckich ochroną prawnospadkową, tym bardziej, jeśli osoby go tworzące posiadają dzieci w nim zrodzone. Należy rozważyć dopuszczenie konkubentów do dziedziczenia (na wzór prawodawstwa austriackiego<sup>494</sup>), a zatem także zapewnienia im możliwości dochodzenia roszczenia o zachowek. Jednakże aby móc dokonać słusznej i obiektywnej oceny omawianej instytucji, należy poddać ją analizie opartej o poszukiwania i próby przyporządkowania jej do już istniejących rozwiązań funkcjonujących w polskim prawie spadkowym, które pozwolą na jej ewentualne przeszczepienie do polskiego porządku prawnego. Należy wskazać, iż funkcjonujący w austriackim prawie system dziedziczenia uwzględniający w kręgu uprawnionych do dziedziczenia konkubentów (dziedziczących w braku spadkobierców testamentowych oraz wyprzedzających ich spadkobierców ustawowych),

---

<sup>492</sup> Zob. rozdział IV „Model ochrony osób bliskich spadkodawcy na tle porównawczym”.

<sup>493</sup> A. Mączyński, *Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego*, Warszawa 2012, s. 771.

<sup>494</sup> Jak wskazano w rozdziale zawierającym opis i analizę rozwiązań funkcjonujących w austriackim prawie spadkowym (zob. rozdział IV „Model ochrony osób bliskich spadkodawcy na tle porównawczym”), konkubenci zaliczani są do nadzwyczajnej kategorii spadkobierców, którzy dochodzą do dziedziczenia w braku spadkobierców testamentowych oraz wszystkich kategorii wyprzedzających ich spadkobierców ustawowych.

w swej konstrukcji przypomina regulację zawartą w art. 934<sup>1</sup> k.c.<sup>495</sup>, dopuszczającą do dziedziczenia pasierbów spadkodawcy (którzy w porządku dziedziczenia wyprzedzają spadkobierców koniecznych do których zalicza się gminę ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, relatywnie Skarb Państwa)<sup>496</sup>. Jako *ratio legis* wprowadzenia wskazanej regulacji do polskiego porządku prawnego, wskazuje się poszanowanie naturalnego procesu, jakim jest pojawianie się emocjonalnych więzi pomiędzy macochą bądź ojczymem a pasierbem<sup>497</sup>. Ponadto, stanowiłaby ona rozwiązanie problemu wynikającego z wąskiego ujęcia kręgu spadkobierców ustawowych, co niejednokrotnie powodowało częste i łatwe dziedziczenie majątków spadkowych przez wskazanych powyżej spadkobierców koniecznych. W zakresie kolejności dojścia do dziedziczenia, należy uprzednio poddać analizie przesłanki, którymi powinno się kierować przy wyznaczaniu miejsca konkubentów w porządku dziedziczenia. Wskazuje się, iż porządek dziedziczenia ustawowego ma odtwarzać rodzaj przysporzeń na jakie zdecydowałby się spadkodawca, będących zarazem przedmiotem dokonywanych przez niego rozrządzeń, gdyby postanowił je przeprowadzić. W tym

---

<sup>495</sup> Regulacja stanowi, iż dzieci małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, są powołani do dziedziczenia po spadkodawcy w równych częściach (pod warunkiem braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia na podstawie art. 931-934 k.c.). Przepis w swej treści wskazuje zwrot „dzieci małżonka”, a zatem swym zasięgiem obejmuje dzieci tego małżonka narodzone przed zawarciem związku małżeńskiego ze spadkodawcą lub dzieci zrodzone w trakcie trwania małżeństwa, lecz niebędące dziećmi spadkodawcy (a to w wyniku zaprzeczenia ojcostwa męża matki).

<sup>496</sup> Przyznanie prawa do dziedziczenia dzieciom małżonka spadkodawcy (pasierbom) wprowadzone zostało do polskiego prawa spadkowego na mocy ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny z dnia 2 kwietnia 2009 r. (Dz. U. z 2009 r. nr 79 poz. 662); w doktrynie wskazuje się na wyjątkowość regulacji dotyczącej uprawnienia do dziedziczenia przez powinowatych spadkodawcy, wobec jej innowacyjności i braku odpowiednika w innych systemach prawnych podkreśla się jej wyjątkowość na skalę światową; tak W. Borysiak (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, Legalis, komentarz do art. 934<sup>1</sup> k.c., Nb 1. Warto podkreślić, iż przy zajściu okoliczności przewidziany w art. 934<sup>1</sup> k.c. przesłanką dojścia do dziedziczenia przez pasierba jest istnienie formalnego stosunku powinowactwa pomiędzy spadkodawcą a pasierbem; nie musi zaistnieć okoliczność wspólnego zamieszkiwania ze spadkodawcą czy wychowywania pasierba przez spadkodawcę.

<sup>497</sup> Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny (projekt z dnia 16 grudnia 2008 r., druk sejmowy Sejmu VI kadencji nr 1541).

ujęciu, dziedziczenie ustawowe ma odzwierciedlać dorozumianą wolę spadkodawcy<sup>498</sup>. Podkreśla się, iż spadkodawca rezygnując ze sporządzenia testamentu daje wyraz akceptacji ustawowego porządku dziedziczenia. A zatem, podstawą odtwarzania woli spadkodawcy powinna stanowić domniemana bliskość więzi emocjonalnych i rodzinnych spadkodawcy z potencjalnymi spadkobiercami. Ustawodawca regulując uprawnione do dziedziczenia kręgi spadkobierców, powinien kierować się rodzajem oraz intensywnością relacji emocjonalnych i bliskości w relacjach rodzinnych lub związkowych. Mając na uwadze rodzaj i bliskość stosunków emocjonalnych i związanej z nimi woli ewentualnego dokonania rozrządzeń spadkowych, dostrzec można uzasadnione powody postawienia konkubentów w porządku dziedziczenia przed pasierbami spadkodawcy. Bez wątplenia nie znajduje natomiast uzasadnienia koncepcja ograniczenia kręgów dziedziczenia spadkobierców ustawowych jedynie do objętych poczuciem realnej więzi emocjonalnej, co skutkowałoby pominięciem dalszych krewnych, albowiem jawi się ona jako zbyt radykalna. Nie sposób jednakże oprzeć porządku dziedziczenia wyłącznie na pierwszeństwie pokrewieństwa i powinowactwa nad realnie istniejącymi więziami emocjonalnymi łączącymi spadkodawcę z osobami trzecimi.

W zakresie pozycji prawnej konkubenta (inaczej partnera cywilnego), sięgnąć należy także do rozwiązań wskazanych na gruncie omówienia prawa spadkowego w systemach *common law*, w tym w szczególności brytyjskich reżimów prawnych. Ich analiza pokazuje, iż na gruncie polskiego porządku prawnego, pozycja prawna małżonka spadkodawcy jest słabsza niż ma to miejsce na terenie Zjednoczonego Królestwa. Regulacja zawarta w art. 931-933 k.c. stanowi, iż małżonek dziedziczy na równi z dziećmi spadkodawcy (jego udział nie może wówczas wynieść mniej niż jedną czwartą części spadku) lub przysiąc mu może połowa spadku w zbiegu z rodzicami bądź rodzeństwem spadkodawcy, zaś dopiero w ich braku może stać się wyłącznym spadkobiercą ustawowym<sup>499</sup>. W opozycji do tej regulacji stoją rozwiązania stosowane na

---

<sup>498</sup> Zob. M. Pazdan (w:) Z. Radwański (red.), *Zielona Księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006, s. 181.

<sup>499</sup> Nadto, małżonkowi przysługuje uprawnienie uregulowane w art. 939 § 1 k.c., które w teorii miało wzmocnić pozycję prawną małżonka, na mocy którego może on żądać przyznania mu

gruncie angielskiego prawa spadkowego, w którym w zakresie dziedziczenia ustawowego małżonkowi lub partnerowi cywilnemu spadkodawcy, jeśli dziedziczy on w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy, przyznano przywilej dziedziczenia majątku spadkowego do wartości 250 tys. funtów, prawo otrzymania wszystkich ruchomości osobistych<sup>500</sup> spadkodawcy, wchodzących w skład spadku oraz odpowiedni udział w pozostałej części spadku. Pozycja małżonka lub partnera cywilnego jest jeszcze korzystniejsza w sytuacji, gdy spadkodawca nie pozostawił zstępnym, albowiem uzyskuje on wówczas status jedyne spadkobiercy ustawowego. Nadto, przywołać należy regulację prawa szkockiego, w którym pozycja prawna małżonka lub partnera cywilnego spadkodawcy jest wyraźnie uprzywilejowana. Jest to możliwe dzięki omawianej instytucji *prior rights*, na mocy której przyznano małżonkowi i partnerowi cywilnemu zmarłego, uprawnienie do uzyskania z majątku wchodzącego w skład spadku: nieruchomości wspólnie zamieszkiwanej ze spadkodawcą za jego życia, wyposażenia domowego i mebli, a nadto środków pieniężnych w kwocie uzależnionej od faktu posiadania zstępnym przez spadkodawcę. W praktyce, ukształtowanie w ten sposób zasad dziedziczenia czyni małżonka (oraz partnera cywilnego) głównym, a w większości jedynym spadkobiercą<sup>501</sup>.

Jako uzasadnienie dopuszczenia konkubentów do dziedziczenia (oraz uzyskania uprawnienia do dochodzenia zachowku) jest fakt, iż konkubent nierzadko czynnie uczestniczy w prowadzeniu gospodarstwa domowego/rolnego lub wytworzeniu majątku wchodzącego w skład spadku, na zasadach podobnych do małżonka. Zaznaczyć należy, że obowiązujące przepisy polskiego prawa spadkowego nie uwzględniają tej sytuacji zmuszając, poniekąd do zawierania małżeństwa celem uregulowania sytuacji majątkowo-spadkowej osób pozostających w związku. Słusznym jawi się roztoczenie ochrony nad konkubentem, w drodze uregulowania przez ustawodawcę przepisów przy skorzystaniu

---

ponad własny udział spadkowy przedmiotów urządzenia domowego, z których za życia spadkodawcy korzystał wyłącznie lub wspólnie z nim, nie sposób jednak przyznać, iż w praktyce powyższe uprawnienie stanowi silne zabezpieczenie interesów małżonka bądź przyznaje mu wyraźnie uprzywilejowaną pozycję w zestawieniu z innymi spadkobiercami.

<sup>500</sup> Poza przedmiotami osobistymi spadkodawcy, z których korzystał w celach zawodowych, środkami pieniężnymi oraz papierami wartościowymi.

<sup>501</sup> A. Partyk, *Brytyjskie systemy ochrony osób bliskich spadkodawcy...*, *op. cit.*, s. 247-250.

z klauzul ocennych, które pozwoliłyby na oszacowanie zakresu partycypacji konkubenta w budowaniu majątku wchodzącego w skład spadku, względnie utworzenia kryterium, pozwalającego na domniemanie praktycznego uczestnictwa konkubenta w tworzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, bądź pracy w rodzinnych gospodarstwie rolnym czy przedsiębiorstwie.

Sięgając do rozwiązań prawa austriackiego, ustawowymi przesłankami dziedziczenia konkubentów są: niepozostawanie spadkodawcy w związku małżeńskim (lub zarejestrowanym związku partnerskim) oraz wspólne pożycie ze spadkodawcą, trwające co najmniej trzy lata przed śmiercią spadkodawcy. Należy mieć na uwadze, iż stworzenie regulacji bazującej na analogicznych formalistycznych przesłankach dopuszczających konkubentów do dziedziczenia, pozwoli w jakimś stopniu wykluczyć sytuacje, w których do dziedziczenia dopuszczone zostałyby osoby będące w przelotnych związkach ze spadkodawcą lub osoby pozostające ze spadkodawcą w pożyciu wynikających ze zdrady małżeńskiej.

### **7.3. Miarkowanie wysokości zachowku**

Aby uzyskać szerszą perspektywę w zakresie możliwości miarkowania wysokości zachowku, a także słuszności postulatów *de lege ferenda* w tym zakresie, należy poddać analizie potencjalne okoliczności, mające w tej materii znaczenie. Cennym będzie sięgnięcie do przepisów statuujących uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem o uzupełnienie zachowku (art. 1000 k.c.). W doktrynie podkreśla się, iż roszczenie ma charakter subsydiarny, a zatem materializuje się w sytuacji, gdy uprawniony nie może uzyskać od spadkobiercy należnego mu zachowku. Regulacja kodeksowa zawiera przesłankę niemożności otrzymania zachowku od spadkobiercy, przy czym jednocześnie nie precyzuje sytuacji, które należy utożsamiać z ową „niemożnością”, pozostawiając ten przepis wykładni orzeczniczej i interpretacji doktryny. Skutkiem wystąpienia tej przesłanki jest przeniesienie odpowiedzialności na zapisobiercę windykacyjnego, zaś

w następnej kolejności na obdarowanego<sup>502</sup>. Jednakże nie pozostaje w sferze abstrakcyjnych rozważań sytuacja, w której nie wystąpi żadna z okoliczności, wyłączających odpowiedzialność spadkobiercy, a mimo to obciążenie go odpowiedzialnością z tytułu zachowku będzie wiązało się z rozterkami natury aksjologicznej i etycznej<sup>503</sup>.

Analizę możliwości oraz słuszności miarkowania wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c. poprzedzić powinno jednakże przedstawienie linii orzeczniczej, nawiązującej do stanowiska Sądu Najwyższego<sup>504</sup>, zgodnie z którym jeżeli spadkodawca

---

<sup>502</sup> W piśmiennictwie wskazuje się na trzy podstawowe sytuacje (szerzej na ten temat: P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 410-412), w których może się zrealizować przesłanka niemożności otrzymania zachowku od spadkobiercy, a to:

- 1) zła sytuacja majątkowa spadkobiercy, która w praktyce będzie się z wiązać z bezskutecznością przeprowadzanej egzekucji;
- 2) spadkobierca może przyjąć spadek z dobrodziejstwem inwentarza, a zatem odpowiadać on będzie za długi spadkowe jedynie do wysokości czystej wartości spadku, a zatem odpowiedzialność spadkobiercy będzie wyłączona w przypadku ujemnej czystej wartości majątku spadkowego;
- 3) osoba będąca zarazem spadkobiercą i uprawnionym do zachowku odpowiadać będzie jedynie do wysokości nadwyżki przekraczającej kwotę jego własnego zachowku (art. 999 k.c.), a zatem jeśli spadkobierca uzyskał ze spadku korzyść o wartości równej wartości jego zachowku lub też uzyskana nadwyżka nie wystarczy na zaspokojenie roszczenia zachowkowego, zaistnienie takiej sytuacji niweczy wszelkie szanse na otrzymanie zachowku od takiego spadkobiercy.

<sup>503</sup> Jako zobrazowanie tego przykładu M. Mamos opisuje hipotetyczną sytuację, w której w osobie spadkobiercy występuje podmiot nieujęty kręgu osób uprawnionych do zachowku, a zatem nie dotyczy go regulacja umożliwiająca ograniczenie jego odpowiedzialności stosownie do art. 999 k.c. Spadkobierca postanawia przyjąć spadek wprost, a nadto posiada majątek w wielkości umożliwiającej przeprowadzenie egzekucji należności z tytułu zachowku. W przedstawionej sytuacji spadkobierca odpowiadać będzie za zachówek w sposób analogiczny do innych długów spadkowych, a więc bez ograniczeń (art. 922 § 1 w zw. z art. 1031 § 1 k.c.). Jednocześnie czynione jest założenie, iż przysporzenie spadkobiercy jest minimalne, lub nawet wynosi zero, ponieważ spadkodawca dokonał rozrządzeń wyczerpujących cały jego majątek, czyniąc to w drodze zapisów windykacyjnych oraz darowizn na rzecz osób innych niż spadkobierca, przewyższających substrat zachowku stanowiący podstawę obliczenia żądania. W konsekwencji należy stwierdzić, iż roszczenie z tytułu zachowku obciążać będzie majątek osobisty spadkobiercy, zob. M. Mamos, *Wybrane problemy związane z modelem podmiotowym instytucji zachowku*, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis*, 2017, Nr 6, s. 205-232; por P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 412; J. Gwiazdomorski, A. Mączyński, *Prawo spadkowe w zarysie...*, *op. cit.*, s. 278.

<sup>504</sup> Zob. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009, Nr 3, poz. 47.



poczynił darowiznę wyczerpującą cały spadek, uprawniony z tytułu zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachowek w granicach wskazanych w treści art. 1000 k.c.

Nadto, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2019 r.<sup>505</sup> zajął stanowisko, iż zasady współżycia społecznego w ujęciu art. 5 k.c. pozostają w ścisłym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim kształcie wyznaczają kierunki, granice i podstawy jej rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych, które wskazany przepis ma na względzie. Wobec powyższego, aby możliwe było zastosowanie art. 5 k.c., należy uprzednio dokonać oceny całokształtu szczególnych okoliczności, w powiązaniu nadużycia danego prawa z konkretnym stanem faktycznym.

Sąd Okręgowy w Łodzi<sup>506</sup>, nie uwzględniając apelacji od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia<sup>507</sup> oddalił powództwo uprawnionego z tytułu roszczenia o zachowek wytoczone przeciwko spadkobiercy testamentowemu, a to ze względu na wartość czynną majątku spadkowego, która wskutek poczynionych przez spadkodawcę darowizn, była równa zero. W przedstawionym orzeczeniu, sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu na istnienie poczucia niesprawiedliwości, przy czym nie uwzględnił powołania się w tej sprawie na wskazane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego (III CSK 255/07), nadto odnosząc się do tezy tegoż podniósł, iż Sąd Najwyższy nakreśla jedynie fakultatywną możliwość skierowania roszczenia w stronę obdarowanego, jednakże nie eliminuje sposobności żądania zachowku od spadkobiercy nawet w sytuacji, gdy czynna wartość spadku wynosi zero. Wyraził tym samym stanowisko, iż powołane wyżej orzeczenie SN nie może stanowić podstaw oddalenia roszczenia, będącego zarazem przedmiotem postępowania sądowego. Sąd drugiej instancji podtrzymał słuszność oparcia wyroku na art. 5 k.c., twierdząc, iż mimo zgodności z prawem przedmiotowego roszczenia o zachowek, przyczyniając się do

---

<sup>505</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2019 r., I CSK 271/19, LEX nr 2772557.

<sup>506</sup> Zob. wyrok SO w Łodzi z dnia 6 marca 2014 r., III Ca 1119/13, LEX nr 2128843.

<sup>507</sup> Zob. wyrok SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 lutego 2014 r., III C 236/12, niepubl.

uszczerplenia majątku osobistego spadkobiercy, godziło ono w zasady współżycia społecznego, co powinno być poczytywane w kategoriach krzywdy i uciążliwości<sup>508</sup>.

Nadto, należy przytoczyć stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie<sup>509</sup>, w którym wyrażono tezę, iż zachówek stanowi zastępczą formę dziedziczenia, a to wobec pełnionej funkcji, jaką jest zapewnienie członkom najbliższej rodziny spadkodawcy korzyści związanych ze spadkobranie, wobec czego obniżenie lub pozbawienie prawa do zachowku na podstawie art. 5 k.c. powinny sankcjonować wyłącznie rażące przypadki naruszenia wskazanego prawa. Jako cel instytucji zachowku, sąd wskazał ochronę interesów majątkowych osób pozostających w kręgu wymienionym w art. 991 § 1 k.c., która realizowana jest w drodze zapewnienia świadczenia pieniężnego, odpowiadającego określone w powyższym przepisie ułankowi wartości udziału spadkowego, który przypadłby im w dziedziczeniu ustawowym, przy czym należy podkreślić, iż zdaniem sądu ten sposób realizacji ochrony następuje „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli”. Sąd dalej wskazuje, iż celem klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. (zgodnie z którą za niedopuszczalne uważa się czynienie ze swojego prawa użytku, stojącego w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego), jest zapobieganie stosowaniu i realizacji prawa w sposób wywierający skutki nieetyczne lub zasadniczo rozmiągające się z celem określonej regulacji prawnej. Z powyższego wywiedziono, iż jeśli uwzględnienie powództwa o zachówek (zasadniczo zgodnego z literą prawa) doprowadziłoby do skutków rażąco niesprawiedliwych i krzywdzących, nie mających racji bytu z uwagi na powszechnie przyjęte wartości i normy moralne, uznawane w społeczeństwie, to możliwe jest oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c.

---

<sup>508</sup> W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 marca 2014 r., III Ca 1119/13, LEX nr 2128843, konstatuje: „Jak bowiem ustalono, wartość czynna spadku w przedmiotowej sprawie wynosi 0 zł, zachówek zaś należny powódkom niewątpliwie wielokrotnie i znacząco przewyższałby czynną wartość spadku. W takiej sytuacji spadkobierczyni, która faktycznie w drodze dziedziczenia testamentowego nie uzyskała żadnych aktywów finansowych, zobowiązana byłaby do zapłaty zachowku o znacznej wysokości kosztem swojego majątku osobistego. W rezultacie, jak słusznie to podkreślił Sąd Rejonowy, skutkiem żądania powódek byłoby pogorszenie sytuacji życiowej pozwanej, która nie dość, że nie zyskała żadnego majątku, to jeszcze zostałaby obciążona koniecznością spełnienia roszczenia o zachówek. To zaś oznaczałoby, że fakt uzyskania przez pozwaną statusu spadkobierczyni byłby dla niej niewątpliwie bardzo krzywdzący”.

<sup>509</sup> Zob. wyrok SA w Szczecinie z 28 stycznia 2021 r., I ACa 544/20, LEX nr 3184014.

Jednakowoż podniesiono, iż jednym z priorytetów prawa cywilnego jest zapewnienie ochrony praw podmiotowych, a zatem odmówienie udzielenia ochrony prawnospadkowej osobie korzystającej ze swych przywilejów w granicach prawa i w sposób zgodny z ich treścią, może nastąpić jedynie w sytuacji zupełnie wyjątkowej, przy czym działanie to musi znaleźć uzasadnienie w istnieniu szczególnych okoliczności, które stanowić będą argument, iż w istniejących stosunkach, uwzględnienie powództwa o zachówek doprowadzi do skutków nieakceptowalnych i szczególnie dotkliwych.

Dodatkowo, na uwagę zasługuje wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie<sup>510</sup>, w którym wyrażono pogląd, iż oddalenie powództwa o zachówek przy powołaniu się na instytucję nadużycia prawa podmiotowego po stronie osoby uprawnionej do jego otrzymania, może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, to jest kiedy systematyczny, celowy sposób zachowania uprawnionego względem spadkodawcy, przybiera formę szczególnie drastyczną, nadto motywowaną niskimi pobudkami, zaś jego następstwa ze względu na łączące te osoby więzy rodzinne, są dla spadkodawcy szczególnie dotkliwe i negatywnie odczuwane. W ocenie sądu tego typu sytuacja obiektywnie (bez względu na kwalifikację prawną) zasługuje na dezaprobatę, z punktu widzenia wyznawanych powszechnie w społeczeństwie i obowiązujących norm moralnych. Wówczas poczucie słuszności oraz sprawiedliwości uzasadnia w dostatecznym stopniu uznanie, iż dochodzenie roszczenia z tytułu zachowku jest przejawem nadużycia prawa podmiotowego, które nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Poczynienie tego rodzaju ustaleń jest możliwe na podstawie faktów ujawnionych w toku postępowania, które stanowić będą wystarczającą podstawę do wykazania, iż sposób w jaki kształtuje się relacja łącząca uprawnionego ze spadkodawcą odpowiada warunkom, w których z dużym prawdopodobieństwem dojść mogłoby do wydziedziczenia uprawnionego, na które to wydziedziczenie spadkodawca nie zdecydował się z przyczyn od niego niezależnych.

Oprócz wskazanych wyżej przypadków, w których spadkobierca nie posiada wystarczających środków na spłatę długu wynikającego z zachowku, nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż obowiązek zwolnienia się ze zobowiązania wynikającego z zachowku,

---

<sup>510</sup> Wyrok SA w Krakowie z 29 października 2021 r., I ACa 167/20, LEX nr 3290136.

poprzez zapłatę stosownej sumy pieniężnej, stanowić może realne i poważne zagrożenie dla sprawnego funkcjonowania, a nawet bytu (!) przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, wchodzącego w skład spadku. Art. 455 k.c. stanowi, iż „świadczenie dłużnika powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”, a zatem roszczenie z tytułu zachowku może stać się wymagalne tuż po sporządzeniu protokołu otwarcia testamentu albo po dokonaniu otwarcia spadku przy dziedziczeniu testamentowym. W przypadku, gdy w skład spadku wchodzi przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne, bez wątplenia w konkretnych okolicznościach roszczenia z tytułu zachowku opiewają na znaczne kwoty, zaś konieczność natychmiastowego zaspokojenia całości żądań uprawnionych do zachowku (bez względu na bardzo dobre kompetencje i gospodarność spadkobiercy zarządzającego przedsiębiorstwem) doprowadzić może na skraj bankructwa uprzednio sprawnie prosperujące przedsiębiorstwo (gospodarstwo rolne), zapewniające miejsce pracy i utrzymanie zatrudnionym w nim osobom fizycznym. Niewątpliwie przepisy prawa spadkowego, nakładające obowiązek zapłaty długu wynikającego z zachowku stanowią ogromne utrudnienie dla testatora w kwestii sprawnego przeniesienia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego na danego następcę prawnego, bez uszczerbku ekonomicznego dla tej osoby oraz przedsiębiorstwa (gospodarstwa rolnego). W konkretnej bowiem sytuacji, wysokość tego długu może stanowić równowartość jednej trzeciej lub nawet połowy wartości przekazywanego przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego. Zakładając, że roszczenie o zachówek zostanie niezwłocznie podniesione, jak już wskazano powyżej, zobowiązanie powinno zostać spłacone, co do zasady niezwłocznie po śmierci spadkodawcy (dziedziczenie ustawowe) lub po ogłoszeniu treści testamentu. W obowiązującym stanie prawnym istnieje swoista luka prawna w zakresie regulacji rozwiązujących problematykę zmniejszenia przez spadkodawcę wysokości dochodzonego zachowku, gdy w skład spadku wchodzi przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne. Istnieje co prawda *de lege lata*, analogiczna regulacja odnosząca się do gospodarstw rolnych (art. 216 w zw. z art. 1082 *in fine* k.c.), która w konkretnych okolicznościach stwarza możliwość obniżenia spłat osób nieotrzymujących gospodarstwa rolnego. Jednakże regulacja ta dotyczy jedynie obniżenia wysokości zachowku, dokonywanego przez sąd, nie zaś przez testatora.

Analogicznie do czynionych we wcześniejszym podrozdziale rozważań, dotyczących nieruchomości stanowiącej miejsce zamieszkania spadkobiercy, może on oczywiście za życia poczynić stosowne darowizny na rzecz uprawnionych osób lub zawrzeć z nimi umowę o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048 k.c.). Jednakże w przypadku sporu, koniecznym może być skierowanie sprawy do sądu celem uzyskania stosownego orzeczenia sądowego, rozstrzygającego o dopuszczalności dokonanych „zabezpieczeń”. Oznacza to, iż w trosce o byt stworzonego przez siebie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, spadkodawca chcąc zabezpieczyć ekonomiczną przyszłość tychże działalności gospodarczych, powinien zostać wyposażony w narzędzia prawne dające gwarancję zachowania wydajności ekonomicznej przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego po jego śmierci. Zasadnym wydaje się wobec tego rozważenie wprowadzenia do porządku prawnego, regulacji umożliwiającej w uzasadnionych okolicznościach, rozłożenie na raty długu wynikającego z roszczenia o zachówek, które to płatności byłyby dokonywane w wysokości niestanowiącej nadmiernego obciążenia ekonomicznego dla spadkobiercy, lub jeśli uzasadniałyby to szczególne względy, nawet odroczenia płatności zachowku. Aktualnie wskazuje się, że spadkodawca może uczynić to w drodze zapisów zwykłych, poczynionych w testamencie, podług których spadkobierca zobowiązany będzie do uiszczenia odpowiedniej kwoty lub kwot na rzecz osób uprawnionych do zachowku. Wskazane tam terminy płatności nie mogą w sposób nadmierny uderzać w interesy osób uprawnionych, godząc je zarazem z interesami spadkobiercy testamentowego. Jednakowoż regulacja ta nie gwarantuje w pełni, iż w toku postępowania sądowego, w konkretnych okolicznościach, poczyniona dyspozycja testamentowa nie zostanie przez sąd uznana za naruszającą art. 998 § 2 k.c., a tym samym przewidziane przez testatora zabezpieczenie upadnie. W obowiązującym stanie prawnym nie jest wprost uregulowana instytucja sądowego kształtowania treści zobowiązania, mających źródło w przepisach o instytucji zachowku. Podobnie przepisy ogólne regulujące klauzulę *rebus sic stantibus*<sup>511</sup>, nie uznają za dozwolone modyfikowanie (zmianę) treści zobowiązań, wynikających z bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawowych. Istnieją jednakże regulacje, których odpowiednie stosowanie może w analogiczny sposób kształtować sytuację prawną dłużnika, a w efekcie zredukować

---

<sup>511</sup> Zob. art. 357<sup>1</sup> i art. 358<sup>1</sup> *in fine* k.c.

wysokość długu. W orzecznictwie doniosłe znaczenie przy wymiarze wysokości należnego uprawnionemu zachowku, ma zastosowanie art. 5 k.c., a także możliwość rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia (art. 320 k.p.c.). Przepis art. 5 k.c. ma zastosowanie do ogółu praw podmiotowych, jeżeli nie istnieje przepis szczególny, który wyłączałby jego zastosowanie<sup>512</sup>. Jako tło tych rozważań należy wskazać istotną kwestię poruszaną w doktrynie, jaką jest określenie momentu początkowego, od którego rozpocząć należy naliczanie odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie zachowku. Wskazuje się zarówno na moment wezwania spadkobiercy do zapłaty jak i na poddanie tej kwestii uznaniu sędziowskiemu. Choć pozornie niedotykające problemu rozłożenia zachowku na raty, rozstrzygnięcie tej kwestii niesie odpowiednie konsekwencje dla sytuacji prawnej dłużnika, bowiem przyjęcie pierwszego poglądu czyni ją bardziej niekorzystną niż założenie, iż momentem początkowym jest chwila wydania orzeczenia, co wpłynie na obniżenie wysokości należnych odsetek<sup>513</sup>.

Obecnie wskazuje się na dużą doniosłość prawną praktyki sądowej, w której w drodze wykładni, art. 5 k.c. stosowany jest celem redukcji wysokości należnego zachowku<sup>514</sup>. Przyznać jednak należy, iż tego rodzaju praktyka może rodzić określone

---

<sup>512</sup> Gdy przepis szczególny odwołuje się w swej treści wprost do zasad współżycia społecznego albo okoliczności o zbliżonym charakterze, normując jednocześnie skutki ich naruszenia. Wskazuje się, że zasady współżycia społecznego stanowią normy pozaprawne, jednocześnie przypisuje się im charakter reguł postępowania odwołujących się do wartości uznawanych powszechnie, takich jak normy obyczajowe czy normy moralne. „Odwołanie się do nich na etapie stosowania prawa, na podstawie klauzuli generalnej odsyłającej do tych zasad, ma na celu osiągnięcie pewnej elastyczności w stosowaniu prawam umożliwia uwzględnienie w konkretnych okolicznościach konkretnej sprawy ogólnej idei słuszności, wartości aksjologicznych stanowiących podstawę obowiązującego systemu prawnego”; zob. J. Misztal-Konecka, *Obniżenie należnego spadkobiercy zachowku na podstawie art. 5 k.c. w praktyce sądowej (w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych)*, (w:) J. M. Łukasiewicz, M. Załucki (red.), *Prawo rodzinne i spadkowe wobec współczesnych zjawisk technologicznych i społecznych*, Toruń 2018, s. 350-355.

<sup>513</sup> M. Królikowski, *Możliwość obniżenia zachowku...*, *op. cit.*, s. 91; zob. wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, LEX nr 942800; zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., I ACa 690/97, LEX nr 34066; zob. wyrok SN z dnia 07 lutego 2013 r., II CSK 403/12, LEX nr 1314389.

<sup>514</sup> Odmienne M. Załucki, wskazując, iż miarkowanie zachowku nie jest dopuszczalne, gdyż przepisy ustawy ściśle określają jego wysokość, wobec czego nie znajduje podstaw normatywnych do jego modyfikacji; M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 350.

problemy prawne. Nie sposób pominąć kwestii, iż mimo zamiaru samego pomniejszenia wysokości roszczenia z tytułu zachowku, sięgnięcie po instytucję nadużycia, uregulowaną w powyższym artykule, skutkować może całkowitym pozbawieniem ochrony prawnosпадkowej uprawnionego. Dodatkowo, głównym celem instytucji zachowku jest ochrona osób bliskich spadkodawcy, co stanowi realizację postulatów etycznych i norm moralnych. Co więcej, można wyciągnąć wniosek, iż pomniejszenie uprawnień osób ujętych w kręgu rodziny zmarłego, mogłoby zostać uznane za stojące w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zatem aby redukcja wysokości należnego zachowku była możliwa, koniecznym byłoby wskazanie uzasadnionych przyczyn takiego działania. Niezależne od powyższego, nie sposób pominąć faktu, iż udaremnianie roszczeń sprzecznych z normami moralnymi jest jedną z funkcji instytucji zachowku. W powyższej perspektywie koniecznym jest także zaznaczenie, iż celem realizacji powyższego postulatu, spadkobierca może zostać uznany za niegodnego dziedziczenia (art. 928 k.c.)<sup>515</sup>. Nadto sam spadkodawca w ramach instrumentu, którym dysponuje, może sięgnąć po instytucję wydziedziczenia (art. 1008 k.c.). Jednakże należy mieć na uwadze, iż spadkodawca nie w każdym przypadku dysponuje pełną wiedzą prawniczą, pozwalającą na świadome rozdysponowanie swoim majątkiem *mortis causa*. Testatorzy nie zawsze zdają sobie sprawę z całej gamy skutków prawnych ich działania lub zaniechania, bowiem sporządzając testament - szczególnie w innej formie niż akt notarialny - nie zawsze są świadomi, iż pomijając daną osobę w treści rozrządzeń testamentowych, nie pozbawiają jej jednocześnie możliwości dochodzenia określonych praw do spadku. Ponadto, nierzadką jest sytuacja, w której mimo zachowania najwyższej staranności, wydziedziczenie poczynione w testamencie nie będzie wywoływać skutków prawnych, a to wobec niedochowania rygorystycznych wymogów wskazanych w art. 1008 k.c. Dodatkowo, należy mieć na uwadze sytuacje, w których spadkodawca nie zdążył przelać na papier swojej ostatniej woli, dotyczącej rozdysponowania swym majątkiem, a to wobec niespodziewanej, nagłej śmierci. Sytuacje te nie wskazują jednak,

---

<sup>515</sup> T. Justyński, wskazuje, iż okoliczności mające wpływ na jakość relacji łączących spadkodawcę i uprawnionego do zachowku są już uwzględnione w niegodności dziedziczenia, nadto akcentuje, iż uwzględnianie relacji na linii spadkodawcy z uprawnionym do zachowku prowadziłyby do zaaprobowania tezy trwałego ograniczenia prawa do zachowku, zaś to w ocenie autora nie może być zaakceptowane w oparciu o treść art. 5 k.c.; T. Justyński, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 07 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03*, Państwo i Prawo 2005, z. 6, s. 115.

jakoby redukcja roszczenia o zachówek nie znajdowała uzasadnienia we względach gospodarczych czy moralnych. Nadto, podnosi się, iż spadkobierca poza możliwością powołania się na art. 5 k.c. nie posiada innych, alternatywnych rozwiązań, po które mógłby sięgnąć celem wyłączenia lub zredukowania swojej odpowiedzialności, a które jednocześnie nie stałyby w sprzeczności z względami etycznymi<sup>516</sup>.

Wskazuje się niekiedy, iż pomniejszeniu może podlegać jedynie wysokość roszczenia określanego w okolicznościach danej sprawy (z uwzględnieniem relacji łączących spadkobiercę z uprawnionym do zachowku), nie zaś wysokość samego prawa do zachowku. Nadto, ewentualne uszczuplenie roszczenia nie ma charakteru rozstrzygającego i bezwzględnie wiążącego. Konsekwencją takiej wykładni jest założenie, iż jeśli wspomniane okoliczności ulegną zmianie, uprawniony będzie posiadał legitymację do wystąpienia z kolejnym powództwem o uzupełnienie dochodzonego zachowku<sup>517</sup>. Wskazuje się również, że spadkodawca sięgając po instytucję wydziedziczenia, daje w ten sposób wyraz ocenie relacji łączących go z uprawnionym, co miałyby przemawiać za stanowiskiem, zgodnie z którym przy miarkowaniu wysokości zachowku, każdorazowej ocenie powinny zostać poddane relacje łączące spadkobiercę z uprawnionymi do zachowku, nie zaś relacje spadkodawcy z uprawnionymi<sup>518</sup>. Jednakże nie sposób pominąć faktu, iż na zasadność roszczenia mogą mieć wpływ rażące sytuacje zaistniałe w relacjach zarówno pomiędzy uprawnionym i spadkodawcą oraz uprawnionym i spadkobiercą. Czyż to właśnie nie postawa uprawnionego, w której zabiega on o istnienie realnej więzi ze spadkodawcą, z dbałością o charakter ich relacji i odpowiednią częstotliwość kontaktu, pozwalają w obiektywny sposób ocenić czy roszczenie o zapłatę zachowku w pełnej jego wysokości może być ocenione w danych okolicznościach jako uzasadnione lub jako nadużycie prawa?

---

<sup>516</sup> Jako przykład zastosowania tej wykładni w praktyce jest orzeczenie, w którym zobowiązanie z tytułu zachowku zostało zredukowane z uwagi na fakt, iż w skład spadku wchodził lokal służący do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych spadkodawcy, podczas gdy spadkobierca ten nie mógł podołać w ekonomicznym wymiarze ciężarowi spłaty całej wierzytelności obejmującej zachówek; zob. wyrok SN z dnia 07 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889.

<sup>517</sup> T. Justyński, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego...*, *op. cit.*, s. 112-113.

<sup>518</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 368-375.



Na gruncie polskiego prawa spadkowego, regulującego system zachowku, w orzecznictwie wyrażony został pogląd, iż w stosunku do instytucji zachowku, nie jest wykluczone stosowanie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego. Należy przytoczyć tutaj pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym w sprawie o zachówek, nie jest wyłączone obniżenie wysokości sumy należnej z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c.<sup>519</sup>. Cennym jest także sięgnięcie po stanowisko sądów powszechnych zgodnie z którym, celem zapobieżenia występowania sytuacji skrajnie niesprawiedliwych, przy powołaniu się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego uregulowanego w art. 5 k.c., istnieje możliwość skorygowania skutków zastosowania przepisów o zachowku<sup>520</sup>.

Należy tutaj natomiast przedstawić stanowisko odmienne, zgodnie z którym wskazuje się, iż stosowanie art. 5 k.c. w stosunku do instytucji zachowku ma bardzo ograniczony zakres, co ma bezpośredni wpływ na skalę obniżenia dochodzonej kwoty z tytułu zachowku. Uznaje się, iż redukcja zachowku o 50% narusza tym samym regulację zawartą w art. 5 k.c., bowiem obniżenie w takim zakresie wypacza sens instytucji zachowku oraz wskazanego przepisu. Podnosi się, iż zachówek stanowić ma minimum zagwarantowanego spadkobiercy ustawowemu udziału w spadku, wobec czego obniżenie jego wysokości (a w pewnych przypadkach nawet jego pozbawienie) powinno mieć miejsce jedynie w wyjątkowych sytuacjach, z zachowaniem daleko idącej ostrożności<sup>521</sup>. „Wszak już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku”. Ponadto, wskazano iż stosowanie regulacji zawartej w art. 5. k.c. nie powinno prowadzić do udaremniania celów przepisów o zachowku, gdyż jego rolą jest jedynie korygowanie woli spadkodawcy<sup>522</sup>.

---

<sup>519</sup> Uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNCP 1981, Ns 12, poz. 228; por. postanowienie SN z dnia 11 lipca 2012 r., I CSK 75/12, LEX nr 1311040.

<sup>520</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 09 grudnia 2015 r., VI ACa 1779/14, OSA 2016, Nr 7, poz. 23; por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 13 lutego 2014 r., I ACa 302/13, LEX nr 1437868; wyrok SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2015 r., I ACa 505/15, LEX nr 1770844.

<sup>521</sup> Wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r., I ACa 1121/11, LEX nr 1133334.

<sup>522</sup> Por. wyrok SN z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, LEX nr 490432; uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r, I ACa 18/81, OSNC 1981, Nr 12, poz. 228.

Nie sposób jednakże zgodzić się z powyższym poglądem negującym stosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do miarkowania wysokości zachowku, czego wyrazem jest odmienne stanowisko zarówno orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych. Podług wyrażanego stanowiska, istnieje bowiem możliwość rozsądnego i incydentalnego obniżenia zasądzonej kwoty zachowku, wobec powołania się na regulację zawartą w art. 5 k.c.<sup>523</sup>. Stąd na uwagę zasługuje postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., w którym zdecydował on o oddaleniu powództwa o zachowek w całości a to wobec powołania się na zaistnienie nadużycia prawa podmiotowego<sup>524</sup>. Podniesiono wówczas, iż całkowite pozbawienie prawa do zachowku jest dopuszczalne na mocy art. 5 k.c., w odniesieniu się do postawy uprawnionego względem zobowiązanego z tytułu zachowku, w tym jego negatywnych zachowań występujących w przeszłości.

Bez wątpienia regulacja zawarta w art. 5 k.c. powinna być stosowana z ostrożnością w odniesieniu do zachowku. Wszakże nie sposób pominąć faktu, iż każdorazowo budzi ona wątpliwości, co do słuszności sposobu, w jaki jest realizowana. Przy próbie reformy przepisów dotyczących miarkowania zachowku, należy mieć na uwadze, iż w założeniu instytucja zachowku realizować ma bezwarunkowe i niezbywalne prawo członków najbliższej rodziny spadkodawcy do otrzymania minimalnego udziału w spadku, co stanowić ma urzeczywistnienie obowiązku moralnego spadkodawcy wobec jego rodziny. Za jedną z przesłanek uzasadniających obniżenie wysokości dochodzonego zachowku, uznać należy potencjalne naruszenie zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy żądanie jego wypłacenia jest sprzeczne z powszechnie przyjętą aksjologią. Powyższe może zaistnieć w sytuacji doznanej krzywdy wynikającej

---

<sup>523</sup> Jednakże przyznać należy, iż mimo ograniczenia możliwości stosowania tej wykładni jedynie w drodze wyjątku, stanowisko Sądu Najwyższego nie zyskało pełnej aprobaty judykatury i orzecznictwa, a jako kontrargument dla niego wskazuje się, że całkowite pozbawienie prawa do zachowku nastąpić może jedynie na podstawie art. 1008 i art. 1009 k.c.; por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2017 r., V ACa 466/16, LEX nr 2350454; M. Niedośpiał, *Glosa do wyroku Sądu Administracyjnego z dnia 16 marca 2017 r., sygn. I ACa 67/16*, OSA 2017, Nr 7, s. 118-119; M. Trzebiatowski, *Artykuł 5 k.c. versus 991§1 k.c., czyli o dopuszczalności całkowitego pozbawienia prawa do zachowku z powodu postawy moralnej uprawnionego względem zobowiązanego*, Gl. 2013, Nr 2, s. 85-92; D. Miler, *Miarkowanie zachowku w świetle praktyki orzeczniczej*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2017, Nr 1, s. 92.

<sup>524</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 11 lipca 2012 r, I CSK 75/12, LEX nr 1311040.

z dotkliwej straty oraz stanie skrajnej niesprawiedliwości spowodowanej okolicznościami, na które dłużnik (spadkobierca) nie miał wpływu. Taka okolicznością jest np. zniwelowanie przez spadkodawcę masy spadkowej, poprzez dokonanie darowizn lub zapisów windykacyjnych, co skutkować będzie pozbawienie spadkobiercy jakichkolwiek korzyści ze spadku. Wobec powyższego należy rozważyć słuszność kierowania przeciwko takiemu spadkobiercy roszczenia o zachówek, albowiem jest on już pokrzywdzony faktem braku istnienia potencjalnego majątku spadkowego, a realizacja roszczenia o zachówek wiązać się będzie uszczupleniem jego majątku osobistego. Nadto, w sytuacji takiej spadkobierca ponosić będzie odpowiedzialność za przysporzenia, z których korzyści osiągnęły osoby trzecie.

Zmiana obowiązującego modelu zachowku wydaje się być słuszna, a wręcz pożądana, biorąc pod uwagę, iż w danych okolicznościach roszczenie o zachówek przewyższać może wartość majątku osobistego spadkobiercy, co może wiązać się z zagrożeniem jego stabilizacji bytowej<sup>525</sup>. Należy podkreślić, iż przesłanką umożliwiającą sądowe obniżenie wysokości zachowku nie powinien być fakt pozostawania spadkobiercy w złej sytuacji finansowej, gdyż stan skrajnej niesprawiedliwości powinien być eliminowany bez względu na sytuację materialną spadkobiercy. Przy czym zaznaczyć należy, iż słusznym wydaje się skategoryzowanie rozporządzeń majątkiem przez spadkodawcę, w drodze darowizn lub zapisów windykacyjnych, jako okoliczności niezależnych od spadkobiercy i na które nie miał on realnego wpływu, a nawet więcej, mógł nie posiadać wiedzy o zaistnieniu tych zdarzeń prawnych, tak istotnych dla wymiaru jego odpowiedzialności<sup>526</sup>. Mając na uwadze powyższe rozważania, zasadnym jest w opisanych warunkach postulowanie o uregulowanie w polskim prawie spadkowym instytucji sądowego kształtowania roszczenia o zachówek, polegającej na jego zredukowaniu, przy uwzględnieniu szczególnych kryteriów, w stosunku do wielkości gwarantowanej przepisami ustawy.

---

<sup>525</sup> Przy czym należy zaznaczyć, iż dla zaistnienia przedstawionej sytuacji konieczne jest przyjęcie przez spadkobiercę spadku wprost.

<sup>526</sup> M. Mamos, *Wybrane problemy związane z modelem podmiotowym instytucji zachowku...*, op. Cit., s. 214.

### 7.3.1. Odroczenie terminu płatności zachowku lub rozłożenie na raty

W przedstawionej powyżej materii, w zakresie postulatów *de lege ferenda* wskazać należy opracowanie przepisów wprost regulujących podstawę miarkowania świadczenia z tytułu zachowku, które byłoby dokonywane przez sąd w przeprowadzonym procesie. Nadto, jako kryterium przy ocenie dopuszczalności, potrzeby oraz zakresu, w jakim wskazane roszczenie zachowkowe zostałyby obniżone, można wskazać zarówno po stronie uprawnionego jak i spadkobiercy: sytuację ekonomiczną, rodzinną i osobistą oraz stan relacji ze spadkodawcą. Zaproponowana instytucja byłaby stosowana w sytuacjach, za którymi przemawiałyby ściśle określone, szczególne okoliczności. Przy czym zaznaczyć należy, że konsekwencją przyjętego kryterium byłoby to, iż miarkowanie wysokości roszczenia nie miałoby miejsca, gdyby wykazano, iż zamiarem spadkodawcy było, aby określona część jego majątku trafiła w ręce osób, które po jego śmierci zyskały uprawnienie do dochodzenia zachowku. Jako zobrazowanie powyższego wyjątku wskazać można sytuację, w której spadkodawca planował dokonać określonych przysporzeń na rzecz uprawnionych do zachowku, np. w drodze dokonania darowizn, jednakże nagła i niespodziewana śmierć udaremniła realizację tychże planów, zaś dziedziczenie następuje na podstawie testamentu, uprzednio sporządzonego na rzecz osoby trzeciej.

Należy w tym zakresie zwrócić uwagę, iż zasada jednorazowego i natychmiastowego wypłacenia świadczenia pieniężnego z tytułu zachowku, wymaga modyfikacji. Postulat zapewnienia możliwości odroczenia terminu płatności lub jego rozłożenia na raty, z uwzględnieniem okoliczności dotyczących zarówno uprawnionego do zachowku oraz obowiązanej do zaspokojenia roszczenia z tego tytułu, uzasadniony jest faktem, iż regulacja to umożliwiająca, miałyby szerokie zastosowanie przy kształtowaniu sytuacji majątkowej wyżej wskazanych.

Podnosi się, że realizacja roszczeń z tytułu zachowku może zagrażać nie tylko kondycji finansowej osoby fizycznej, ale także płynności finansowej i integralności gospodarczej prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. W skrajnych przypadkach, obowiązany do zapłaty zachowku może być zmuszony do likwidacji prowadzonego przedsiębiorstwa, co następować może wbrew woli spadkodawcy do losów majątku po

jego śmierci<sup>527</sup>. W wielu sytuacjach, zapłata zachowku może stanowić zagrożenie dla prawidłowego, uzasadnionego ekonomicznie i zgodnego z zasadami racjonalnego gospodarki, korzystaniu z posiadanych praw majątkowych<sup>528</sup>.

Umożliwienie odroczenia terminu płatności zachowku lub rozłożenia go na raty, nie zmierzać do pokrzywdzenia uprawnionego do zachowku, a służyć ma wyważeniu interesów obdarowanego, spadkobiercy (zapisobiercy windykacyjnego) oraz uprawnionego do zachowku. Wskazać należy, że w omawianym kontekście, nie należy bagatelizować potrzeby zapewnienia kontynuacji działalności gospodarczej prowadzonej przez spadkodawcę za jego życia<sup>529</sup>. W wielu przypadkach, to właśnie ona jest źródłem finansowania roszczenia z tytułu zachowku oraz źródłem utrzymania spadkobierców (w tym także pracowników owego przedsiębiorstwa oraz ich rodzin).

Regulacje obowiązującego prawa spadkowego projektowano w okresie, gdy skala prowadzonych przedsiębiorstw i czerpanych z nich dochodów oraz następujących w Polsce przemian gospodarczych, była nieporównywalna do dzisiejszych czasów. Ustawodawca w ówczesnej treści przepisów nie uwzględnił w wystarczającym stopniu potrzeby zapewnienia gwarancji przetrwania i kontynuowania prowadzenia przedsiębiorstwa po śmierci przedsiębiorcy. Co istotne, szczególnego rodzaju ochroną objęte były natomiast gospodarstwa rolne. Odzwierciedlono to w regulacji stanowiącej, że jeżeli do spadku należy gospodarstwo rolne, to ustalenie wysokości zachowku następuje z uwzględnieniem odpowiednio art. 216 KC (art. 1082 KC). Powyższe oznacza, że zachówek przysługujący z gospodarstwa rolnego może zostać rozłożony na

---

<sup>527</sup> Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, OSNC 2017, nr 12, poz. 134.

<sup>528</sup> Wskazuje się, że realizacja zasady solidarności w związku z istniejącymi więzami rodzinnymi oraz zasada godności człowieka, realizowane w ramach zachowku, powinny być interpretowane w takich sposób, aby pełnił on funkcję alimentacyjną, która prowadzi do zapewniania minimum egzystencji uprawnionemu; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., I Ns 21/20, LEX nr 3217337.

<sup>529</sup> Czego realizacją jest między innymi art. 1038<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego oraz regulacje zawarte w ustawie z dnia 05 lipca 2018 r. o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej i innych ułatwieniach w sukcesji przedsiębiorstw (Dz. U. z 2021, poz. 170 z późn. zm.), umożliwiającej powołanie zarządcy sukcesyjnego, który po śmierci przedsiębiorcy przejmie „stery” przedsiębiorstwa, zapewniając jego bieżące funkcjonowanie do czasu ostatecznego zakończenia wszelkich formalności spadkowych.

raty lub obniżony. Dopuszcza się także odroczenie jego zapłaty. Tymczasem w przypadku, gdy w skład spadku wchodzi nie gospodarstwo rolne, a przedsiębiorstwo lub inny składnik o analogicznie zmiennej wartości, dopuszcza się w zasadzie jedynie rozłożenie zachowku na raty i to pod następującymi warunkami:

- zajścia „szczególnie uzasadnionego wypadku” i związanej z tym zasady współżycia społecznego (art. 320 k.p.c. oraz art. 5 k.c.), stanowiące punkt wyjścia do modyfikacji wysokości zachowku przez dokonywanej przez sąd, albo
- dojścia do porozumienia między uprawnionym i zobowiązanym do zapłaty zachowku, w drodze ugody sądowej lub pozasądowej.

Powyższe wskazuje, że regulacja dotycząca sposobu uczynienia zadość uregulowaniu zachowku, wymaga dostosowania nie tylko do sytuacji ekonomicznej osób fizycznych, ale także do obecnej dziś sytuacji społeczno-gospodarczej. Nie może ostać się tak rażąca odmienność w ukształtowaniu sytuacji stron w przypadku gospodarstw rolnych przedsiębiorstw czy innych praw o zmiennej wartości (np. praw własności intelektualnej).

Efektom zmian wprowadzonych zgodnie z postulatami zawartymi w niniejszej pracy byłoby zmniejszenie wysokości zasądzanego świadczenia, rozłożenie na raty zasądzonej kwoty bądź odroczenie jej zapłaty. Przy czym założyć należy, iż określenie sposobu miarkowania roszczenia byłoby determinowane praktyką sądową, uwzględniającą wyżej wskazane okoliczności. W wymiarze proceduralnym, instytucja ta mogłaby być zastosowana w toku wytoczonego przez spadkobiercę postępowania o ukształtowanie stosunku prawnego albo w drodze zarzutu pozwanego, podniesionego w procesie o zachówek.

Podkreślić należy, iż regulacja kodeksowa zawarta w art. 320 k.p.c. dotycząca rozłożenia na raty zasądzanego świadczenia, może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, nadto może być podstawą wydania decyzji i odroczenia płatności tylko w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia, nie zaś przy powództwie o zapłatę<sup>530</sup>.

---

<sup>530</sup> K. Flaga-Gieruszyńska (w:) A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 10*, Warszawa 2019, s. 517-530.

Wobec powyższego w ramach postulatów *de lege ferenda* wnosić należy o poszerzenie kompetencji sądu, który w prowadzonym postępowaniu może orzekać w zakresie możliwości rozłożenia na raty zapłaty roszczenia zachowkowego lub wskazania terminu płatności zachowku. Realizacja powyższego mogłaby nastąpić w drodze zmiany treści art. 320 k.p.c. tj. „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” i zastąpić ją regulacją wskazującą na okoliczności uzasadniające rozłożenie świadczenia na raty lub odroczenie terminu jego płatności. Pomocnym w wykładni wskazanego artykułu byłoby przykładowe wyliczenie tychże okoliczności, takich jak zły stan majątkowy zobowiązanego do zapłaty zachowku czy konieczność zapewnienia kontynuacji prowadzonego przedsiębiorstwa.

### **7.3.2. Obniżenie wysokości zachowku i zabezpieczenie miejsca zamieszkania**

Na gruncie rozważań teoretycznych, dotyczących instytucji zachowku, koniecznym jest rozważenie czy zasadnym byłoby uzależnienie wysokości zachowku od sytuacji majątkowej spadkobierców, interesów osób trzecich i okoliczności danego przypadku. Praktyczną doniosłość tego problemu ilustrują sytuacje, w których uprawniony do zachowku zstępny, w momencie realizacji swojego uprawnienia jest osobą dorosłą, posiadającą znaczny majątek, zaś jego roszczenie o zachówek koliduje z interesami innych osób bliskich spadkodawcy, zarówno tych uprawnionych do zachowku oraz pozbawionych takiego uprawnienia, tj. partnera życiowego, pasierbów i innych osób pozostających na utrzymaniu spadkodawcy. Wskazany krąg osób może znajdować się w trudnej sytuacji osobisto-majątkowej, choćby ze względu na okoliczności takie jak niepełnosprawność czy brak aktywności zawodowej spowodowanej poświęceniem jej na rzecz opieki nad testatorem<sup>531</sup>. Bez wątpienia problem ten może nie zaistnieć w sytuacji, gdy na osobę zobowiązującą się do zapewniania dożywotniego utrzymania zbywcy, przeniesione zostanie prawo własności nieruchomości w drodze zawartej umowy

---

<sup>531</sup> M. Królikowski, *Możliwość obniżenia zachowku...*, *op. cit.*, s. 89-92.

dożywocia<sup>532</sup>. Jednakże w praktyce, ze względu na małą świadomość prawną i brak zapobiegliwości społeczeństwa, niezwykle rzadko sięga się po tego rodzaju konstrukcje, bowiem spadkodawcy za życia nie są w stanie przewidzieć konsekwencji majątkowych związanych ze śmiercią, zaś konieczność spłaty przez małżonka spadkodawcy długów wynikających z dochodzonego od niego zachowku, wiąże się z utratą mieszkania (domu), w którym żył wspólnie ze spadkodawcą. Powyższe jest spowodowane faktem, iż w większości przypadków mieszkanie (dom) jest głównym i jedynym składnikiem pozostawionego spadku, zaś małżonek spadkodawcy nie dysponuje środkami pieniężnymi w wysokości pozwalającej na całkowite zwolnienie się ze zobowiązania, wynikającego z dochodzonego od niego zachowku<sup>533</sup>. Powyższa komplikacja będzie o wiele dotkliwsza dla nieformalnego partnera życiowego spadkodawcy, albowiem osoba ta może być jedynym spadkobiercą testamentowym, nielegitymującym się jednocześnie własnym uprawnieniem do zachowku, który mógłby zostać przeciwstawiony innym uprawnionym, a nadto nieposiadającym tytułu prawnego do nieruchomości gruntowej lub lokalowej, będącej w całości w majątku osobistym spadkodawcy. Przedstawiona sytuacja może jednak pozostać jedynie w sferze rozważań teoretycznych, gdyż na gruncie obowiązujących przepisów przewidziano kilka możliwości zabezpieczenia interesów przyszłego spadkobiercy, jednakże każdy z nich obarczony jest pewnymi wadami. I tak, w przypadku najmu lokalu mieszkalnego przewidziana została ochrona osoby pozostającej w faktycznym wspólnym pożyciu z najemcą, o której mowa w art. 691 k.c., jednakże rodzi on wiele problemów, ze względu na istniejące rozbieżności w prezentowanej w literaturze wykładni tego przepisu. Zgodnie z pierwszą wykładnią, współnajemcy przypadnie „udział” zmarłego w stosunku najmu, uniknie on tym samym ewentualnych roszczeń z tytułu zachowku<sup>534</sup>. Odmienne do wskazanej wykładni, głoszone jest stanowisko, iż „udział” współnajemcy wchodzi do spadku i podlega dziedziczeniu na zasadach ogólnych<sup>535</sup>. Omawiany przepis nie będzie miał oczywiście

---

<sup>532</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 października 2013 r., I ACa 1068/13, LEX nr 1416505.

<sup>533</sup> Na mocy art. 991 k.c. uprawnionemu z tytułu zachowku przysługuje roszczenie pieniężne, *de lege lata* nie zyska on statusu spadkobiercy (dziedzica) koniecznego posiadającego uprawnienie rzeczowe do masy spadkowej.

<sup>534</sup> K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz...*, *op. cit.*, s. 520-525.

<sup>535</sup> J. Panowicz-Lipska (w:) B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań część szczegółowa*, Warszawa 2011, s. 95-99.



zastosowania w sytuacji, w której spadkodawca nie jest związany umową najmu, gdyż składnik majątkowy stanowiący lokal mieszkalny lub nieruchomość, na której posadowiony jest dom, wchodzi w skład majątku objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską spadkodawcy oraz małżonka (partnera życiowego) lub stanowi wyłączną własność spadkodawcy. W opisanej sytuacji możliwe będzie zabezpieczenie interesów poprzez przeniesienie prawa własności nieruchomości na podstawie testamentu, stosownie do treści art. 981<sup>1</sup> k.c., poprzez ustanowienie spadkobiercy albo zapisobiercy windykacyjnego, jednakże sięgając po to rozwiązanie należy liczyć się z konsekwencjami w postaci obciążenia spadkobiercy wierzytelnością z tytułu zachowku. Ponadto, testator może za życia dokonać zaspokojenia przyszłych roszczeń najbliższych członków rodziny, w drodze poczynionych na ich rzecz darowizn, wypełniających, choć w niepełnym zakresie, przyszłe prawo do zachowku. Jednakże nie sposób pominąć faktu, iż dokonanie tego typu rozliczeń majątkowych nie w każdym przypadku będzie możliwe. Spadkodawca w wielu przypadkach może nie być w stanie, w wystarczający sposób zaopatrzyć najbliższych członków rodziny, gdyż omawiany lokal mieszkalny czy nieruchomość gruntowa mogą stanowić główny lub jedyny składnik jego majątku. Ponadto, nierzadką sytuacją jest brak możliwości dojścia do porozumienia między członkami rodziny, co skutkuje niemożliwością poczynienia odpowiednich i satysfakcjonujących obie strony ustaleń. Dodatkowo, spadkodawca wykazując się przezornością, może na mocy art. 1048 k.c. zawrzeć z przyszłym spadkobiercą umowę o zrzeczenie się dziedziczenia, która stosownie do art. 1049 § 2 w zw. z art. 991 § 1 *in fine* k.c. wyłączy spadkobiercę od dziedziczenia oraz pozbawi go wszelkich uprawnień do dochodzenia roszczeń z tytułu zachowku. Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia obejmie swoimi skutkami nie tylko przyszłego spadkobiercę, ale pozbawi uprawnień do zachowku także zstępnych zrzekającego się (art. 1049 § 2 k.c.). Poruszając się w obszarze testamentu, należy zauważyć, iż zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem, *de lege lata* nie jest dozwolone posłużenie się konstrukcją zapisu zwykłego, uregulowaną w art. 968 k.c.), na mocy której testator powołuje małżonka (lub partnera życiowego) do dziedziczenia jako swego jedynego spadkobiercę, a nadto zobowiązuje go do dokonywania okresowych płatności na rzecz zstępnych spadkodawcy, uprawnionych do dochodzenia zachowku, wyczerpując w ten sposób wszelkie roszczenia i zaspokajając ich prawo do zachowku. Obowiązujące regulacje kodeksowe stanowią, iż jeśli

uprawniony z tytułu zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność zarówno za zapisy zwykłe oraz polecenia, jedynie do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, stanowiącego podstawę do obliczenia należnego zachowku (art. 998 § 1 k.c.).

W mojej ocenie wyposażenie testatora w kompetencję zmniejszania wysokości zachowku, umotywowaną jedynie okolicznościami takimi jak: względy ekonomiczne (dobra sytuacja majątkowa) czy potrzeby alimentacyjne innych uprawnionych, doprowadziłaby do powstania rażącego dysonansu w strukturze uregulowanych (a także proponowanych) podstaw dziedziczenia. *De lege lata* wydziedziczenie z definicji jest utożsamione z konsekwencją nagannego i rażącego postępowania uprawnionych, skierowanego przeciwko spadkodawcy lub jego rodzinie. Biorąc powyższe pod uwagę, regulacja pozwalająca na obniżanie wysokości zachowku ze względu na np. dobrą sytuację ekonomiczną uprawnionego, zniechęcałaby społeczeństwo do rozwoju zawodowego, prowadzenia przedsiębiorczego stylu życia oraz bogacenia się w efekcie ciężkiej pracy i wyrzeczeń, gdyż tego rodzaju postawa życiowa byłaby niejako mniej uprzywilejowana na gruncie przepisów prawa spadkowego. Ponadto, tego rodzaju regulacja prowadziłaby do społecznego poczucia labilności i niepewności prawa, co podsyciłoby jedynie konflikty rodzinne i prowadziłoby do obciążenia wymiaru sprawiedliwości dużą ilością sporów sądowych.

W związku z powyższym, zasadnym wydaje się wobec tego, *de lege ferenda* wprowadzenie do porządku prawnego regulacji, która zapewniłaby w sposób jednoznaczny i pewny ochronę prawa do korzystania przez małżonka (lub nieformalnego partnera życiowego) z lokalu mieszkalnego (domu), w którym za życia spadkodawcy wspólnie z nim zamieszkiwał. Skutecznym byłoby wprowadzenie względnie wiążących rozwiązań, bowiem spadkodawca mógłby stosownie do przysługującej mu swobody testowania dokonać odmiennych rozrządzeń testamentowych. Na uwagę zasługuje konstrukcja, w której na rzecz małżonka (lub nieformalnego partnera) spadkodawcy, ustanowione zostaje prawo dożywotniego zamieszkiwania (lub odpowiednia służebność lokalu mieszkalnego lub domu mieszkalnego wraz z jego wyposażeniem), względnie przyznanie mu nieruchomości na własność. Ponadto, wartość powyższego prawa nie zostałaby wliczona do substratu majątkowego zachowku. Rozwiązanie to miałoby na celu uwzględnienie szczególnego charakteru nieruchomości, będącej miejscem wspólnego

pożycia małżonków (lub nieformalnych partnerów życiowych), abstrahując o statusu własnościowego tej nieruchomości. Regulacja nie godziłaby w prawo własności spadkodawcy, albowiem nadal miałby on nieograniczoną możliwość dysponowania *mortis causa* swym majątkiem. Uzasadnieniem takiej regulacji byłoby zabezpieczenie majątkowe małżonka (partnera życiowego) i zapewnienie mu poziomu życia porównywalnego do tego sprzed śmierci małżonka.

### 7.3.3. System alimentacyjny obok systemu zachowku

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2013 r.<sup>536</sup>, zajęto stanowisko, iż instytucja zachowku nie stanowi niekonstytucyjnego ograniczenia praw podmiotowych przysługujących spadkodawcy. Jednakże nie oznacza to, że system zachowku przyjęty przez ustawodawcę (w tym jego konstrukcja, tj. krąg uprawnionych do zachowku i wysokość roszczenia o zachówek), uznawana jest za optymalny oraz jedyny możliwy w świetle obowiązujących regulacji konstytucyjnych. W powyższym zakresie obowiązuje swoboda regulacyjna, w ramach której prawodawca może dokonać zmian ustawowego systemu ochrony osób najbliższych spadkodawcy w drodze wprowadzenia modelu mieszanego czy systemu alimentacyjnego.

Szereg porządków prawnych, stosowanych w różnych państwach, wskazuje, iż ochrona osób najbliższych ustawodawcy realizowana może być nie tylko poprzez rezerwę bądź zachówek, ale również w drodze przyznania stosownych praw lub roszczeń o różnorodnym charakterze i zakresie, jeśli jest to uzasadnione sytuacją majątkową lub osobistą<sup>537</sup>. Z analizy tego sposobu zabezpieczenia interesów bliskich spadkodawcy można wywieść, że główną zaletą tego rozwiązania jest możliwość właściwego dostosowania rozrządzeń poczynionych w testamencie do sytuacji ekonomicznej uprawnionych podmiotów. Ponadto, analiza prawno-porównawcza systemów ochrony osób bliskich spadkodawcy, funkcjonujących w Polsce i Wielkiej Brytanii ukazuje, że uregulowane w ramach tych systemów instytucje prawne zapewniają ochronę na

---

<sup>536</sup> Wyrok TK z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A 2013, nr 6, poz. 85.

<sup>537</sup> P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 31.

niejednolitym poziomie, w tym w szczególności pod względem podmiotowym oraz możliwego do uzyskania przysporzenia majątkowego.

Na potrzeby właściwego nakreślenia koncepcji systemu alimentacyjnego, wskazanym jest sięgnąć do rozwiązań angielskiego porządku prawnego<sup>538</sup>. W opracowaniach doktryny często sięga się po tamtejsze ustawodawstwo, ze względu na „istotne różnice w porównaniu z rozwiązaniami kontynentalnymi oraz wpływ, jaki wywiera ono współcześnie na prawo krajów nieeuropejskich<sup>539</sup>”. W teorii spotkać się tam możemy z nieograniczoną swobodą testowania, jednakże w praktyce sądy umocowane są do dowolnej zmiany postanowień testamentowych, jeśli w zawartych tam rozrządzeniach nie zabezpieczono, lub uczyniono to w niewłaściwy sposób, danej kategorii osób<sup>540</sup>. Do grupy osób chronionych przepisami prawa zaliczają się: żyjący małżonek lub partner, były małżonek, który nie zawarł ponownego związku małżeńskiego, dzieci spadkodawcy (w tym każdą osobę, która była faktycznie traktowana przez spadkodawcę jak dziecko) oraz inne osoby, pozostające całkowicie lub częściowo na jego utrzymaniu. W toku prac nad regulacją, katalog poszerzony został o osoby prowadzące (jak małżeństwo) wspólne gospodarstwo domowe ze spadkodawcą, jeżeli zamieszkiwały z nim przez okres co najmniej 2 lat przed jego śmiercią. W judykaturze ugruntowało się jednak stanowisko odnoszące się do dodanej kategorii osób, iż sąd powinien zadać sobie pytanie czy w opinii rozsądnej osoby, postrzegającej w sposób normalny, dwie osoby żyły ze sobą jak mąż i żona. Podczas rozpatrywania tej kwestii nie powinno się pomijać wielopłaszczyznowego charakteru związku małżeńskiego<sup>541</sup>.

Biorąc pod uwagę ścieranie się na gruncie polskiego prawa spadkowego dwóch zasad, mianowicie swobody testowania oraz ochrony osób bliskich spadkodawcy, warto zmodyfikować koncepcję bezwarunkowego uprawnienia do świadczenia pieniężnego w razie śmierci członka najbliższej rodziny, jak to miejsce na gruncie regulacji systemu zachowku. Postulować należy wzmocnienie pozycji uprawnionych do zachowku (bądź

---

<sup>538</sup> W angielskim ustawodawstwie system alimentacyjny reguluje *Inheritance (Provision For Family and Dependants) Act 1975*, który posługuje się nazwą *discretionary adjustive power*.

<sup>539</sup> M.-A. Zachariasiewicz, *Zachowek czy rezerwa...*, *op. cit.*, s. 190.

<sup>540</sup> H. Hiram, *New Developments in UK Succession Law*, *Electronic Journal of Comparative Law* 2006, Nr. 10, z. 3, s. 9.

<sup>541</sup> Zob. wyrok w sprawie *Re Watson* [1999] *1 Family Law Reports*, s. 878

także innych osób bliskich zmarłego, np. dalszych zstępnych) poprzez wprowadzenie na ich rzecz alternatywnego uprawnienia o charakterze alimentacyjnym, które miałyby jednak wyjątkowy charakter i wiązałyby się z takimi okolicznościami jak niezdolność do samodzielnego utrzymania się lub niepełnosprawność. Jeżeli bowiem uznać, że spadkodawca posiada uprawnienie do swobodnego dysponowania swoim majątkiem *mortis causa*, to ograniczanie tej wolności w drodze nakładania na spadkobiercę testamentowego obowiązku zapłaty określonej kwoty pieniężnej na rzecz członków najbliższej rodziny spadkodawcy, z pominięciem ich faktycznych potrzeb i sytuacji bytowej, jest co najmniej niesłuszne. Czerpiąc z dorobku angielskiego prawa spadkowego można wyciągnąć wnioski, iż o ile konieczność ochrony interesów majątkowych osób bliskich zmarłego nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle nakładanie ograniczenia swobody rozrządzania majątkiem, powinno co do zasady następować jedynie w przypadkach, w których osoba pozostająca w kręgu najbliższej rodziny spadkodawcy realnie wymaga wsparcia majątkowego. Co istotne, obecnie funkcjonujący w prawie polskim system zachowku, w ramach realizacji swobody testowania dozwala na dowolne kształtowanie przez spadkodawcę rozrządzeń testamentowych, jednak nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż w efekcie na beneficjentów spadkowych może zostać nałożone obciążenie w postaci obowiązku finansowego jedynie wobec faktu, że osoby bliskie zmarłemu, pominięte przez niego w testamencie, nie uzyskały określonego przysporzenia majątkowego. W tym sensie zatem zachówek stanowi jednocześnie „ograniczenie gospodarcze” swobody testowania, bowiem nie uniemożliwiając testatorowi dowolnego rozrządzania *mortis causa* swym majątkiem, pozwala na zniweczenie skutków oświadczenia woli wyrażonego w testamencie w drodze wystąpienia z określonym roszczeniem przeciwko spadkobiercom<sup>542</sup>. W tym kontekście zachówek nie może zostać uznany za rozwiązanie najbardziej optymalne, gdyż nie uwzględnia faktu, iż osoby posiadające uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem z tytułu zachowku, mogą być w dużo korzystniejszej sytuacji materialnej od wskazanych przez testatora beneficjentów spadkowych.

Na gruncie powyższych rozważań, możliwa byłaby następująca modyfikacja w zakresie modelu ochrony osób bliskich spadkodawcy, dla której inspiracją byłaby

---

<sup>542</sup> M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 552.

przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, co oczywiście, nie stanowiłoby jednie prostego przeniesienia regulacji prawa rodzinnego na grunt prawa spadkowego. I tak, osobom uprawnionym (które o ile doszłoby do dziedziczenia ustawowego, dziedziczyłyby spadek z ustawy), przysługiwałoby ustawowo określone roszczenie o charakterze alimentacyjnym w stosunku do spadkobierców zmarłego. Krąg osób uprawnionych byłby ściśle powiązany z kręgiem osób, na rzecz których spadkodawca był za życia obciążony obowiązkiem alimentacyjnym - obecnie jest to małżonek, rodzeństwo oraz krewni w linii prostej<sup>543</sup>. W kwestii zasadności dochodzonego roszczenia alimentacyjnego, przesłanką konieczną byłby stan niedostatku w stosunku do osób pełnoletnich, zaś w stosunku do dzieci i małoletnich niemożność samodzielnego utrzymania się. Słusznym wydaje się dokonanie zróżnicowania przesłanek w zależności od uprawnionego podmiotu, albowiem jeśli za życia rodzica spoczywa na nim obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania swoim zstępny, w zależności od ich możliwości samodzielnego utrzymania się oraz bez względu na to czy dzieci pozostają w niedostatku<sup>544</sup>, podobnie powinno to mieć miejsce po jego śmierci. Dopuszczalność oraz zasadność wysokości roszczenia alimentacyjnego każdorazowo powinna być poddawana ocenie sądu, ustawodawca powinien jedynie określić ustawowo ogólne ramy, w jakich owa wysokość kwotowa roszczenia powinno się mieścić, tak jak ma to miejsce w przypadku obowiązku alimentacyjnego, uregulowanego przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>545</sup>.

Celem ochrony sytuacji majątkowej spadkobiercy, zakres jego odpowiedzialności w systemie alimentacyjnym powinien mieć ograniczony charakter. Zakres obowiązku alimentacyjnego i odpowiedzialności obciążającej spadkobiercę byłby ograniczony do jego udziału w majątku spadkowym oraz do wartości owego udziału, niezależnie od przyjęcia spadku wprost czy z dobrodziejstwem inwentarza. Co istotne, obowiązek alimentacyjny obciążający spadkobiercę nie stawałby się jego osobistym obowiązkiem alimentacyjnym. I tak, w sytuacji, gdyby spadkobierca był już obciążony własnym

---

<sup>543</sup> Por. art. 128 i art. 140 k.r.o.

<sup>544</sup> Por. art. 133 k.r.o.

<sup>545</sup> Por. art. 135 § 1 k.r.o. z którego wynika, iż zakres i wysokość świadczenia alimentacyjnego powinna być ustalona adekwatnie do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz stosownie do możliwości zobowiązanego.

obowiązkiem alimentacyjnym w stosunku do uprawnionego, dochodzenie roszczeń powinno następować według kolejności zobowiązanych, określonej w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym<sup>546</sup>.

Na gruncie systemu alimentacyjnego powinna także istnieć możliwość pozbawienia uprawnień alimentacyjnych, tj. wydziedziczenia, za czym przemawia ogólna słuszność takiego rozwiązania oraz społeczna potrzeba posiadania instrumentów prawnych, które dadzą spadkodawcy poczucie kontroli nad losami jego majątku po śmierci oraz że nie znajdzie się on w niepowołanych rękach. Obecny katalog przesłanek wydziedziczenia zawarty w art. 1008 k.c., ze względu na charakter świadczenia alimentacyjnego, opierającego się głównie na więzach rodzinnych, łączących spadkodawcę i uprawnionego, powinna zastąpić przesłankę zerwania więzi przez uprawnionego, czy też dopuszczenie się przez uprawnionego czynów godzących owe więzy<sup>547</sup>. Tego rodzaju klauzula generalna, będąca podstawą wydziedziczenia w systemie alimentacyjnym, zagwarantowałaby sądowi swobodę w ocenie słuszności oraz skuteczności dokonanego wydziedziczenia. Proponowana regulacja wydaje się bardziej racjonalna, albowiem ustawodawca nie powinien tworzyć w sposób nadmiernie kazuistyczny katalogów zachowań uzasadniających wydziedziczenie, wobec różnorodności i zmienności stosunków międzyludzkich. Wystarczającą zatem byłaby ogólna przesłanka, która zostałaby poddana szczegółowej analizie i ocenie przez sąd i wzięciu pod uwagę okoliczności danej sprawy, orzekając czy zachowanie uprawnionego faktycznie mieści się w ustawowej przesłance i czy skutkować może wydziedziczeniem.

Wobec powyższego należy rozważyć możliwość wprowadzenia do polskiego systemu prawnego modelu ochrony alimentacyjnej osób bliskich spadkodawcy. O jego znacznej elastyczności przesądza oparcie go na omawianej w poprzednim rozdziale zasadzie dyskrecjonalnej władzy sędziego<sup>548</sup>, co umożliwia poczynienie *ad casum*

---

<sup>546</sup> Gdyby zobowiązanie alimentacyjne spadkodawcy na rzecz uprawnionego było egzekwowane w pierwszej kolejności, wówczas uprawniony mógłby dochodzić wykonania obowiązku alimentacyjnego spadkobiercy wobec siebie dopiero wówczas, gdyby spadkobierca nie mógł zaspokoić wszelkich roszczeń alimentacyjnych wynikających ze spadku.

<sup>547</sup> M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 468-470.

<sup>548</sup> Zob. rozdział I „Zagadnienia ogólne i terminologiczne”, podrozdział 1.5.3.1. „Model dyskrecjonalnej władzy sędziego”.

możliwie najlepszego rozstrzygnięcia. W tym miejscu koniecznym jest zaznaczenie, iż zasadnie zauważa się w nauce prawa, iż „prawo pozytywne, kiedy jest właściwie skonstruowane, pozwala sędziom na interpretację i umożliwia sędziom odczytanie z nich pożądanej treści”<sup>549</sup>, bowiem jedynie analiza całokształtu okoliczności danego przypadku pozwoli na kompleksową ocenę racjonalności i sprawiedliwości dokonanych przez spadkodawcę rozrządzeń testamentowych<sup>550</sup>. Bez wątpienia wadą systemu ochrony alimentacyjnej byłby nieunikniony stopień nieprzewidywalności wydawanych rozstrzygnięć, albowiem osoba występująca z roszczeniem nie miałaby żadnej pewności, iż uzyska jakiegokolwiek przysporzenie z majątku spadkowego, a nawet przy założeniu, iż roszczenie zostałoby uznane za zasadne - w jakiej części finalnie zostanie ono uwzględnione.

Należy przyznać, iż obowiązujący obecnie system zachowku jest silnie utrwalony w polskim prawie spadkowym, a także posiada mocne oparcie w tradycji prawnej, co przejawia się w linii orzeczniczej oraz piśmiennictwie. Nie oznacza to, iż nie powinno się podejmować dyskusji w zakresie ulepszenia obowiązującego obecnie modelu ochrony osób bliskich spadkodawcy. Dywagacje nad jego adekwatnością w stosunku do zauważalnych, dynamicznych zmian w stosunkach społecznych i modelu rodziny prowadzić mogą do ulepszenia instytucji gwarantującej ochronę zarówno osób bliskich spadkodawcy oraz samego spadkodawcy. Bez wątpienia zmiany w tej materii nie powinny być dokonywane nazbyt pochopnie, lecz poprzedzone dogłębnym dyskusjami i refleksjami. Pozwoliłoby to na pewnego rodzaju ujednolicenie regulacji prawa spadkowego i prawa rodzinnego w drodze dopasowania obowiązków na rzecz osób bliskich, jakie ciążyły na spadkodawcy za jego życia, do obowiązków jakie na skutek przyjęcia po nim spadku, będą ciężać na jego spadkobiercach. Wiele wskazuje na to, iż zmiany są potrzebne, albowiem nie sposób racjonalnie wytłumaczyć, dlaczego w obowiązującej instytucji zachowku, po śmierci spadkodawcy powołane wyżej obowiązki przyjmują większy zakres niż za jego życia.

---

<sup>549</sup> B. Stępień-Załucka, *Stabilność prawa. Zadanie na wczoraj czy dziś?*, Przegląd Prawa Publicznego 2017, NR 12, s. 18.

<sup>550</sup> M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim...*, *op. cit.*, s. 536.



### **7.3.4. Propozycja przyszłej regulacji ustawowej systemu alimentacyjnego**

„Art. 1.

1. Osoba należąca do kręgu uprawnionych do otrzymywania środków finansowych przeznaczonych na utrzymanie, w tym w szczególności małoletni uprawniony do otrzymywania także środków wychowania, określonego na podstawie odpowiednich przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w sytuacji pozostawania w stanie niedostatku spowodowanego niemożliwością otrzymania należnych jej środków finansowych przeznaczonych na utrzymanie, może wystąpić z żądaniem wobec spadkobiercy nieobciążonego takim obowiązkiem o dostarczenie mu tych środków w stosunku do uzasadnionych potrzeb uprawnionego i do wartości udziału spadkowego przysługującego spadkobiercy, o ile byłby powołany do dziedziczenia z ustawy.

2. Spadkobierca wobec którego wystąpiono z żądaniem, o którym mowa w ust. 1 może zwolnić się z obowiązku świadczenia w ten sposób, że zapłaci osobie uprawnionej jednorazowo sumę pieniężną odpowiadającą połowie wartości udziału spadkowego, jaki by jej przypadła, gdyby dana osoba została powołana do spadku na podstawie przepisów ustawy.

3. Odpowiedzialność spadkobiercy względem osób pozostających w kręgu uprawnionych do otrzymywania środków finansowych przeznaczonych na utrzymanie, o którym mowa w art. 1, ograniczona jest do wysokości przypadającego mu udziału spadkowego”.

### **7.4. Umowa o zrzeczenie się zachowku lub o częściowe zrzeczenie się zachowku**

Kolejnym proponowanym rozwiązaniem dotyczącym instytucji zachowku i konsekwencji jakie ze sobą niesie, jest zagadnienie prawne, dotyczące możliwości zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku lub umowy o częściowe zrzeczenie się zachowku. Problem niewątpliwie jest złożony oraz budzi wiele wątpliwości. Przepisy

prawa spadkowego nie regulują wprost możliwości zawarcia tego rodzaju umowy. Ponadto, nadal nie jest jednoznacznie przesądzone czy w obecnym stanie prawnym dopuszczalne jest zawarcie umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku<sup>551</sup>. Co więcej, art. 1047 k.c. reguluje zasadę, w myśl której z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, umowa o spadek po osobie żyjącej jest co do zasady niedopuszczalna. Obowiązuje zatem zasada zamkniętego katalogu (łac. *numerus clausus*) umów dotyczących dziedziczenia, a dokładniej – umów o spadek po osobie żyjącej. Ponadto przepisy kodeksy cywilnego nie przewidują wprost w swej treści możliwości zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku. Dopuszczalne jest natomiast zawarcie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Zgodnie z art. 1048 k.c. spadkobierca ustawowy może w drodze umowy z przyszłym spadkodawcą zrzec się dziedziczenia po nim. Tego rodzaju umowa powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.

Należy podkreślić, że zawarcie umowy o zrzeczenie się zachowku, nie wpływa na sytuację prawną pozostałych spadkobierców. Nie sposób przypisać jej skutku pozbawienia ich prawa do zachowku lub wpłynięcia na wysokość roszczeń, jakich będą mogli dochodzić. Osoba zrzekająca się prawa do zachowku, do której zastosowanie ma art. 992 k.c., nadal zostaje wzięta pod uwagę przy obliczaniu zachowku innych uprawnionych. Skutkuje to tym, iż zrzeczenia się ograniczone jedynie do zachowku wyłącza zachowek osoby zrzekającej się, ale nie powoduje pojawienia się nowych osób uprawnionych do zachowku. Zasadnicza różnica między umową zrzeczenia się dziedziczenia, a umową zrzeczenia się prawa do zachowku, polega na tym, że zrzekający się dziedziczenia nie zostanie wzięty pod uwagę przy oznaczaniu wysokości części spadku, będącej podstawą ustalenia zachowku (zgodnie z art. 992 k.c.).

---

<sup>551</sup> Wprawdzie Sąd Najwyższy odpowiedział się za dopuszczalnością zawierania tego rodzaju umów w uchwale z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, OSNC 2017, nr 12, poz. 134, stwierdzając, że zawarcie umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku jest dopuszczalne na mocy art. 1048 k.c., przy czym nadal to nie eliminuje to ryzyka niejednolitej praktyki w tym zakresie.

### **7.4.1. Argumenty za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku**

W świetle powyższych regulacji powstały wątpliwości, czy w obecnym stanie prawnym możliwe jest zawarcie ważnej umowy o wyłączeniu od dziedziczenia, obejmującej swą treścią wyłącznie prawo do zachowku. Niewątpliwie brak uregulowań, odnoszących się wprost do umowy o zrzeczenie lub częściowe zrzeczenie się dziedziczenia przysparza wielu trudności. Koniecznym jest także rozróżnienie czy zrzeczenie się zachowku następuje po śmierci spadkodawcy, czy też jeszcze przed dniem otwarcia spadku. W pierwszym przypadku, gdy roszczenie o zapłatę zachowku już powstało, osoba uprawniona do zachowku może na mocy art. 508 k.c. zrzec się swojego roszczenia poprzez zawarcie stosownej umowy ze spadkobiercą, tj. umowy o zwolnienie z długu. Nadto, stosownie do art. 1007 § 1 k.c. roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku ulegają przedawnieniu z upływem pięciu lat od dnia ogłoszenia testamentu. Nieco trudniejszą jawi się sytuacja, gdy zamiarem stron jest skuteczne zrzeczenie się zachowku jeszcze za życia spadkodawcy. Gwarantowanym sposobem na udaremnienie możliwości dochodzenia w przyszłości zachowku jest możliwe przez umowę zrzeczenia się dziedziczenia, zawieraną pomiędzy przyszłym spadkodawcą a spadkobiercą ustawowym. Należy jednak pamiętać, że skutki takiej umowy są znacznie szersze niż samo pozbawienie prawa do zachowku.

W świetle tych rozważań i istniejących wątpliwości, Sąd Okręgowy we Wrocławiu skierował do Sądu Najwyższego pytanie prawne o następującej treści: „Czy w świetle zakazu sformułowanego w art. 1047 k.c. dopuszczalne jest zawarcie umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku pomiędzy przyszłym spadkodawcą i uprawnionym do zachowku spadkobiercą ustawowym, na podstawie stosowanego odpowiednio art. 1048 k.c.?”. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zwracając uwagę na dopuszczenie przez Sąd Najwyższy możliwości częściowego (tj. ograniczonego do ułamkowej części spadku) zrzeczenia się dziedziczenia<sup>552</sup>, ograniczył poruszane zagadnienie prawne do oceny dopuszczalności zrzeczenia się prawa do zachowku, pojmowanego jako zrzeczenie się uprawnień, obejmujących między innymi roszczenie o jego zapłatę, nie zaś skutki

---

<sup>552</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 353/02, LEX nr 585802.

polegające na zrzeczeniu się dziedziczenia w części obejmującej wartość zachowku. W odpowiedzi na zadane pytanie prawne Sąd Najwyższy<sup>553</sup> odniósł się do art. 10 § 2 Dekretu z dnia 08 października 1946 roku o prawie spadkowym<sup>554</sup>, obowiązującego przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, który regulował, iż w drodze umowy zawieranej z przyszłym spadkodawcą, możliwe było zrzeczenie się prawa do dziedziczenia, jednakże w przepisach wyraźnie zastrzeżono, iż możliwe jest ograniczenie zrzeczenia się dziedziczenia jedynie do zrzeczenia się prawa do zachowku. Przy czym w obowiązującym kodeksie cywilnym zabrakło tego rodzaju regulacji, zaś w art. 1048 k.c. przewidziano możliwość dokonania zrzeczenia się jedynie dziedziczenia ustawowego. Z uwagi na brak w obowiązującym kodeksie cywilnym regulacji analogicznej do opisanej wyżej regulacji dekretowej, traktującej o możliwości zrzeczenia się zachowku w drodze umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, odwołując się do racjonalności ustawodawcy, przyjmowano pogląd, iż obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości zawarcia tego rodzaju umowy. Zakładano również, że jeśli ustawodawca wprost zastrzegł nieważność innych, niż wymienione w ustawie umów dotyczących spadku po osobie żyjącej, to dokonanie wykładni zezwalającej na zawieranie innych umów, jest na gruncie art. 1047 k.c. niedopuszczalna i powinna być interpretowana jako próba obejścia przepisów bezwzględnie obowiązujących.

Zwolennicy odmiennego stanowiska wskazują na argument, bazujący na wnioskowaniu *a maiori ad minus*, zgodnie z którym należy uznać, iż zawarcie umowy o zrzeczenie się zachowku jest dopuszczalne i dozwolone przez przepisy ustawy, skoro ten sam skutek zostanie osiągnięty także w przypadku zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Wskazano ponadto, iż brak określonych regulacji w prawie nie może być interpretowany jako wyłączenie ich z systemu prawa, albowiem nie można twierdzić, że skoro poprzednie przepisy prawa (wynikające z powołanego dekretu z 1946 roku) wskazywały na możliwość zawierania umów o zrzeczenie się zachowku, a w obowiązującym kodeksie cywilnym brak stosownych zapisów, to wykluczone jest zawarcie odpowiedniej umowy. Odpowiadając na zadane pytanie prawne, Sąd Najwyższy obrał stanowisko, iż dopuszczalne jest zawarcie spornej umowy o zrzeczenie

---

<sup>553</sup> Zob. uchwała SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, LEX nr 2248747.

<sup>554</sup> Dekret z dnia 8 października 1946 r. - Prawo spadkowe (Dz. U. z 1946 r., Nr 60, poz. 328).

się zachowku, a nadto wskazał, że w obowiązującym kodeksie cywilnym brak przepisów, które zakazują dokonywania zrzeczenia się w drodze umowy prawa do zachowku. Wprawdzie stosownie do treści art. 1047 k.c., umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna, jednakże w niniejszej sprawie mamy do czynienia z przyszłą wierzytelnością pieniężną. Skoro bowiem na mocy art. 1048 k.c. ustawodawca dopuścił zrzeczenie się prawa do dziedziczenia, to dokonując wnioskowania z większego na mniejsze, zezwolił również na ograniczenie zrzeczenia się jedynie do samego zachowku. Sąd Najwyższy podkreślił jednocześnie istotność względów konstytucyjnej zasady proporcjonalności, którą należy stosować przy ograniczaniu prawa jednostki, a takim niewątpliwie jest instytucja zachowku<sup>555</sup>. Wskazano ponadto, iż umowa o zrzeczenie się prawa do zachowku pozwala na ścisłą regulację przyszłej sukcesji, w szczególności przedsiębiorstwa. Ponadto wskazano, stosownie do art. 992 k.c., że zrzeczenie się prawa dziedziczenia zwiększy podstawę wyliczenia roszczenia innych uprawnionych do zachowku, jednakże skutku takiego nie można przypisać zrzeczeniu się prawa do zachowku. Sąd Najwyższy podkreślił tym samym, iż uchwała (III CZP 110/16) służy uelastycznieniu przepisów prawa spadkowego, poszerza uprawnienia spadkodawcy oraz minimalizuje ilość sporów rodzinnych powstających na tle sukcesji po spadkodawcy.

Przedstawiciele nauki prawa nie opowiadają się jednolicie w kwestii dopuszczalności zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, wobec powyższego literaturze prezentowane są obecnie cztery zasadnicze stanowiska prawne i teoretyczne, tj.: 1) iż powyższa umowa jest dopuszczalna<sup>556</sup>, 2) że powyższa umowa jest bezwzględnie

---

<sup>555</sup> Jak wskazano, Trybunał Konstytucyjny dopuścił możliwość zrzeczenia się prawa do zachowku w wyroku TK z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A Zb.Urz. Nr 6/2013, poz. 85.

<sup>556</sup> Takie stanowisko np. P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 123-135; W. Hans, *Umowy dotyczące spadku*, Nowe Prawo 1967, Nr 2, s. 244; A. Ganicz, *Uprawnieni i zobowiązani z tytułu zachowku...*, *op. cit.*, s. 35-37; G. Wolak, *Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 315-335; E. Rott-Pietrzyk, *Umowa dziedziczenia...*, *op. cit.*, s. 115-119, A. Doliwa, (w:) B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2013, s. 930; A. Doliwa, *Umowy dotyczące spadku*, *Studia Prawa Prywatnego* 2008, nr 1, s. 137; J. Kosik (w:) J. S. Piątkowski, W. Czachórski (red.), *System prawa cywilnego*, t. 4, *Prawo spadkowe*, Ossolineum 1986, s. 586; M. Pazdan, *Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w polskim prawie spadkowym*, Rejent 1997, Nr 4, s. 194; M. Pazdan, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz do artykułów 450-1088*, Warszawa

niedopuszczalna<sup>557</sup> oraz 3) iż powyższa umowa jest dopuszczalna, chyba że w konkretnych okolicznościach stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, np. osoba zrzekająca się prawa do zachowku pozostaje w stanie niedostatku (art. 52 § 2 k.c. w zw. z art 353<sup>1</sup> k.c., zaś czwarta grupa osób nie zajmuje stanowiska prawnego, wobec tego kwestia czy umowa o zrzeczenie się zachowku jest dozwolona czy niedozwolona, pozostaje dla niej nierozstrzygnięta<sup>558</sup>. Na wstępie, koniecznym jest poczynienie rozważań teoretycznych i prawnych na temat charakteru prawnej umowy o zrzeczenie się zachowku, przy założeniu że jest on podobny do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Jak wskazuje M. Niedośpiał umowa o zrzeczenie się zachowku jest umową rozporządzającą, odpłatną lub nieodpłatną, przysparzająca, kauzalną oraz dokonywaną na wypadek śmierci (*mortis causa*), albowiem schematy podziałowe czynności prawnych na zobowiązujące, rozporządzające, przysparzające, upoważniające, odpłatne, nieodpłatne, kauzalne, abstrakcyjne, między żyjącymi, na wypadek śmierci - mają zastosowanie zarówno do czynności *inter vivos* oraz do czynności *mortis causa* (np. umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, testamentu oraz w konsekwencji umowy o zrzeczenie się zachowku)<sup>559</sup>. W doktrynie przeważa stanowisko, iż umowa o zrzeczenie się dziedziczenia (a zatem, ze względu na wskazane wyżej podobieństwo tych umów, także umowy o zrzeczenie się zachowku), są czynnościami prawnymi *mortis causa*, gdyż ich skuteczność zależy od śmierci spadkodawcy oraz przeżycia go przez osobę zrzekającą się dziedziczenia i/lub jej zstępnych (także osobę zrzekającą się zachowku i/lub jej zstępnych). Powyższe nie jest warunkiem w rozumieniu art 89-94 k.c., ani terminem w rozumieniu art 110-116 k.c., ale stanowi *essentialia negotii* wskazanej umowy. Ponadto,

---

2011, wyd. 6, s. 1270-1272; M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, *op. cit.*, s. 17-20; E. Niezbecka (w:) A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki*, Warszawa 2015, s. 372; B. Kordasiewicz, *System prawa prywatnego*, *op. cit.*, s. 1048-1050.

<sup>557</sup> Takie stanowisko np. E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (w:) J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny – komentarz*, t. VI, *Spadki*, Warszawa 2017, s. 433-435, K. Mularski (w:) M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 450-1088*, Warszawa 2022, s. 1840-1845; J. Pietrzykowski, (w:) J. Pietrzykowski (red.) *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1989.

<sup>558</sup> Takie stanowisko. np. M. Panek, *Dopuszczalność zrzeczenia się zachowku w prawie polskim*, *Studia Iuridica Toruniensia*, 2015, t. XVI, s. 90-107; W. Borysiak, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny – komentarz*, t. III, *Spadki*, Warszawa 2013, s. 1130-1135.

<sup>559</sup> M. Niedośpiał, *Umowa o zrzeczenie się zachowku: uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r. III CZP 110/16*, Kraków 2019, s. 1-2.

jeśli osoba zrzekająca się dziedziczenia (zachowku) i/lub jej zstępni nie przeżyją spadkodawcy, wówczas zawarte umowy stają się bezskuteczne.

Koniecznym jest zatem wskazanie argumentów przemawiających za dopuszczalnością wprowadzenia do porządku prawnego przepisów wprost regulujących umowę o zrzeczenie się zachowku. Na początku należy podkreślić, iż za dopuszczalnością przemawia podstawowa zasada prawa cywilnego, tj. zasada swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) oraz swobody czynności prawnych (art. 58 k.c.), w tym swoboda testowania (w drodze testamentu)<sup>560</sup>. Przyjmuje się, iż za dopuszczalną uważa się każdą czynność prawną, która nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz jest zgodna z ustawą i nie dąży do jej obejścia. Do takich czynności prawnych należy także zaliczyć umowę o zrzeczenie się zachowku, nadto z zasady swobody umów (swobody czynności prawnych), wynika reguła interpretacyjna, zgodnie z którą wszelkie wątpliwości interpretacyjne winno się rozstrzygać na korzyść tej zasady. W zakresie zasad współżycia społecznego, umowa o zrzeczenie się zachowku byłaby dopuszczalna, chyba, że w konkretnym przypadku stałaby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i normami moralnymi (art. 58 § 2 w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.). We wskazanej sytuacji, ocena zgodności z zasadami współżycia społecznego powinna być dokonywana na tle konkretnego przypadku (*in concreto*) i stanu faktycznego. I tak, za godzącą w zasady współżycia społecznego uznać powinno się umowę o zrzeczenie się zachowku, jeśli zrzekający się pozostaje w trudnej sytuacji majątkowej lub nawet w stanie niedostatku (art. 896 k.c.), gdy po stronie zrzekającego się występuje małoletni, osoba ubezwłasnowolniona częściowo lub całkowicie, osoba chora psychicznie lub osoba trwale niezdolna do pracy. Nie bez znaczenia pozostaje, iż małoletni i ubezwłasnowolniony częściowo lub całkowicie, będą chronieni przepisami o dokonywaniu czynności prawnych za zgodą ich przedstawiciela ustawowego lub po uprzednim uzyskaniu zgody sądu opiekuńczego. Idąc dalej, za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku przemawia stanowisko, iż do umów o zrzeczenie się zachowku należy w *per analogiam* stosować przepisy regulujące umowy dotyczące spadku. Pogląd

---

<sup>560</sup> M. Niedośpiał, *Swoboda czynności prawnych*, Bielsko-Biała 2002, s. 40-48 ; M. Niedośpiał *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2002; M. Niedośpiał, *Swoboda umów – synteza*, Warszawa 2012, s. 22-27.

ten został wyrażony z wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie<sup>561</sup>, który orzekł, iż „skuteczność oświadczenia woli złożonego za życia spadkodawcy i skierowanego do niego, iż uprawniony do zachowku zobowiązuje się nigdy nie dochodzić żadnych roszczeń z tego tytułu, może być oceniana tylko na podstawie przepisów regulujących kwestię umów dotyczących spadków (art. 1047 i nast. k.c.), w tym również postanowień dotyczących formy czynności prawnej. Ostateczne ustalenie takiej sytuacji, czy i w jakiej wysokości uprawnionemu należy się zachówek, powinno zostać dokonane przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego.”. Nadto, przy zastosowaniu wniosku *a maiore ad minus*, należy uznać, iż jeśli dopuszczalne jest zrzeczenie się dziedziczenia, które jest prawem silniejszym niż prawo do zachowku, to tym bardziej dopuszczalne powinno być zrzeczenie się prawa do zachowku (przy analogicznym zastosowaniu regulacji zawartej w art. 1048-1050 k.c.)<sup>562</sup>. Koniecznym jest wskazanie, iż umowa zrzeczenia się dziedziczenia jest umową o podwójnym skutku prawnym, tj. wyłącza dziedziczenie ustawowe zrzekającego się oraz pozbawia go prawa do zachowku (prawa pochodnego od prawa dziedziczenia). Z umową zrzeczenia się dziedziczenia immanentnie związane jest wyzbycie się prawa do zachowku, albowiem zrzekając się dziedziczenia *eo ipso* dokonujemy zrzeczenia się prawa do zachowku. Stąd przy konstruowaniu obowiązujących regulacji prawnośpadkowych wywodzono, iż nie ma konieczności statuowania przepisów wprost regulujących umowę o zrzeczenie się zachowku, uznając je za zbędne w porządku prawnym. Jednakże omawiane powyżej orzeczenie Sądu Najwyższego<sup>563</sup>, wydane w konsekwencji skierowanego pytania prawnego i wątpliwości na gruncie dopuszczalności zawarcia tego rodzaju umowy, wskazuje na potrzebę wprowadzenia do prawa spadkowego stosownych przepisów, które wskażą kształt i formę tego rodzaju umowy, określając jej skutki prawne i tym samym potwierdzając dopuszczalność zawarcia tego rodzaju umowy. Omawiane pytanie prawne zrodziło się z wniesionego do Sądu Okręgowego zażalenia osoby fizycznej na notariusza, w przedmiocie odmowy dokonania czynności prawnej, polegającej na sporządzeniu umowy zrzeczenia się prawa do zachowku. A zatem, skoro notariusz powziął poważne wątpliwości co do dopuszczalności zawarcia takiej umowy, o ileż bardziej sytuacja ta

---

<sup>561</sup> Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 grudnia 2011 r., I ACa 1244/11, LEX nr 3034841.

<sup>562</sup> A. Ganicz, *Uprawnieni i zobowiązani z tytułu zachowku...*, *op. cit.*, s. 25.

<sup>563</sup> Zob. uchwała SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, LEX nr 2248747.



może mieć miejsce w przypadku osób nieposiadających wykształcenia prawniczego. Przepisy prawa, w tym w szczególności prawa spadkowego tak doniosłe w swych skutkach, winna charakteryzować przejrzystość i jasność, tak by obywatel mógł świadomie dokonywać rozporządzeń *mortis causa* i po ich lekturze mieć pełny obraz przysługujących mu praw oraz możliwości, jakie przysługują przyszłym spadkodawcom i spadkobiercom.

Kolejnym argumentem, przemawiającym za dopuszczalnością przedmiotowej umowy o zrzeczeniu się zachowku są regulacje w polskim prawie spadkowym, zezwalające na sporządzenie testamentu negatywnego. Obecnie zarówno przedstawiciele doktryny oraz orzecznictwo przyjmują stanowisko, że testament negatywny nie stoi w sprzeczności z przepisami prawa (choć nie istnieje obecnie przepis wprost go regulujący, tak jak miało to miejsce w prawie spadkowym z 1946 roku, gdzie regulował go art. 31). I tak, testament negatywny ma na celu wyłączenie od dziedziczenia ustawowego bez jednoczesnego pozbawienia prawa do zachowku. Celem umowy o zrzeczeniu się zachowku byłoby natomiast ukształtowanie pozycji prawnej, w której wyłączone zostaje prawo do dochodzenia zachowku, bez pozbawienia prawa do dziedziczenia z ustawy lub testamentu. Ponadto, zawarcie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia nie wymagałoby podania przyczyny (inaczej niż ma to miejsce w przypadku instytucji wydziedziczenia).

#### **7.4.2. Względy społeczno-gospodarcze umowy o zrzeczenie się zachowku**

Nie bez znaczenia pozostają względy społeczno-gospodarcze, które uzasadniają dopuszczalność oraz potrzebę istnienia umowy o zrzeczenie się zachowku. Wykładnia funkcjonalna wskazuje tu na potrzebę istnienia tego rodzaju umowy, wykazującej się przydatnością praktyczną oraz prawną<sup>564</sup>.

---

<sup>564</sup> P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 129–130.

Po pierwsze, umowa o zrzeczeniu się zachowku, w wielu przypadkach związana jest z dokonaniem przez spadkodawcę za jego życia, uposażeniem osoby będącej w kręgu spadkobierców ustawowych i/lub uprawnionej do zachowku. W przedstawionej sytuacji, osoba w zamian za otrzymane przysporzenie majątkowej od spadkodawcy (które może zostać dokonane w drodze odrębnej umowy - darowizny lub umowy majątkowej zawieranej przez małżonków, a także może zostać objęte jedną umową razem ze zrzeczeniem się zachowku), zrzeka się przysługującego mu prawa do zachowku po spadkodawcy. Z wysokim prawdopodobieństwem, zawarcie tego rodzaju umowy i dokonanie stosownych ustaleń spadkowych za życia spadkodawcy, pozwoli na wyłączenie ewentualnych przyszłych sporów rodzinnych, które przerodzić mogą się w spory sądowe<sup>565</sup>.

Po drugie, należy zwrócić uwagę na motywacje, którymi kierują się strony podejmując decyzję o zawarciu umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia lub umowy o zrzeczenie się zachowku. Zdarzyć się może, iż umowa ta zostaje zawarta pomiędzy przyszłym spadkobiercą a osobą uprawnioną do zachowku po nim, co do której jednocześnie zachodzą podstawy do jej wydziedziczenia (art. 1008-1011 k.c.). Przyczyną takiej decyzji jest niechęć do ujawniania przykrych bądź kompromitujących faktów czy zdarzeń, co spadkodawca musiałby uczynić w testamencie wydziedziczającym, jako że, stosownie do treści art. 1008-1009 k.c.) przyczyna wydziedziczenia musi zostać wprost wskazana w jego treści. Wymóg ten nie obowiązuje w przypadku umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, a zatem także umowy o zrzeczenie się zachowku. Co istotne, umowa na mocy której doszłoby do zrzeczenia się zachowku, charakteryzuje się większą pewnością wywołania skutków prawnych w przyszłości, niż ma to miejsce w przypadku instytucji wydziedziczenia w testamencie. Spadkodawca oraz jego spadkobiercy muszą wziąć pod uwagę możliwe do wystąpienia negatywne konsekwencje, albowiem dokonane przez testatora wydziedziczenie może zostać podważone w przyszłym postępowaniu sądowym. Nadto, spadkobierca, który został wydziedziczony, z wielkim prawdopodobieństwem będzie starał się podważyć nie tylko samo wydziedziczenie, ale treść całego testamentu, w tym dokonane w nim rozrządzenia, a w razie pozytywnego

---

<sup>565</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1959, s. 70-74.

rozpatrzenia jego żądań, dojdzie on do spadku w roli spadkobiercy ustawowego i uzyska prawo do dochodzenia zachowku.

Po trzecie, przyszły spadkodawca może zawrzeć umowę o zrzeczenie się zachowku z osobą, co do której nie znajduje podstaw do jej wydziedziczenia (art. 1008-1011 k.c.). Uzasadnieniem zawarcia takiej umowy jest fakt, iż uprawniony do zachowku, już za życia spadkodawcy otrzymuje od niego wyposażenie majątkowe, najczęściej niższe niż jego udział w przyszłym spadku lub wysokość zachowku, natomiast w zamian za to, iż uposażenie majątkowe otrzymuje już za życia i nie musi czekać do chwili śmierci spadkodawcy, dobrowolnie zrzeka się swojego prawa do dochodzenia zachowku w przyszłości.

Po czwarte, zawarcie umowy o zrzeczenie się zachowku może zapobiec przyszłym sporom sądowym, mogącym powstać na tle działu spadku, zaliczania darowizny na poczet schedy spadkowej, na tle zachowku i dokonywania wzajemnych rozliczeń prawnospadkowych, albowiem osoba, która dokonuje zrzeczenia się zachowku, nie powinna co do zasady uczestniczyć w działu spadku oraz nie jest brana pod uwagę przy obliczaniu wysokości należnego zachowku (art. 992 k.c.)<sup>566</sup>.

Powyższe wskazuje, iż umowa o zrzeczenie się dziedziczenia może być traktowana jako narzędzie ochrony stosowane przez spadkodawcę. Z praktycznego punktu widzenia, spadkodawca ma możliwość zabezpieczyć całości gospodarcze, takie jak przedsiębiorstwo czy gospodarstwo rolne, przed dokonaniem podziału, uszczupleniem wartości, długami oraz wszelkimi innymi komplikacjami prawnospadkowymi, związanymi z długotrwałymi postępowaniami sądowymi. Bez wątplenia zawarcie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku pozwala zabezpieczyć przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne przed staniem się przedmiotem współwłasności, konfliktami na tle dokonywania wspólnego zarządu, przed kosztownymi postępowaniami sądowymi lub notarialnymi, związanymi z działem spadku, wyklucza również zagrożenie obciążenia ich długami spadkowymi z tytułu dokonywania spłat spadkowych lub wypłaty zachowku. W wielu przypadkach ma miejsce sytuacja, w której wyłączny spadkobierca, który odziedziczył tego rodzaju całość gospodarczą, nie

---

<sup>566</sup> M. Niedośla, *Umowa o zrzeczenie się zachowku...*, op. cit., s. 10-12.

dysponuje własnymi środkami finansowymi w wysokości pozwalającej na uiszczenie zachowku, długów spadkowych, spłat oraz uczynienia zadość wzajemnym rozliczeniom spadkowym pomiędzy spadkobiercami, z tytułu korzystania ze spadku oraz czynienia nakładów na niego. W konsekwencji, powyższe zobowiązania finansowe doprowadzić mogą do podjęcia decyzji o likwidacji przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego.

Powyższa argumentacja oraz stanowisko Sądu Najwyższego wskazują, iż umowa o zrzeczenie się dziedziczenia nie stoi w sprzeczności z obowiązującymi przepisami, a zatem dopuszczalne jest jej zawarcie. Warto nadmienić, że brak przepisów wprost regulujących umowę o zrzeczenie się zachowku wynikał z faktu, iż ustawodawca chciał uniknąć zjawiska tzw. *superfluum* ustawowego, wobec tego do tej pory stosowano w drodze analogii przepisy o umowie zrzeczenia się dziedziczenia. Jednak nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż uregulowanie wprost w ustawie umowy o zrzeczenie się zachowku pozwoliłoby rozwiązać wątpliwości co do dopuszczalności zawarcia takiej umowy, w szczególności w odniesieniu do spadkodawców nieposiadających wiedzy oraz możliwości zapoznania się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego. W mojej ocenie dział prawa, którym jest prawo spadkowe, powinno być zrozumiałe, przejrzyste oraz skonstruowane w taki sposób, aby spadkodawca po lekturze przepisów bez wątpliwości wiedział jakimi narzędziami dysponuje w zakresie dokonywania rozrządzeń swoim majątkiem *mortis causa*.

### **7.4.3. Analiza argumentów przeciwko dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku**

Aby uniknąć zarzutu stronnictwa, koniecznym jest przedstawienie przytoczonych w doktrynie argumentów przeciwko dopuszczalności umowy o zrzeczenie się dziedziczenia oraz podjęcie dyskusji z nimi czy aby na pewno można uznać je za trafne. I tak, z art. 1047 k.c. wywodzi się, iż skoro umowy o spadek po osobie żyjącej są zakazane, to niedopuszczalne jest zawarcie umowy o zrzeczenie się zachowku<sup>567</sup>.

---

<sup>567</sup> T. Jasiakiewicz, *Glosa do uchwały SN z 17 III 2017 r.*, III CZP 110/16, OSP 2018, z. 9.

Jednakże argument ten nie może się ostać, ponieważ jak powyżej wskazywano, z uwagi na brak przepisów wprost regulujących umowę o zrzeczenie się zachowku, *de lege lata* (stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego) w drodze analogii stosuje się przepisy o zrzeczenie się dziedziczenia, wobec czego umowa o zrzeczenie się zachowku jest dopuszczalna.

Ponadto, sięgając do historii regulacji polskiego kodeksu cywilnego wskazuje się, iż skoro obecnie obowiązujący kodeks cywilny nie przejął rozwiązania zawartego w treści art. 10 § 2 prawa spadkowego z 1946 roku, który regulował, iż zrzeczenie się może być ograniczone jedynie do zrzeczenia się prawa zachowku, wobec faktu, iż ustawodawca zrezygnował z unormowania czynności prawnej zrzeczenia się zachowku, należy założyć, że działanie to nie było przypadkowe i nie dokonywać wykładni rozszerzającej wyjątku od zasady *numerus clausus*, czynności prawnych na wypadek śmierci. Wobec powyższego wywodzi się, iż umowa taka nie jest dopuszczalna. Jednakże i ten pogląd należy uznać za mylny, albowiem na gruncie obowiązujących przepisów, zrzeczenie się dziedziczenia jest immanentnie związane ze zrzeczeniem się zachowku, wobec tego powyższy przepis był zbędny<sup>568</sup>. Koniecznym jest nadto wskazanie, iż obowiązujący przepis nie przejął szeregu innych przepisów prawa spadkowego (dekret z 1946 roku), zaś temu działaniu przyświecał cel skrócenia treści ustawy w drodze pominięcia zbędnych przepisów, takich jak o testamencie negatywnym czy o poruszanej umowie zrzeczenia się zachowku<sup>569</sup>.

Wreszcie zaś podnosi się, że zachówek stanowi minimum praw, jakie przysługują spadkobiercy ustawowemu ze spadku, nie jest zatem słuszne i sprawiedliwe pozbawianie go tego rodzaju uprawnienia, gdyż stałoby to w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a zatem w myśl art. 58 § 1-3 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c., umowę o zrzeczenie się zachowku należy uznać za niedopuszczalną. Jednakże i w tym przypadku nie sposób zgodzić się z tym stanowiskiem, przede wszystkim ze względu na dobrowolność zawierania umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Na żadną ze stron nie zostaje nałożony przymus jej zawierania, a nadto proponowane w niniejszej rozprawie rozwiązania

---

<sup>568</sup> W. Borysiak, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III. Spadki*, Warszawa 2013, s. 1112.

<sup>569</sup> A. Doliwa, *Umowy dotyczące spadku...*, *op. cit.*, s. 128-129.

obligują, by umowa o zrzeczenie zachowku nie wywołała określonych skutków w sytuacji, gdy w danym konkretnym przypadku stałaby w sprzeczności z normami moralnymi, np. spadkobierca ustawowy pozostawałaby w stanie niedostatku lub był osobą małoletnią. Wobec powyższego i na tym gruncie nie sposób uznać umowy o zrzeczenie się dziedziczenia za niedopuszczalną.

#### **7.4.4. Skutki umowy o zrzeczenie się zachowku**

Kolejnym ważnym elementem, który musi zostać przeanalizowany są skutki prawne, jakie wywoływać ma umowa o zrzeczenie się zachowku. Pomocnym będzie ponowne sięgnięcie do zbliżonej w konstrukcji umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, której skutkiem jest to, iż zrzekający się nie będzie dziedziczył z ustawy a nadto traci prawo do zachowku, bowiem w myśl art. 1049§2 k.c. jest traktowany w sposób, jakby nie dożył chwili otwarcia spadku. Wobec powyższego, umowa o zrzeczenie się zachowku wywoła skutek polegający na tym, iż zrzekający się nie będzie miał prawa do dochodzenia zachowku, jednakże zachowa prawo do dziedziczenia z ustawy/testamentu, nie będąc tym samym wyłączonym od dziedziczenia<sup>570</sup>. Ponadto, zrzekający się zachowku będzie mógł być beneficjentem zapisu zwykłego lub windykacyjnego. Co istotne, powołanie zrzekającego się do dziedziczenia w testamencie lub uczynienie na jego rzecz zapisu (zwykłego lub windykacyjnego) nie spowoduje uchylecia umowy o zrzeczenie zachowku, zaś aby umowa ta została pozbawiona skutków prawnych, stosownie do treści art. 1050 k.c. konieczne będzie zawarcie odrębnej umowy w przedmiocie uchylecia zrzeczenia się zachowku<sup>571</sup>.

Ponadto, należy wskazać, iż przedmiotem umowy o zrzeczenie się zachowku będzie majątek istniejący w chwili otwarcia spadku (nie w chwili zawarcia przedmiotowej umowy). Ma to znaczenie dla wyboru konstrukcji prawnej umowy, na mocy której dojdzie do zrzeczenia się zachowku. Dlatego z chwilą otwarcia spadku

---

<sup>570</sup> H. Ciepla, *Kodeks cywilny. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, t. 1, Warszawa 2005, s. 961.

<sup>571</sup> M. Niedośla, *Umowa o zrzeczenie się zachowku...*, *op. cit.*, s. 14.

(tj. z chwilą śmierci spadkodawcy), nie będzie już możliwe zawarcie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, wówczas mamy do czynienia z roszczeniem o zachowek, które powstaje w sposób niezależny od woli spadkodawcy, wraz z jego śmiercią (powstają wtedy uprawnienia, z których za najważniejsze uznaje się roszczenie o zachowek<sup>572</sup>). Wówczas, aby doprowadzić do analogicznych skutków jakie mają miejsce przy zrzeczeniu się zachowku, koniecznym będzie zawarcie umowy o zwolnienie z długu (art. 507 k.c.), w której wierzyciel (uprawniony do zachowku), zwolni dłużnika (zobowiązanego do zachowku) z długu (zachowku), a dłużnik zwolnienie przyjmie. Jednakże nie będzie to już czynność prawna *mortis causa*, polegająca na zawarciu umowy o zrzeczenie się zachowku, lecz czynność prawna *inter vivos*, dokonywana między innymi podmiotami<sup>573</sup>. Należy przy tym podkreślić, że na mocy art. 991 § 3 k.c., wspomniane roszczenie o zachowek nie powstaje w każdym wypadku, a jedynie w sytuacji, gdy nie został pokryty w żaden inny sposób. Dodatkowo, krąg podmiotów, wobec których możliwe będzie wystąpienie z roszczeniem o zachowek, jest ograniczony jedynie do osób najbliższych i obejmuje również obdarowanych oraz zapisobierców. Inną od wskazanej umowy o zwolnienie z długu, możliwością zwolnienia się z obowiązku zapłaty zachowku, jest żądanie w toku postępowania sądowego, na podstawie art. 5 k.c., zmniejszenia kwoty zachowku lub oddalenia w całości powództwa o jego zapłatę.

#### **7.4.5. Umowa o częściowe zrzeczenie się zachowku**

Ze względu na naturę prawną instytucji dziedziczenia i zachowku, nie jest możliwe posłużenie się analogią do przepisów o zrzeczeniu się dziedziczenia. Dziedziczenie jest zdarzeniem prawnym polegającym na sukcesji uniwersalnej, w której spadkobierca obejmuje całą masę spadkową lub w jego określonej ułamkowo część (wraz ze wszelkimi związanymi z nim skutkami prawnymi). W ramach dziedziczenia ustawowego spadek przechodzi jednolicie na spadkobierców, nie mają oni możliwości

---

<sup>572</sup> P. Księżak, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, Spadki*, Warszawa 2013, s. 715.

<sup>573</sup> K. Zagrobelny, (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 952.

dziedziczyć poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład masy spadkowej, jak to ma miejsce w przypadku zapisobierców zwykłych i windykacyjnych (sukcesja syngularna). W skład spadku mogą wchodzić nieruchomości, prawa majątkowe na dobrach niematerialnych (np. prawa autorskie), ruchomości czy wierzytelności pieniężne. Zachowek natomiast jako prawo podmiotowe względne, stanowi jedynie wierzytelność pieniężną (roszczenie majątkowe).

Choć omawiane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego przeważało, na korzyść dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku, w literaturze nadal istnieje spór co do kwestii, czy dopuszczalne jest wobec tego częściowe (ułamkowe) zrzeczenie się zachowku (lub dziedziczenia). Przeważa jednak stanowisko uznające tego rodzaju czynność prawną za dopuszczalną<sup>574</sup>. A zatem, jeśli spadkobierca dokonuje zrzeczenia się dziedziczenia w wysokości określonej w danych ułamku (np. w udziale wynoszącym 1/3 części spadku), co do tego ułamka będzie traktowany w sposób jakby nie żył w chwili otwarcia spadku. Konsekwentnie w pozostałym ułamku (w zaprezentowanym przykładzie - w pozostałym udziale wynoszącym 2/3 części), traktowany będzie jako spadkobierca żyjący w chwili otwarcia spadku. Konsekwencją dokonania częściowego zrzeczenia się dziedziczenia będzie również częściowe zrzeczenie się zachowku, chyba że postanowienia umowne stanowią inaczej<sup>575</sup>.

Nadto, w mojej opinii postanowienia umowy o zrzeczenie się zachowku mogą zostać ograniczone jedynie do poszczególnych przedmiotów, które wejdą w skład masy spadkowej, w ten sposób, iż zachowek będzie przysługiwał jedynie ze wskazanej masy (lub przedmiotu), albo że wskazane rzeczy (przedmioty) nie zostaną wzięte pod uwagę przy obliczaniu wysokości należnego zachowku. Innym postanowieniem może być uregulowanie umowne, mocą którego określone przedmioty będące przedmiotem darowizny zostaną uwzględnione (lub pominięte) przy obliczaniu wysokości zachowku.

---

<sup>574</sup> Za stanowiskiem dopuszczalności dokonywania częściowego zrzeczenia się zachowku, tj. określonej ułamkowo części opowiedział się M. Pazdan, (w:) B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego, t. 10, Prawo spadkowe*, Warszawa 2013, s. 1041, twierdząc, iż w przypadku dokonania częściowego zrzeczenia się zachowku uprawniony będzie w odpowiedniej części (ułamku) traktowany, tak jak gdyby nie dożył otwarcia spadku – jednakże tylko przy rozpatrywaniu zagadnienia jego prawa do zachowku.

<sup>575</sup> M. Niedośpiął, *Umowa o zrzeczenie się zachowku...*, *op. cit.*, s. 16.



Dodatkowo, za dopuszczalne uznać należy również zawarcie umowy o częściowe zrzeczenie się zachowku, której postanowienia umowne obejmą ograniczenie zachowku do wskazanej kwoty pieniężnej. Zrzekający się (uprawniony do zachowku) miałby do dyspozycji trzy rozwiązania, tj.:

- a) dokonać zrzeczenia się zachowku w określonej kwocie, np. 150.000 zł;
- b) dokonać zrzeczenia się zachowku do określonej maksymalnej kwoty, np. do 150.000 zł;
- c) dokonać zrzeczenia się zachowku w określonej minimalnej kwocie, np. co najmniej 150.000 zł.

Co istotne, gdyby zamiarem ustawodawcy było bezwzględne stosowanie regulacji art. 1048 k.c., pozwalając jedynie na całościowe zrzeczenie się dziedziczenia, pogląd ten stałby w sprzeczności z wykładnią zawartą w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 roku, w którym opowiedziano się za dopuszczalnością ograniczenia zrzeczenia się dziedziczenia jedynie do ułamkowej części spadku<sup>576</sup>. Ponownie wykładnia logiczna przemawia za tym, iż w myśl argumentacji *a maiori ad minus*, skoro dopuszczalne jest całkowite zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku, to tym bardziej za dozwolone należy uznać częściowe zrzeczenie się zachowku.

Konkludując, wobec uznania przez Sąd Najwyższy za dopuszczalne na tle obowiązujących przepisów umowy częściowego zrzeczenia się dziedziczenia<sup>577</sup>, a także dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku, słusznym jest postulat o uregulowanie przepisów wprost odnoszących się do konstrukcji takiej umowy. Uwzględnić należy, iż umowa może zostać zawarta jedynie między przyszłym spadkodawcą i uprawnionym do zachowku po nim, nie zaś między osobami trzecimi (tj.

---

<sup>576</sup> Postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 353/02, Legalis nr 123623.

<sup>577</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 353/02, Legalis nr 123623, którego teza brzmi „Dopuszczalne jest ograniczenie zrzeczenia się do ułamkowej części spadku, mającego przypaść zrzekającemu się na podstawie dziedziczenia ustawowego (art. 1048 k.c.)”.

przyszłym spadkobiercą i uprawnionym do zachowku)<sup>578</sup>, a nadto przy zagwarantowaniu odpowiedniej ochrony przed negatywnymi skutkami prawnymi tego rodzaju umowy, w sytuacji gdy godzi ona w zasady współżycia społecznego. Uregulowanie w przepisach prawa spadkowego tego typu czynności prawnej, ułatwi przyszłym spadkodawcom podejmowanie decyzji i wypracowanie świadomych strategii w rozrządzaniu swoim majątkiem jeszcze za życia, tak by możliwie zminimalizować ewentualne przyszłe spory między spadkobiercami. W szczególności, iż mimo przyjętego stanowiska SN, brak jednoznacznej regulacji kodeksowej nadal może rodzić wiele problemów praktycznych. Osobna podstawa prawna dla zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku, przyczyniłaby się do zwiększenia pewności obrotu, a także dałaby swoistą gwarancję podmiotom stosującym prawo w praktyce – w szczególności notariuszom – w zakresie poprawności dokonywanych przez nich czynności notarialnych.

#### **7.4.6. Propozycja regulacji ustawowej w zakresie możliwości zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku lub umowy o częściowe zrzeczenie się zachowku**

„ Art. 1048<sup>1</sup>

1. Spadkobierca ustawowy może przez umowę z przyszłym spadkodawcą zrzec się prawa do zachowku przysługującego w spadku po nim. Umowa taka powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.
2. Niedopuszczalne jest zawarcie pomiędzy spadkobiercami umowy o zrzeczenie się zachowku dokonywane po śmierci spadkodawcy.

---

<sup>578</sup> Por. postanowienie SN z dnia 20 marca 1984 r., III CRN 35/84, OSNCP 1984 nr 10, poz. 184, w którym wyrażony został pogląd, iż obowiązujące przepisy prawa spadkowego regulujące kwestię spadkobrania nie wskazują na możliwość zrzeczenia się spadku bądź udziału w nim na korzyść innej osoby (w tym także innego spadkobiercy). Spadkobierca ustawowy może dokonać zrzeczenia się dziedziczenia jedynie w drodze umowy w formie aktu notarialnego zawieranej z przyszłym spadkodawcą (art. 1048 k.c.); podobnie skutku zrzeczenia się dziedziczenia (i na potrzeby niniejszej rozprawy także zachowku) spadkobierca nie osiągnie, składając jednostronne oświadczenie woli — por. postanowienie SN z dnia 3 lutego 2005 r., II CK 322/04, Legalis, nr 123610.

3. Spadkobierca ustawowy może dokonać częściowego zrzeczenia się zachowku i w części, w której dokonuje zrzeczenia się zachowku będzie traktowany, jak gdyby nie dożył chwili otwarcia spadku.
  4. Spadkobierca ustawowy może uchylić się od skutków prawnych zawartej przez niego umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, jeżeli:
    - a) pozostaje w niedostatku lub;
    - b) jest małoletni lub;
    - c) jest ubezwłasnowolniony całkowicie lub;
    - d) jeśli postanowienia tej umowy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,
4. Do umowy o zrzeczenie się zachowku stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zrzeczenia się dziedziczenia.”

## **7.5. Częściowe wydziedziczenie**

Wydziedziczenie stosownie do definicji kodeksowej oznacza pozbawienie prawa do zachowku, dokonywane przez spadkodawcę w treści testamentu. Art. 1008 k.c. reguluje, iż wydziedziczenie nastąpić może w ściśle uregulowanych przypadkach, stanowiących uzasadnienie wydziedziczenia wobec rażącego niewłaściwego postępowania uprawnionego do zachowku, mowa o uporczywym postępowaniu wbrew woli spadkodawcy, w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, dopuszczeniu się względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób, umyślnego przestępstwa przeciw życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci lub uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

### **7.5.1. Argumenty za dopuszczalnością dokonywania częściowego wydziedziczenia**

Mając na uwadze złożoność relacji międzyludzkich oraz różnorodność okoliczności życiowych zasadnym jest rozważenie możliwości dokonania częściowego wydziedziczenia przez testatora. W rezultacie zastosowania tej instytucji, prawo do

zachowku ulegałyby zmniejszeniu stosownie do rozrządzeń testamentowych dokonanych przez spadkodawcę. W doktrynie rozważano czy na gruncie obowiązujących przepisów możliwe jest dokonanie częściowego dziedziczenia. W istocie, powyższa kwestia nie została w sposób wyraźny uregulowana w przepisach, co niejednokrotnie budzi poważne wątpliwości, bowiem spadkodawcy nie przyznano wprost kompetencji do dowolnego modyfikowania prawa do wydziedziczenia w ramach realizacji jego prawa do swobody testowania. Bez wątpienia możliwości dowolnego przekonstruowania instytucji wydziedziczenia nie sposób wywodzić ze swobody testowania, gdyż opowiedzenie się za tym stanowiskiem uczyniłoby iluzoryczną ochronę osób najbliższych spadkodawcy, gdyż w rękach spadkodawcy znalazłoby się narzędzie do pozbawiania osób uprawnionych zachowku bez żadnego uzasadnienia. Powyższe oraz fakt braku podstawy normatywnej dla tego rodzaju postępowania prowadzi do wniosków, iż również nie jest możliwa modyfikacja wysokości zachowku<sup>579</sup>. Nie sposób jednakże pominąć faktu, iż jeśli intencją ustawodawcy byłoby zakazanie dokonywania częściowego wydziedziczenia, winien uczynić to w sposób wyraźny w drodze stosownych regulacji odbierających tego rodzaju kompetencję spadkodawcy. Do tego rodzaju wniosku przychyła się także wnioskowanie *a maior ad minus*, albowiem jeśli przy zaistnieniu warunków enumeratywnie wyliczonych w treści art. 1008 k.c. dozwala się spadkodawcy na całkowite pozbawienie uprawnionego do zachowku, to tym bardziej możliwym będzie jego stosunkowe zmniejszenie i uczynienie tego jedynie częściowo. Nadto, tego rodzaju kompetencja nie stoi w sprzeczności z chronionym ustawowo interesem osoby wydziedziczonej, gdyż pozwala ono na zredukowanie korzyści przypadających uprawnionemu do zachowku w miejsce ich całkowitego pozbawienia. Do tożsamego wniosku prowadzi także wnioskowanie, iż gdyby możliwe było jedynie dokonanie całościowego wydziedziczenia, wówczas skorzystanie przez spadkodawcę z tej instytucji

---

<sup>579</sup> E. Skowrońska-Bocian, *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, s. 160-161, gdzie autor zestawia cechy wydziedziczenia oraz niegodności dziedziczenia, wskazując na ich ścisłe podobieństwo, podnosząc, iż nie istnieje możliwość częściowego uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia. W kontrze R. Paliwoda, *Dopuszczalność dokonywania wydziedziczenia częściowego w polskim prawie spadkowym*, *Monitor Prawniczy* 2013, Nr 7, s. 363-365.

udaremniałoby najbliższym członkom rodziny podniesienie roszczeń wywodzonych z art. 991 i n. k.c.<sup>580</sup>.

Nawet pobieżna lektura art. 1008 k.c. pozwala zauważyć, iż wskazane tam okoliczności pozwalające na wydziedziczenie można zakwalifikować do rzadko zdarzających się sytuacji, gdy członek rodziny dopuszcza się tak rażąco niewłaściwych zachowań względem osób mu najbliższych. Uzasadnionym jest zatem domniemanie, iż właściwym byłoby wprowadzenie dodatkowego katalogu zachowań w którym byłoby możliwe jedynie częściowe wydziedziczenie spadkobiercy, a który obecnie nie jest prawnie uregulowany. Istnieją bowiem typowe sytuacje i zachowania, które spowodują iż potencjalnie spadkodawca chciałby pomniejszych zachowek należny jego rodzinie.

### **7.5.2. Przesłanki częściowego wydziedziczenia**

I tak, na pierwszy plan wysuwa się faktyczne osłabienie albo nawet całkowita utrata relacji rodzinnych między spadkodawcą a osobami uprawnionymi do zachowku, co bez wątpienia jest zjawiskiem najczęściej występującym w społeczeństwie. Obecnie obowiązujące regulacje polskiego prawa spadkowego nie wskazują bezpośrednio, aby przyczyna faktycznej utraty relacji ze spadkodawcą mogła stanowić uzasadnienie dla częściowego lub całkowitego wydziedziczenia. Jedną z podstaw wydziedziczenia *de lege lata* jest „uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych”, którą odnieść można do szeregu zachowań członków rodziny testatora<sup>581</sup>. I tak, w katalogu tych zachowań znajduje się niewykonywanie obowiązków wynikających z prawa rodzinnego, tj. lekceważenie obowiązków wynikających z zawartego małżeństwa takich jak wzajemnej pomocy czy współdziałania dla dobra rodziny (art. 23 k.r.o.), nieistnienie wzajemnego szacunku i brak wzajemnego wsparcia pomiędzy rodzicami i ich dziećmi (art. 87 k.r.o.), zaniedbywanie obowiązków wynikających

---

<sup>580</sup> Za dopuszczalnością dokonywania wydziedziczenia częściowego opowiada się m.in. P. Książak, *Zachowek w polskim prawie...*, *op. cit.*, s. 165-171 oraz J. Kosik, *System prawa cywilnego*, t. 4, *Prawo spadkowe...*, *op. cit.*, s. 544.

<sup>581</sup> M. Królikowski, *Możliwość obniżenia zachowku...*, *op. cit.*, s. 75-106.

z władzy rodzicielskiej (art. 113 k.r.o.), a także niedopełnianie obowiązków alimentacyjnych. W orzecznictwie wskazuje się, iż w pojęciu zaniedbywania relacji rodzinnych ze spadkodawcą i niedopełnianie obowiązków z nich wynikających, mieszczą się również zachowania choćby pośrednio prowadzące do faktycznego zniweczenia kontaktów rodzinnych oraz ustania rodzinnych więzi uczuciowych ze spadkodawcą, tj. kierowanie pod adresem spadkodawcy krzywdzących zarzutów, wszczynanie awantur, pozbawienie spadkodawcy domu, brak emocjonalnego zaangażowania i zainteresowania życiem spadkodawcy czy unikanie spotkań i kontaktów ze spadkodawcą<sup>582</sup>. W praktyce problematyka częściowego wydziedziczenia dotyczy w szczególności zstępnych oraz dalszych zstępnych. Bez wątplenia nie sposób znaleźć uzasadnienia dla instytucji zachowku w sytuacji, gdy uprawniony do zachowku nienależycie dba o więzy rodzinne ze spadkodawcą lub doprowadza do ich całkowitego zaniku. Co więcej, utrzymanie tego rodzaju uprawnienia po stronie osób lekceważących naturalną powinność pielęgnowania tych więzi, wywołuje oburzenie oraz staje się źródłem konfliktów z innymi osobami, które za życia spadkodawcy utrzymywały z nim faktyczną relację. Nie sposób jednakże pominąć istotnego aspektu jakim jest wina spadkodawcy w braku istnienia faktycznych relacji między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku. Odnosi się to do przypadków, w których relacje te nie miały możliwości zaistnieć. Sytuacja taka ma miejsce, gdy testator za życia nigdy nie dążył do nawiązania więzi rodzinnych ze swoim dzieckiem, które na co dzień zamieszkiwało z drugim rodzicem, sam testator zaś nie wywiązywał się z ciążących na nim obowiązków, celowo zerwał kontakt z dzieckiem oraz odrzucał wszelkie możliwości nawiązania relacji z nim. Nieuzasadnione byłoby wówczas obarczenie dziecka (choćby było już dorosłe) winą i odpowiedzialnością za zaistniały stan rzeczy. Bez wątplenia każdy przypadek wydziedziczenia częściowego wymagałby również dokonania przez sąd obiektywnej oceny postawy zarówno spadkodawcy jak i uprawnionego do zachowku. Błędym byłoby jedynie stwierdzenie istnienia bądź braku faktycznych relacji ze spadkodawcą jako okoliczności uzasadniającej pomniejszenie lub wyłączenie instytucji zachowku<sup>583</sup>. Tego rodzaju ocenie powinny być poddawane analogicznie relacje z dalszymi zstepnymi, np. dziadkami testatora, uwzględniając

---

<sup>582</sup> Wyrok SN z dnia 07 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, LEX nr 75286.

<sup>583</sup> Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 20 listopada 2013 r., I C 274/11, LEX nr 1848469.

jednakże specyfikę oraz zażyłość jaka powinna istnieć w relacjach między dalszymi zstępniymi, które co do zasady są mniej zażyłe niż ma to miejsce w pierwszym stopniu pokrewieństwa tj. pomiędzy rodzicami a dziećmi<sup>584</sup>.

W judykaturze wskazuje się ponadto, iż do zupełnego zerwania relacji łączących spadkodawcę z krewnym może dojść z powodu zaistnienia konfliktu między obiema stronami i także w tym przypadku dopuszczalnym będzie wydziedziczenie, jeśli za zaistniałe pogorszenie kontaktów jest wyłącznie lub w przeważającym stopniu odpowiedzialny krewny spadkodawcy<sup>585</sup>. W mojej ocenie uregulowanie omawianej podstawy częściowego wydziedziczenia, opartej na istnieniu faktycznych relacji rodzinnej ze spadkodawcą, pozwoliłoby na poszerzenie swobody testowania i czyniłoby zadość poczuciu sprawiedliwości krewnych utrzymujących realne więzi z testatorem. Uznać należy, iż choć respektowana w przepisach konstytucyjnych jako naczelna zasada prawa spadkowego, swoboda testowania musi także doznać swoistych ograniczeń, które pozwolą na ochronę praw innych osób przez ukrócenie niewłaściwego użycie, lub wręcz nadużywania przez testatora przedmiotowej swobody. Wobec powyższego, prócz każdorazowej oceny sądu dokonywanej w ramach prowadzonego postępowania sądowego w sprawie o zachówek, konieczne byłoby wprowadzenie innych narzędzi prawnych pozwalających na skuteczną ochronę uprawnionych do zachowku. Pomocnym w tym mogą być rozwiązania stosowane w obcych ustawodawstwach. I tak, katalońskie prawo spadkowe wśród przesłanek pozbawienia prawa do zachowku, przewiduje możliwość wydziedziczenia zstępnego, jeśli nastąpił faktyczny i trwały zanik relacji rodzinnej ze spadkodawcą, za który odpowiedzialność ponosić musi uprawniony do rezerwy, nie zaś spadkodawca<sup>586</sup>. Podobne rozwiązanie stosowane jest na gruncie austriackiego prawa spadkowego, w którym spadkodawca wśród posiadanych uprawnień ma możliwość m.in. zmniejszyć zachówek o połowę, jeśli uprawniony do zachowku, nie utrzymywał z nim przez całe życie lub dłuższy czas przed śmiercią testatora, relacji w stopniu zażyłości odpowiadającej bliskim relacjom rodzinnym. Testator nie ma jednak

---

<sup>584</sup> Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 19 grudnia 2013 r., I C 788/11, LEX nr 1848810.

<sup>585</sup> Wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 412/13, LEX nr 1363335.

<sup>586</sup> A. Vaquer Aloy, *Freedom of Testation. Compulsory Share and Disheritance based on Lack of Family Relationship*, Groningen 2011, s. 98-101.

możliwości dokonania wyżej opisanego pomniejszenia zachowku, jeżeli bezpodstawnie zrezygnował z utrzymywania osobistych kontaktów z uprawnionym do zachowku<sup>587</sup>.

### **7.5.3. Propozycja regulacji ustawowej częściowego wydziedziczenia**

„Art. 1008. 1. Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

2. Spadkodawca może w testamencie pozbawić częściowo zachowku do wysokości określonego przez siebie udziału zstępnych, małżonka i rodziców (częściowe wydziedziczenie), w przypadkach wskazanych w ust. 1, jeżeli uprawniony do zachowku pozostaje w niedostatku lub pozostaje w złej kondycji zdrowotnej.”

## **7.6. Projekt ustawy o fundacji rodzinnej**

W tym miejscu niezbędnym jest zwrócenie uwagi na ostatnie wydarzenia związane z działaniami legislacyjnymi. Jak już wielokrotnie wspomniano na łamach niniejszej pracy, regulacje polskiego prawa spadkowego od lat są przedmiotem licznych dyskusji i kontrowersji. Wskazuje się na małą innowacyjność obowiązujących przepisów oraz potrzebę szeregu zmian, które umożliwią dostosowanie treści regulacji do obecnych czasów. Odpowiedzią na powyższe jest procedowany obecnie projekt ustawy o fundacji rodzinnej<sup>588</sup>. Sejm uchwalił ustawę na 68. posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2022 r. Projekt

---

<sup>587</sup> Zob. §776 ABGB.

<sup>588</sup> projekt ustawy o fundacji rodzinnej, druk nr 2798, Sejm IX kadencji; 14 grudnia 2022 r.; [https://orka.sejm.gov.pl/proc9.nsf/ustawy/2798\\_u.htm](https://orka.sejm.gov.pl/proc9.nsf/ustawy/2798_u.htm) (data dostępu: 09 stycznia 2022 r.).



ustawy o fundacji rodzinnej został wniesiony przez Radę Ministrów w dniu 23 listopada 2022 r. Na chwilę obecną pracę nad ustawą nie zostały zakończone, ustawa bowiem została przekazana do Senatu RP. Planuje się, że ustawa wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia. Wskazany projekt ustawy to efekt kilkuletnich lat konsultacji ze środowiskiem polskich przedsiębiorców, prowadzących firmy rodzinne oraz prac nad finalnym tekstem instytucji, nieznaney dotąd prawu polskiemu. Fundacja rodzinna otwiera nowe możliwości przed przedsiębiorcami prowadzącymi firmy rodzinne, bowiem ma służyć jako ułatwienie dla nestorów - fundatorów w sukcesji firmy, zgodnie z ich wolą, przez kolejne pokolenia<sup>589</sup>.

Obecnie, aby zabezpieczyć odpowiedni proces sukcesji prowadzonego przedsiębiorstwa, koniecznym jest posiadanie następców, którzy wyrażą chęć oraz będą posiadać odpowiednie kompetencje do dalszego prowadzenia „biznesu”, aby móc sprawować w nim co najmniej funkcje właścicielskie i zarządcze. Praktyka życia pokazuje, że niestety warunki te, nie w każdym przypadku są możliwe do spełnienia. Oprócz problemów w sprawnej komunikacji i mechanizmie podejmowania decyzji w rodzinach, trudności w zaplanowaniu przebiegu sukcesji przedsiębiorstwa wynikać mogą również z liczebności potencjalnych następców prawnych. W szczególności w rodzinach wielodzietnych zauważalne jest zjawisko kategoryzowania następców na tych, którzy przejmą w przyszłości prowadzone przedsiębiorstwo oraz tych, którzy otrzymają stosowną rekompensatę, np. w postaci środków pieniężnych czy nieruchomości. Jednakże co istotne, zapewnia to sukcesję jedynie w drugim pokoleniu. Właściciele przedsiębiorstwa nie mają natomiast wpływu na dalsze losy prowadzonego przez siebie „biznesu” oraz zgromadzony dzięki niemu majątek.

Konsekwencją braku porozumienia między członkami rodziny lub braku odpowiedniego sukcesora, jest podjęcie decyzji przez właściciela przedsiębiorstwa o sprzedaży prowadzonej przez siebie firmy. Skutkuje to utratą rodzinnego charakteru przedsiębiorstwa oraz renomy wypracowywanej na rynku przez lata. Aktualny stan prawny oferuje nestorom firm rodzinnych ograniczone możliwości przekazania

---

<sup>589</sup> Szerzej o istocie fundacji w świetle procedowanej ustawy o fundacji rodzinnej A. Lewandowska, M. Kłosowiak, J. Lipiec, *Fundacja rodzinna. Aspekty ekonomiczne i prawno-podatkowe*, Co do zasady. Studia i analizy prawne 2021, Nr 1, s. 101-119.

prowadzonego biznesu, zawarte w przepisach kodeksu cywilnego czy kodeksu spółek handlowych. Projekt ustawy stanowi odpowiedź na postulaty zgłaszane przez środowisko przedsiębiorców, dotyczące wprowadzenia do polskiego systemu prawnego, nowej instytucji umożliwiającej wielopokoleniową sukcesję.

Wskazuje się, iż jednym z powodów podjęcia prac nad projektem nowej ustawy o fundacji rodzinnej, był brak w polskim porządku prawnym instrumentów gwarantujących ochronę przed rozdrobnieniem majątku, zgromadzonego w związku z prowadzonym przedsiębiorstwem, po przeprowadzeniu jego sukcesji. Wobec powyższego, celem procedowanej ustawy jest wprowadzenie narzędzi prawnych, gwarantujących kompleksowe przeprowadzanie procesów sukcesyjnych, umożliwiających zatrzymanie kapitału przedsiębiorstwa, gromadzenie rodzinnego majątku oraz zwiększenie potencjału prowadzonych inwestycji. Fundacja rodzinna miałaby gwarantować kontynuację działalności prowadzonego przedsiębiorstwa oraz minimalizować ryzyko niepomyślnej sukcesji. Argumentuje się, że przekazanie majątku fundacji rodzinnej (w tym przedsiębiorstwa rodzinnego), miałoby co do zasady uchronić go przed ewentualnym podziałem, umożliwić czerpanie z niego korzyści oraz pozwolić na jego pomnażanie. Powyższe ma służyć finansowemu zabezpieczeniu rodziny, w drodze przeznaczenia uzyskiwanych środków finansowych na pokrycie kosztów utrzymania osób wskazanych przez fundatora, którymi co do zasady mają być członkowie tej rodziny (przy czym mogą to być również inne osoby).

Nazwa fundacji rodzinnej została zaczerpnięta z nazw analogicznych instytucji funkcjonujących w europejskich krajach (np. w Niemczech, Danii czy Szwajcarii). Swoją treścią ma odpowiadać ich strukturze organizacyjnej (podmiot dysponujący majątkiem, który nie ulega podziałowi na udziały) oraz spełnianym celom (zarządzanie posiadany majątkiem, jego zabezpieczenie przed utratą oraz przeznaczenie majątku i osiągniętych z niego dochodów na rzecz osób trzecich, stosownie do woli fundatora). Cele fundacji określone zostają w treści statutu fundacji nadanego przez fundatora, zaś ich realizacja następuje w oparciu o przekazany jej majątek. Z założenia fundacja rodzinna zarządzać ma majątkiem w interesie jej beneficjentów, spełniać na ich rzecz określone świadczenia oraz pokrywać koszty kształcenia i utrzymania. Natomiast, jeśli beneficjentem będzie organizacja pozarządowa, prowadząca działalność pożytku publicznego, zadaniem fundacji będzie wspieranie działalności pożytku publicznego, zgodnie z treścią ustawy.

Projekt ustawy zakłada możliwość ustanawiania fundacji rodzinnej przez więcej niż jednego fundatora. Wyjątek stanowić ma ustanowienie fundacji rodzinnej w testamencie (wówczas fundacja rodzinna posiadać będzie tylko jednego fundatora). Co istotne, nie przewiduje się konieczności istnienia stosunku pokrewieństwa lub małżeństwa pomiędzy fundatorem a beneficjentem. Fundatorem fundacji rodzinnej będzie mogła zostać jedynie osoba fizyczna, legitymująca się pełną zdolnością do czynności prawnych. Warunkiem założenia fundacji będzie przekazanie na jej rzecz aktywów, które stanowiąc będą część lub całość majątku fundatora, w zależności od jego woli. Fundacja rodzinna będzie mogła być założona przez więcej niż jedną osobę, także przez osoby niespokrewnione. Wyjątki w tym zakresie będą wprowadzane jedynie w przypadku ustanawiania fundacji rodzinnej na podstawie testamentu. Docelowo, fundacja rodzinna aby uzyskać osobowość prawną, będzie musiała zostać wpisana do rejestru fundacji rodzinnych. Zgłoszenia ustanowienia fundacji rodzinnej będzie dokonywał fundator, zaś w przypadku jej ustanowienia w testamencie – zarząd.

Projekt wskazanej ustawy, poza kwestiami zakładania fundacji rodzinnej, jej sposobu organizacji i funkcjonowania, a także metod rozwiązania i likwidacji, określa zakres praw i obowiązków zarówno fundatora jak i beneficjenta. Nadto - co istotne dla rozważań czynionych w niniejszej pracy - wprowadza doniosłe zmiany w regulacjach kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego (w tym instytucji zachowku), albowiem stworzenie nowego typu osoby prawnej jako spadkobiercy, może mieć znaczenie w kontekście sukcesji majątku. Przy czym nie bez znaczenia pozostaje, iż w szerokim zakresie, proponowane zmiany pokrywają się z postulatami *de lege ferenda* zawartymi w niniejszej pracy. I tak przewidziano następujące zmiany:

- a) w kontekście obowiązującej regulacji, iż osoba prawna, która nie istnieje w chwili otwarcia spadku, nie może zostać powołana do dziedziczenia (w zakresie wyjątku zawartego w art. 927 § 3 k.c.), uznano za konieczne uzupełnienie wskazanego artykułu o treść umożliwiającą fundacji rodzinnej stanie się spadkobiercą, o ile zostanie ona powołana w testamencie przez spadkodawcę;
- b) w rezultacie wprowadzenia możliwości wniesienia mienia na pokrycie funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej oraz jego przekazania określonym osobom, za niezbędne uznano dostosowanie obowiązujących reguł odpowiedzialności za zachówek. I tak, w pierwszej kolejności uzupełniono zawarty w art. 999 k.c. katalog

źródeł zaspokojenia roszczenia zachowkowego o świadczenie od fundacji rodzinnej oraz mienie powstałe w wyniku jej rozwiązania, przekazywane uprawnionemu do zachowku. Następnie poszerzono treść art. 993 k.c. o obowiązek doliczenia do masy spadkowej, przy obliczaniu wysokości zachowku, funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej wniesionego przez spadkodawcę oraz wartości mienia powstałego z rozwiązania fundacji (jednakże w wysokości nie wyższej niż fundusz założycielski wniesiony przez spadkodawcę). Ograniczenie wysokości motywowano faktem, iż majątek fundacji rodzinnej może zostać wniesiony przez fundatora (fundusz założycielski), pochodzić z zysków powstałych w wyniku działalności fundacji, nadto pochodzić z darowizn, spadków, zapisów zwykłych i windykacyjnych, przekazanych przez fundatora lub inne osoby. Wobec powyższego, majątek fundacji rodzinnej uwzględniany w procesie obliczania wysokości zachowku, powinien pochodzić wyłącznie od samego spadkodawcy. Brak tego uściślenia prowadziłyby do sytuacji, w której majątek niebędący wcześniej własnością spadkodawcy, byłby doliczany do wysokości zachowku, zaś osoby uprawnione stałyby się beneficjentami majątku większego, niż w sytuacji, gdyby fundacji rodzinnej w ogóle nie założono. W związku z powyższym, doliczanie do zachowku ewentualnych spadków, darowizn czy zapisów windykacyjnych oraz mienia powstałego z rozwiązania fundacji rodzinnej, powiązanych jedynie z osobą spadkodawcy, ma służyć spójności regulacji dotyczących zachowku;

- c) obliczanie wysokości zachowku znajdzie odzwierciedlenie również w treści art. 994<sup>1</sup> k.c., który stanowić ma, iż przy obliczaniu wysokości zachowku, nie zostanie doliczany do spadku fundusz założycielski fundacji rodzinnej, wniesiony przed więcej niż dziesięcioma laty, liczonymi wstecz od dnia otwarcia spadku, ani mienie powstałe z rozwiązania fundacji rodzinnej, otrzymane przez osoby niebędące uprawnionymi lub spadkobiercami, przed więcej niż dziesięcioma laty, licząc od dnia otwarcia spadku. Przy czym pierwsza z powyżej przedstawionych sytuacji nie będzie mieć zastosowania do fundacji rodzinnej będącej zarazem spadkobiercą. Nadto, przy obliczaniu wysokości zachowku należnego zstępnemu, do spadku nie będą doliczane odpowiednio fundusz założycielski ani mienie powstałe z rozwiązania fundacji rodzinnej, jeżeli ich przekazanie nastąpiło w czasie, gdy spadkodawca nie posiadał zstępnych (za wyjątkiem sytuacji, gdy owo przekazanie nastąpiło na mniej niż 300

dni przed urodzeniem się zstępnego - co stanowi analogię do regulacji zawartej w art. 62 k.r.o.). Dodatkowo obliczenie należnego małżonkowi zachowku, pomijając będzie fundusz założycielski i mienie powstałe z rozwiązania fundacji rodzinnej, gdy przekazane zostały lub powstały przed zawarciem związku małżeńskiego ze spadkodawcą;

- d) zmiany w obszarze art. 995 § 3 k.c. mają zapewnić ustalenie wartości funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej oraz mienia powstałego z jej rozwiązania, czynionego według stanu z chwili ich przekazania i według cen z chwili ustalania zachowku;
- e) na należny uprawnionemu zachówek zaliczone zostaną świadczenia od fundacji rodzinnej oraz mienie powstałe z jej rozwiązania, zaś jeżeli uprawnionym do zachowku będzie dalszy zstępny spadkodawcy, na należny mu zachówek odpowiednio zostaną zaliczone powyższe świadczenia, przekazane na rzecz jego wstępnego, co znajdzie odzwierciedlenie w treści art. 996 k.c.;
- f) odpowiednie zmiany poczynione zostaną także w treści art. 997 k.c., a to z uwagi na możliwą potencjalną sytuację, w której fundacja rodzinna będzie wypełniać za fundatora obowiązki alimentacyjne względem osób uprawnionych. Wówczas, na zachówek należny zstępnemu spadkodawcy, zaliczone zostaną koszty zrealizowanego w powyższy sposób obowiązku alimentacyjnego (o ile nie przekroczą przeciętnej miary, przyjętej w danych okolicznościach i środowisku);
- g) na fundację rodzinną nałożony ma zostać obowiązek odpowiadania za zapłatę zachowku tak jak na spadkobiercy (pod warunkiem otrzymania spadku po fundatorze lub innej osobie) oraz jak na obdarowanym (o ile otrzyma na swoją rzecz darowiznę od fundatora lub innej osoby). Ponadto, odpowiedzialność fundacji za zachówek ma sięgać sytuacji, gdy wniesienie przez fundatora (będącego jednocześnie spadkodawcą) funduszu założycielskiego, nastąpi w ciągu dziesięciu lat przed jego śmiercią. Podobnie osoby, które pozyskają mienie powstałe z rozwiązania fundacji rodzinnej, będą odpowiedzialne z tytułu zachowku, o ile zostanie im ono przekazane w ciągu dziesięciu lat przed śmiercią fundatora. Odpowiedzialność obu powyższych podmiotów, ma być w swej konstrukcji zbliżona do odpowiedzialności osób uzyskujących darowiznę od spadkodawcy;
- h) kolejne zmiany odzwierciedlone zostaną w treści art. 1000 k.c., albowiem fundacja

rodzinna oraz osoba, która pozyskała mienie powstałe z rozwiązania fundacji, jeśli nie jest spadkobiercą lub zapisobiercą windykacyjnym, odpowiadać ma za zachówek w takiej samej kolejności jak osoba obdarowana przez spadkodawcę. Zakres tej odpowiedzialności ma być ograniczony do wzbogacenia, następującego w wyniku pokrycia funduszu założycielskiego przez spadkodawcę lub otrzymania mienia po rozwiązaniu fundacji rodzinnej. Jeśli osoba otrzymująca powyższe mienie, sama będzie uprawniona z tytułu zachowku, ma ona ponosić odpowiedzialność względem innych uprawnionych, jedynie do wysokości nadwyżki przekraczającej jej własny zachówek. Dodatkowo, będzie mogła zwolnić się od obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej, wyczerpującej roszczenie zachowkowe, w drodze wydania otrzymanego mienia;

- i) konsekwencją wyżej wskazanych regulacji ma być powstanie reguły odnoszącej się do sytuacji kilku osób otrzymujących mienie, powstałe w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej. I tak, w art. 1001 k.c. znaleźć ma się uregulowanie, zgodnie z którym osoba otrzymująca mienie wcześniej, poniesie odpowiedzialność jedynie wtedy, gdy uprawniony z tytułu zachowku nie uzyska uzupełnienia zachowku od osoby, która powyższe mienie otrzymała później.

Szerokiej modyfikacji poddane zostały również dotychczasowe zasady wypłacenia zachowku (do tej pory opierające się na konieczności jego jednorazowego i natychmiastowego wypłacenia). W projektowanym art. 997<sup>1</sup> k.c. przewidziano możliwość wystąpienia z żądaniem odroczenia terminu płatności zachowku, rozłożenia go na raty, zaś w wyjątkowych sytuacjach nawet jego obniżenia. Powyższe następować miałyby, przy uwzględnieniu sytuacji majątkowej i osobistej uprawnionego do zachowku oraz osoby obowiązanej do jego zapłaty. Miałyby to mieć zastosowanie do każdej kategorii osób odpowiednio uprawnionych i obowiązanych do zapłaty zachowku. Zastrzeżono przy tym, że w sytuacji rozłożenia na raty roszczenia zachowkowego, terminy ich uiszczania nie mogą łącznie przekraczać 5 lat. Przy czym, w sytuacjach zasługujących na szczególne uwzględnienie, sąd (na wniosek zobowiązanego) będzie umocowany do odroczenia terminu zapłaty wymagalnych rat lub przedłużenia terminu, o którym mowa powyżej. Jednakże termin nie może zostać wydłużony na okres dłuższy niż 10 lat, co ma w głównej mierze zabezpieczyć interes osoby uprawnionej do

zachowku<sup>590</sup>.

Uzupełniająco wprowadza się także zmiany w szeregu innych ustaw, w tym w zakresie reguł opodatkowania w związku z ustanowieniem i działalnością fundacji rodzinnej, które z uwagi na temat niniejszej pracy, nie zostaną dokładnie omówione.

Wątpliwości budzi propozycja regulacji, w której następuje wyraźne przesądzenie, iż dopuszczalne jest zrzeczenie się odpowiednio dziedziczenia lub zachowku „na rzecz innej osoby”. Tak rozumiana konstrukcja nie ma stanowić bezpośredniego przysporzenia, objętego zrzeczeniem się konkretnego udziału spadkowego czy prawa do zachowku osoby beneficjenta, ale ma być rozumiana jako uzależnienie skuteczności dokonanej czynności prawnej od tego, czy w danych okolicznościach do spadkobrania dojdą osoby wskazane przez zrzekającego się. Dla zobrazowania należy wskazać następujący przykład: zstępny spadkodawcy, dokonując zrzeczenia się, zastrzega aby jego zrzeczenie było skuteczne, jeśli spadkobiercą będzie inny zstępny. Nadto, może zastrzec, iż dokonane przez niego zrzeczenie przestanie mieć moc prawną, gdy powołana zostanie osoba spoza wskazanego kręgu. Inicjatorzy tej konstrukcji prawnej argumentują, iż uregulowanie w treści przepisów dotyczących takiej możliwości zrzecania się, będzie szczególnie przydatne w ramach dokonywanych rodzinnych porozumień, co do dalszego sposobu prowadzenia przedsiębiorstwa rodzinnego albo przeniesienia udziałów w spółce do fundacji rodzinnej. Rozwiązanie to miałyby służyć zrównoważeniu swobody testowania z ochroną osób najbliższych spadkodawcy, które - w opinii autorów projektu - jeśli decydują się zrzec dziedziczenia czy prawa do zachowku, kierują się chęcią nie obciążania roszczeniem o zachówek czy spłatą spadkową konkretnych bliskich im osób, z reguły rodzeństwa czy rodzica. Należy jednakże zaznaczyć, iż obecnie możliwość ukształtowania umowy o wyżej wskazanej treści, jak i w ogóle dopuszczalność jej zawarcia pod warunkiem budzi szereg wątpliwości. Podstawą argumentacji przeciwników

---

<sup>590</sup> Analogicznie do sytuacji uregulowanej w art. 212 k.c. oraz art. 1082 k.c. w braku porozumienia stron — obowiązanego i uprawnionego w powyższym zakresie, o odroczeniu terminu płatności lub rozłożeniu na raty zapłaty zachowku i należnych odsetek, jak i o obniżeniu zachowku — rozstrzygałby sąd.

takiej konstrukcji umowy jest brak powtórzenia w treści obowiązującego kodeksu cywilnego przepisu odpowiadającego dawnemu art. 13 Prawa spadkowego<sup>591</sup>.

---

<sup>591</sup> Wskazany art. 13 brzmiał następująco: „Zrzeczenie się prawa do dziedziczenia na korzyść innej osoby uważa się w razie wątpliwości za zrzeczenie się pod warunkiem, że ta osoba będzie dziedziczyć”.



## Wnioski

Omawiany w niniejszej pracy zakres swobody rozrządzenia majątkiem *mortis causa* ze swojej istoty stanowić może zagrożenie dla interesów członków rodziny spadkodawcy. Dokonując analizy omawianych w regulacji, nakreślono podwójną naturę przyznanej spadkodawcy swobody rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci. Przyporównać można ją do mechanizmu, który jednej strony pozwala na zapewnienie optymalnego zakresu ochrony interesów majątkowych członków rodziny spadkodawcy, zaś z drugiej mogącego skutkować zagrożeniem dla tych interesów. Nadrzędnym celem przy dokonywaniu wszelkich zmian w regulacjach dotyczących swobody testowania czy instytucji zachowku powinno być odpowiednie wyważenie dwóch wyżej wskazanych przeciwstawnych tendencji. Dodatkowo, nie należy pomijać faktu, iż korzystanie przez spadkodawcę z przyznanej mu swobody rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci może polegać na „akceptacji” przez spadkodawcę urzeczywistnienia i skutków dziedziczenia ustawowego, a zatem na możliwości podjęcia przez niego decyzji o rezygnacji z dokonania rozrządzenia *mortis causa* (który można określić jako dysponowanie z przyznanej mu swobody w sposób „negatywny”)<sup>592</sup>. W ocenie autorki niniejszej dysertacji uzasadnionym jest utrzymanie regulacji dotyczących zachowku jako modelu ochrony osób bliskich spadkodawcy w polskim prawie spadkowym. Należy podkreślić, iż to nie przyznana spadkodawcy możliwość dysponowania majątkiem na wypadek śmierci stanowi potencjalne zagrożenie dla interesów członków jego rodziny, a sytuacja w której prawodawca zdecydowałby się na przyznanie spadkodawcy

---

<sup>592</sup> A. Dutta, *Warum Erbrecht?: das Vermögensrecht des Generationenwechsels in funktionaler Betrachtung*. Vol. 101, Mohr Siebeck 2014, s. 415-417.

nieograniczonej swobody w tym zakresie. Wobec powyższego, za wskazane uznaje się swoiste „unowocześnienie” przepisów go regulujących, a to w drodze ich nowelizacji oraz poszerzenia o nowe, nieznane dotąd polskiemu prawu spadkowemu, konstrukcje prawne. Instytucja zachowku pozostaje w zgodzie z tradycją prawodawstw kontynentalnych, nadto nie narusza postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Analiza poczyniona w niniejszej pracy wykazała, iż zachówek w swej istocie chroni uzasadnione interesy osób bliskich spadkodawcy. W szerokiej perspektywie zachówek nie stanowi nadmiernego ograniczenia swobody testowania, jednakże za wskazane uznać należy sięgnięcie po instrumenty prawne i rozwiązania legislacyjne służące wzmocnieniu swobody testowania oraz dostosowaniu uregulowanych ograniczeń prawnych omawianej kompetencji spadkodawców do współczesnych realiów społecznych oraz ekonomicznych. Wprowadzenie zmian proponowanych w niniejszej pracy mogłoby przyczynić się do zmniejszenia stopnia ingerencji zachowku w swobodę testowania przyznaną testatorom.

Wskazany wyżej cel może zostać osiągnięty przez zmianę lub zmniejszenie katalogu osób potencjalnie uprawnionych do zachowku. We wskazanym zakresie rozważaniom może zostać poddana kwestia pominięcia dalszych zstępnych spadkodawcy. Tej modyfikacji powinno towarzyszyć stworzenie mechanizmów, które pozwolą na miarkowanie wysokości przysługującego roszczenia, zależnego od okoliczności i sytuacji w jakiej pozostają osoby uprawnione, rodzaju relacji łączących spadkodawcę, spadkobiercę oraz uprawnionych do zachowku oraz szczególnych okoliczności o charakterze ekonomicznym.

Na uwagę zasługuje nadto rozwiązanie o charakterze wyjątkowym, które stanowiłoby swoistą alternatywę klasycznego modelu roszczenia zachowkowego, które w uzasadnionych okolicznościach (np. sytuacja osobista i majątkowa uprawnionego, niepełnosprawność, wiek, uzasadniona niezdolność do samodzielnego utrzymania się lub trwała niezdolność do pracy), mogłoby zostać zastąpione roszczeniem o charakterze alimentacyjnym. Dodatkowo, za zasadne uznać należy wzmocnienie pozycji prawnej małżonka lub partnera życiowego (konkubenta) spadkodawcy w drodze przyznania stosownej ochrony spadkowej oraz wyposażenie go w prawo do używania nieruchomości lokalowej lub budynkowej (wraz z przynależnościami) zajmowanego wspólnie ze spadkodawcą do dnia jego śmierci, względnie przyznanie jej na własność. Wskazane

uprawnienie mogłoby zostać wyłączone przez spadkodawcę w drodze postanowienia uczynionego w testamencie, a zatem miałoby ono charakter względnie wiążący.

Realizacji omawianych wyżej założeń służyć może również sięgnięcie po mechanizmy umożliwiające miarkowanie wysokości zachowku, odroczenie terminu płatności zachowku lub rozłożenie go na raty (w drodze ustanowienia stosownych zapisów zwykłych w testamencie na rzecz uprawnionego do zachowku). Na uwagę zasługuje także rozwiązanie prawne służące obniżeniu wartości udziału, który może zostać dochodzony w ramach instytucji zachowku. Tego rodzaju ogólna modyfikacja mogłaby zostać wzbogacona o szereg mechanizmów służących dostosowaniu wysokości roszczenia zachowkowego do okoliczności danej sytuacji, to jest charakteru relacji łączących spadkodawcę ze spadkobiercą oraz uprawnionym do zachowku, a nadto sytuacji prawnej i majątkowej w jakiej pozostają uprawnieni, w tym okoliczności o charakterze ekonomicznym. wprowadzenie wyraźnej podstawy prawnej umożliwiającej miarkowanie roszczenia przez sąd w toku procesu o zachówek bądź też w drodze postępowania o ukształtowanie stosunku prawnego wytoczonego przez osobę zobowiązaną do zapłaty zachowku.

Kolejnym z postulatów zasługujących na uwagę jest dopuszczenie możliwości zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku. W polskim prawie spadkowym istnieje możliwość zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, która służyć ma uregulowaniu sytuacji prawno-ekonomicznej spadkobierców ustawowych jeszcze za życia spadkodawcy. Zyskuje on pewność, iż osoby które otrzymały stosowne uposażenie za jego życia, np. w drodze dokonanych darowizn, nie uzyskają kolejnych korzyści majątkowych w drodze spadkobrania, ponad wartość uposażeń które zaplanował i przeznaczył dla nich spadkodawca w drodze czynności *inter vivos*. Zawarcie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia skutkuje całkowitym odsunięciem przyszłego spadkodawcy ustawowego od spadkobrania po konkretnej osobie, nadto udaremnia jego starania o dochodzenie zachowku. Należy zaznaczyć, że możliwość zawarcia umowy zrzeczenia się zachowku, od chwili wejścia w życie Kodeksu cywilnego, nadal pozostaje kwestią sporną w doktrynie, zaś jednolitego stanowiska nie wypracowała także judykatura. Wprowadzenie do porządku prawnego umowy o zrzeczenie się zachowku pozwoliłoby na realizację celu w postaci uregulowania stosunków majątkowych pomiędzy spadkobiercami. Umowa ta byłaby jednak mniej dotkliwa w skutkach niż

umowa o zrzeczenie się dziedziczenia, bowiem nie wiązałaby się z odsunięciem uprawnionych osób od spadkobrania, jednakże regulowałoby kwestię powstania w przyszłości roszczeń zachowkowych. W sytuacji, gdy spadkodawca korzystając z przysługującej mu swobody testowania postanowił o rozdysponowaniu w konkretny sposób składników majątku wchodzących do masy spadkowej lub podzieleniu jej na udziały nierównej wysokości, jego decyzja i wola nie zostałyby udaremnione poprzez spadkobiercę, który dochodziłby wypłaty na jego rzecz zachowku, wobec poczucia, iż otrzymał aktywa spadkowe o mniejszej wartości niż zakładał. Nadto, w celu umożliwienia realizacji tego celu, w sytuacji gdy wobec braku zgody spadkobiercy lub niemożności zawarcia stosownej umowy ze względu na stan zdrowia spadkodawcy, postulować należy dopuszczenie częściowego wydziedziczenia przez spadkodawcę, które dokonywane byłoby w testamencie, a obejmującego pozbawienie osób uprawnionych jedynie możliwości dochodzenia przez nich zachowku.

Autorka niniejszej dysertacji z wielką nadzieją obserwuje prace nad ustawą o fundacji rodzinnej, opisane w poprzednim rozdziale, bowiem w jej ocenie jest to milowy krok na drodze do dostosowania obecnych regulacji prawa spadkowego do potrzeb i oczekiwań obywateli. W omawianym kontekście perspektywa całkowitej rezygnacji z modelu zachowku nie może zostać uznana za uzasadnioną ani rozsądną. Jednocześnie pozostawienie omawianych regulacji w obecnym kształcie nie stanowi rozwiązania. Należy mieć na uwadze, iż system zachowku jest silnie zakorzeniony w tradycji prawnej, nadto został utrwalony w polskim prawie spadkowym<sup>593</sup>. Jednakże, pomimo etycznych pobudek towarzyszących tworzeniu omawianej regulacji, instytucja zachowku nadal rodzi wiele wątpliwości aksjologicznych, które na przestrzeni lat korygowane bywały przez doktrynę oraz judykaturę. Nie sposób pominąć faktu, iż wprowadzenie stosownych zmian w regulacjach dotyczących zachowku jest wręcz nieodzowne<sup>594</sup>. Co istotne, formułowaniu postulatów *de lege ferenda* towarzyszyć powinna refleksja, iż realizacja celów, jakie przyświecają koncepcji przyznania spadkodawcy większej swobody w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci może stać w sprzeczności z innymi wartościami prawnie chronionymi. Jednocześnie

---

<sup>593</sup> A. Szpunar, *Uwagi o prawie do zachowku...*, *op. cit.*, s. 13.

<sup>594</sup> M. Załucki, *Videotestament: prawo spadkowe...*, *op. cit.*, s. 3.

podejmując wszelkie działania nad kształtem obecnej regulacji należy mieć na uwadze, jak istotnym jest wzmocnienie swobody testowania, przyznanej spadkodawcy oraz dostosowanie nakładanych na niego ograniczeń prawnych, do współczesnych realiów ekonomicznych i społecznych.

Konkludując, kluczową rolę w analizie instytucji prawa spadkowego, odgrywa kontekst historyczny i społeczno-kulturowy. Badania historyczno-prawne pokazują, że rozwój określonych instrumentów funkcjonujących w polskim prawie spadkowym, na każdy etapie był związany ze zmianami zachodzącymi w modelu funkcjonowania i strukturze podstawowej komórki społecznej - rodziny<sup>595</sup>. Jak już wskazano na łamach niniejszej pracy, na przestrzeni ostatnich dekad, ulegała ona daleko idącym przeobrażeniom. Podkreślenia wymaga, że dyskusję dotyczącą charakteru przyszłych regulacji i rozwiązań normatywnych, dotyczących ochrony osób bliskich spadkodawcy, poprzedzić musi odpowiedź na pytanie o zasady tworzenia i funkcję współczesnej rodziny. Stworzenie definicji legalnej w oparciu o kwestie socjologiczne oraz prawnoporównawcze, umożliwi poczynienie stosownych wniosków w zakresie treści przepisów prawa spadkowego, gwarantujących odpowiedni poziom ochrony prawnosпадkowej, respektującej swobodę testowania w uzasadnionym zakresie.

---

<sup>595</sup> A. Moszyńska, *Prawo spadkowe w latach 1918–1964...*, *op. cit.*, s. 250-252.

# Bibliografia

## Literatura:

Anderson C., Roman law essentials, Edinburgh University Press, 2018.

Baker J. H., An introduction to English legal history, Oxford University Press 2019.

Balcerzak M., Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa "Dom Organizatora" 2008.

Banaszkiewicz B., Konstytucyjne prawo do własności (w:) Wyrzykowski M. (red.), Konstytucyjne podstawy systemu prawa, Warszawa 2001.

Bardach J., Historia państwa i prawa Polski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1985.

Bieda J., Wiśniewska-Józwiak D., Zasady dziedziczenia ustawowego na ziemiach Królestwa Polskiego po 1826 roku, Czasopismo Prawno-Historyczne 2014, t. 66, z. 1.

Biernat J., Ochrona osób bliskich spadkodawcy w prawie spadkowym, Toruń 2002.

Biernat J., Uprawnienie do zachowku dalszego zstępnego spadkodawcy. Glosa do uchwały SN z 23.10.2019 r., III CZP 23/19, Państwo i Prawo 2022, nr 8.

Bokwa K., Jarosz I., Modernizacja prawa spadkowego na przykładzie prawa austriackiego: spojrzenie krytyczne, Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 3, Współczesne Wyzwania Prawa Prywatnego: prace studentów i doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego 2017.

Borkowska-Bagińska E., Historia prawa sądowego, Warszawa 2010.

Borkowska-Bagińska E., Wpływ kodyfikacji prawa cywilnego na poziom kultury prawnej społeczeństw, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2011, Nr 1.

Borysiak W., Konstrukcja czynności prawnych mortis causa w polskim prawie cywilnym, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2006, Nr 2.

- Borysiak W., Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz prawnoporównawczym, Zeszyty prawnicze Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie 2008, t. 8, z. 2.
- Borysiak W., O prawie spadkobierców ustawowych do zachowku – polemicznie, Państwo i Prawo 2008, Nr 5.
- Borysiak W., Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona, Warszawa 2013.
- Burrows A., English private law, OUP Oxford 2013.
- Capdevila E. B., Testamentary Freedom and its Limits (w:) Anderson M., Arroyo I Amayuelas E. (red.), The Law of Succession: Testamentary Freedom. European Perspectives, Groningen 2011.
- Burkacka I., Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego, Artes Humanae 2018, Nr 2.
- Cañizares Laso A.C., Legítimas y libertad de testar (w:) Luelmo A.D., Rubio M. (red.), Estudios de derecho de sucesiones, "Liber amicorum" Teodora F. Torres García, Madrid 2014.
- Ciepla H., Kodeks cywilny. Praktyczny komentarz z orzecznictwem, t. 1, Warszawa 2005.
- Ciepla H., (w:) Bieniek G. (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X, Warszawa 2011.
- Croucher R.F., How free is free? Testamentary freedom and the battle between 'family' and 'property', Australian Journal of Legal Philosophy 2012, Nr 37.
- Czemeryński I. S., Powszechne prawo prywatne austriackie. Dział II. Prawo rzeczowe. Oddział II. O prawach osobowo-rzeczowych, Lwów 1867.
- Delsol J. J., Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencją, t. II, Warszawa 1874.
- Dębiński, A., 'Ecclesia vivit lege Romana'. Znaczenie prawa rzymskiego dla rozwoju prawa Kościoła łacińskiego (w:) Dębiński A. (red.), Materiały z konferencji zorganizowanej 10–11 kwietnia 1999 r. w Lublinie, Lublin 2000.
- Dieter L., Erbrecht: Grundzüge mit Fällen und Kontrollfragen, Mohr Siebeck 2006.

- Doliwa A., Prawo spadkowe, Wydawnictwo CH Beck 2015.
- Doliwa A., Umowy dotyczące spadku, *Studia Prawa Prywatnego* 2008, Nr 1.
- Dostałik P., Horák O., Zmiany w czeskim prawie prywatnym, *Forum Prawnicze* 2014, nr 4, z. 24.
- Duda Ł., Kociubiński J., Realizacja ochrony własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na podstawie orzeczenia *Lithgow i inni*, *Wrocławskie Studia Erazmiańskie* 2009, Nr 3.
- Dutta A., Warum Erbrecht?: das Vermögenrecht des Generationenwechsels in funktionaler Betrachtung. Vol. 101, Mohr Siebeck 2014.
- Dynia E., Ochrona mniejszości narodowych w prawie międzynarodowym (w:) H. Zięba-Załucka (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne*, Rzeszów 2001.
- Dyoniak A., Ochrona rodziny w razie śmierci jednego z małżonków, Warszawa-Poznań 1990.
- Dyson H., *French property and inheritance law: principles and practice*, Oxford University Press on Demand 2003.
- Dziedzic A., *Powszechna historia prawa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.
- Dzienia P., Wpływ przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza na przebieg egzekucji sądowej, *Białostockie Studia Prawnicze* 2017, z. 22, nr 4.
- Eliš K., Základní pojetí návrhu úpravy dědického práva pro nový občanský zákoník, *Ad Notam. Časopis Českého Notářství* 2003, Nr 5.
- Elliott M., Thomas R., *Public Law*, Oxford University Press, USA, 2014.
- Elorriaga de Bonis F., *Derecho sucesorio*, Editorial AbeledoPerrot, Santiago de Chile 2010.
- Espada-Mallorquín S., Libertad de testar, derechos legitimarios y solidaridad familiar, *Revista chilena de derecho privado*, 2021, Nr 36.
- Fondo, T. F., Calle, P. T., *Cambios sociológicos en la familia con repercusión en el derecho de sucesiones* (w:) Rebolledo Á. L. (red.), *La familia en el derecho de sucesiones: cuestiones actuales y perspectivas de futuro*, Madrid 2010.



- Faragher C., *Public Law Concentrate: Law Revision and Study Guide*, Oxford University Press 2021.
- Flaga-Gieruszyńska K. (w:) Zieliński A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Wyd. 10, Warszawa 2019.
- Gamson J., *Modern families*. New York University Press 2015.
- Ganicz A., *Uprawnieni i zobowiązani z tytułu zachowku w polskim prawie spadkowym*, Rejent 2011, Nr 2.
- Garlicki L., (w:) Zubik M. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz tom III*, Warszawa 2016.
- Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Wydawnictwo CH Beck 2021.
- Gwiazdomorski J., *Przesłanki istnienia obowiązku alimentacyjnego*, Warszawa 1974.
- Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL, Państwo i Prawo* 1965, Nr 5-6.
- Gwiazdomorski J., Mączyński A., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990.
- Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000.
- Haas U., *Ist das Pflichtteilsrecht verfassungswidrig*, *Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge* 2000, Nr 7.
- Haberko J., *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, *Przegląd Sądowy* 2011, Nr 3.
- Habdas M., *Pozycja prawna małżonka spadkodawcy na tle prawnoporównawczym*, Rejent 2006, Nr 2.
- Halberda J., *Angielska doktryna promissory estoppel a polska klauzula nadużycia prawa*, *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa* 2014, Nr 7, z. 2.
- Hans W., *Umowy dotyczące spadku*, *Nowe Prawo* 1967, Nr 2.
- Hartwich F., *Związki partnerskie. Aspekty prawne*, Warszawa 2011.
- Hausmaninger H., Selb W., *Römisches Privatrecht*, Böhlau Verlag Wien 2001.

- Herbet A., O konstytucyjności instytucji zachowku (w:) Pecyna M., Pisuliński J., Podrecka M. (red.), *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013.
- Hiram H., *The Scots Law of Succession*, Tottel 2007.
- Hiram H., *New Developments in UK Succession Law*, *Electronic Journal of Comparative Law* 2006, Nr 10, z. 3.
- Horák O., *Ochrana nepominutelných dědiců a povinný díl*, *Časopis pro právní vědu a praxi* 2012, Nr 20, z. 3.
- Janssen M., *Ochrona członków najbliższej rodziny spadkodawcy na ziemiach polskich w ujęciu historycznoprawnym*, *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Nauki Społeczne* 2017, Nr 17, z. 2.
- Janssen M., *Zachowek w prawie polskim – rozważania de lege ferenda*, *Białostockie Studia Prawnicze* 2017, Nr 4, z. 22.
- Jarosz-Żukowska S., *Wywłaszczenie faktyczne w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, 2013.
- Jasiakiewicz T., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 17 III 2017 r., III CZP 110/16*, *OSP* 2018, z. 9.
- Jaworski W. L., *Kodeks cywilny austriacki*, Leon Frommer 1903.
- Justyński T., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 07 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03*, *Państwo i Prawo* 2005, z. 6.
- Kaliński M., Krzywoń A., *„Własność” jako przedmiot ochrony na podstawie art. 21 ust. 1 Konstytucji RP*, *Przeгляд Sądowy* 2015, z. 1.
- Kerridge J. R., *Parry and Clark: The Law of Succession*, Sweet & Maxwell, London 2016.
- Klein Š., *Dedická smlouva a darování pro případ smrti*, *Ad Notam. Časopis Českého Notářství* 2013, Nr 4.
- Kocowska-Siekierka W., *Prawo inspirowane życiem – nowy czeski Kodeks cywilny regulacja prawa spadkowego*, *Prawo* 323, 2017.

- Kolańczyk K., Studia nad relikdami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzenie własnością ziemską do końca XIV wieku, Studia nad Historią Prawa Polskiego 1950, t. 20, Nr 2.
- Koranyi K., Powszechna historia państwa i prawa, t. 1, Starożytność, PWN, Warszawa 1961.
- Kordić L., Kurzwortbildungen als Merkmal der deutschen Rechtssprache, Lingustica 2013, t. 23, nr 2.
- Kordasiewicz B., Krąg osób uprawnionych do zachowku (w:) Andrzejewski M. (red.), Księga Jubileuszowa prof. dr hab. Tadeusza Smyczyńskiego, Toruń 2008.
- Kordasiewicz B., System Prawa Prywatnego, t. 10. Prawo spadkowe, Warszawa 2013.
- Kordasiewicz B., System prawa prywatnego. Prawo spadkowe, Warszawa 2015.
- Korobowicz A., Witkowski W., Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918), Warszawa 2012.
- Kosik J. (w:) Piątkowski J. S., Czachórski W. (red.), System prawa cywilnego, t. 4, Prawo spadkowe, Ossolineum 1986.
- Kotowska I., Zmiany modelu rodziny. Polska-kraje europejskie, Polityka społeczne 2002, Nr 4.
- Kozioł H., Welser R. Bürgerliches Recht, Band II, Manz'sche Verlags-und Universitätsbuchhandlung, Wien 2006.
- Kozioł A., System administracji spadku w porządkach prawnych kręgu anglosaskiego, Rejent 2006, Nr 2.
- Kozioł A., Wniosek (projekt) rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych rejestrowanych związków partnerskich, Przegląd Prawa Publicznego 2017, Nr 7-8.
- Kozłowski K., Prawo dziedziczenia w świetle postanowień Konstytucji RP – zarys instytucji, Białostockie Studia Prawnicze 2017, Nr 4, z. 22.
- Králíčková Z., Czeskie prawo rodzinne: powrót do europejskiej tradycji prawnej, Miscellanea Historico-Iuridica 2010, Nr 9.

- Krawczyk M., Instytucja wydziedziczenia w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, *Radca Prawny. Zeszyty Naukowe* 2018, Nr 2.
- Kroppenberg I., *Devolutions of the Inheritance*, (w:) Basedow J., Hopt K. J., Zimmermann R. (red.), *The Max Planck Encyclopedia of European Private Law*, Oxford University Press 2012.
- Królikowski M., *Możliwość obniżenia zachowku de lege lata i de lege ferenda*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2018, Nr 1.
- Księżak P., *Przebaczenie w polskim prawie cywilnym*, *Państwo i Prawo* 2006, Nr 11.
- Księżak P., *Sposób ujawnienia w testamencie przyczyny wydziedziczenia* (w:) Pisuliński J. S., Tereszkievicz P., Zoll F. (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, Warszawa 2012.
- Księżak P. (w:) Borysiak W., Osajda K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, Spadki*, Warszawa 2021.
- Księżak P., *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, wyd. 2, Warszawa 2014.
- Kucia B., *Ograniczenia swobody testowania ze względu na ochronę interesów osób bliskich. Uwagi na tle wybranych systemów common law* (w:) Butrymowicz M., Kroczyk P. i in. (red.), *Prawne i ekonomiczne aspekty migracji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków 2016.
- Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005.
- Kwak A., *Od rodziny nuklearnej Talcotta Parsonsa do wielości form życia rodzinnego współcześnie*, *Roczniki Nauk Społecznych* 2019, Nr 4.
- Lapiente S.C., *New Developments in Spanish Succession Law*, *Electronic Journal of Comparative Law* 2010.
- Lepín Molina C., *Los nuevos principios del Derecho de Familia*, *Revista Chilena de Derecho Privado*, Santiago 2014, Nr 23.

- Lewandowska A., Kłosowiak M., Lipiec J., Fundacja rodzinna. Aspekty ekonomiczne i prawno-podatkowe, Co do zasady. *Studia i analizy prawne* 2021, Nr 1.
- Lisowska E., Kobiety na rynku pracy: dyskryminacja czy równość? (w:) Musiał-Krag M., Kobiety we współczesnej Europie: rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i w społeczeństwie: praca zbiorowa, Toruń 2009.
- Litewski W., Rzymskie prawo prywatne, wyd. 2, Warszawa 1995.
- Llanos B. A., Legítima, ¿Pars hereditatis o pars bonorum?, *Ius et veritas* 2017, Nr 55.
- Longchamps de Brier F., Nadużycie prawa w świetle rzymskiego prawa prywatnego, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2007.
- Longchamps de Brier F., Dajczak W., Giaro T., Prawo rzymskie: u podstaw prawa prywatnego, Warszawa 2014.
- Longchamps de Brier F., Stałość a zmienność szczegółowych regulacji prawa spadkowego Niepodległej, *Forum Prawnicze*, Fundacja „Utriusque Iuris” i Uniwersytet Jagielloński 2018, Nr 2 (46).
- Lubaś N., Umowy dotyczące spadku obejmującego przedsiębiorstwo rodzinne na przykładzie rozwiązań hiszpańskich, *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego* 2021, Nr 29.
- Łabno A., Skotnicki K., Wprowadzenie do rozważań nad koncepcją własności w europejskich konstytucjach ostatniej dekady XX wieku, (w:) Skotnicki K., Winiarski K., (red.), Własność i jej ograniczenia w prawie polskim, Częstochowa 2004.
- Makiła D., Historia prawa w Polsce, Warszawa 2008.
- Malarski S., (w:) Boć J. (red.), Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku, Wrocław 1998.
- Malaurie P., Aynès L., Les successions, les libéralités, Defrénois 2004.
- Mamos M., Wybrane problemy związane z modelem podmiotowym instytucji zachowku, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis* 2017, Nr 6.
- Marszałkowska-Krześ E., Gil I., Postępowanie cywilne. Meritum. Tom 2, Warszawa 2021.

- Mączyński A., Konstytucyjne prawo dziedziczenia (w:) Ogiegło L., Popiołek W., Szpunar M. (red.), Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005.
- Mączyński A., Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego, Warszawa 2012.
- Miguel González J. M., Notas sobre 'la voluntad del testador, Revista Jurídica de la Universidad Autónoma de Madrid 2002, Nr 6.
- Mik C., Prawo własności w europejskiej konwencji praw człowieka, „Państwo i Prawo” 1993, z. 5.
- Miler D., Miarkowanie zachowku w świetle praktyki orzeczniczej, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2017, z. 1.
- Misztal-Konecka J., Obniżenie należnego spadkobiercy zachowku na podstawie art. 5 k.c. w praktyce sądowej (w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych) (w:) Łukasiewicz J.M., Załucki M. (red.), Prawo rodzinne i spadkowe wobec współczesnych zjawisk technologicznych i społecznych, Toruń 2018.
- Moszyńska A., Prawo spadkowe w Polsce w latach 1918–1964 - główne postulaty badawcze, Z dziejów prawa 2014, Nr 7.
- Mularski K., (w:) Gutowski M. (red.), Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 450-1088, Warszawa 2022.
- Niedośpał M., Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie spadkowym, Kraków 1993.
- Niedośpał M., Czynności prawa spadkowego, Przegląd Prawa i Administracji 1995, Nr 33.
- Niedośpał M., Swoboda testowania, Bielsko-Biała 2004.
- Niedośpał, M., Umowa o zrzeczenie się zachowku: uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r. III CZP 110/16, 2019.
- Niezbecka E., (w:) Kidyba A. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki. Tom IV, Warszawa 2015.
- Nowicki M.A., Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń, Warszawa 2013.

- Oechsler J., Pflichtteil und Unternehmensnachfolge von Todes wegen, *Archiv für die civilistische Praxis*, 2000.
- Oleszko A., Zasada nominalizmu w prawie cywilnym, *Palestra* 1986, nr 30/12.
- Osajda K., Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych Common Law i Civil Law, Warszawa 2009.
- Osuchowski W., *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1962.
- Pabin A., Testament jako akt sformalizowany-uwagi w sprawie przyszłego kształtu regulacji dotyczących formy rozrządzeń testamentowych, *Studia Prawnicze* 2016, Nr 1.
- Paluch A., System zachowku w prawie polskim? Uwagi de lege lata i de lege ferenda, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2015, Nr 2.
- Paluch A., Owsieński P., O (nie) poprawności terminologii prawa spadkowego w polskim i niemieckim języku prawnym na przykładzie wybranych pojęć: studium krytyczne, *Głos Prawa* 2020, Nr 5.
- Paluch A., Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim, 2021.
- Paliwoda R., Dopuszczalność dokonywania wydziedziczenia częściowego w polskim prawie spadkowym, *Monitor Prawniczy* 2013, Nr 7.
- Panek M., Dopuszczalność zrzeczenia się zachowku w prawie polskim, *Studia Iuridica Toruniensia*, t. XVI, 2015.
- Panowicz-Lipska J., *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań część szczegółowa*, Warszawa 2011.
- Partyk A., Uprawnienia konkubenta spadkodawcy w prawie szkockim, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2018, R. XXVII, z. 1.
- Partyk A., Miarkowanie wysokości zachowku z uwagi na zasady współżycia społecznego. Glosa do wyroku s. apel. z dnia 9 maja 2018 r., V ACa 921/17, 2019.
- Partyk A., Brytyjskie systemy ochrony osób bliskich spadkodawcy a prawo polskie. Studium prawnoporównawcze. *Oficyna Wydawnicza AFM* 2020.

- Pawliczak J., Scottish Model Of Regulation Of Cohabitation (Szkocki model regulacji konkubinatu), *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2010, Nr 3.
- Pazdan M., Czy przywrócić dziedziczenie ustawowe gminy, *Samorząd Terytorialny* 1991, Nr 11-12.
- Pazdan M., O umowach dziedziczenia zawieranych przed polskimi notariuszami, *Rejent* 1996, Nr 4-5.
- Pazdan M., Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w polskim prawie spadkowym, *Rejent* 1997, nr 4.
- Pazdan M. (w:) Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do artykułów 450-1088*, wyd. 6, Warszawa 2011.
- Pazdan M., Czy przywrócić dziedziczenie ustawowe gminy, *Samorząd Terytorialny* 1991, Nr 11-12.
- Pazdan M., *Konstytucja RP a prawo spadkowe* (w:) Łabno A., Zwierzchowski E. (red.), *Księga Pamiątkowa por. Marcina Kuleja*, Katowice 2009.
- Piątkowski J. S., Kordasiewicz B., *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011.
- Piątkowski J. S., Kawałko A., Witczak H., *Konstytucyjne założenia polskiego systemu spadkowego* (w:) Kordasiewicz B. (red.), *System prawa prywatnego. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015.
- Pietrzykowski K. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz, t. II*, Warszawa 2015.
- Pisuliński J., *Pojęcie umowy dziedziczenia w prawie prywatnym międzynarodowym oraz umowy dotyczącej spadku w rozporządzeniu spadkowym* (w:) Pazdan M., Górecki J. (red.), *Nowe europejskie prawo spadkowe*, Warszawa 2015.
- Planiol M., *O spadkach*, Warszawa 1927.
- Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, Kraków 2002.
- Pogonowski M., *Roszczenie z tytułu zachowku i jego realizacja*, *Monitor Prawniczy* 2008, Nr 16.
- Pogonowski M., *Podmioty uprawnione i zobowiązane do zachowku*, *Rejent* 2009, Nr 4.
- Radwański Z., *Zielona Księga. Optymalna wizja kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006.



- Rembert S., Haas U. (w:) Rembert S. (red.), *Erbrecht in Europa*, Deutscher Notarverlag 2015.
- Rezmer J., *Zakres związanej z zachowkiem odpowiedzialności spadkobiercy*, Toruń 2002.
- Rott-Pietrzyk E., *Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia-uwagi „de lege lata” i „de lege ferenda”*, Rejent 2006, Nr 3.
- Rott-Pietrzyk E., *Umowa dziedziczenia - uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Rejent 2006, Nr 2.
- Rymowicz Z., Świącicki W., *Prawo cywilne ziem wschodnich*, Warszawa 1932.
- Rzetecka-Gil A., *Glosa do wyroku SN z dnia 13 lutego 2004 roku, sygn. akt: 444/02*, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2007, Nr 2.
- Safjan M., Bosek L. (red.) *Konstytucja RP: komentarz. Art. 1-86*, Wydawnictwo CH Beck, 2016.
- Sawyer C., Spero M., *Succession, wills and probate*, Routledge 2015.
- Schaul-Yoder R. R., *British Inheritance Legislation: Discretionary Distribution at Death*, „Boston College International and Comparative Law Review” 1985.
- Schmidt K., *Pflichtteil und Unternehmensnachfolge*, (w:) Röthel A. (red.), *Reformfragen des Pflichtteilsrechts* 2007.
- Skarbek W., *Wybrane zagadnienia metodologii nauk społecznych*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego 2013.
- Skowrońska E., *Odpowiedzialność spadkobierców za zachówek w polskim prawie spadkowym*, Nowe Prawo 1981, Nr 1.
- Skowrońska-Bocian E., *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004.
- Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, Warszawa, 2008.
- Skowrońska-Bocian E. (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, wyd. X, Warszawa 2011.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002.

- Smoter K., Zachowek jako ograniczenie swobody testowania, *Państwo i Prawo*, 2013, Nr 9.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa: od wczesnego średniowiecza do wieku oświecenia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1979.
- Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, *Z dziejów prawa* 2007, Nr 2.
- Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2022.
- Spurek S., *Prawo do dziedziczenia jako ekonomiczne prawo człowieka na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawa cywilnego oraz standardów europejskich (w:) Jaskiernia J. (red.), Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka, t. 3*, Warszawa 2013.
- Stecki L. (w:) *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989.
- Stępień-Załucka B., *Stabilność prawa. Zadanie na wczoraj czy dziś?*, *Przegląd Prawa Publicznego* 2017, Nr 12.
- Szewczak-Daniel M., *Ochrona praw dziedziców koniecznych na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, nr 3.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN 2020.
- Szponar-Seroka J., *Prawo dziedziczenia w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2018.
- Szpunar A., *Uwagi o obliczaniu wysokości zachowku*, *Rejent* 2002, Nr 4.
- Szpunar S., *Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia*, *Rejent* 2002, Nr 5.
- Szpunar A., *Uwagi o prawie do zachowku*, *Rejent* 2002, Nr 5.
- Truskiewicz Z., *Zachowek ze spadku obejmującego gospodarstwo rolne*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 1993, Nr 148.

- Trzebiatowski M., Artykuł 5 k.c. versus 991§1 k.c., czyli o dopuszczalności całkowitego pozbawienia prawa do zachowku z powodu postawy moralnej uprawnionego względem zobowiązanego, Gl. 2013, Nr 2.
- Tyler E.L.G., Oughton R.D. (red.), Tyler's Family Provision, 2nd edition, Professional Books Limited, 1984.
- Tyszka Z., Rodzina we współczesnym świecie, Poznań 2002.
- Varela Á. L. R., La actualización del Derecho sucesorio español ante los cambios sociológicos y jurídicos de la familia: conclusiones de una investigación, La familia en el Derecho de sucesiones: cuestiones actuales y perspectivas de futuro, Madrid 2010.
- Vaquer Aloy A., Freedom of Testation, Compulsory Share and Disinheritance Based on Lack of Family Relationship, The Law of Succession Testamentary Freedom European Perspectives 2010.
- Waal de M. J., The social and Economic foundations of the law of succession, Stellenbosch Law Review 1997.
- Waite J. L., The family as a Social Organization. Key ideas for the Twenty-First Century, Contemporary Sociology 2000, t. 29, Nr 3
- Wierciński J., Uwagi o teoretycznych założeniach dziedziczenia ustawowego, Studia Prawa Prywatnego 2009, Nr 2.
- Witczak H., A. Kawałko, Prawo spadkowe, Warszawa 2014.
- Włodarczyk-Madejska J., Ostaszewski P., Klimczak J., Efektywność pracy sędziów sądów powszechnych. Wyniki analizy wywiadów pogłębionych, Warszawa 2019.
- Wolak G., Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym, Warszawa 2016.
- Wójcik S., (w:) Piątkowski J. S. (red.), System Prawa Cywilnego, t. IV, Wrocław 1986.
- Wójcik S., Zoll F., Testament, Studia Prawa Prywatnego 2006, Nr 2.
- Wójcik S., Zoll F. (w:) Kordasiewicz B. (red.), System prawa prywatnego, t. 10, Prawo spadkowe, Warszawa 2013.
- Wronkowska S., Analiza pojęcia prawa podmiotowego, Poznań 1973.

- Wronkowska S., Podstawowe pojęcia prawa prawoznawstwa, Wydawnictwo Ars boni et aequi, Poznań 2005.
- Wróbel A., Zasady (naczelne) Konstytucji w orzecznictwie Sądu Najwyższego, (w:) Bałaban A., Mijał P. (red.), Zasady naczelne Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku, Szczecin 2011.
- Zaborowska A., Współczesna rodzina-kryzys czy przemiana? (w:) M. Brzeziński, J. Jęczeń (red.), Tożsamość i posłannictwo rodziny, Lublin 2014.
- Zachariasiewicz M.-A., Trust w praktyce polskich sądów i notariatu, Rejent 2004, Nr 3–4.
- Zachariasiewicz M.-A., Zachowek czy rezerwa? Głos w dyskusji nad potrzebami i kierunkami zmian polskiego prawa spadkowego, Rejent 2006, Nr 2.
- Zagrobelny K. (w:) Gniewek E., Machnikowski P. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013.
- Załucki M., Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 2010p.
- Załucki M., Przyszłość zachowku w prawie polskim (Fate of the Legitimate Portion in Polish Law), Kwartalnik Prawa Prywatnego 2012, Nr 2.
- Załucki M., Testamentary Succession, New Technologies and Recodification: On the Research That Needs to Be Continued, Societas et Iurisprudentia 2014, Nr 2.
- Załucki M., Alimenty w miejsce zachowku? Uwagi na tle ochrony osób bliskich spadkodawcy w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego, Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne 2015, z. 2.
- Załucki M., Videotestament: prawo spadkowe wobec nowych technologii, Warszawa 2018.
- Załucki M. (w:) Fras M., Habdas M., Dyszlewska-Tarnawska A., Gorczyński G., A. Kawalko, Kucia B., Łobos-Kotowska D. J., Skubisz-Kęпка K., Stańko M., Witczak H., Wolak G., Załucki M., Zdanikowski P. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki (art. 922-1087), Warszawa 2019.
- Załucki M. (red.) Kodeks cywilny: komentarz, Warszawa 2020.

Zięba-Załucka H., Własność i dziedziczenie w polskiej konstytucji z 1997 r. (na tle uregulowań konstytucji wybranych państw), *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały* 2019, Nr 1.

Zimmermann R., *Intestate Succession in German Law*, (w:) Reid K. G. C., de Waal M. J., Zimmermann R. (red.), *Intestate Succession* 2015.

Zoll F., Czy odwołalność testamenty zawsze powinna być nieograniczona? (w:) Pecyna M., Pisuliński J.S., Poderecka M. (red.), *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013.

Zoll F., Ohanowicz A., *Prawo cywilne dzielnic polskich (w zarysie)*, Poznań 1924.

### **Źródła internetowe:**

<https://www.zakonyprolidi.cz/>

<https://www.legifrance.gouv.fr/>

<https://www.gesetze.ch/>

<https://www.legislation.gov.uk/>

[https://www.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/10/IWS\\_W%C5%82odarczyk-Madejska-J.-Ostaszewski\\_P.\\_Klimczak\\_J\\_Efektywno%C5%9B%C4%87-pracys%C4%99dzi%C3%B3w-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych.pdf/](https://www.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/10/IWS_W%C5%82odarczyk-Madejska-J.-Ostaszewski_P._Klimczak_J_Efektywno%C5%9B%C4%87-pracys%C4%99dzi%C3%B3w-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych.pdf/)

[https://orka.sejm.gov.pl/proc9.nsf/ustawy/2798\\_u.html](https://orka.sejm.gov.pl/proc9.nsf/ustawy/2798_u.html)

# Wykaz orzeczeń

## Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego:

- Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. P 2/98, OTK 1999, nr 1, poz. 2.  
Wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., sygn. K 23/98, OTK 1999, nr 2, poz. 25.  
Wyrok TK z dnia 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98, OTK 1999, nr 3, poz. 40.  
Wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99, OTK 2001, nr 1, poz. 5.  
Wyrok TK z dnia 08 grudnia 2011 r., sygn. P 31/10, OTK-A 2011, nr 10, poz. 114.  
Wyroku TK z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. P 56/11, OTK-A Zb.Urz. Nr 6/2013, poz. 85.

## Orzeczenia Sądu Najwyższego:

- Uchwała SN z dnia 10 kwietnia 1975 r., sygn. III CZP 14/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 28.  
Uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r., sygn. III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228.  
Wyrok SN z dnia 07 listopada 2002 r., sygn. II CKN 1397/00, LEX 75286.  
Wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., sygn. IV CK 158/02, LEX nr 106579.  
Wyrok SN z dnia 13 lutego 2004 r., sygn. II CK 444/02, LEX nr 112873.  
Wyrok SN z dnia 07 kwietnia 2004 r., sygn. IV CK 215/03, LEX nr 152889.  
Postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. III CK 353/02, LEX 585802.  
Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2007 r., sygn. II CSK 358/06, LEX nr 567662.  
Wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., sygn. III CSK 255/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 47.  
Wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., sygn. II CSK 178/10, LEX 942800.  
Wyrok SN z dnia 04 lipca 2012 r., sygn. I CKS 599/11, LEX nr 1218157.  
Wyrok SN z dnia 07 lutego 2013 r., sygn. II CSK 403/12, LEX 1314389.  
Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. V CSK 385/12, LEX nr 1375506.  
Uchwała SN z dnia 17 marca 2017 r., sygn. III CZP 110/16, OSNC 2017, nr 12, poz. 134.  
Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. V CSK 367/16, LEX nr 2327136.

Uchwała SN z dnia 23 października 2019 r., sygn. III CZP 23/19, OSNC 2020, nr 5, poz. 38.

### **Orzeczenia Sądów Apelacyjnych:**

Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., sygn. I ACa 690/97, Apel.-W-wa 1998, nr 4, poz. 35.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., sygn. I ACa 118/11, OSAB 2011, nr 1, poz. 17-20.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 24 listopada 2011 r., sygn. I ACa 524/11, Apel.-W-wa 2012, nr 1, poz. 5.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 września 2012 r., sygn. I ACa 181/12, LEX nr 1220402.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. I ACa 1349/11, LEX nr 1120012.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 października 2014 r., sygn. I ACa 442/14, LEX nr 1621029.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r., sygn. I ACa 99/11, OSAB 2011, nr 1, poz. 21-28.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. I ACa 688/12, LEX nr 1267187.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 października 2014 r., sygn. I ACa 442/14, LEX nr 1621029.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. I ACa 1021/10, LEX nr 898627.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., sygn. I ACa 118/11, OSAB 2011, nr 1, poz. 17-20.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. I ACa 1349/11, LEX nr 1120012.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 maja 2013 r., sygn. I ACa 412/13, LEX nr 1363335.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 08 października 2013 r., sygn. I ACa 375/13, LEX nr 1430831.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. V ACa 742/13, LEX nr 1439043.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2014 r., sygn. I ACa 809/14, LEX nr 1711565.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 09 grudnia 2015 r., sygn. VI ACa 1779/14, LEX nr 1971055.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 02 marca 2016 r., sygn. I ACa 892/15, LEX nr 2053952.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. I ACa 31/16, LEX nr 2047175.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 sierpnia 2016 r., sygn. I ACa 322/16, LEX nr 2138296.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 sierpnia 2016 r., sygn. I ACa 322/16, LEX nr 2138296.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 października 2016 r., sygn. VI ACa 1711/13, LEX nr 2256904.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. VI ACa 1384/15, LEX nr 2210944.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 4 stycznia 2017 r., sygn. I ACa 812/16, LEX nr 2250063.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 16 marca 2017 r., sygn. I ACa 67/16, LEX nr 2275510.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. VI ACa 1850/16, LEX nr 2576295.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 26 września 2018 r., sygn. I ACa 241/18, LEX nr 2596524.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 października 2018 r., sygn. VI ACa 854/17, LEX nr 2623287.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. I ACa 449/18, LEX nr 2668147.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 marca 2019 r., sygn. I ACa 825/18, LEX nr 2668159.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. I ACa 544/20, LEX nr 3184014.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 października 2021 r., sygn. I ACa 167/20, LEX nr 3290136.



### **Orzeczenia sądów powszechnych:**

Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. I C 274/11.

Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. I C 788/11.

Wyrok SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 lutego 2014 r., sygn. III C 236/12, niepubl.

Wyrok SO w Łodzi z dnia 6 marca 2014 r., sygn. III Ca 1119/13, LEX nr 2128843.

Wyrok SO w Nowym Sączu z dnia 08 lipca 2014 r., sygn. I C 387/12, LEX nr 16818502.

### **Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka:**

Wyrok z dnia 28 października 1987 r. w sprawie *Inze v. Austria* (skarga nr 8695/79, ECHR, seria A, nr 126),

Wyrok z dnia 13 czerwca 1979 r. w sprawie *Marcx v. Belgia* (skarga nr 6833/74, ECHR, seria A, nr 31, LEX nr 80813),

Wyrok z dnia 04 października 2011 r. w sprawie *Zafranias v. Grecja* (skarga nr 4056/08).

# Wykaz podstawowych aktów prawnych

## Prawo polskie

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997, Nr 78, poz. 438).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.– Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r.– Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1799 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 2456 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r.- Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1138 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1208 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 2569 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 06 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1876 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 04 lutego 2011 r.- Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 1792 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1073 z późn. zm.).

## **Prawo europejskie**

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 04 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 07 marca 1966 r. w Nowym Jorku (Dz. U. 1969, nr 25, poz. 187).

Europejska konwencja o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego, podpisana w dniu 15 października 1975 r. w Strasburgu (Dz. U 1999, nr 79, poz. 888).

Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 18 grudnia 1979 r. ( Dz. U. 1982 nr 10 poz. 71).

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 07 grudnia 2000 r. (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, s. 1 z późn. zm.).

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, podpisana w dniu 13 grudnia 2006 r. w Nowym Jorku ( Dz. U. 2012 poz. 1169).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz. Urz. UE L 201 z 27.07.2012, s. 107 z późn. zm.).

## **Prawo obce**

Ustawa zasadnicza Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej - Wielka Karta Wolności z dnia 05 czerwca 1297 r., *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, tłum. Sebastian Kubas, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010.

Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii z dnia 01 października 1920 r., tłum. M. Florczak-Wator, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006.

Konstytucja Irlandii, uchwalona przez Naród dnia 01 lipca 1937 r., tłum. Sabina Grabowska, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006.

Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23 maja 1949 r., tłum. B. Banaszak, A. Malicka, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.

Konstytucja Hiszpanii z dnia 27 grudnia 1978 r., tłum. T. Mołdawa; tekst w języku hiszpańskim opublikowany został w dzienniku urzędowym *Boletín Oficial del Estado*, nr 311 z 29 grudnia 1978 roku.

Konstytucja Republiki Czeskiej z 16 grudnia 1992 r., uchwalona przez Czeską Radę Narodową; tekst Konstytucji ogłoszony w *Sbírka Zákonů České Republiky* 1993 nr 1 z 28 grudnia 1992 roku na referendum przeprowadzonym w dniu 28 czerwca 1992 r..

Uchwała Prezydium Czeskiej Rady Narodowej z dnia 16 grudnia 1992 r. o ogłoszeniu Karty Podstawowych Praw i Wolności jako części porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej Prezydium Czeskiej Rady Narodowej, ogłoszony w *Sbírka Zákonů České Republiky* 1993 nr 1 z 28 grudnia 1992 r.

Code Civil (francuski kodeks cywilny) z dnia 21 marca 1804 r., wersja skonsolidowana z dnia 09 lutego 2022 r. (<https://www.legifrance.gouv.fr/>).

Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch (austriacki kodeks cywilny) z dnia 01 czerwca 1811 r. (JGS Nr 970/1846 z późn. zm.).

*Bürgerliches Gesetzbuch* (niemiecki kodeks cywilny) z dnia 18 sierpnia 1896 r. (BGBl. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738 z późn. zm.).

Código Civil (hiszpański kodeks cywilny) z dnia 24 lipca 1889 r. (Gaceta de Madrid núm. 206, de 25/07/1889 z późn. zm.).

Zivilgesetzbuch (szwajcarski kodeks cywilny) z dnia 10 grudnia 1907 r. (AS 24 233 z późn. zm., <https://www.gesetze.ch/>).

Občanský zákoník (kodeks cywilny Republiki Czeskiej) z dnia 26 lutego 1964 r. (Zakon č. 40/1964 Sb., z późn. zm., <https://www.zakonyprolidi.cz/cs/1964-40>).

Inheritance (Provision For Family and Dependants) Act 1975.

Občanský zákoník (kodeks cywilny Republiki Czeskiej) z dnia 03 lutego 2012 r. (Zákon č. 89/2012 Sb., z późn. zm., <https://www.zakonyprolidi.cz/cs/2012-89>).

Erbrechts-Änderungsgesetz 2015 – ErbRÄG 2015, BGBl I 2015/87.

# Spis wykresów i tabel

## Wykresy:

- Wykres nr 1.      Wiek respondentów
- Wykres nr 2.      Stan cywilny respondentów
- Wykres nr 3.      Ilość ankietowanych posiadających lub nieposiadających dzieci

## Tabele:

- Tabela nr 1.      Znajomość pojęcia zachowku wśród ankietowanych
- Tabela nr 2.      Znajomość pojęcia zachowku w poszczególnej grupie wiekowej
- Tabela nr 3.      Ocena sprawiedliwości i zasadności instytucji zachowku
- Tabela nr 4.      Ocena stopnia przyczyniania się rodziny do pozyskania majątku przez spadkodawcę za jego życia
- Tabela nr 5.      Ocena zasadności posiadania pełnej swobody w dysponowaniu majątkiem po śmierci
- Tabela nr 6.      Ocena zasadności posiadania pełnej swobody w dysponowaniu majątkiem po śmierci przez ankietowanych odpowiednio posiadających i nie posiadających dzieci
- Tabela nr 7.      Ocena zasadności prawa dziedziczenia przez konkubenta i dochodzenia przez niego zachowku
- Tabela nr 8.      Ocena zasadności prawa dziedziczenia przez konkubenta i dochodzenia przez niego zachowku a kryterium stanu cywilnego
- Tabela nr 9.      Ocena zasadności przepisów regulujących aktualną wysokości zachowku
- Tabela nr 10.      Ocena zasadności wprowadzenia przepisów umożliwiających zamianę zachowku na alimenty, rozłożenie zachowku na raty lub odroczenie terminu płatności zachowku

- Tabela nr 11. Ocena zasadności wprowadzenia przepisów umożliwiających zawarcie umowy o zrzeczenie się zachowku
- Tabela nr 12. Ocena słuszności wprowadzenia zmian w obowiązujących przepisach polskiego prawa spadkowego dotyczących zachowku
- Tabela nr 13. Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym
- Tabela nr 14. Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym według kryterium grupy wiekowej.
- Tabela nr 15. Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym według kryterium stanu cywilnego
- Tabela nr 16. Zestawienie odpowiedzi dotyczących ewentualnego dochodzeniu zachowku w sytuacji bycia uprawnionym według kryterium posiadania potomstwa

# Wzór badania ankietowego

Badanie ankietowe obejmuje 11 pytań, zaś udzielone odpowiedzi zostaną wykorzystane jako materiał badawczy do przygotowywanej rozprawy doktorskiej pt.: „Przyszłość systemu ochrony osób bliskich spadkodawcy w prawie polskim”. Badanie jest w pełni anonimowe.

## I. Pytania ogólne

### **a. Grupa wiekowa:**

- Poniżej 20 lat
- 20-39 lat
- 40-59 lat
- 60 lat lub więcej

### **b. Stan cywilny:**

- Panna/Kawaler
- W związku małżeńskim
- Wdowa/Wdowiec
- Po rozwodzie
- W nieformalnym związku

### **c. Czy posiadasz dzieci?**

- Tak
- Nie

## II. Pytania ankietowe

### **1. Czy znasz pojęcie zachowku i potrafisz opisać na czym on polega?**

- Tak
- Nie

Wyjaśnienie: Zgodnie z ustawową definicją, zachówek jest określoną częścią majątku spadkodawcy, która ustawowo należy się osobom z nim spokrewnionym (rodzicom, dzieciom, wnukom czy małżonkowi), niezależnie od woli wyrażonej w testamencie.

Głównym celem instytucji zachowku jest chronienie interesów osób najbliższych, które z pewnych względów nie zostały uwzględnione w testamencie zmarłego. Zazwyczaj przyjmuje on wartość określaną procentowo i wyliczaną na podstawie całego zostawionego po nim majątku.

**2. Czy uważasz, że instytucja zachowku jest sprawiedliwa i uzasadniona?**

- o Tak
- o Nie
- o Nie mam zdania

**3. Co do zasady rodzina przyczynia się do nabycia majątku przez całe życie spadkodawcy i dlatego zawsze powinna uczestniczyć w podziale majątku po jego śmierci i otrzymać należną jej część.**

- o Zgadzam się
- o Nie zgadzam się
- o Nie mam zdania

**4. Każdy powinien mieć pełną swobodę w decydowaniu o losie własnego majątku po swojej śmierci oraz o całkowitym pozbawieniu możliwości otrzymania spadku po nim (w tym pozbawienia prawa do zachowku) przez uprawnionych do dziedziczenia krewnych, np. w sytuacji, gdy uprawnieni zaniedbywali relacje rodzinne z nim.**

- o Zgadzam się
- o Nie zgadzam się
- o Nie mam zdania

**5. Konkubenci powinni mieć prawo do dziedziczenia po sobie oraz być uprawnieni do ewentualnego dochodzenia zachowku po swoim konkubencie.**

- o Zgadzam się
- o Nie zgadzam się
- o Nie mam zdania



Wyjaśnienie: Co do zasady zachówek wynosi połowę tego, co uprawnionemu przypadłoby przy dziedziczeniu ustawowym. Jeśli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo małoletni przysługują mu 2/3 wartości udziału spadkowego.

**6. Aktualna wysokość zachowku jest optymalna i może zostać poniesiona bez szkody oraz bez konieczności spieniężania odziedziczonego majątku.**

- Zgadzam się
- Nie zgadzam się
- Nie mam zdania

**7. Wysokość kwoty z zachowku powinna być uzależniona od okoliczności, np. sytuacji majątkowej uprawnionego i zobowiązanego z tytułu zachowku albo jakości relacji między spadkobiercą i uprawnionym do zachowku a spadkodawcą.**

- Zgadzam się
- Nie zgadzam się
- Nie mam zdania

**8. Powinna istnieć możliwość zamiany wypłaty zachowku na alimenty wypłacane uprawnionemu do momentu wyczerpania całej kwoty zachowku lub rozłożenia na raty/odroczenia spłaty zachowku.**

- Zgadzam się
- Nie zgadzam się
- Nie mam zdania

**9. Powinna istnieć regulacja prawna przewidująca możliwość zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku.**

- Tak
- Nie
- Nie mam zdania

**10. Obecnie obowiązujące przepisy dotyczące zachowku wymagają zmian i powinny zostać unowocześnione oraz dopasowane do aktualnej kondycji społecznej i oczekiwań obywateli.**

- Zgadzam się
- Nie zgadzam się
- Nie mam zdania

**11. Czy wystąpiłbyś/wystąpiłabyś do sądu o przysługujący Ci zachowek?**

- Tak
- Nie
- Nie mam zdania.